

Między pieniądzem a rodziną — czytaj na str. 12

Sobota-Niedziela, 10-11 października 1998 r.

Nr 238 (15358)

Rok L

Nr ind. 35015X PL ISSN 0208-7693

Wyd. 1 2 3 4

Cena 70 gr

Krótko

Ulga czy dopłaty?

Premier Jerzy Buzek zapowiedział możliwość utrzymania podatkowej dużej ulgi budowlanej, jeżeli okaże się, że jest ona korzystna dla budownictwa. Jednak, zdaniem wicepremiera Balcerowicza, pozostawienie ulgi utrudniłoby wprowadzenie reformy podatkowej.

(Szczegóły na str. 3)

Na krakowskim Rynku

„Droga gwiazdna”



W niedzielę na Wawelu wręczone zostaną Europejskie Nagrody Kultury. Przyznająca je Wspólnota Promocji Kultury powstała w 1985 r. w Bazylei z połączenia ugrupowań kulturalnych działających w Szwajcarii, Alzacji i Badenii. Jej inicjatorzy postawili sobie za cel wspieranie dialogu kulturalnego między regionami Europy.

Pierwsze nagrody rozdano w 1986 roku w Parlamencie Europejskim w Strasburgu. Kolejne edycje odbyły się w Dreźnie, Oksfordzie, Zurychu, Karlsruhe, Wiedniu, Bazylei i Wenecji.

Wydarzeniem towarzyszącym wręczeniu prestiżowych nagród jest prezentacja misterium — „Drogi gwiazdnej” niemieckiego rzeźbiarza Helmuta Lutza. Artysta od 20 lat poświęca pracę twórczą problematyce europejskich stosunków między Wschodem i Zachodem. Artystyczną podróż rozpoczął od Santiago de Compostela w Hiszpanii, obierając kierunek na Wschód. Jego trasa wiedzie przez Polskę do Moskwy. Teraz stacją jest krakowski Rynek. Tu ustawił swoją, ważącą 40 ton 35-metrową konstrukcję (jej transport z Alzacji zawdzięczamy firmie Mercedes-Benz Polska). Artysta w „Drodze gwiazdnej” przywołuje symbol leżący u podłoża naszej kultury, a więc mitologię grecką, symbolikę biblijną i kosmiczną.

„Gwiazdną drogę” należy oglądać jako misterium odgrywane o godz. 18 i 21, zaś w niedzielę o godz. 18. Wówczas to rozlegną się dźwięki muszli trytonowej, puzony mające wprowadzić widzów w stan drżenia. Wśród rzeźb ożyją postaci Adama, Dedala, Ikara, Ewy, Wenus, Zofii, Europy oraz cztery cierpiące postaci na szczudłach. Za sprawą artysty, drogą poprzez muszlę, przywróceniu do życia zostaną Ikar i przeistoczony Adam. Autor pyta, czy owa droga poprowadzi nas w nowym tysiącleciu do labiryntu, czy Zeus powiedzie Europę w kierunku Orientu.

J.R.



Czy protest znów przekształci się w strajk?

Kolejarze grożą

Kolejarska „Solidarność” — największy związek największego polskiego przedsiębiorstwa, zdecydował o przekształceniu na obszarze całego kraju swoich komisji zakładowych w komitety protestacyjne. Związkowcy zarzucają ministrowi transportu całkowicie nietrafione koncepcje podziału PKP. Zgodnie z nimi tory staną się kukulczym jajem — każdy będzie chciał po nich jeździć, nikt utrzymywać.

Wczoraj na budynku Dworca Głównego w Krakowie zawisła solidarnościowa flaga. Podobnie oznaczono i inne budynki PKP w całym regionie. Wprowadzie to dopiero pierwszy etap sporu zbiorowego z państwem, ale nie wiadomo, czy znów nie skończy się kolejarskim strajkiem.

Minister Morawski chce oddzielić infrastrukturę kolejową od PKP, na zasadzie odrębnego i niezależnego podmiotu gospodarczego. Oznacza to wydzielenie całej sfery utrzymania i prowadzenia ruchu pociągów. Uważamy takie koncepcje za błędne. Chcemy zachować zintegrowany charakter przedsiębiorstwa, pozostawiając głównym strukturalom niezależność finansową. To zasadnicze podłoże obecnego protestu — powiedział „GK” Henryk Sikora, przewodniczący Okręgowej Sekcji Kolejarskiej „Solidarności” w Krakowie.

Zdaniem związkowców przekształcenie w wersji ministerialnej jest fatalne także dlatego, że bierze pod uwagę jedynie 12 tys. torów o państwowym znaczeniu. Pozostałe — 9 tys. linii lokalnych i regionalnych — pozostawia w strukturach PKP, z nadzieją, że ich utrzymanie będzie finansowo wspierać samorząd. Ponieważ do wykładania pieniędzy nikt się nie kwapi, łatwo przewidzieć, iż skończy się to na zwal-

nianiu ludzi i „zwijaniu” kolejowych szlaków.

Polskie Koleje Państwowe przewidziane są do prywatyzacji. Projekt ustawy o restrukturyzacji, komercjalizacji i prywatyzacji PKP, w alternatywnym do rządowego kształcie, został przekazany klubowi parlamentarnemu AWS, podpisało się pod nim wielu posłów. I w tej formie wkrótce wróci do łaski marszałkowskiej.

Już grozi następny strajk, a jeszcze nie zrealizowano postulatów z poprzedniego. Nie załatwiono nawet tak prostej sprawy jak uregulowanie statusu prawnego mieszkań zakładowych. Kolejarze nadal nie czekali także na obiecane i zagwarantowane w Porozumieniu Trójkrotnym pieniądze.

— Pieniądże jakie dostajemy, to kpina. Pracownicy mojego zakładu zarabiają średnio 950 zł brutto z wszystkimi dodatkami i ekwiwalentami. A te ostatnie często są wręcz symboliczne. W tym roku wynoszą przykładowo 13 zł deputatu węglowego, 9 zł za mundur — mówi Janusz Homa, przewodniczący Komisji Zakładowej Zakładu Energetyki Kolejowej. Decyzję „Solidarności” poparło, opowiadając się przeciw planom podziału PKP, 14 najznaczniejszych central związkowych, grupujących 80 proc. załogi.

(KaK)

Pod patronatem Wyspiańskiego, a przy ul. Straszewskiego

Szkolna scena PWST

Wczoraj kardynał Franciszek Macharski poświęcił nową scenę w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej przy ul. Straszewskiego w Krakowie. Sali, która może pomieścić 263 widzów nadano imię Stanisława Wyspiańskiego.

— Od niemal 30 lat mówiło się o konieczności budowania w szkole teatru — przyznał rektor PWST Jacek Popiel — i w końcu się udało.

O walorach nowej sceny mówił dyrektor Franciszek Gałuszka, podkreślając, iż jest ona szeroka na 11 metrów, a głęboka na 16, że posiada zapadnię, co daje w przyszłości ciekawe możliwości rozwiązań inscenizacyjnych, że wygodne siedzenia zaopatrzone w pulpity, dzięki którym może być wykorzystana podczas organizacji np. międzynarodowych konferencji.

Oficjalne rozpoczęcie działalności sceny, połączone z inauguracją roku akademickiego krakowskiej PWST odbędzie się w poniedziałek. Wystawiony zostanie spektakl „Wyspiański'98”, w reżyserii Tadeusza Malaka.

W przedstawieniu, opartym na rozmaitych tekstach

autora „Wyzwolenia”, wystąpią obok siebie studenci i pedagodzy — aktorzy tej klasy co m. in. Anna Dymna, Anna Polony, Krzysztof Globisz, Jerzy Trela, Jerzy Stuhr. Widowisko, ze względu na obowiązki rozchwytywanych artystów, zostanie powtórzone jeszcze tylko dwa razy, we wtorek i środę, o godzinie 17.

Plany repertuarowe sceny są bogate. W listopadzie odbędzie się premiera przedstawienia Marty Stebnickiej „Fotel” oraz sztuki Tadeusza Słobodzianka „Prorok Ilja”, w reżyserii Mikołaja Grabowskiego. 30 października wystąpi tu „Piwnica pod Baranami” z widowiskiem „Dymny, Dymny”, a 21 listopada Teatr Atelier z Sopotu, który zaprezentuje spektakl muzyczny „Nie żałuję”, złożony z tekstów Agnieszki Osieckiej.

(MSZ)



Krótko

Trzy tygodnie dla Jelcyna

Przywódca rosyjskich komunistów Gienadij Ziuganow dał prezydentowi Jelcynowi trzy tygodnie na podanie się do dymisji. Jeśli prezydent nie ustąpi, komuniści gotowi są zastosować „surowe środki” nacisku. Jako przykład wysunął groźbę rosyjskich nauczycieli – zapowiedzieli oni powszechny strajk, jeśli do końca października nie zostaną im wypłacone zaległe pensje.

Misja Smereka

Jan Smerek, przewodniczący rady nadzorczej i współwłaściciel największego słowackiego zakładu przemysłowego – Wschodniosłowackiego Kombinatoru Metalurgicznego (VSZ) w Koszycach, otrzymał misję sformowania rządu. Zdaniem obserwatorów, misja Smereka jest z góry skazana na niepowodzenie.

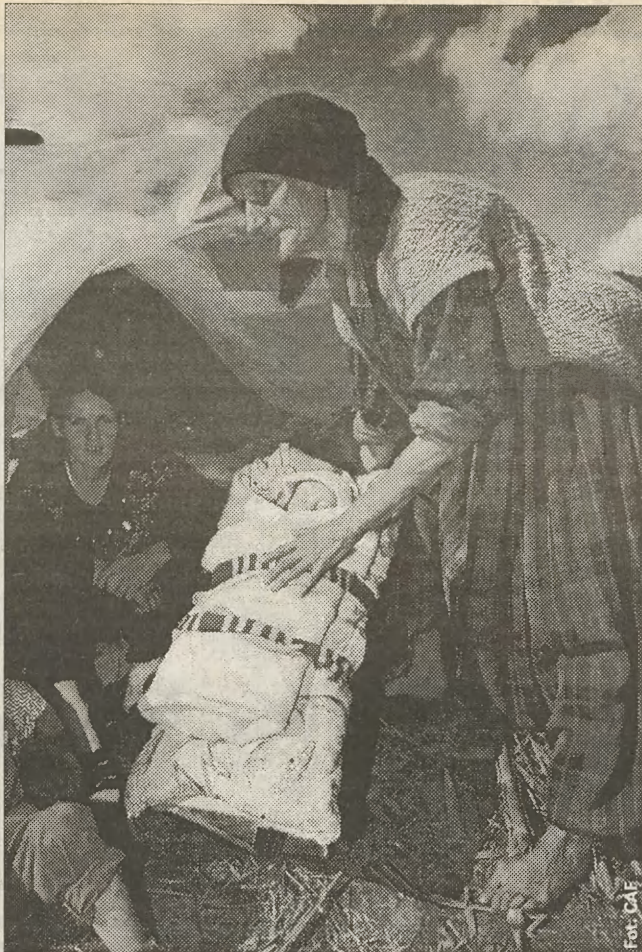
Litewski gang

Wileńska policja ujęła 17 członków gangu dokonującego od kilku lat morderstw na zamówienie. Na swym koncie ma on również rabunki, porwania i wymuszenia. To największy od dziesięciu lat sukces litewskiej prokuratury i policji.

Ważna nauka, a nie wiek



Amerykański senator John Glenn, który 29 października poleciał w kosmos na wahadłowcu Discovery, powiedział dziennikarzom, żeby nie koncentrowali uwagi na jego wieku, lecz na ważnych aspektach naukowych tej wyprawy. 77-letni przedstawiciel Partii Demokratycznej ze stanu Ohio w Senacie USA jako pierwszy Amerykanin odbył lot kosmiczny w 1962 r. Podczas swego drugiego lotu będzie najstarszym dotychczas człowiekiem wysłanym w kosmos. (PAP)



Po spotkaniu amerykańskiego wysłannika Richarda Holbrooke'a z prezydentem Jugosławii Slobodanem Miloszevicem nie wskazuje, by doszło do przełomu w kryzysie wokół Kosowa. Amerykański negocjator miał za zadanie przekonać prezydenta Miloszevicia do podporządkowania się „kosowskiej” rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Rosja ponowiła sprzeciw wobec ataku powietrznego NATO na cele w wojskowe w Serbii. Z wypowiedzi szefowej Departamentu Stanu USA Madeleine Albright wynikało, że bardziej przejmują się ona trudnościami z podjęciem decyzji przez niektórych sojuszników, w tym zwłaszcza przez Niemcy i Włochy. Woleliby oni działać na podstawie wyraźnego mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ. Właśnie upadł włoski rząd Romano Prodiego, a bez jego zgody nie ma mowy o użyciu baz NATO we Włoszech. Są też problemy z uzyskaniem zgody Niemiec, gdyż nie ukonstytuowały się jeszcze ani nowy rząd, ani parlament. Tymczasem tysiące albańskich uchodźców koczując pod gołym niebem obawiając się nadchodzącej zimy. (PAP)

Polka oskarżyła niemieckiego policjanta

Pobita w komisariacie

19-letnia mieszkanka Słubic Agnieszka L. złożyła w prokuraturze we Frankfurcie nad Odrą doniesienie o przestępstwie, oskarżając niemieckiego policjanta, że ją pobił i maltretował.

Poszkodowana oświadczyła, że 30 września zatrzymali ją w centrum Frankfurtu dwaj policjanci w cywilu, zarzucili jej przemyt papierosów i wzięli na przesłuchanie. W komisariacie funkcjonariusz chciał ją zmusić do rozebrania się, a kiedy się nie zgodziła, uderzył ją wielokrotnie, potem zaś, gdy broniąc się upadła na podłogę,

zaczął ją kopać. Drugi policjant początkowo przyglądał się bezczynnie, a potem nakłonił kolegę, by zostawił Polkę w spokoju.

Rzeczniczka prokuratury frankfurckiej oświadczyła, że doniesienia na funkcjonariuszy trafiają do prokuratury stosunkowo często, ale wiele z nich jest bezzasadnych. (PAP)

Rosja prosi...

Rosja poprosiła Unię Europejską o pomoc humanitarną – poinformowała, po spotkaniu szefa Komisji Europejskiej Jacquesa Santera z premierem Rosji Jewgienijem Primakowem, rzeczniczka Santera.

Martine Reicherts nie podała żadnych szczegółów dotyczących prośby, powiedziała jedynie, że Santer obiecał, że zostanie ona rozpatrzone.

Prośba Rosji o pomoc żywnościową w obliczu zbliżającej się zimy spowodowana została kryzysem finansowym i spadkiem wartości rubla, co z kolei sprawia, że rosyjscy importerzy nie są w stanie płacić za import.

Pogłoski o tym, że Rosja może poprosić o pomoc pojawiły się w połowie ubiegłego tygodnia, wywołując zadowolenie amerykańskich producentów zbóż. Zarówno USA jak i Unia Europejska mają nadwyżki żywności i pomoc dla Rosji może wpłynąć na wzrost cen artykułów spożywczych, które spadły w związku z nadprodukcją.

...i ostrzega

Rosja zwiększy swój potencjał nuklearny, jeśli sytuacja na świecie pogorszy się – oświadczył szef głównego zarządu rosyjskiego ministerstwa obrony gen. Igor Wołynkin. Zapewnił przy tym, że Rosja jest w stanie wyprodukować dziś „każdą amunicję”, w tym atomową. Nie wyjaśnił jednak, co znaczy „sytuacja na świecie pogorszy się”.

(PAP)

Włoski parlament nie dał poparcia centrolewicowemu rządowi

Prodi do dymisji

Premier Romano Prodi złożył dymisję na ręce prezydenta Włoch Oscara Luigi Scalfaro. Dymisja premiera jest skutkiem niekorzystnego dla jego rządu głosowania w Izbie Deputowanych nad wotum zaufania. Przewagą jednego głosu zwyciężyli przeciwnicy centrolewicowego rządu.

Upadek gabinetu Prodiego, to przede wszystkim wynik wycofania poparcia przez część deputowanych Partii Komunistycznej Odnowy. 12 posłów PKO, z sekretarzem Fausto Bertinottim, głosowało przeciwko rządowi i zapowiedziało przejście do opozycji.

Ogłoszenie wyników głosowania zostało przyjęte owacją przez opozycyjną centropa-

wicę, której przywódcy, Gianfranco Fini i Silvio Berlusconi, zmobilizowali wszystkich swoich deputowanych, grożąc nieobecnością w czasie głosowania wyrzuceniem z partii.

Przeprowadzone w ostatnich dniach sondaże mówią o przewadze popularności centroprawicy nad centrolewicą wśród elektoratu.

(PAP)



Prodi (po prawej) dziękuje koalicjantom

Kokaina w jeansach

Tym razem nie udało się próba wykorzystania kanału przerzutowego narkotyków przez Bułgarię do krajów zachodniej Europy południowo-amerykańskim dystrybutorom „białej śmierci”. Do Warny dostarczono drogą morską z Peru ukrytą wśród ubiorów jeansowych czystą kokainę w ilości 668 kg o wartości rynkowej 100 mld. lewów (1 DEM = 1 tys. BGL).

Transport tego narkotyku był pod obserwacją Interpolu. W Warnie miejscowa policja we współdziałaniu z Narodową Służbą do Walki ze Zorganizowaną Przestępczością aresztowała kilku warnieńskich biznesmenów zamieszanych w ten narkotykowy interes. Wraz z nimi aresztowano

również trzech cudzoziemców. Nazwiska wszystkich aresztowanych policja utrzymuje w ścisłej tajemnicy.

Jak wynika ze wstępnych wyników śledztwa, narkotyk miał z Warny statkiem zostać dostarczony do dwóch punktów rozdzielczych dla krajów Wspólnoty Europejskiej –

Korespondent „GK”
pisze z Bułgarii

Amsterdamu i Londynu. Tymczasem pod ochroną pracowników Narodowej Służby do Walki ze Zorganizowaną Przestępczością i w ścisłej tajemnicy trafił on do Sofii, gdzie zostanie publicznie zniszczony pod okiem przedstawicieli Interpolu.

Rozbicie tego morskiego kanału jeszcze na początku jego działania można określić jako jeden z największych sukcesów międzynarodowej współpracy w walce z narko-kartelami południowo-amerykańskimi.

Jan HEROLD

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Arsenał na działce

W Osetii Północnej – autonomicznej republice w składzie Federacji Rosyjskiej – znaleziono dużą ilość nielegalnej broni, którą ktoś ukrył na dachu na przedmieściach miasta Władykaukaz.

Znajdowały się tam 42 granatniki, 7 min przeciwczołgowych, 20 granatów, 36 kilogramów materiałów wybuchowych oraz dwie skrzynie amunicji różnego kalibru. Była to największa partia broni skonfiskowana w Osetii Północnej od początku roku.

Zamiast mandatów

W rosyjskim mieście Bielgorod władze postanowiły zwolnić z odpowiedzialności za drobne wykroczenia drogowe tych kierowców, którzy przekażą datki na naprawienie nawierzchni jednej z głównych ulic miasta.

Ofiarodawcy otrzymają specjalny znak od funkcjonariuszy drogówki, którzy będą traktowali jego posiadaczy bardziej ulgowo niż innych kierowców w razie popełnienia „drobnych wykroczeń”.

W ten sposób władze miejskie zamierzają zdobyć środki na remont ulicy w centrum miasta, wstrzymany z powodu braku pieniędzy. Nie podano jednak minimalnej kwoty datku, uprawniającej do otrzymywania rozgrzeszenia na drodze.

Celuloidowy świat

W Kalifornii wyprodukowano w 1997 r. 637 filmów pełnometrażowych, o 11 procent więcej niż w roku 1996. Według dyrektora Komisji Filmowej Kalifornii, Patti Stolk Archuletty, najwięcej filmów, 548, zrealizowano w Los Angeles, kosztem 25,5 miliarda dolarów. Ogółem koszty produkcji przemysłu kinematograficznego stanu Kalifornia w zeszłym roku sięgały 27,5 miliarda dolarów.



Gwiazda piosenki Kylie Minogue ze swym „lustrzanym odbiciem” w słynnej londyńskiej galerii Madame Tussaud

Ciężarne panny na cenzurowanym

W mieście Davao, na południu Filipin, panny młode znajdujące się w błogosławionym stanie, nie będą mieć prawa do uroczystej ceremonii ślubnej w głównej nawie kościołów katolickich – zdecydował miejscowy arcybiskup Fernando Capalla.

W dyrektywie, wydanej przez arcybiskupa a opublikowanej na łamach prasy filipińskiej, wskazano na odpowiednie przepisy katechizmu, zakazujące przedmażeńskich stosunków seksualnych. Celem zakazu – stwierdzono w rozporządzeniu Capalli – jest przywrócenie „piękna i przyzwoitości” ceremonii zaślubin.

Ciężarne panny młode będą mogły obecnie brać ślub jedynie w małych kaplicach lub w zakrytych kościołach. Uroczystości ślubne w takich przypadkach mają mieć skromny, prywatny charakter.

Zdaniem księży filipińskich, obecnie na dziesięć panien młodych, biorących uroczysty ślub w kościele, średnio dwie jest w błogosławionym stanie. (ms)

Prof. Lech Gardocki zmienił
prof. Adama Strzembosza

Nowy prezes Sądu Najwyższego

54-letni prof. Lech Gardocki został powołany przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego na stanowisko I prezesa Sądu Najwyższego. Swą 6-letnią kadencję rozpocznie 17 października.



Prof. Lech Gardocki

Kadencja dotychczasowego I prezesa SN, 68-letniego prof. Adama Strzembosza upływa 16 października. We wrześniu Zgromadzenie Ogólne Sędziów SN wyłoniło dwóch kandydatów na tę funkcję – Gardockiego, który od 1996 r. jest sędzią Izby Karnej SN oraz Strzembosza. Ten wieloletni opozycjonista był prezesem SN od lipca 1990 r. – pierwszym po przełomie politycznym 1989 r.

Prezydent wybrał prof. Gardockiego. Podczas konferencji prasowej po nominacji prof. Gardocki podkreślał, że to on, a nie prof. Strzembosz (prezes do 16 października) powoła Rzecznika Interesu Publicznego, który według ustawy lustracyjnej ma wstępnie badać oświadczenia osób publicznych nt. ewentualnej współpracy ze służbami specjalnymi PRL. – Zadanę to wykonam z całą rzetelnością – zapewnił, nie chcąc mówić o żadnych kandydaturach na funkcję rzecznika.

Prof. Gardocki studia prawnicze ukończył na Uniwersytecie Warszawskim w 1966 r. Rozpoczął tam pracę naukową, zdając też w 1969 r. egzamin sędziowski. W 1991 r. został profesorem nadzwyczajnym, a w 1992 r. – zwyczajnym tej uczelni. Jest autorem kilkudziesięciu publikacji nt. prawa karnego, w tym czterech książek. Jak sam powiedział, do stanu wojennego przez 10 lat był członkiem PZPR. (PAP)

Rząd szuka sposobów na pomoc dla budownictwa mieszkaniowego

Ulga czy dopłaty?

Premier Jerzy Buzek zapowiedział możliwość utrzymania podatkowej dużej ulgi budowlanej, jeżeli okaże się, że jest ona korzystna dla budownictwa. Jednak zdaniem wicepremiera Balcerowicza, pozostawienie ulgi utrudniłoby wprowadzenie reformy podatkowej.

Przeciw zastąpieniu ulgi budowlanej programem „pierwsze mieszkanie” wystąpił szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych Jerzy Kropiwnicki.

Zaakceptowany wstępnie przez rząd w tym tygodniu program „pierwsze mieszkanie” został wzbogacony wczoraj przez wspólną propozycję Ministerstwa Finansów i Urzędu Mieszkalnictwa polegającą

na dopłatach z budżetu do kredytów remontowych dla budownictwa czynszowego i na uzbrajanie terenów pod budownictwo mieszkaniowe.

Według wstępnych szacunków premiera Buzka i wicepremiera Balcerowicza, pomoc państwa na budownictwo mieszkaniowe w ramach proponowanych programów byłaby w 1999 roku nawet dwukrotnie większa niż

oszczędności związane z likwidacją ulgi budowlanej.

Dodatkowo kontynuowany byłby program budowy niskoczynszowych mieszkań przez Towarzystwa Budownictwa Społecznego (TBS).

Program „pierwsze mieszkanie” zakłada udzielanie z budżetu jednorazowej pomocy w spłacie kredytu w wysokości 6.900 zł. Pomocą objęte byłyby osoby nie mające mieszkania i nie korzystające z inwestycyjnej ulgi budowlanej, które uzyskały bankowy kredyt na budowę lub zakup mieszkania na rynku pierwotnym. (PAP)

Krótko

W Senacie o teczach

Senat odrzucił poprawki SLD do ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej, które zostały przekazane z Kancelarii Prezydenta jako jego sugestie. Chodziło m.in. o zapewnienie dostępu do „teczek” każdemu obywatelowi, a nie tylko osobie pokrzywdzonej, jak przewiduje ustawa, a także o wpływ prezydenta na skład Kolegium Instytutu. Według prezydenckiego prawnika Ryszarda Kalisza wszystko wskazuje na to, że prezydent nie podpisze ustawy. Senat przyjął natomiast poprawkę Krzysztofa Piesiewicza (AWS), zgodnie z którą każdy ma prawo wystąpić do Instytutu z pytaniem, czy jest pokrzywdzonym w rozumieniu ustawy.

Powikłania po powodzi

Powódź w Dolinie Kłodzkiej w ubiegłym roku spowodowała znaczny wzrost powikłań u kobiet w ciąży. Ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego szpitala w Kłodzku Marek Neuberg przeanalizował przypadki 47 ciężarnych kobiet, które dotknęła powódź w ubiegłym roku, zmuszając je do ewakuacji bądź zabierając cały dorobek życia. Ponad połowa spośród nich straciła ciążę, co było efektem silnych przeżyć i lęku.

Uczniowskie porachunki

Podczas sprzeczki na boisku szkolnym 17-letni uczeń Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Wałbrzychu ciężko poranił nożem rówieśnika. Życiu rannego nie zagraża już niebezpieczeństwo. Tomasza P. zatrzymano w policyjnym areście do dyspozycji prokuratora. (PAP)

**SUZUKI**

ANDRZEJ KRAWIEC
AUTORYZOWANY DEALER


SWIFT 1.0
cena netto
22 123 PLN
ciężarowy

**ZAPRASZAMY 7 DNI
W TYGODNIU**

30-145 Kraków, ul. Wadowicka 2
tel. (012) 266-77-88, (012) 269-21-39

Order dla Kohla

Na zaproszenie prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego 20 października przyjedzie do Polski ustępujący kanclerz Niemiec Helmut Kohl. Zostanie on uhonorowany najwyższym polskim odznaczeniem – Orderem Orła Białego – poinformowała Kancelaria Prezydenta.

Kohl był gorącym orędownikiem integracji Polski ze strukturami europejskimi i euroatlantycznymi. (PAP)

Prezydent wręczył akty nadania tytułu

Nowi profesorowie

Dwanaście osób z naszego regionu znalazło się wśród 76 nauczycieli akademickich oraz pracowników nauki i sztuki, którym prezydent Aleksander Kwaśniewski wręczył wczoraj akty nadania tytułu naukowego profesora.

Oto lista nominowanych: nauki ekonomiczne: Zofia Cichoń – Akademia Ekonomiczna w Krakowie; nauki fizyczne: Stefan Edmund Taczański – Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie; nauki humanistyczne: Józefa Kobylińska – Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie, Wiesław Michał Lubaszewski – Instytut Języka Polskiego

PAN w Krakowie oraz Emil Orzechowski i Danuta Quirini-Popławska – Uniwersytet Jagielloński; nauki o Ziemi: Witold Zuchiewicz – UJ; nauki techniczne: Lech Bukowski – Politechnika Krakowska oraz Andrzej Gonet, Maciej Ogorzałek i Tadeusz Uhl – AGH; sztuki muzyczne: Józef Radwan – Akademia Muzyczna w Krakowie. (PAP, woko)

Jak pomóc sierocnym dzieciom

Podzielić się domem

W Polsce jest ok. 70 tys. dzieci, które żyją w różnego rodzaju domach opieki. Dla nich Towarzystwo „Nasz Dom” organizuje akcję „Ja chcę do domu”, której celem jest znalezienie chętnych do prowadzenia rodzin zastępczych.

– Nasza akcja ma stworzyć możliwości wybranym ośrodkom adopcyjno-opiekuńczym do prowadzenia naboru, krótkich szkoleń i kwalifikacji rodzin zastępczych. Dobrze przygotowane rodziny zastępcze mogą być rozwiązaniem dla wielu dzieci, które nie znajdują rodzin adopcyjnych – powiedział Tomasz Polkowski, przewodniczący Zarządu Towarzystwa „Nasz Dom”.

Wybrano 19 ośrodków adopcyjno-opiekuńczych, które

pomogą w przygotowaniu kampanii i przeprowadzą odpowiednie szkolenia dla przyszłych rodzin. – Akcja ruszy najpóźniej na wiosnę, ale już teraz można zainteresować się, jak zostać mamą czy tatą i zgłosić się do najbliższego ośrodka – powiedział Polkowski. – Nam chodzi o ludzi, którzy mają powołanie i dochodzą do wniosku, że mają w sobie tyle miłości i dobra, że mogą się nimi podzielić – dodał. (PAP)

Łódzcy taksówkarze w szoku po śmierci kolegów

Ostatni kurs

Kilkaset taksówek, m.in. z firmy „Radio Taxi Merc”, w której pracowali dwaj zastrzeleni łódzcy taksówkarze, jeździło wczoraj przez dwie godziny w konwoju głównymi ulicami Łodzi. Kierowcy, w proteście przeciw zamordowaniu kolegów, bez przerwy używali klaksonów. Na znak żałoby większość taksówek na antenach miało zawieszane czarne wstążki.

W czwartek wieczorem w bagażniku czarnego mercedesa, należącego do zaginionego dzień wcześniej 46-letniego taksówkarza, znaleziono jego ciało z pięcioma ranami postrzałowymi głowy, a na tylnym siedzeniu martwego 62-letniego pracownika parkingu.

Podczas pościgu prowadzonego przez taksówkarzy, bandyta uciekający mercedesem



Ekipa dochodzeniowa przy skradzionym mercedesie

śmiertelnie postrzelił 27-letniego taksówkarza, który próbował go zatrzymać.

W wyniku wspólnych działań taksówkarzy i policji zatrzymano 21-letniego mieszkańca Łodzi, który prawdo-

podobnie ma związek z morderstwami.

Policja poszukuje drugiego młodego mężczyzny, który mógł brać udział w dokonywaniu zbrodni; ustalono jego personalia. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Nasze orły

Funkcjonariusze Służby Ochrony Kolei zatrzymali dwóch mieszkańców Drawsko Pomorskiego, którzy z pociągu stojącego na polygonowej bocznicy skradli rzeczy należące do brytyjskiej armii i żołnierzy opuszczających Polskę po ćwiczeniach „Ulański Orzeł”.

18- i 19-letni młodzieńcy, zatrzymani przez sokistów, mieli okazać worek z mundurami, menażkami i magazynkami. Powiadomieni przez sokistów policjanci odnaleźli w krzakach przy torach komputer pokładowy transportera, mundury, plecaki i radiotelefony. Łup wyceniony na ok. 25 tys. zł przekazano Brytyjczykom. Złodzieje powędrowali do aresztu.

Ze straszakiem na bank

Nieznany sprawca napadł na Bank Spółdzielczy w Młodziejynie k. Sochaczewa (Skierniewickie). Mężczyzna skradł 45 tys. zł. Napastnik miał twarz owiniętą bandażami i posługiwał się pistoletem hukowym, tzw. straszakiem. Sprawca uciekł z zaparkowanym w pobliżu banku samochodem marki Mitsubishi Galant w kolorze grafitowy metalik.



W pracowni Rekonstrukcji i Naprawy Strojów Regionalnych i Narodowych pani Marty Miśniakiewicz z Lublina wykonano kilkanaście postaci i rekwizytów z „Pana Tadeusza” – w większości są one niewiele większe od łebka szpilki lub paczki zapalek. Na zdj.: Koncert Jankiela

Rozporkowy falstart

Odwołanie chłopca, który na cmentarzu usiłował odbyć seksualny stosunek wbrew woli swojej starszej koleżanki, okazało się bezskuteczne. Wczoraj Sąd Wojewódzki w Tarnowie podtrzymał wyrok pierwszej instancji, który za nieudaną „rozporkową” próbę wymierzył mu rok więzienia w zawieszeniu.

Skazany jest niewysokim, młodym chłopcem. Ma ok. 160 cm wzrostu, z metryki wynika, że liczy sobie 17-lat, a buzię ma 2 lata młodszą.

Tego wieczoru miał duże ochotę na kontakty intymne. Wybrał 20-letnią panienkę i nie krył swoich zamiarów. Powiedział, że strasznie tego chce. Koleżanka chciała mniej i kontakty opóźniała. Zauważyła na przykład, że cmentarz nie jest atrakcyjnym miejscem. Chłopiec nie mógł dłużej czekać i opuszczył spódnie po kostki. Z ustaleń jakie poczyniono w śledztwie wynika, że nie była to właściwa decyzja. Dziewczyna potraktowała go chłodno. Ugryzła w rękę i uciekła. Pogoń nie była udana – golas przewrócił się na najbliższym nagrobku.

W trakcie badania sprawy wyszło na jaw, że szczęście od dawna mu nie sprzyja. Podobne propozycje składał już co najmniej dwu innym kobietom. Sukcesów nie odnotował. (pul)

Na agroturystykę, wodę kanalizację, schroniska ...

Unia dla małopolskiej wsi

Unia Europejska zatwierdziła plan rozwoju turystyki pozamiejskiej przygotowany przez województwa — krakowskie, nowosądeckie i tarnowskie. W ramach programu PHARE Tourin III samorządy Małopolski otrzymają do podziału 3,2 miliona ECU (ok. 13 mln zł).

Pieniądze przeznaczone są na rozwój oferty turystycznej wsi — gospodarstw agroturystycznych, infrastruktury związanej ze zbiornikami wodnymi, ścieżek pieszych i rowerowych, schronisk, bazy informacyjnej, itp. Sekretariat programu, obsługujący wszystkie trzy województwa, działał będzie w Tarnowie. Wnioski przyjmowane są do 10 listopada. W ostatnich dni-

ach przyszłego miesiąca rozpatrzy je specjalna komisja kwalifikacyjna, która weźmie pod uwagę m.in. stopień przygotowania do realizacji zamierzenia i wysokość zadeklarowanego wkładu z budżetu gminy oraz zasięg planowanej inwestycji.

Gminy liczące do 10 tysięcy mieszkańców mogą z Unii Europejskiej otrzymać dotację w wysokości 90 procent kosztów

projektu netto, pozostałe do 80 procent. W obu przypadkach kwota wsparcia nie może być mniejsza niż 20 tys. ecu i większa niż 500 tys. ecu. Wszystkie samorządy Małopolski o zasadach działania funduszu Tourin III zostały już poinformowane. Za kilka dni w Tarnowie zorganizowane zostanie szkolenie dla przedstawicieli gmin zainteresowanych pozyskaniem unijnych pieniędzy.

Zgodnie z regulaminem funduszu wszystkie inwestycje finansowane z jego środków muszą być zakończone do 31 października przyszłego roku. (dnie)

Porozumienie związków w Hucie im. Tadeusza Sendzimira

Będzie „Pakt społeczny”?

Wspólną komisję do opracowania „Paktu społecznego” z przyszłym inwestorem strategicznym powołało 7 związków zawodowych działających w Hucie im. Sendzimira. „Pakt” to umowa, która zawierać będzie podstawowe gwarancje płacowe, socjalne, dotyczące swobód związkowych i warunków BHP.

Komisja spotyka się co tydzień i wypracowuje podstawy do rozmów z Voest Alpine. Związkowców będzie w nich reprezentował tylko jeden, wspólny przedstawiciel — Eugeniusz Zieliński z Solidarności 80. Po krótkim okresie pata, kiedy poszczególne związki próbowały

przeforsować swoich kandydatów do tej funkcji, on właśnie okazał się postacią kompromisową.

Rozmowy Zarządu HTS z inwestorem strategicznym powinny się w zasadniczym zakresie zakończyć do 15 grudnia i wtedy ich efekty przedłożone zostaną rządowi RP. (rtk)

Krótko

Radio w nowych ramach

W poniedziałek Radio Kraków wprowadza nową „ramówkę”. Serwisy wiadomości lokalnych prezentowane będą co pół godziny. Na drogi miasta i regionu wyjedzie zmodernizowany wóz reporterski. W eterze czytane będą odcinki „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza w interpretacji Jerzego Radziwiłowicza. Jeszcze w tym roku w cyklu „Głosy poetów” będzie można posłuchać czytających swoje utwory Tadeusza Różewicza i nieżyjącego już Zbigniewa Herberta.

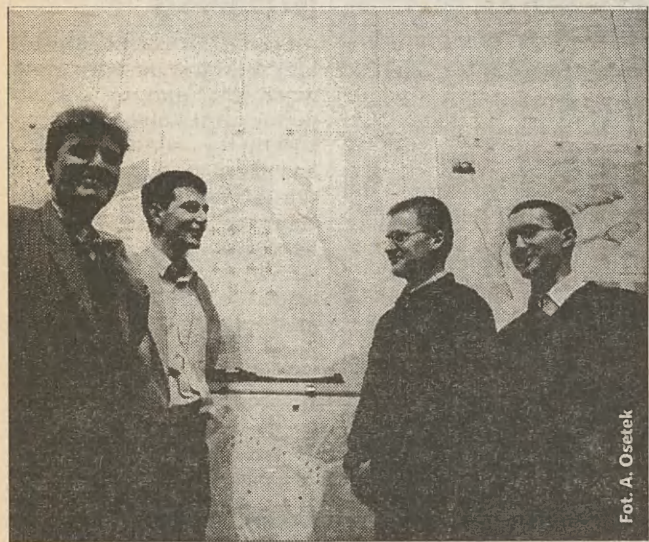
Nowa bazylika w Bochni

Bocheński kościół pod wezwaniem św. Mikołaja podniesiony zostanie dziś do godności Bazyliki Mniejszej. Tytuł świątyni nadany został przez papieża Jana Pawła II. Uroczystości przewodniczyć będzie nuncjusz apostolski w Polsce, arcybiskup Józef Kowalczyk. Świątynia należąca do największych w Małopolsce może pomieścić 5 tys. wiernych.

Stan zawieszenia w Młynem

Już siedemdziesiąt lat temu mówiono o budowie zbiornika wodnego w Młynem koło Limanowej. Sztuczne jezioro na rzece Łososince nie powstało do dziś. Ludzie mieszkający w miejscu przyszłego zalewu żyją ciągle w stanie zawieszenia. Nie dostają zezwoleń na żadne budowy, czy remonty, nie mogą planować przyszłości. Ostatnio władze samorządowe postanowiły, że inwestycja zostanie wpisana do strategii rozwoju Małopolski. Wszelkie konkretne decyzje zapadną jednak po powstaniu nowego województwa. (woko)

„Kraków frontem do Wisły”



Fot. A. Osędek

Znane są już wyniki VII Międzynarodowego Biennale Architektury. W konkursie - konfrontacjach „Kraków frontem do Wisły” trzy równorzędne nagrody zdobyły zespoły architektów z Zabrza, Wrocławia i Warszawy. Dwa nagrodzone projekty, Beata Goczoł i Witolda Goczoł z Zabrza oraz Romana Rutkowskiego i Wojciecha Szklarczyka z Wrocławia, dotyczą kanału ulgi. Trzecia zwycięska praca, autorstwa Jerzego Bogusławskiego, Marka Petruczynika, Mariusza Roška i Artura Tomaszka przedstawia projekt zagospodarowania bulwarów: Czerwieńskiego i Poleskiego. Jak powiedział nam Stanisław Deńko, sędzia referent VII MBA, zaletą nagrodzonych projektów jest to, że przedstawiają jedynie wizję zagospodarowania przestrzeni nad Wisłą, nie zaś gotowe obiekty architektoniczne. (M.S.)

Akademia Górniczo-Hutnicza już w Unii Europejskiej

900 000 ECU na badania

900 tys. ECU, czyli około 3,7 mln zł przekazała dotąd Komisja Wspólnot Europejskich na projekty badawcze realizowane przez krakowską AGH. Z efektów pracy naszych naukowców będzie korzystać cała zjednoczona Europa. Najbardziej nowatorskich zadań podjęła się Katedra Telekomunikacji, specjaliści z dziedziny, która lada moment przestanie być kojarzona z głuchym telefonem.

— Katedra Telekomunikacji AGH realizuje 6 projektów naukowo-badawczych finansowanych przez Komisję Wspólnot Europejskich. Dotyczą one nowoczesnych sieci telekomunikacyjnych i nowych usług wybiegających w XXI wiek — podkreśla prof. Andrzej Pach.

Największy z tych projektów (realizowany wspólnie z Telekomunikacją Polską) to budowa pilotowej sieci światłowodowej, która pozwoli

tym samym kablem przesyłać do abonentów z bardzo dużą szybkością informacje, programy telewizji cyfrowej, programy radiowe, połączyć z internetem, umożliwi rozmowy telefoniczne i videotelefoniczne.

Drugi projekt to usługi tele-edukacyjne, czyli zdalne nauczanie za pośrednictwem tej właśnie sieci oraz telemedycyna. Nasi naukowcy zajmują

się też rozwojem telewizji cyfrowej, która zdaniem prof. Pachy za kilka lat może stać się powszechna.

Trwają już prace nad usługami telemedycznymi. Realizacja jednego z projektów powinna umożliwić badania EKG za pośrednictwem telefonu komórkowego. Specjalny program komputerowy będzie wstępnie interpretował wynik, co oczywiście nie zastąpi wizyty u lekarza, ale może ją przyspieszyć.

Profesor Pach jest przekonany, że rozwój telekomunikacji będzie postępował bardzo szybko i takie usługi staną się dostępne dla każdego. (JGH)

Wokół rodziny

Dziś w Krakowie odbędzie się konferencja zatytułowana „Rodzina: dar i zadanie”.

Jest to czwarta już poświęcona rodzinie konferencja, organizowana przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Instytut Teologii Rodziny PAT, Radę ds Rodziny przy województwie krakowskim oraz Instytut Jana Pawła II. Tytuł jej zaczerpnięto z Międzynarodowego Kongresu Rodziny.

W Auli Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie przy ul. Podzamcze 8, odbędą się dwie sesje. Pierwsza „Rodzina jako dar”, druga — „Rodzina jako zadanie”. Podczas sesji usłyszymy m.in. prof. dr hab. Alicję Grześkowiak, dr Kazimierza Kapere, pełnomocnika rządu ds. rodziny, ks. dr Wacława Gubała (PAT), ks. dr Jana Wala (PAT) oraz dr Kazimierza Wiatra z UJ. (mar)

Kto winien śmierci małego Dominika?

Winda ruszyła sama

Przed krakowskim sądem rozpoczął się wczoraj proces przeciwko trzem mężczyznom, którym zarzuca się niedopełnienie obowiązków służbowych związanych z nadzorem i konserwacją windy, co spowodowało wypadek i w konsekwencji śmierć półtorarocznego dziecka.

Zarzuty nieumyślnego spowodowania śmierci postawiono inspektorowi nadzoru technicznego i dwóm pracownikom służb konserwatorskich.

W czerwcu zeszłego roku 18-miesięczny Dominik podczas wysiadania z mamą z windy w bloku na os. II Pułku Lotniczego w Nowej Hucie został wciągnięty między ścianę szybu a kabinę, która niespodziewanie, mimo otwartych drzwi, ruszyła w górę. Lekarze nie zdołali uratować życia chłopca, który doznał rozległych obrażeń wewnętrznych.

Zdaniem biegłych samoistne ruszenie windy było spowodowane zwarcie w obwodzie sterowania, do którego doszło, gdyż urządzenia elektryczne pokrywał brud, smary i niedopałki papierosów. Nieczystości były wszechobecne,

zarówno w szybie dźwigu, jak i w kabinie. Ponadto wejścia do pomieszczeń maszynowni dźwigu nie były zabezpieczone, a adnotacje w książce dozoru dźwigu były uzupełnione już po tragedii. Według prokuratury to zaniedbania i nierzetelność mechaników doprowadziły do śmierci dziecka. Wcześniej mieszkańcy bloku zgłaszali samoistne ruszanie windy przy otwartych drzwiach.

Konserwatorzy nie przyznają się do windy, twierdząc m. in., że za zanieczyszczenia dźwigowych mechanizmów odpowiadają mieszkańcy bloku, sprzątaczkę oraz miejscowi chuligani. Grozi im kara do 5 lat więzienia. Wszyscy nadal konserwują windy. (woko)

(Czytaj też „Winda w przepaść” — str. 9)

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 8 października 1998r.
w wieku 42 lat zmarł

Ś.P. mgr Jan Prusek

absolwent i długoletni nauczyciel
wychowawca I Liceum Ogólnokształcącego
im. Marii Skłodowskiej-Curie
w Starym Sączu.

Pogrążeni w głębokim smutku

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna,
Pracownicy oraz Młodzież

Naszej drogiej Koleżance

Małgorzacie Prusek i jej Synom

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają

Koleżanki i Koledzy
z I Liceum Ogólnokształcącego
w Starym Sączu

Gielda Papierów Wartościowych					
Sesja z 9.10.1998 r.					
Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	15,60		-5,5	4.171,2	7,2
Amerbank	32,00		0,9	185,1	12,6
Amicx	16,50		-1,5	192,9	4,5
Animex	6,35		-1,6	772,1	8,2
Atlantis	1,33	nk	-7,6	63,5	8,5
Belchatów	17,20		-1,1	19,8	8,4
BIG	2,85		-7,7	1.022,4	10,4
BK	7,20	ns	-0,3	66,4	6,9
Boryszew	8,10		-1,2	16,4	
BOS	43,80	nk	4,3	840,8	6,9
BPH	225,00		-4,9	9.926,5	7,6
BRE	51,50		-1,3	2.905,3	7,7
BSK	123,50		-9,9	3.122,8	5,2
Budimex	14,50	ns	1,4	662,3	9,6
BWR	1,75	ns	1,7	4,5	
Bytom	4,00	ns	-3,3	1.160,8	14,3
Compland	32,00		-3,3	3.209,9	12,4
Dębica	63,00		-1,6	47,3	12,5
Drosed	22,10	nk	-4,3	136,4	3,5
Echo	24,00		-4,0	725,3	4,0
Elbudowa	26,60		-3,5	3.582,4	50,6
Elektroim	27,50		0,0	250,8	16,2
Elektroex	2,60		-6,7	33,4	6,5
Elmontwar	2,10		-2,0	34,6	3,4
Elzab	20,00		1,8	59,9	4,6
Energomont. Pld.	21,40		1,8	36,6	
Energomont. Pn.	5,60	nk	0,8	2.294,6	18,8
Espebepe	2,85		-1,2	159,2	4,9
Exbud	26,20		-0,8	110,9	4,7
Farm Food	11,30		-1,2	358,1	3,6
Farrum	4,00	nk	1,8	75,1	8,0
Forta	2,80		0,8	43,4	3,3
Górażdże	25,40		-0,4	10.972,3	3,0
GRPD	4,00	nk	-0,3	6,2	19,7
Grojevo	26,50		-2,1	82,7	6,0
Handlowy	29,00		-0,6	210,1	41,7
Hutmen	9,30	ns	-7,7	238,3	3,9
Impexmetal	7,80	ns	0,0	262,5	10,7
Indykpol	27,50	ns	-9,6	807,4	3,5
Irena	3,00	ns	-1,3	725,3	3,3
Izolacja	150,00		-9,5	35,0	8,4
Jelfa	22,50		2,5	13,0	
Jutrzenka	11,50	nk	-9,8	269,1	6,7
Kabel BFK	12,70	nk	-0,5	770,8	5,2
Kable	12,40	ns	-4,1	13,1	3,5
Kety	22,90		-5,3	673,7	8,8
KGHM	9,90		-3,7	890,7	4,3
Kala	7,20	ns	-0,7	57,1	5,4
KBP Bick	16,20		-0,3	9,3	
Kredyt Bank	9,05		-0,7	498,4	3,0
Krosno	14,40		0,0	18,9	6,0
Kruszwica	8,40		5,2	1.833,4	14,4
LG Petrobank	4,05		-1,2	133,9	3,3
Medicines	33,10		-6,4	136,8	7,6
Mennica	10,30	nk	3,1	1.026,8	7,0
Morliny	10,50		1,8	225,4	8,9
Mostalexp	3,30		2,4	99,1	6,4
Mostalagd	11,20		-2,0	32,5	8,6
Mostalkrk	4,35	nk	-4,7	62,8	14,6
Mostostalpic	12,00	nk	-5,4	11,5	10,3
Mostalski	9,70		0,0	48,8	23,0
Mostalwar	16,20	nk	0,0	5,3	
Mostalzalb	12,30		-5,1	919,0	11,7
Novita	2,80	nk	-0,9	115,1	3,1
Oborniki	4,00	nk	0,0	181,2	6,5
Okocim	22,20		-2,1	2.094,9	18,8
Olawa	5,30	ns	-5,9	1.426,4	3,9
Optimus	40,00	nk	-2,2	2.392,4	18,7
Orbis	22,40		-2,8	43,5	25,0
Paged	2,90		0,0	876,1	
PBK	56,00		0,9	124,0	8,9
Pekao	31,00	nk	3,4	149,1	5,8
Pekpol	6,65		-4,2	2.815,5	6,2
Pepes	39,00		-2,4	30,4	
PL	8,60		-1,6	162,0	4,5
Polar	11,30		0,0	40,2	6,2
Polfa Kutno	30,00	nk	0,0	3.183,4	30,8
Polifarb CW	4,20		0,0	169,1	
Polisa	4,00	nk	-1,5	21,7	3,8
PPABank	9,50		1,1	219,6	18,5
Prochem	4,90	nk	-2,1	32,3	
Prakom	118,00	ns	4,0	32,3	
Pracownik	9,30	nk	-4,3	40,3	3,3
Rafako	6,70		1,5	25,6	7,8
Relpol	19,00		-0,8	4.243,9	18,4
Remak	2,35	ns	-0,7	5,2	7,1
Relimpex	4,00		-0,0	649,2	6,4
Ropczyce	7,20		0,0	116,6	4,2
Sanok	26,40		-2,9	1.588,2	13,0
Softbank	65,00		0,0	122,8	
Sokolow	1,70		-2,1	616,6	7,3
Stalexport	15,10	nk	-4,1	28,6	5,2
Stalprodukt	11,80		-2,7	34,4	
Stomil	17,00		1,5	79,2	3,1
Śwarzędz	9,46		4,9	184,1	32,2
Swiecie	5,35	nk	-1,7	29,3	17,3
Tonsil	4,70		-8,0	1.498,4	8,2
Unibud	10,70		-2,2	149,8	5,6
Universal	1,32		0,0	33,9	5,6
Vistula	5,80	ns	7,4	24,3	40,0
Warta	54,00		0,5	53,5	
Wawel	17,60	nk	2,3	1.220,4	22,1
WBK	17,30				
Wilba	2,25				
Wólczanka	13,00	ns			
Zasada	2,90	nk			
ZEW	38,20	ns			
Zywiec	450,00				
WIG	10.473,70		-2,2	82.938,3	
Akcje NFI					
I NFI	3,50		0,0	87,7	19,8
II NFI	2,90	nk	0,0	34,9	
III NFI	3,20		-3,0	94,7	
Progress	4,30		0,0	47,5	12,3
Victoria	3,50		0,0	51,5	
Magna Polonia	2,70		-2,8	42,9	4,3
Kazimierz Wlk.	3,85		-1,8	112,2	
Octava	3,90		-9,4	11,4	4,8
Kwiatkowski	3,50	nk	-2,5	11,4	4,8
Foksal	4,50	nk	-1,1	42,3	35,7
XI NFI	3,00	nk	-3,2	59,8	6,7
Piast	4,20		-2,3	127,3	
Fortuna	4,40	nk	0,0	48,3	
Zachodni	4,30	nk	1,5	245,0	5,0
Hetman	3,30				
NIF	55,10		-1,8	1.585,2	
Rynek równoległy					
AMS	17,00	nk	0,0	232,5	8,7
Apator	5,25		-6,3	46,1	2,6
Apexim	19,50		0,0	562,6	16,4
Ariel	1,60	ns	0,9	3,4	
Bauma	8,00		1,3	197,9	7,0
BCZ	8,50		-7,6	30,0	9,2
Best	7,15		10,0	1.244,0	3,6
Beton Stal	17,30		6,1	7,4	8,9
Bielbaw	7,40		0,0	8,9	2,1
Biurosystem	13,40		0,0	61,2	11,0
Budimpoz	5,10		0,0	73,5	5,3
Centrostal Gd	1,64		-3,5	38,5	4,5
Cersanit	10,40		30,1	30,1	6,8
Chemiskor	1,65		7,1	68,4	
Compensa	13,00	nk	-9,7	22,0	12,2
Dom-Plast	12,70	nk	0,0	27,0	17,2
Efekt	11,30		0,0	101,2	0,1
Ekodrob	1,65		0,0	45,7	6,2
Elpo	1,65	nk	-1,8	60,0	3,4
Energoparatura	6,90		2,2	392,0	4,3
Garbaria	2,95		2,2	5,0	3,8
Howell	8,10	os	-10,0	5,0	4,9
Hydrobudowa	17,00		1,2	67,2	4,2
Hydrotor	6,50		0,0	82,3	3,4
Instal	2,35		-2,1	25,1	3,7
Kompap	11,10		-5,3	114,8	11,7
Kopex	40,00		5,3	86,2	10,9
KrakChem	3,60	nk	2,9	16,4	6,2
Lubawa	2,35		2,2	55,9	5,4
LDA	2,40		-5,3	55,9	2,4
Lukbut	3,95		-1,3	1,0	
Manometry	5,50		-1,8	13,0	4,5
Mieszko	1,93		2,7	37,6	
Milmet	5,95		0,0	15,4	4,5
Muza	5,20		-1,0	4,1	
Ocean	5,90		-1,7	268,1	19,7
Piasecki	4,45		-3,3	123,6	5,7
Polifarb Dębica	28,00		-3,4	142,7	5,5
Poligrafia	4,70		-4,1	44,4	3,4
Polna	22,40		-2,7	13,3	7,7
Ponarfeh	6,30		-10,0	6,3	3,1
Pozmear	27,60		-1,4	192,4	32,2
PPWK	5,35		-2,7	431,7	3,7
Sanwil	2,50		-9,9	28,6	2,2
Strzelec	2,50	nk	0,0	91,3	2,2
Tim	3,30		-2,9	72,6	3,8
Unimil	9,85	rs	-9,6	7,0	4,1
Viscoplast	11,80		5,4	5,5	3,3
Wafapomp	4,25		0,0	20,1	10,2
Wistil	12,90		-0,8	123,9	2,3
WKSM	69,00	ns	3,0	1,9	24,1
Wzawa	5,55		-5,1	26,6	4,3
ZREW	20,70		1,0	148,2	4,0
WIRR	1.198,10		-0,3	5.626,5	
Rynek wolny					
Ampli	1,39		3,0	55,7	11,8
Bakoma	56,50		2,7	67,8	19,2
Brol	11,70		-10,0	12,8	17,0
Budopol	3,05	ns	5,2	34,7	21,6
Delia	1,51	nk	2,0	2,5	
Famot	3,00		-7,7	0,4	36,4
LZPS	1,93		-2,0	1,9	
Odlownie	6,60		0,0	937,2	11,2
Permedia	7,90		-7,9	60,0	5,0
ZEG	6,00		0,0	3,0	
Rynek NFI					
PŚU	54,00		1,9	1.380,2	

Krakowski Bank Spółdzielczy w krajowej czołówce

Ładne dziewczyny i oparcie w środowisku

Rozmowa z Janem CZESAKIEM – prezesem Krakowskiego Banku Spółdzielczego

— Krakowski Bank Spółdzielczy słynie ze sprawowania opieki nad krakowskimi artystami. Kulturalny mecenat musi być dla was opłacalny, sporo pewnie na tym zarabacie.

— Kiedyś jeden z klientów powiedział, że lubi nasz bank, bo pracują w nim ładne dziewczyny w otoczeniu wspaniałych dzieł sztuki. Może to zabrzmiało dziwnie, ale rolę mecenasa wzięliśmy na siebie całkowicie bezinteresownie. Nigdy nie zastanawialiśmy się nawet nad tym, co mówią w tej materii przepisy. Sponsoringujemy artystów nie tylko po to, by im pomagać, ale także i po to, by popularyzować sztukę wśród naszych członków i klientów.

— W ogłoszonym przez „Rzeczpospolitą” rankingu banków spółdzielczych KBS zajął trzecie miejsce. Jako jeden z największych tego typu w kraju wciąż anektuje nowe tereny.

— Istotnie, objęliśmy swoim zasięgiem część Kielecczyny. Mamy łącznie 16 oddziałów, cztery filie i jeden punkt kasowy. Sieć placówek KBS powiększyła się o nowe oddziały, powstałe w miejsce banków, które się z nami połączyły. Fuzyja objęła banki w Oleśnicy i Działoszycach, w Gołczy, Ciężkowicach i Książu Wielkim oraz w Kalinie Wielkiej i Kozłowie. Większa sieć to większy obszar działalności, a więc – rosnąca liczba członków i klientów. Należało zintegrować nowo powstałe oddziały z całym bankiem, co kosztowało sporo czasu i wysiłku, ale efekty już są widoczne. Nie mogę dziś przesądzać, czy na tym po-przestaniemy, czy będziemy jeszcze łączyć się z innymi bankami spółdzielczymi, gdy

pojawiają się takie inicjatywy. Zależy to od wielu czynników. Na pewno banki słabsze powinny łączyć się z silniejszymi, ale procesy te mają sens wówczas, gdy wynikają z przemysłowych analiz i akceptowanych działań. Kiedy chronią spółdzielczy dorobek i polepszają usługi oraz stwarzają szansę na dalszy rozwój, nie paraliżując samorządności członków-spółdzielców.

— Przybywa ich zapewne razem z większym zasięgiem terytorialnym.

— KBS zrzesza obecnie 9266 członków, ich liczba wzrosła w minionym roku o ponad 4500. Dbamy o to, by członkostwo nie było tylko formalne. Największa w tym zasługa Rady Nadzorczej – jej przewodniczący prof. Franciszek Kolbusz oraz wiceprzewodniczący ks. prałat Antoni Poręba – wybitni działacze spółdzielczy konsekwentnie zabiegają o utrzymanie społecznego i edukacyjnego charakteru KBS. Przywiązujemy dużą wagę do aktywności i samorządności grup członkowskich nie tylko w placówce macierzystej, ale i jej oddziałach.

— Skoro KBS zalicza się do największych banków spółdzielczych, to nie tylko ze względu na sieć placówek, ale przede wszystkim rozmiary działalności gospodarczej.

— To prawda. Dynamika wzrostu była w 1997 r. znacząca. Suma bilansowa netto przekroczyła 134,2 mln zł, co oznacza 146-procentowy wzrost w stosunku do 1996 r. Fundusze własne zwiększyły się z 7,3 mln do 11,2 mln zł, a o blisko 50 proc. wzrosły wkłady na rachunkach terminowych i a' vista. Ubiegłoroczny zysk brutto przekroczył 4,7 mln zł. Spośród ogół-



Fot. Adam WOJNAR

W obcowaniu ze sztuką formalności mniej straszne

nej sumy kredytów – 38 proc. udzielono rolnikom, w tym 34 proc. kredytów preferencyjnych.

— KBS sporo zarabia, ale też dużo wydaje na inwestycje...

— Wynikają one z potrzeb powstałych po fuzji banków. Stale poprawiamy bazę lokalową i wyposażenie techniczne. Tylko na komputeryzację wydaliśmy w ub. r. ponad 650 tys. zł, a tegoroczne wydatki będą jeszcze większe. Nasi pracownicy stale podnoszą swą wiedzę i zawodowe kwalifikacje.

— Spółdzielczość bankowa ma długą tradycję. Czy to tylko ona decyduje o przywiązaniu klientów, czy także atrakcyjne formy waszych usług?

— Na pewno ważna jest 140-letnia tradycja. Banki spółdzielcze mają mocne oparcie w środowisku, zawsze były i są blisko swych członków i klientów, którzy uważają je za swoje. Skoro mają w bankach swoje udziały, to interesują się ich działalnością, sprawują nad nią nadzór. To największe środowisko spółdzielców, które zmienia się wewnątrz i dostosowuje do aktualnej sytuacji rynkowej. A nowych klientów staramy się pozyskać nowymi produktami. Na przykład, wprowadziliśmy już wcześniej – na identycz-

nych warunkach, jak NBP – sześć i dziewięćmiesięczne lokaty. Rosnący popyt na samochody spowodował uruchomienie kredytu na zakup aut. Pracownikom dużych firm, m.in. Huty „Sendzimir”, Wawelu, Kabla udzielamy krótkoterminowych kredytów konsumpcyjnych. Rozszerzyliśmy też ofertę kredytów na ratelną sprzedaż artykułów wyposażenia mieszkań i gospodarstwa domowego.

— Od trzech lat KBS jest zrzeszony w Małopolskim Banku Regionalnym. Czego, jako założyciel i współtwórca, oczekuje od niego?

— Zdecydowanych działań zagwarantowanych ustawą z 24 czerwca 1994 r., zwłaszcza gdy chodzi o nowe produkty bankowe, sprawniejsze funkcjonowanie konsorcjów kredytowych, obsługę prawną itp. Dodam, że wspomniana ustawa restrukturyzacyjna nie odpowiada zasadom spółdzielczym i wymogom gospodarki wolnorynkowej, co już przemawia za koniecznością jej nowelizacji. Należy zmierzać do przywrócenia pełnej samorządności i samodzielności banków spółdzielczych w ramach banków regionalnych. KBS sprzeciwia się próbom takiej konsolidacji, w ramach której mocne banki mają prac



Kaduceusz

Wydanie zwiagrowane! Takie czasy!

Rozmowy z Wackiem Lufą

Pochwała uchwały

Dawno go nie widziałem. Spieszył w moim kierunku z daleka wymachując rękami.

– Panie, jak ja kocham tego Tomaszewskiego! – krzyknął.

– Panie Wacku, on już dawno nie gra w reprezentacji – powiedziałem.

– Nie ten, nie ten – gorączkował się. – Tego z drużyny Buzka kocham. Wicepremiera. Co za łebki facet. To jego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji to wszystkie pieniądze warte. Patrz pan – mówił dalej – dopiero co ogłosili, że wylapią psy i koty, przez co mój sąsiad Józek Koślawa ma nadzieję na robotę w rządzie...

– Jak to? – zapytałem.

– A no tak, że on już dawno robi w tej psiej branży. Łapie zwierzątka, a potem czyta gazety. Prawie zawsze znajduje ogłoszenie, że zaginął jakiś czworonożny pupilek, a zrozpaczony właściciel za odnalezienie obiecuje kasę. Józek odczeka kilka dni, a potem psa czy kota oddaje, a nagrodę w kieszeń. No, teraz będzie pracował całkiem już legalnie. Słuchaj pan, patrzę ja kiedyś, a Józek stoi przed wystawą sklepową, jakby się viagry obżarł. Stoi i patrzy. Podszedłem, a on pokazuje na wystawie to psie suche żarcie i pyta: „Ciekaw jestem, czy na to świniństwo będą brały”? Na to ja: „Kto znaczy się ma brać”? A on: „Te psy i koty, te z lepszych domów. Jak się dobrze zwinie, to może i naczelnym hylem Rzeczypospolitej zostanie, jeśli oczywiście posada nie jest zarezerwowana dla jakiegoś ministerialnego kuzyna czy szwagra. Kto ma lepsze kwalifikacje niż ja”?

No. Koty i psy z głowy, a tu już to klawe ministerstwo projekt nowej ustawy przygotowało i to nie gorszy od hyclowskiej. Słyszałeś pan?

– Mianowicie? – zapytałem.

– A no taki, że teraz każdy będzie mógł się zameldować u kogo mu tylko przyjdzie ochota i to bez wiedzy właściciela mieszkania. Wystarczy, że w biurze meldunkowym powie, iż tam przebywa i łup, już mu wałą pieczęć w dowodzie. Ja to się chyba u wicepremiera Tomaszewskiego zamelduję, bo tam lodówka w szwach pewnie pęka i barek też zapewne niczego sobie.

– Eeee, panie Wacku, to nie przejdzie. A w ogóle to wicepremier i tak się na to nie zgodzi.

– Przejdzie, przejdzie. Nie takie uchwały u nas przechodziły. A gdyby właściciel mieszkania się nie zgodził, weźmie się policjanta, a ten wprowadzi mnie na premierowskie salony. Bo będę w prawie, nie? Jak mi się znudzi, to zamelduję się w Sukiennicach w Sali Hołdu Pruskiego. Wiesz pan, jaką tam można zrobić balangę? Później w Muzeum Czartoryskich, ale to już jak ta kobita z łasicą wróci. Trochę sobie z nią poobcuje. A jak mi wpadnie do głowy, to i na Wawel też pójde, z królami trochę pomieszkać. Kto mi udowodni, że tam nie przebywam? No, ale cześć. Biegne na piwo – powiedział Wacek Lufa, spojrzawszy mi głęboko w oczy i dodał: – Na bezalkoholowe, na bezalkoholowe, panie Szyderski!

Michał SZYDERSKI

Aktualki

Kino

Nakręcił Wajda „Pana Tadeusza” – W tym wielkość mistrza nieomylnie znajde. Lecz mnie niepokój do pytania zmusza: kto dziś nakreci „Pana Wajde”?

Kapitał

Na kapitał zachodni liczyli i proszę: przyszedł sobie kapitał, zabrał co było i poszedł.

Jerzy Michał CZARNECKI



SZLACHETNE ZDROWIE, NIKT SIĘ NIE DOWIE, ILE KOSZTUJESZ, AŻ JE ZILUSTRUJESZ

Minister – Koordynator Służb Specjalnych – JERZY PAŁUBICKI

rys. RYSZARD SZOKAŁSKI

Szych ci w oko

Łyknij nieśmiałości!

(wielce nieśmiały reporter „Kaduceusza” Zygmunt Szych zażył viagrę, przepił setką czystej, połknął lek na nieśmiałość i poszedł śmiało w Polskę, gdzie natknął się na otyłą kobietę)

– Jestem nieśmiałym reporterem „Kaduceusza”, a pani otyłą kobietą. Wiele nas łączy...

– To jasne mój chłopcze. Ty zażyłeś sobie tabletkę na nieśmiałość, ja łykam codziennie tę na otyłość. Cóż cię do mnie, otyłej kobiety, sprowadza?

– Prosta ciekawość, prosta choć otyła kobieto. Łyka pani i...

– I nic. Tyję. Zauważyłam pewną prawidłowość: łykanie w dni nieparzyste powoduje wzwód u mego męża i moje przyspieszone tycie. W dni parzyste tyję nieco mniej. A powinnam chudnąć o kilkanaście kilogramów.

– Przepraszam, muszę teraz zażyć lek na nieśmiałość-by śmiało zadać kolejne pytanie. Zawsze była pani taka... gruba?

– Od paru miesięcy dopiero. Kiedy w Ameryce wynaleźli ten lek rzuciłam się na niego jak mój mąż na banfi hajszysz.

– Banfi... Cóż to takiego?

– Lek dla łysych mężczyzn. Węgierski. Wystarczyło nim posmarować łysy łeb i włosy miały od razu odrastać. Nawet red. Leszkowi Mazanowi.

– Jemu nie odrosły a pani tyje?

– Toteż teraz cała nadzieja w viagrze. Początkowo polykaliśmy to na czczo. Dopiero małżonek wpadł na pomysł żeby popijać lek wysokoprocentowymi napojami alkoholowymi. Po viagrze i wódce mąż był dosyć sprawny. A kiedy przepił viagrę spirytusem, czułam że wracają mu siły vitalne. Byłam w siód-

mym niebie, jak za narzeczeństwem!

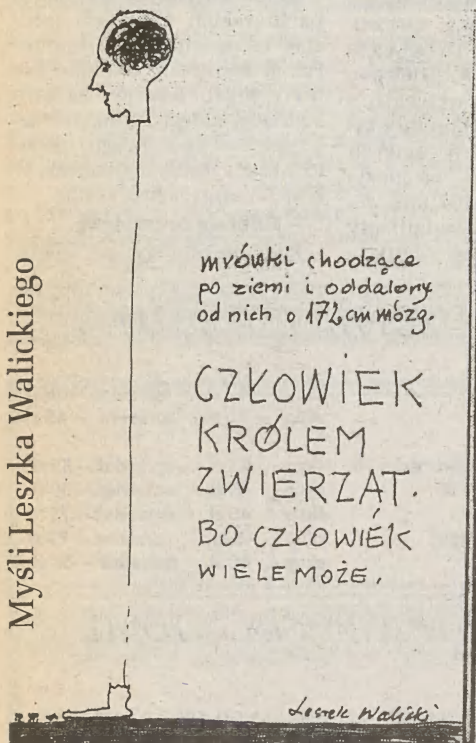
– Uprzednio jednak musicie państwo zwalczyć w sobie nieśmiałość...

– Zrobiliśmy to w podobny sposób. Niestety tego specyfiku nie można podawać w urzędach, szkołach itp., gdzie napoje alkoholowe są zabronione. W tych instytucjach nieśmiałość trzeba zwalczać normalnymi metodami.

– Czyli?

– Rozmaicie. Można wyjść z siebie, plwać na nauczyciela lub nieznośną urzędniczkę, wylać kubel pomyj na kogoś kto nam nie sprzyja i wpęda w kompleksy. To ekologiczne, sprawdzone metody zwalczania nieśmiałości, stosowane jeszcze w czasach naszych prababek.

Zygmunt SZYCH



Myśli Leszka Walickiego

mrówki chodzące po ziemi i oddalony od nich o 17,2 cm mózg.

CZKOWIEK
KRÓLEM
ZWIERZĄT.
BO CZKOWIEK
WIELE MOŻE.

Leszek Walicki

POD MIŁORZĘBEM

BOTANICZNY
III JESIEŃ

SIEDZĘ W BOTANICZNYM
SAM POD PARASOLEM
DESZCZ O PÓŁNO
DUDNI
TAKA MOJ DUDA
Z PEREŁ

JERZY HARASYMOWICZ

Dzięki

Dzięki Ci Panie
Za Twe hojne dary
Za prawicę, lewicę
i Wolności Unię
I za to że z nas
każdy
coraz mniej rozumie
Choć viagry
jest w nas mało...
znacznie więcej wiary

Dzięki Ci Panie
za dobre intencje
Amerykę, Europę
i niebo lustracji
Za to że każdy
rację przedkłada
bez racji
a mądrość
milknie nagle
w informacji szumie

Dzięki Ci za wybory
i kierunek jeden
choć gdzieś zniknął
drogowskaz
wiodący na Eden

Wiesław KOLARZ



16 października 1998 roku minie 20 lat od słynnego konklawe (zebrania wyborczego kolegium kardynalskiego), na którym najwyżsi dostojnicy Kościoła Rzymskokatolickiego wybrali na papieża Karola Józefa Wojtyłę — arcybiskupa krakowskiego, metropolitę podwawelskiego, syna Karola i Emilii z Kaczorowskich. Rodzinne Wadowice największego Polaka tysiąclecia z godziny na godzinę stały się przedmiotem zainteresowania całego wierzącego po katolicku, chrześcijańsku świata. Również tej części, w której panowały i panują do dziś w niektórych krajach reżimy komunistyczne, ateistyczne, również systemy innowiercze.

Dla Polaków niezależnie od opcji politycznych, przecież w większości wierzących katolików, ten wybór był dowodem działania Ducha Świętego, ziemskim wskazaniem Boga Stwórcy Wszechmogącego, który sprawił, że po czterystu latach głową Kościoła Rzymskiego został Polak. Jest rzeczą zdumiewającą jak ten dwudziestoletni pontyfikat do dzisiaj wstrząsa światem. Nie wszędzie Jan Paweł II przyjmujący 16 października 1978 roku największą godność w Kościele — z pokorą godną sługi Bożego, filozofa i eklezjologa — wzbudza akceptację. Ale nawet niedowiarkowie, z których absolutnie nie mam zamiaru tutaj kpić czy wyśmiewać, byli tego wieczoru przed dwudziestu laty jakby uradowani. W Krakowie mówiło się nawet, że powiał po naszych ulicach wicher

Konklawe, które wstrząsa światem

ru przed dwudziestu laty jakby uradowani. W Krakowie mówiło się nawet, że powiał po naszych ulicach wicher

Ducha Świętego. Że wyszli manifestować seminarzyści krakowscy i ślascy? To przecież oczywiste, ale raptem rzeczywiście z minuty na minutę ci, którzy śmiali się z naszych obrazeczków, koronek, książeczek do nabożeństwa, komeżek — spoważnieli. Zrozumieli bowiem, że Polska, rzymska wspólnota kościelna to nie są żarty.

Gorączkowe wystukiwanie instrukcji partyjnych i rządowych na wszystkich dalekopiśmach czynnych w redakcjach, biurach, rad narodowych, komitetach partyjnych przynosiło zalecenia tonowania wagi tej informacji. Sam byłem świadkiem, by nie powiedzieć uczestnikiem szczegó-

łowego wydarzenia. Instruowano m. in. partyjną „Gazetę Krakowską”, że na pierwszą stronę trzeba dać informację o wyborze papieża, ale bez zdjęcia; gazety tzw. „Czytelnikowskie” pozornie bezpartyjne, jak i pozornie bezpartyjne gazety wieczorowe mogły dać komunikat Polskiej Agencji Prasowej ze zdjęciem. Mój ówczesny naczelny redaktor zbuntował się i wbrew zaleceniom władz dał zdjęcie papieża do „Gazety Krakowskiej” przyjmując za ten czyn — wyłom całą odpowiedzialność na siebie. W kilka dni później przyjmował gratulacje za to, że postąpił słusznie. Przecież świetny redaktor, doskonały dzienni-

karz, prawdziwy lider zespołu publicystów i informatów doskonale rozumiał, że gazeta z suchą informacją drukowaną bez zdjęcia, momentalnie na drugi dzień straci połowę nakładu.

Oto miara naszych ziemskich doznań, które stały się udziałem absolutnie wszystkich polskich rodzin. Zaczął się w cztery dni później pontyfikat, który do dziś dnia potrzasa światem. Skąd ta pewność? Stąd, że ocena moralno-religijna wszystkich absolutnie od pierwszej minuty pontyfikatu wydarzeń dokonywana przez Jana Pawła II spotyka się z największą uwagą całego świata.

(Dokończenie na str. 9)

Tydzień w dwóch zdaniach

Kryzys lat 30. Ludzie z dnia na dzień stają się nędzarzami, oszczędności całego życia stają się bezwartościowymi papierkami, wczorajsi magnaci Wall Street skaczą z okien swych wytwornych gabinetów. Zdaniem niektórych analityków, kryzys ekonomiczny ogarniający coraz nowe obszary gospodarki światowej doprowadzić może do powtórzenia się tej sytuacji, może nawet w stopniu wielokrotnionym. Czy to możliwe?

Waldemar Kuczyński, ekonomista, b. minister w rządzie Mazowieckiego, publicysta „Wprost”:

— Sądę, że nie, ale głowy bym nie dał. A nie dałbym dlatego, że zachowania wariata nie da się do końca przewidzieć. A rynki finansowe dostały swego rodzaju psychologicznej szraczki i reagują w sposób zupełnie ode-
rwany od rzeczywistości go-

spodarczej. Natomiast do optymizmu skłania mnie kilka czynników. Po pierwsze — silna pozycja gospodarek USA i Unii Europejskiej. Po drugie — choć dziś są większe możliwości zaburzenia rynków finansowych, ale są i większe możliwości ich uspakajania. Po trzecie — skoro jakaś szajba trwa tak długo i nic się nie dzieje, to najpewniej sprawa skończy się ni-

czym. Pozytywnym skutkiem będzie natomiast powrót kapitału spekulacyjnego, tej szarańczy końca wieku, do swych baz i jest nadzieja, że nie będzie dalej robić problemów.

Jarosław Deryło, ekspert Centrum im. Adama Smitha:

— Jeszcze za wcześnie na Apokalipsę. Za mało na razie sygnałów, aby kryzys, który przeżywamy, dopro-

wadził do katastrofy takiej, jak przed 50 laty. Oczywiście są niepokojące sygnały: załamanie się rynków w Ameryce Łacińskiej, zamieszanie w USA związane z osobą prezydenta. Podzielał natomiast opinie tych, którzy twierdzą, że Międzynarodowy Fundusz Walutowy może spełnić w rozkręcaniu fryzysu podobną rolę, jaką odegrał 50 lat temu Federalny Bank Rezerw USA. Gdyby nie zamykał masowo banków, być może mielibyśmy w latach 30 głęboki kryzys ekonomiczny, ale nie katastrofą na taką skalę. Trzeba jednak pamiętać, że Międzynarodowy Fundusz Walutowy nie ma aż takiej władzy, jak Federalny Bank Rezerw USA.

notował: jp

MAGAZYN

sobota

Właśnie dziś...

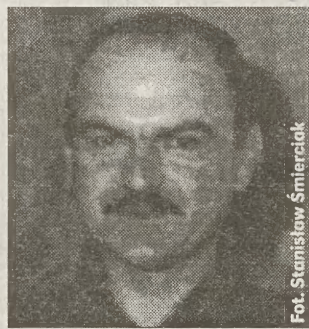
Transkontynentalna przeprowadzka

Wiktor Kaczorowski — repatriant z Kazachstanu. Ma 34 lata i jest inżynierem rolnictwa — agronomem.

Przed kilkoma dniami przyjechał na stałe do Nowego Sącza, gdzie władze samorządowe przygotowały dla jego rodziny mieszkanie — 60

metrów kwadratowych, na pierwszym piętrze, z widokiem na planty. Dzisiaj rodzina się wprowadzi. Wiktor zamieszka z żoną Marią, która jest ekonomistką, a także z dwoma synami: 6-letnim Leonem i 9-letnim Aleksandrem (będą się uczyli w SP nr 2 im. Świętej Królowej Jadwigi). Do mieszkania wprowadzi się również matka Wiktor Halina Kaczorowska, która była nauczycielką i jako jedyna z całej rodziny nie tylko rozumie, ale także dobrze mówi po polsku. Na razie cała rodzina żyć będzie z zapomogi przyznanej przez władze Nowego Sącza, lecz Wiktor i Maria intensywnie szukają pracy.

(sś)



Fot. Stanisław Śmierciak

Zgnieciemy te Tłoki

Leszek Walankiewicz to najbardziej doświadczony zawodnik Cracovii — 39 lat, urodzony w Przemyślu, absolwent krakowskiej AWF, a wcześniej przemyskiego Liceum Ogólnokształcącego o profilu sportowym. Na boisku niezawodny — jest obrońcą, który nie stroni od zdobywania bramek, co udowodnił w ostatnim meczu przeciw Polonii Przemyśl, zapewniając Cracovii zwycięstwo.

— Jutro wyjeżdżamy na mecz do Gorzyc — powiedział — by zagrać z zespołem Tłoków. Niezbyt fortunna jest pora spotkania — godzina 12, więc wcześniej będziemy musieli wyruszyć z Krakowa. W rywalizacji o ligowe punkty spotkamy się po raz pierwszy. To na pewno solid-



na drużyna, mająca w składzie dobrych napastników — Tułacza i Karasińskiego. My jednak zamierzamy tam wygrać. Ostatnio wiedzie się nam bardzo dobrze, w trzech spotkaniach wywalczyliśmy komplet zwycięstw, więc humory wszystkim znacznie się poprawiły.

(żuk)

Weekend stroiciela

Zbigniew Matuszek z Głobikowej:

— Tu gdzie mieszkam, na samym szczycie Głobikowej wiatr gra teraz tak w gałęziach że śpiewać się chce... Ja wiem że to brzmi banalnie, ale tak to wygląda. Dziś zabieram się do strojenia kolejnej gitary, bo na tym znam się najlepiej. Czasami znajomi przynoszą mi takie rozmaite instrumenty licząc na mój słuch muzyczny. Matka-natura obdarzyła mnie takim darem i tak to już zostało. Dziś usiądę sobie jak zwykle, przed domem, posłucham te-



go wiatru, a potem jeszcze posłucham jak gra ta gitara. W poniedziałek cały instrument będzie elegancko wystrojony, tak jak należy...

(zyg)



Tak, byłam chwilę na wakacjach, zatem muszę spełnić podstawowy obowiązek felietonisty i napisać o nich parę słów. Zrobię to niechętnie, gdyż wrażenia moje z owych trzech tygodni nie są nazbyt mile. Przebywałam z rodziną w Krynicy i z żalem stwierdzam, iż nie skorzystałam z możliwości pobytu w Nowym Domu Zdrojowym. Wybrałam obiekt bliski mi branzowo, wiedząc iż pensjonaty należące do szacownego intelektualno-twórczego Związku mają znakomitą opinię. Przybytek krynicki nie służy tej opinii nie potwierdza.

Na początek wytknąć Krynicy muszę brzydkiść najpoważ-

Nie wiem, kto pozwolił spać skudzić przyrodę na szczycie Parkowej Góry. Nie wiem, kto spowodował iż przysnął czar nastrojowej, wytwornej restauracji. Czyż nie mogło zostać, JAK BYŁO, po prostu? Zachować uniwersalność atmosfery, bajkowość miejsca, w którym człowiek czułby się jak na podniebnej, tajemniczej wyspie, zagubionej wśród drzew. Ta niepowtarzalna aura delikatnego erotyzmu, miękkie purpurowe aksamity, świetna orkiestra! Tańczyło się tam, dziesiątki razy, mając uczucie przeżywania chwil zupełnie wyjątkowych, uroczystych. Nawet PRL – ten sierniżny PRL, uszanował charakter Góry Parkowej i przedwojenny, swoisty klimat czarownego dancingu. Koniec. Czar przysł.

Mniej już słynna i uwielbiana, ale też odwiecznie znana krynicka perełka to Park Słotwiński (swego czasu Zofia Nałkowska jeździła doń na wycieczkę DOROŻKA z Nowego Domu Zdrojowego...). Obecnie powstała tam antypatyczna restauracja w zabytkowej mu-

Piórem i szminką

Krynickskie osobliwości

niejszą, bo dotyczącą wszystkich Polaków i dlatego bolesną.

GÓRĘ PARKOWĄ, słynną od lat wielu, mamy w kraju jedną. Wszyscy jeżdżący do Krynicy kochają ten cud przyrody, górę najprawdziwszą, wznoszącą się na wysokość bliską ośmiuset metrom pośrodku uzdrowiska i jego miejskiego niemal ruchu. Radość dla serc, płuc, oczu.

Po ośmiolletniej chyba przerwie odbyłam, pierwsza rzecz po przyjeździe, wejście po jej kamienistym, pięknie zalesionym zboczu. Na szczycie... o zgrozo! Olbrzymie betonowe schody, zwieńczone kawałkami nie ubrudzić? zadając gwałt Naturze. Postawiono też ohydne jakieś zadaszenie, pod którym tandetny barek i obrzydliwe plastikowe mebelki. Wszystkiemu temu paskudztwu towarzyszy, panoszą się i narzuca wielka flaga (billboard?) informująca iż w restauracji można się uraczyć staropolską kuchnią BABCI MALINY. Obok zachęty słownej, dodaje apetytu rysunek ukazujący szare, pobrużdżone oblicze ponurej baby w jakimś dziewczęstastowiecznym czepecu. CO TO JEST W OGÓLE?!

szli koncertowej. Oczywiście – „Koncertowa”. Pewna intelektualistka z Warszawy, pani skromna, więc złotem nie obwieszona, opowiedziała mi iż w progę powitana została przez kelnerkę, żonę właściciela, następującymi słowy: „A PANI, CZEGO TU CHCE?”

Trudno mi też pojąć, na jakiej zasadzie funkcjonuje kierowniczka wspomnianego na wstępie pensjonatu, jak by nie było, dość elitarnego. Pani W. zarządza kolacje żywcem wyjęte z receptury obowiązującej w trzeciorzędnych domach FWP (kto bywał, ten pamięta). Wykazuje za to duży indywidualizm, podając często wolowinę tak twardą, iż nasi praprzodkowie mogliby z niej uszyć tapcie, jakie szyli z tyłka. Jej odwaga idzie dalej jeszcze: nowatorsko odrzucając powszechnie przyjęte obyczaje – do ryby serwuje noż. Biedna Krynico!

Istnieje jednak przybytek gastronomiczny, dla którego warto „perłę uzdrowiska” odwiedzić. Odzyskaliśmy w nim, moja rodzina i ja, zagubione poczucie smaku oraz wiarę w przyjemność, płynącą z dobrego jedzenia. Pysznie i niedrogo! Restauracja zwie się „Pod Zieloną Górą”. Oczywiście Parkową, przy deptaku. Polecam! Krystyna KLECZKOWSKA

Irena i Czesław Marchewcykowie, razem od 58 lat

Zawiani uczuciem



— Nasze małżeństwo wzięło się z przeciagu — żartuje Czesław Marchewczyk. Spotkali się bowiem z Ireną w 1939 r. w pociągu z Krakowa do Krzeszowic, którym ona wracała z wykładów, on z pracy w magistracie do Rzęski. „Proszę zamknąć to okno — powiedziała zdecydowanym tonem. Nie przeszkadza panu, że tak wieje?” — wspomina Czesław. — No i faktycznie. Zawiało mnie. Pomyślałem patrząc na nią, że znalazłem czego szukałem.

Uczucie musiało być jak rażenie gromem, skoro młody architekt pracujący w krakowskim magistracie a zarazem znany hokeista Cracovii i dwukrotny olimpijczyk (w 1932 i 1938 r.), zdecydował się pojechać do Krzeszowic i szukać nieznanej mu panny. I w myśl powiedzenia „Szukajcie aż znajdziecie” trafił w końcu do domu zamożnej wdowy..., która po przedwczesnej śmierci swego męża samotnie wychowywała sześć córek i syna. Matka Ireny zdziwiona niespodziewanymi odwiedzinami oznajmiła wyniośle, że idzie do kościoła. Było oczywiste, że gość nie może zostać w domu sam na sam z Ireną. — Nie bardzo się zmartwiłem — wspomina Czesław. — Byłem zadowolony, że ją odnalazłem, a w głowie już układałem dalszy plan.

— Czesiu zawsze miał bzika na punkcie kapeluszy — Irena wspomina te dawne wydarzenia. — Kiedyś w pociągu moja siostra wskazując na jakiegoś młodzieńca powiedziała, że to dziwak, bo rano jechał w zielonym kapeluszu, a wraca w brązowym. To był właśnie on. Ale ja zupełnie tego nie pamiętam. Nie zwracałam na niego uwagi.

Co to byłby za oficer, gdyby nie potrafił użyć fortelu? Na-

stępny raz, a było to jak obydwoje dobrze pamiętają w Niedzielę Palmową, wybierając się do jej domu poprosił o pomoc kolegów z Podchorążówki. Kiedy w kilku stanęli przed drzwiami mamie Ireny zmiało serce. Zyskał prawo bywania w ich domu.

— Spotykaliśmy się, ale nie trwało to wszystko długo. Wkrótce wybuchła wojna. Skończyły się studia na ukochanej farmacji. Zaczęły wojenne perypetie.

Przyszedł do Krzeszowic ostrzec, aby nigdzie się nie ruszali. — Wydawało mi się niebez-

bezpiecznym, a było to jak obydwoje dobrze pamiętają w Niedzielę Palmową, wybierając się do jej domu poprosił o pomoc kolegów z Podchorążówki. Kiedy w kilku stanęli przed drzwiami mamie Ireny zmiało serce. Zyskał prawo bywania w ich domu.

Bojąc się o żonę i syna Czesław wynajął dla nich w Kamionce Wielkiej chatkę pod lasem. — Tam urodził się Rafał i tam przeżyłam największy koszmar — mówi Irena. — Niemowle dostało takiej biegunki, że wydawało się nie do uratowania. Wracając z nim od lekarza, który nie dał żadnej nadziei, spotkała w lesie zielarza. Dał jej pięciornik gęsi i po kilku dniach Rafał zaczął trawić.

szłość. — To wszystko bardzo nas zbliżyło. Kiedy starał się o mnie, imponowało mi, że to taki wysportowany mężczyzna, pięknie zbudowany. Z przyjemnością patrzyłam na jego muskularne ciało. Podczas wojny doceniłam jego siłę ducha i odwagę. Dałby się zabić za mnie i za dzieci.

— Moja uczona żona wciąż się dokształcała. Skończyła rolnictwo i farmację, po drodze zrobiła kursy francuskie i kosmetyczne. I dotąd tak jest. Pod jej czułym okiem czuję się bezpieczny.

Po wojnie na świat przyszło jeszcze dwoje dzieci. Wojtek i Kryśka, która za mąż wyszła w USA. Po tej czwórecie doczekali się 12 wnucząt i, po Rafał, niegdyś obiecany Bogu, prawnuczki.

Płynęły lata wypełnione pracą. W porównaniu z okupacją wydawały się dostatnie i spokojne. Do wojennych wspomnień nie wracali. — Czesiu pracował i nadal działał w sporcie — mówi Irena. — W 1948 r. po raz trzeci brał udział w Olimpiadzie. A w ogłoszonym z okazji 90 lecia Cracovii plebiscycie radiowym został hokeistą wszechczasów tego klubu. — Raziło mnie i bolało to co zaczynało dziać się w sporcie — mówi Czesław. — Cieszę się, że wiem, co to sport amatorski, uprawiany dla przyjemności, czysty i bezinteresowny. Postanowiłem się wycofać.

Jednak sportowe pasje tkwiły w nim nadal. To założonemu przez niego komitetowi zawodniczym kryte lodowisko przy Grzegórkach oddane w 1961 r. jako czwarte w kraju.

W 1948 r. Irena zaczęła pracować w aptece. Żeby zapewnić dzieciom dwa miesiące wakacji brała w lecie zastępstwa w Piwnicznej czy Zakopanem. — Mąż kombinował jakoś, żeby też mieć wolne. Potem nadrabiał. W porach karmienia wędrował z całą czwórką do Ireny, a ona wychodziła i gdzieś na tyłach apteki dawała dziecku pierś. I ani się obejrzieli, kiedy wszyscy wyrosli i wyrzucili z domu.

— Małżeństwo to jedność — mówi z przekonaniem Czesław. Odkąd się ożenił nigdy nie mówił „ja”. Zawsze „my”. Różnie bywało, czasem jakaś awantura dla urozmaicenia. Irena jest zabobna. Nie dać Boże, jak nie ma mnie w domu. — Chwała Bogu, że jestem wyrozumiała — mówi ona. — Czasem zdarzało się, że zniknął z kolegami z konspiracji. Musieli wspominać. Wolalam nie wiedzieć, co się wtedy działo.

Za nimi długa droga. 58 wspólnych lat. — Ile to dni? — Zastanawia się Irena. Wypełnionych wojną, lękiem o życie i bezustanną walką. Potem już, z biegiem czasu, coraz lepszych i spokojniejszych. Ich twarze zwrócone ku sobie w łagodnym życzliwym uśmiechu, są pełne optymizmu, mimo, że pani Irena spędziła właśnie kilka tygodni na klinice ortopedycznej i wróciła do domu tylko na dziesięciodniową przepustkę. — Będę teraz o nią dbał — mówi Czesław. — Nawet gotować się nauczyłem. — Muszę się nim opiekować. To codzienne odwiedzanie mnie w szpitalu nie służy mu — mówi Irena. I patrząc na swojego Czesia z figlarnym uśmiechem cieszy się, całkiem jak za narzeczeńskich czasów, że teraz całe dni będą mieć tylko dla siebie.

Maria ZIEMIANNIN

Fot. autorki



pieczne, żeby tyle kobiet wybierało się w drogę bez mężczyzny. Wtedy to założył Irenie na palec swój sygnet, który otrzymał od Cracovii za rozegranie 100 meczy. Jej mama nie posłuchała. Uciekla razem z innymi. Podczas jednego z nalotów Irena zgubiła się. — Postanowiłam wracać — wspomina ten dramatyczny okres. — Przedzierałam się przez lasy głodna, buty spadły z nóg. Patrzyłam na sygnet i to dodawało mi sił.

Kompletnie wyczerpana dotarła do Janowa Lubelskiego, gdzie spotkała wracających z ucieczki. — Nie chcieli mnie zabrać. Pytali, czy znam kogoś z Krakowa. Powiedziałam, że Czeska Marchewczyka. I pokazałam sygnet. Był tam jego kolega z magistratu.

Dzięki temu dotarła do domu. On, który na ochotnika zgłosił się na wojnę, swój pułk spotkał nad Bugiem idący do niewoli. Wrócił więc do Krakowa w tym dniu co ona. — Spotkaliśmy się przypadkiem na Szewskiej. I postanowiliśmy się pobrać.

Było, jak to w czasie wojny, sporo przeszkód. On działając w AK, często musiał się ukrywać, ona cudem uniknęła wywozu na roboty. Ale 27 kwietnia 1940 r. w Krzeszowicach odbył się ich ślub, na który pojechali wypożyczonym z pałacu Potockich landem.

Zamieszkali w Rzęsce z owdowiłą mamą Czesława, pozostającą na jego utrzymaniu. — Byłam nieświadoma — wspomina Irena. — Jacek urodził się dokładnie 9 miesięcy po ślubie. Czesław był poszukiwany. Rzęska stała się dla nas niebezpieczna. Przenieśliśmy się do Krakowa.

Ale i tu nie dane im było dłużej zagrzać miejsca. Któregoś dnia Czesław wychodząc z domu odruchowo skręcił w drugą klatkę schodową. A pierwszą szło już po niego gestapo. Ostrzeżony przez stróża uciekł

Kiedy jako dorosły chłopak przyprowadził do domu dziewczynę, opowiedziała mu, że prosząc w kościele o jego życie ofiarowała go Bogu. — Myślę mam, że w rodzinie też

Co tydzień w magazynie sobotnim „GK” prezentujemy małżeństwa, które podzieliły się doświadczeniami i opowiedzą, co sprawiło, że wytrwały ze sobą wiele lat.

Po roku Kapituła Medalu „Pro familie” uhonoruje medalem 10 par.

Jeżeli uważacie, że w kręgu Waszych znajomych znajdują się małżeństwa warte opisanie, gotowe podzielić się z Czytelnikami kawałkiem swej prywatności, czekamy na listy.

W skład kapituły wchodzi: Stanisława Adamczyk — przewodnicząca Ligii Kobiet Polskich w Tarnowie, Jan Budnik — radny Nowego Sącza, Marian Ćwik — dyrektor Okręgu Krakowskiego Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”, Tadeusz Janusz — sekretarz Zarządu Stowarzyszenia Wspólnota Rodzin Wielodzietnych, ks. Stanisław Mika — dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Krakowskiej, Tadeusz Tatar — prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Maria Ziemiannin — redakcja „GK”, Stanisław Zięba — przewodniczący Komisji ds. Rodziny i Polityki Społecznej RM Krakowa.

można żyć po bożemu i wiele dobrego robić — odparł.

Tego co przeszli, nie spisać na wolowej skórze. W 1944 r. wrócił do Krakowa i zamieszkał przy Krzeszowskiego. Szczęśliwie, mimo wielu niebezpieczeństw, doczekali wyzwolenia. Teraz były inne kłopoty. Czesław musiał ukrywać swą akowską prze-



RADIO
KRAKÓW

Kraków, Tarnów	101,6 FM	68,75 FM
Nowy Sącz	90,0 FM	68,75 FM
Zakopane	100,0 FM	73,85 FM
Krynica		102,1 FM

Nowe brzmienie w starych murach !

Sprawdź nas 12 października !



Film, który chce tu Państwu dzisiaj zaprezentować, zapewne nie wymaga żadnej reklamy. Trafia wszak do odbiorców nieomylnie, zapewniającą całą swoją wieczną aurą skandalu obyczajowego, w której zwykło się odbierać ten tytuł. Ale może trafia również i do tych, którzy są wyznawcami klasycznej już twórczości Vladimira Nabokova i, teje właśnie, najgłośniejszej w całym jego dorobku twórczym – powieści, według której zrobiony jest ten film. Owe opowieści o tragicznej miłości starszego pana do nastolatki.

Powieść ta, uważana za jedną z najbardziej charakterystycznych dla współczesnej kultury – jest wymieniana „jednym tchem” wśród najdoskonalszych dzieł literackich XX wieku. Należy do kanonu współczesnych osiągnięć literackich, obok „Czarodziej-skiej góry”, „Ulissesa”, „Mistrza i Małgorzaty” i kilku innych wspaniałości, których jak zwykło się pisać – „nie wolno nie znać”. Na tej zasadzie i „Lolita” ma swoją bardzo już bujną historię. Zasiadła w kulturze, w charakterze „symbolu” i „pojęcia”. Nie każdy pisarz może pochwalić się tym, że imię własne jego bohaterki – stało się natychmiast „pojęciem”, do dziś funkcjonującym w kulturze.

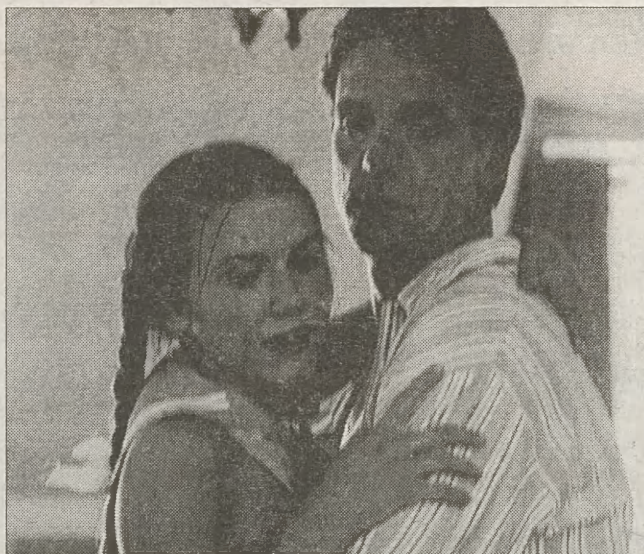
Ale też, nie każdy pisarz staje bezradnie wobec faktu, że „finezja jego formy”, wszystkie jego wysmakowane „gry z wyobraźnią literacką”, żonglowanie stylem i obrazami i tyle jeszcze innych jego doskonałości – są w gruncie rzeczy tak mało ważne społecznie i tak nawet... zapomniane. Bo trudno się bronić, gdy wszystkie wartości formy, wyobraźni, erudycji i smaku literackiego zakryte zostają narzucającą się dosadnością obyczajową.

A cóż dopiero, gdy taka fabuła zostaje sfilmowana?

Można bowiem chyba napisać w tym miejscu, że ekranizacja tak obieranej powieści jest przede wszystkim znakomitą przykłądą dojmującej różnicy między językiem filmu i literatury. To bowiem,

co mogło być jeszcze tylko „wyobrażone” na kartach powieści – na ekranie musiało się z konieczności stać jednoznaczne i dosadne. I tak się rzeczywiście stało. Choć reżyser, lubiący zresztą fabuły skandalizujące (zrealizował m. in. „Fatalne zauroczenie” i „9 i pół tygodnia”) – ADRIAN LYNE zrobił sporo, aby stworzyć szansę dla „jednoznaczności”. Próbował to osiągnąć zarówno nostalgicznymi zdjęciami HOWARDA ATHERTO-

Niestety, na niewiele się to zdało. Jest bowiem w całym filmie tak niesmaczny kontekst, że chyba trzeba uznać to dzieło za rzecz najbardziej nietrafioną czasowo. Bo przecież film ukazuje się w momencie, gdy „cały świat” walczy przeciwko pedofilstwu, gdy temat wykorzystywania seksualnego dzieci „jest jednym z oficjalnych tematów różnych parlamentów na świecie. Nawet zwrócono uwagę, iż europejska premiera tego utworu zbiegła się w cza-



„Lolita”

NA, jak i przede wszystkim, świetnie dobranymi aktorami. Nawet Lolitka jest dobra, bo autentycznie dziecięca, niezgrabna, o niezbyt ładnej, takiej dopiero kształtującej się twarzy i figurze, o nieco nieskoordynowanych ruchach i impulsywnej, podświadomej zaborczości. Zagrała ją 15-latką, wybrana podobno z 2.500 kandydatek. Nazywa się DOMINIQUE SWAIN. Jej matkę zgodziła się zagrać zbrzydzonego tu i postarzonego – MELANIE GRIFFITH. Ale film „należy” do wspaniałego JEREMY’ego IRONSA. Bo nareszcie w pełni „liczy się” jego bolesna twarz. Dzięki niej profesor Humbert nie jest po prostu pedofilem, a rzeczywiście, chorym człowiekiem, dotkniętym głuchą, bolesną namiętnością.

sie z odkryciem pedofilskich zbrodni w Belgii i ze słynnym na cały świat procesem tego zbrodniarza i protestem rodziców i dzieci. Czy można było gorzej trafić z „dziełem artystycznym”? Ktoś chciałby się więc zastanawiać nad głuchą namiętną miłością starszego pana do nimfетки? I nie ma się co dziwić, że nawet nikt nie zważy, iż tak pokazana przez twórców tego filmu namiętność jest tu rzeczywiście moralnie zła i psychicznie niszcząca dla obu stron. Bo po prostu, w tym momencie takiego filmu chyba jednak nie powinno w ogóle być. I to „nietrafienie” – znajduje się poza artystycznymi walorami gotowego dzieła. Może nawet jest jego niespodziewaną tragedią?

Maria MALATYŃSKA

Mieszkańcy wysokich budynków codziennie ocierają się o śmierć

Winda w przepaść

Kiedy wsiadamy do windy myślimy, że to wynalazek współczesnej techniki. Błąd... Winda znana, a może też wynalazli Chińczycy. Najstarszą, znaną nam z przekazów historycznych, jeżdżono w górę i w dół, w 64 roku przed naszą erą.

Codziennie tylko w Krakowie do wind wsiada ponad 250 tysięcy ludzi. Codziennie psuje się około 50 wind. Codziennie Pogotowie Dźwigowe (telefon alarmowy w Krakowie: 982) przyjmuje 10 zgłoszeń z prośbą o natychmiastową pomoc.

Winda można jechać w górę i w dół i... nieoczekiwanie do „nieba”.

Bezpiecznie – nie szybko

Kiedyś konstruktorów wind fascynowała ich szybkość. W Ameryce organizowano nawet konkursy na najszybszą windę. Współcześnie najwyżej, ale nie najszybciej jeździ winda zainstalowana w Sears Tower w Chicago. Rekord prędkości należy nadal do windy w wieżowcu w Tokio (242 metry wysokości) i wynosi 38 kilometrów na godzinę czyli 609,6 metrów na minutę.

Poza normami bezpieczeństwa

...tak oceniają specjaliści stan techniczny wind, nie tylko w Krakowie, ale w całej Polsce. Według ich oceny ponad połowa naszych wind, zwłaszcza tych, które montowane są w blokach mieszkalnych, nie spełnia podstawowych norm technicznych i europejskich norm bezpieczeństwa. Większość wind to emerytki z 25-, a nawet 30-letnim stażem. 1/3 z nich powinna być jak najszybciej wymieniona, są jednak nadal remontowane, ponieważ nie ma pieniędzy na nowe. Średniej klasy winda kosztuje 100 tysięcy nowych złotych a spółdzielniom mieszkaniowym brakuje pieniędzy nawet na konserwację... Taka sytuacja jest w całym kraju. Przykład. Osiedle „Prądnik Czerwony” w Krakowie. Jedna z dużych i dość dobrze zagospodarowanych „sypialni” Krakowa.

Wypadki

– W SM „Prądnik Czerwony”, na szczęście nie było wypadków – mówi pan Leszek Dyrka z-ca prezesa ds. eksplo-

Wchodząc do windy pamiętaj:

- Zawsze sprawdź czy kabina jest za drzwiami
- Czy w windzie pali się światło
- Czy wszystkie przyciski świecą (zgłoś natychmiast administracji, jeśli któryś z nich jest uszkodzony)
- Jeśli drzwi windy zbyt wolno domykają się i trzeba je samemu „dociągnąć”, lepiej wysiść, to zbyt niebezpieczne...
- Jeśli winda zatrzyma się na innym piętrze niż to, na które chcesz jechać, zatrzymuje się, bez powodu, staje – jest nie-sprawa.
- Jeśli winda drży, trzęsie się, zwalnia – jest zepsuta
- Jeśli winda rusza nagle gdy chcesz z niej wysiść, jest poważnie uszkodzona i niebezpieczna.
- Administracja jest zobowiązana wywieszać w windach informacje o ich planowanych, okresowych przeglądach z datą i pieczęcią oraz nazwą firmy, której zleca usługę. Sprawdzaj, jak często są konserwowane windy w twoim bloku.
- Zwracaj uwagę dozorczy, aby myjąc windę resztek wody nie wlewał do szybu. Niszczy w ten sposób urządzenie maszynowni itp.
- Ostrzeż swoje dzieci, aby nie wsiadali do windy z obcymi osobami
- Jeśli winda ma dodatkową kabinę tzw. transportową służącą do przewozu mebli itp. sprawdzaj czy jest (a powinna być) zamknięta. Jeśli nie, otwórz drzwi i upewnij się, że ktoś tam nie stoi. Wiele napałów w windach dokonywanych jest właśnie w taki sposób.

atacji. Mieliśmy dwa wypadki w latach funkcjonowania SM „Wspólnota” przy ulicy Majora. W ubiegłym roku mieliśmy sytuację doprawdy groźną. Drzwi kabiny były otwarte, a za nimi nie było windy.

Do wypadku nie doszło dzięki szybkiej interwencji naszych służb technicznych (wszystkie bieżące konserwacje przeprowadzamy we własnym zakresie). Przeglądy techniczne wind dokonywane są dwa razy w miesiącu. Największym problemem jest dla nas dewastacja. „Pomysłowość” wandal jest nieograniczona. Niszczenie wnętrza kabin wind, drewnianych obić, luster, wypalanie przecisków, blokowanie mechanizmów otwierających i zamykających drzwi szybów itd. Dewastacja wind prowadzi do ich unieruchomienia, zagraża bezpieczeństwu i życiu – słusznie uzasadniał pan prezes...

Pogotowie Dźwigowe – 982

...to numer w Krakowie. Pogotowie Dźwigowe działa na terenie całej Polski. W Polsce południowej reprezentuje je firma licencjonowana „Otis” Spółka z o.o.

Dyspozytor firmy przyjmujący zgłoszenia w Krakowie (telefon alarmowy 982) – pan Jan Król nie narzeka na brak pracy:

– Każdy telefon wymaga z naszej strony natychmiastowej interwencji. Pomagamy natychmiast. Naprawiamy wyłącznie windy, mamy na to licencję. Dziennie przyjmuję 10 zgłoszeń. Czasami więcej. Najczęstsze przyczyny uszkodzenia windy to bezpieczniki, uszkodzenia i usterki w maszynowni, brak światła w kabinie, brak napięcia, nieprawidłowa, zła obsługa windy głównie przez dzieci i ludzi starszych oraz wiele fałszywych alarmów. Ja osobiście nigdy nie przyjąłem zgłoszenia o otwartych lub zamkniętych drzwiach, za którymi nie ma kabiny windy. Kiedy przyjmujemy zgłoszenie, natychmiast wysyłamy na miejsce naszą ekipę. Według mojej, być może subiektywnej oceny, najczęstszą przyczyną uszkodzenia wind jest ich dewastacja i nieprawidłowa obsługa oraz niewłaściwa konserwacja, a także nieprzestrzeganie okresowych przeglądów.

Grażyna NOWAK

Konklawe, które wstrząsa światem

uczynił papież Jan Paweł II, zamienił się w prawie nieustanną polską obecność na Watykanie, gdzie na placu św. Piotra krzyczmy, modlimy się, śmiejemy. Pielgrzymowanie do Watykanu polskich katolików widziane przez jednych jako atrakcja turystyczna-no-religijna, przez innych jako chęć okazania miłości do wielkiego Rodaka – podniosła znacznie poziom wiary wśród naszego społeczeństwa. No właśnie – ci, którzy zamilkli w dniu wyboru Jana Pawła II na papieża, do dziś dnia też nie przestają się wygłupiać określając nasze zapęły wyjażdżowe, pielgrzymki, wyma-

chiwanie emblematami papieskimi za wyraz czcnych, powierzchownych wierzeń religijnych. Spośród tysięcy, tysięcy anegdot o Janie Pawle II, które krążą po całym świecie, najbardziej wstrząsająca jest ta, że papież słuchając informacji o naszych grzechach, o naszych przywarach, o naszych złych czynach bardzo się martwi, po prostu męczy go świadomość, że nie potrafimy wyzbyć się naszych wad narodowych. I ten sam papież nawołuje do modlitwy, ponieważ w modlitwie widzi najlepszą drogę do refleksyjności moralnej, jaką chce wzbudzić w każdym człowieku.

Wreszcie wymiar osobisty każdego żyjącego współcześnie Polaka katolicy i niekatolicy. Wszyscy, absolutnie wszyscy mają z nim jakiś związek. Ten i ów urodził się tak jak papież w Wadowicach. Żyją na szczęście w liczbie kilkunastu koledzy i koleżanki późniejszego papieża, który uczył się w gimnazjum im. Wadowity. Pamiętają go jako wikariusza z parafii w Niegowici, z parafii św. Floriana, jako biskupa sufragana, potem arcybiskupa metropolitę krakowskiego. Pamiętają go współpracownicy pism katolickich, naukowcy z KUL-u, Uniwersytetu Jagiellońskiego,

akademii teologicznych, seminariów diecezjalnych. Od dwudziestu lat śledzimy każdy gest papieża. Cieszymy się, że lubi polski chleb i w ogóle polskie jadło, placemy pod jego klinika. Nigdy w życiu nie słyszałem tak modlących się rodaków jak wtedy, gdy płakali u ołtarzy i prosili Boga o uratowanie z ciężkich opresji pozamachowych Jana Pawła II.

Przypomnijmy sobie – wszyscy razem i każdy z osobna – tę jedną czy drugą pielgrzymkę do Rzymu, weźmy do ręki nie tylko jedną czy drugą encyklikę, ale zwyczajny tekst katechizacyjny, któ-

rym obdarza nas papież prawie co tydzień rozpatrując tajemnice naszej wiary. On jest stąd. Z naszego bólu i krwi, z naszych najgorszych i najwspanialszych doświadczeń. Podczas inauguracji pontyfikatu Jan Paweł II powiedział do nas właśnie:

„Do was się zwracam, umiłowani moi rodacy z Polski i Polonii z całego świata. Proszę Was! Bądźcie ze mną! Na Jasnej Górze i wszędzie! Nie przestawajcie być z papieżem, który dziś prosi słowami poety: „Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz Bramie!” – i do was kieruję te słowa w tak niezwykle chwili. Módlcie się za mnie! Pomóżcie mi, abym mógł wam służyć!”

Proszę sobie uprzytomnić, że Jan Paweł II dwadzieścia lat temu mówił do nas również słowami Adama Mickiewicza. W tym roku święcimy dwusetną rocznicę jego urodzin.

Olgierd JĘDRZEJCZYK

(Dokończenie ze str. 7)

Papież działa ponad podziałami. Zawsze jest przeciwko wojnie, przemocy, aborcji, nieszczęściu wynikającemu z grzesznego działania człowieka. Zawsze potępia grzech. Za żadną cenę nie odstępuje od dziesięciorga przykazań Bożych. To on głównie opracował potężny katechizm Kościoła Katolickiego. To on jest autorem enyklik o „Odkupicieli Człowieka” (1979), „O Bożym Miłosierdziu” (1980), „O pracy ludzkiej” (1981), „O Duchu Świętym w życiu Kościoła” (1985), „O błogosławionej Dziewicy Maryi w życiu pielgrzymującego Kościoła” (1987), „O sprawach społecznych” (1987), „O stałej aktualności posłania misyjnego” (1990), encykliki w setną rocznicę encykliki „Rerum Novarum” Leona XIII (1991), „Blask prawdy o życiu współczesnym” (1993), „W obronie życia” (1995), „Aby byli jedno” (1995) i innych.

Prosty gest zaproszenia, jaki wobec swych rodaków

Horoskop Księgi Przemian

(od 10 do 16 października 1998)

• BARAN (21 III-20 IV)

Powoli możesz odczuwać lekkie wygaszanie energii fizycznej. Czas rozwoju wewnętrznego zacznie skłaniać Cię do głębszej refleksji nad swoim życiem. Dzisiaj i jutro działaj ostrożnie. Bądź cierpliwy i wyrozumiały dla płci przeciwnej. Wtorek, środa i czwartek przynieść powinny zwiększenie możliwości działania. Sprawy biznesowe powinny znaleźć szczęśliwy finał. „Smok zanurokował. Sprzyja wytrwałości Wielkiego Człowieka”.



• BYK (21 IV-21 V)

Rośnie skuteczność Twoich działań w świecie zewnętrznym. W środę i czwartek pojawić się może szereg przeszkód, które pokonywać trzeba w sposób spokojny i systematyczny. Przyszły piątek i sobota wniosą do Twojego życia ożywienie. Mile spotkanie we dwoje i deklaracje uczuciowe sprawią Ci w miły nastrój. Warto spędzić czas w gronie osób zajmujących się sprawami finansowymi. „Smok szybuje po Niebie. Sprzyja spotkanie z wielkim Człowiekiem”.



• BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Dwa układy kosmiczne jeden pobudzający drugi hamujący wprowadzić mogą dodatkowe napięcia w Twoim życiu. Musisz nauczyć się działać w skrajnościach. Dzisiaj i jutro otrzymasz nowy impuls. Rozwiniesz wewnętrzne potencjały. Spotkanie z miłymi osobami wprawi Cię w dobry nastrój. Staraj się aby piątek miał dla Ciebie elementy relaksu. „Jeśli pojawi się szron, wiedz, że zbliża się czas zimy. Szczęście”.



• RAK (22 VI-22 VII)

Dobry czas na pozytywne zmiany w życiu osobistym. W poniedziałek i wtorek nowy impuls. Od środy szereg poważnych przypadkowych zabiegów okolicznościowych powinien przekonać Cię, że więcej wiesz i umiesz niż przypuszczałeś. Urodzonych w pierwszej dekadzie czekają nowe propozycje w pracy. Niewykluczona wizyta. „Woda u stóp Góry. U początku rozwoju, nie należy nic przyspieszać. Nie trzeba bać się trudności, które zostaną pokonane”.



• LEW (23 VII-22 VIII)

Skrajne sytuacje mogą w sposób niekorzystny wpłynąć na Twoje nerwy. Jeśli uda Ci się na wtorek i środę przygotować sprawy wymagające zebrania i syntezy, masz szansę zaprezentować ważnemu gronu swój nowy projekt z pozytywnym skutkiem. Ostrożnie dyskutuj z fanatykami w drugiej połowie tygodnia, gdyż istnieć niebezpieczeństwo niepotrzebnych napięć. „Wstrzymaj konie, jeśli zauważysz przeszkodę. Potrzebny jest czas, aby nastąpił nowy związek”.



• PANNA (23 VIII-22 IX)

Dzięki regeneracji pokonasz lęk. Możliwość współpracy z osobą na stanowisku. Przeanalizuj dokładnie propozycje. Dzisiaj i jutro możesz z zupełnie blących przyczyn znaleźć się w sytuacji stresu. Uda Ci się go pokonać dzięki pogodzie ducha. Nowe bodźce w piątek przekonają Cię o swojej autentycznej wartości. „Szlachetny człowiek rozumie źródła zdarzeń, i przewiduje ich rozwój”.



— Na czym polega terapia przez sztukę?

— Kiedy w Teatrze Ludowym nastąpił dyrektor Jerzy Fedorowicz, zdał sobie sprawę z tego, że w Nowej Hucie nie da się prowadzić tylko teatru repertuarowego. Wiedział, że to środowisko trzeba jakoś z teatrem związać. Zaczęło się od „Romea i Julii” Szekspira — spektaklu, w którym wzięli udział skinheadzi i punki. Utworzone obecnie Studio Improwizacji jest kontynuacją tej linii. Skupia ono ludzi, którzy za pomocą przygotowywanych tu scenek starają się sobie sami pomóc. To co robi-

przykład spojrzeć oczyma matki na trawiący rodzinę konflikt. Ta osoba sama może zobaczyć, jak dramatyczna dla niej sytuacja może się rozwijać, kiedy na przykład rodzice czy przyjaciele są do niej pozytywnie nastawieni.

— Czy to, że ludzie z problemami przychodzą do teatru, a nie do psychologa świadczy o tym, że nie ma u nas zwyczaju zasięgania w trudnych sytuacjach rady specjalisty?

— Jak komuś zespuje się kran to wzywa hydraulika, gdy kogoś boli ząb to idzie do dentysty. Gdy gnębia go głębsze problemy do psy-

nia, reagujemy na chwilę terazniejszą. Na teatralnej scenie mogą się wszyscy razem spotkać i każdy z tego spotkania wyciągnie coś dla siebie.

— Kiedy może Pani powiedzieć, że podczas spotkania osiągnęła Pani sukces?

— Dla mnie cel spotkania jest osiągnięty, gdy uczestnicy się otworzą i wyjdą poza granice zastrzeżenia. Obcy sobie dziewczyna i chłopak nagle na scenie są rodzicami. Kiedy widzę, że oko któregoś z nich nagle się zaiskrzy, to jestem szczęśliwa. Po wielu latach pracy doszedłem do tego, że je-

głam. I wcale nie chcę się o tym dowiedzieć.

— Podobną funkcję terapeutyczną sprawują realizowane przez Panią w Teatrze Ludowym przedstawienia. Tacy byli „Toksyční rodice”, taki będzie spektakl „Bici biją”.

— Nad tym ostatnim bardzo długo pracowałam. Sztuka, którą napisałam opowiada o agresji. Teatów epatujących agresją jest dużo, a ja tego nie chciałam. Zależy mi, żeby to przedstawienie dało widzom możliwość otwarcia się, po którym nastąpi być może refleksja. Akcja sztuki dotyczy zdarzenia, które może się przytrafić każdemu. Po prostu w gronie przyjaciół, ktoś kogoś bezmyślnie uderzył i skończyło się to tym, że chłopak nie będzie już nigdy chodził. Scenariusze piszę nie dlatego, że wiem coś lepiej, ale dlatego, że coś we mnie kipi, coś mnie dotyka, z czymś sama mam problemy.

Nie boję się moralizować

— mówi Inka Dowlasz, psycholog i reżyser,
która w Teatrze Ludowym prowadzi terapię przez sztukę

my nie jest ani do końca teatrem ani profesjonalną terapią.

— Kto do studia przychodzi?

— Bardzo różni ludzie: przede wszystkim młodzież, studenci, czasami narkomani z Monaru. Nasza praca polega na tym, że rzucam nurtujący go temat, na który później improwizujemy. W głowie zostało mi takie spotkanie, podczas którego pewien chłopak przeczytał swoje opowiadanie o przyszłym samobójcy. Myśmy to dość luźno zainscenizowali. Chłopak, który był autorem tekstu, grał ojca bohatera. Nie pytałam się go, czy jest to prawdziwa historia. Jednak mam nadzieję, że nasze działania pomogły mu się uwolnić od problemów, które tkwiły w nim głęboko. On spontanicznie wyrzucał je z siebie. Podobnie się dzieje, gdy na warsztat bierzemy konflikty w rodzinie.

— Czy kieruje Pani takich ludzi do specjalistów: psychologów, psychiatrów?

— Choć jako psycholog wiem, że jakaś osoba potrzebuje profesjonalnej opieki, to jednak nie przekraczam świadomości pewnych barier i nie kieruję jej do specjalisty. Każda osoba, która do nas przychodzi, niesie ze sobą pewien bagaż problemów. I to że przychodzi do teatru, a nie do psychologa, zobowiązuje nas, by nie przekraczać pewnych granic i nie wchodzić w prywatność. Konsekwentnie staram się przestrzegać zasady, że jesteśmy w teatrze. Nasze działania polegają na tym, by pozwolić wejść tym ludziom w obcą im rolę, na



chologa nie pójdzie, bo się boi, że ktoś nazwie go wariatem. Funkcje psychologów spełniają u nas przyjacielki czy przyjaciele, ale nie zawsze jest to konstruktywne.

— W założeniach macie państwo pracę z narkomanami, ludźmi w podeszłym wieku, młodzieżą skonfliktowaną z rodzicami. Na czym polega specyfika pracy z tymi poszczególnymi grupami?

— Nie różnicujemy tych ludzi. Wszyscy, którzy przyjdą, pracują razem w jednej grupie. To co ktoś przeżył nie ma żadnego znacze-

ni. Zależy, czy ktoś naprawdę coś przeżyje, to na kolejnych pięć spotkań już nie przyjdzie. Bo właśnie tyle czasu musi mieć, żeby to w sobie przetrawić.

— A zdarzało się Pani zwątpienie w sens tej terapii?

— Wiem po wielu latach pracy z ludźmi, że trzeba się cieszyć tym co jest i nie stawiać sobie i innym specjalnych wymagań. Ważne jest, żeby do tych spotkań dochodziło. Czasami ktoś nie wie, że mi bardzo pomógł, tak jak ja nie wiem, że właśnie komuś pomo-

— Tego typu tematy grożą popadnięciem w dydaktykę i moralizatorstwo.

— Owszem grożą, ale ja się tego nie boję. Wyraźnie opowiadam się po stronie tego, co jest dobre. Rozmyślać pewnych wartości nie można, nawet pod presją strachu, że się będzie moralizowało. A młody widz, kiedy już przyjdzie do teatru, to na spektaklu i tak wysiedzi. Może jednak mimo buntu, coś to w nim poruszy.

Rozmawiała:
Magda HUZARSKA-SZUMIEC
Fot. Jadwiga RUBIŚ



Kierownicą którego siedziała obywatelka Niemiec Justyna P. Owa dama, zapewne nie mistrzyni czterech kółek, zagapiła się czy jakoś tak, dość że raczyła była wałnąć w auto komendanta. Konkretnie w lewy przedni błotnik słynnej polskiej limuzyny. Strony wysiadły z pojazdów, a że do porozumienia dojść nie mogły wezwano „drogówkę”. Przybyły na miejsce funkcjonariusz wysłuchał obu stron konfliktu itp. po czym orzekł, że winę za kolizję ponosi Justyna P. Autka ucierpiała, tak w miarę, Justyna P. bez zbędnych już dyskusji zapłaciła mandat w wysokości 50 PLN co w przeliczeniu na marki daje ich coś około 25 więc kwotę nie wartą zmianki. W tej sytuacji zdarzenie zakwalifikowano jako drogowe wykroczenie i policjanci odstąpili od wykonywania tzw. czynności procesowych czyli przesłuchania świadków, pomiarów, szczegółowych oglę-

dzin itp. No może poza jednym — komendant poprosił by pomierzono go na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Pomierzono. Wydychał je czyste czyli mówiąc inaczej był trzeźwy jak dziecko. Strony rozjechały się do swoich zajęć, samochodziki pojechały do warsztatu, a Tadeusz K. 20 czerwca zainkasował okrągłą sumkę 1600 złotych z PZU. Polska firma ubezpieczeniowa uzyskała tę sumę z niemieckiej polisy Justyny P. Sprawa banalna, by nie powiedzieć nie warta uwagi gdyby nie jej dalszy ciąg.

Donos

Otóż 29 grudnia Prokuratura Rejonowa w Lubinie powiadomiona została przez Bogumiła G., traf chciał policjanta, który był wówczas na miejscu wypadku o wyłudzeniu przez komendanta nienależnego odszkodowania z PZU oraz groźeniu zwolnieniem z pracy policjantowi, który wykazuje się właśnie obywatelską postawą czyli przykapował szefa do Prokuratury.

Ta przeprowadziła śledztwo. Dążąc do ustalenia prawdy obiektywnej przesłuchała

świadków w tym uczestników kolizji. Obiektywnie wyszło, że każdy mówi co innego. Powołano biegłych. Biegli na podstawie teoretycznych wyliczeń i istniejącej dokumentacji, opierając się na zeznaniach uczestników kolizji, ba, nawet na wizji lokalnej z ich udziałem wyliczyli tor, którym jechała Justyna P. i ten którym właśnie poruszał się komendant. Wyszło z tych wyliczeń, że to jednak pani Justyna „dała w komendanta”, a nie on w jej polo.

Po załatwieniu tej kwestii prokuratura zabrała się za groźby, którymi komendant uraczył ponoć podwładnego, gadatliwego nad miarę. Sprawdziło się tylko, że rzeczywiście Tadeusz K. był jego przełożonym. Na miejscu wypadku, jak ustalono, nie podejmował żadnych czynności, które jego podwładny pomieścił w doniesieniu do prokuratury. Przełożony miał jednak pecha, niepotrzebnie zdenerwował się na podwładnego za naruszanie przez niego dyscypliny służbowej i prawa i zawiesił go w czynnościach dla opamiętania. Ten, gdy się opamiętał, przypomniał sobie wypadek komendanta i postanowił ukarać szefa. No i zamiast zdemaskować komendanta, tak na prawdę doniósł na siebie... Jego dalsze losy łatwo przewidzieć.

Konstanty MIGDAŁ

Obdarci z nadziei i marzeń.
Jedni mówią o nich, że los poskapił im
szczęścia, drudzy, że sami sobie winni,
bo nieudacznicy i lenie. Żebracy

Poza nawias

Naciągacze, cwaniaczki, menele, nieroby, ofiary losu — takimi epitetami określamy ich najczęściej. Budzą i odrazę, i litość. Kojarzą się z bezdomnością, bezrobociem, alkoholizmem, narkomanią, chorobami i kalectwem. Potrafią zaczepić, gdy dzwonimy z automatu, kiedy kupujemy bilet na pociąg, jak wracamy z zaku-

w Róży Luksemburg. A teraz nie ma nic.

Jego wymeldował z mieszkania rodzony brat. — Prędzej bym się swojej śmierci spodziewał niż tego, co mi braciszek zmalował. Jak to się stało? Przez sześć miesięcy nie było mnie w domu. W tym czasie zmarła matka. Przez domofon usłyszałem: ty tu już nie mieszkasz. Powiadomiłem policję — powiedzieli mi, że taka ustawa

dzieci, rozstałem się z żoną. Wyprowadziła się z córką i synem do innego lokalu, ja znalazłem się na ulicy. Mieszkanie babci przejął właściciel — wspomina.

Tadeusz także jest bez domu, z górą od 12 lat. Przez 15 lat wcześniejszych żył w konkubinacie. — Ciągle twierdziła, że za mało zarabiam — miałem jej dosyć. Przez głupotę wymeldowałem się i pojechałem do Dębicy, do ojca, którego nie widziałem od 1975 r. Wracając pociągiem, przysnąłem. Kiedy się obudziłem nie miałem ani dokumentów, ani pieniędzy.

U obu o żebractwie drodze zacydowała bezdomność. Kiedy rozmawiałem z nimi przed paroma miesiącami, ich największym marzeniem było... przeżyć do wiosny. Za kilka miesięcy przyjdzie zima. W zimie nie ma szans na dorywczą pracę ani na budowie, ani w rol-

Ja zrezygnowałem w ostatniej chwili.

Łzy kapią mu po policzkach. Spadają na kołnier. — Po 28 latach pracy mam 500, 600 zł. Jak tu żyć? Mam małego syna.

Chłopczyk nerwowo przestępuje z nogi na nogę. Smutek w oczach. Ale bez łez. Może skrył się w środku?

Tatuaż

Andrzej (prosi o nie podawanie nazwiska) ma dziś czterdziestkę na karku i III grupę inwalidzką. Nie ma domu i prawej ręki. Jak „był po pijaku” wpadł na na ulicę, samochód zmiął mu rękę. Zaczęły się kłopoty z robotą. Bo kto potrzebuje murarza-tylnika bez ręki. A renty dać nie chcą, bo w sumie przepracował tylko dwa lata. Zdradza go tatuaż, czyli siedział. Osiem lat spędził w Zakła-

Ilu żebraków, tyle ludzkich historii. Nikomu niepotrzebni, przez nikogo nie chciani. Mijani na ulicach, dworcach, w parkach. Niby blisko nas, a jednak daleko.

Schowany wstyd



pów lub idziemy na spacer. Wspomożemy groszem jeśli to starsza przygarbiona postać, kaleka, zażenowana własną sytuacją. Mamy opory — podejrzewając o cynizm — gdy osobnik wygląda na młodego osiłka. Nie ma większych szans wataha oblapujących nas cyganiątek, ani narkoman. Na widok tego ostatniego wzdrygamy się i odchodzimy czym prędzej, myśląc w duchu — sam sobie winien. Kim są ci, którzy każdego dnia przelamują wstyd, zażenowanie i wychodzą na ulicę, prosząc o datki?

Nie mówią o sobie „żebracy”, tak nazwało ich społeczeństwo. Jedni stali się outsiderami z wyboru; drugim taki scenariusz napisało życie. Ilu żebraków, tyle ludzkich historii. Za każdym razem pojawia się pytanie: przypadek to czy przeznaczenie?

Moi rozmówcy są w Krakowie tymczasowymi lokatorami. Kiedyś przybyli do grodu Kraka, bo skusił ich blask wielkiego miasta i nadzieja, że życie będzie tu szczęśliwsze. Tymczasem...

Zero życia

Będzie siedem lat jak są razem i tyle samo odkąd zawitali z Częstochowy do Krakowa. On — Zbigniew Sadowski — z miazdzą dolnych kończyn i po amputacji prawej nogi. Ona — Aldona — z rozległą łuszczycą. Mają koło pięćdziesiątki. Poznali się w Bulowicach, koło Andychowa. Ona — rodowita warszawianka. — Jestem z Woli — mówi. — Dwóch moich braci nałogowo pije w mieszkaniu, nie dało się tego wytrzymać, musiałam się wynieść.

Ciągnie dalej: — I praca kiedyś była. Pracowałam w Kasprzaku,

weszła, że można wymeldować. To niby moja wina.

Nie otrzymują żadnych świadczeń. — Mam II grupę inwalidzką. Ukradli mi te świstki na dworcu. Wcześniej pracowałem prywatnie, na dziko.

Śpią po kłatkach. — Ostatnio na Zwierzynieckiej. Przychodzimy o 23.30 — wcześniej nie, bo z psami chodzą. Dozorca wygania nas o czwartej rano.

Choroba pana Zbigniewa posuwa się w szybkim tempie. Grozi mu amputacja drugiej nogi. Siedzą na Plantach. Wegetują. Proszą o łaskę. O buty, a raczej lewego buta, bo już znoszony, wylaża dziury. O kule, bo stare mają 3,5 roku i jak nic wkrótce się połamią. O 6 zł, żeby wykupić receptę — lekarz na Radziwiłłowskiej zapisał. A pani Aldona zjadłaby coś słodkiego — pierniczka jakiegos albo wafelka. Nic więcej.

Rozpływa się w ustach

— Dwa i dwa złote, do tego kilkadziesiąt groszy i będzie na hamburgery — głókuje 41-letni Tadeusz Grzywaczewski i 37-letnie Marek. Ich rewirem jest dworzec. Ale nie podejda pod samą kasę, żeby tak u każdego żebrnąć, co to, to nie. Jak kogoś sobie upatrzą, wtedy podejda, grzecznie przeproszą. Lubią te hamburgery — ciepła bułeczka, gorące mięsko; wszystko rozpływa się w ustach. — Ale głównie żyjemy się w domach prowadzonych przez siostry i księży. Gdyby nie ich pomoc, zginęlibyśmy z głodu — przyznają.

Marek przed sześcioma laty stracił dom. — Po śmierci babci, u której mieszkaliśmy z dwójką

niektwie. Więc jak będzie? Parę dni temu spotkałem na dworcu Marka. Coś się w nim chyba zmieniło skoro podchodzi pod samą kasę i prosi o datki kogo popadnie...

Rana

Dzwonek do drzwi. U progu stoi mężczyzna w średnim wieku.



Za rękę trzyma kilkuletniego chłopczyka. Najtrudniej zacząć, bo jak poprosić obcego o kotleta z obiadu albo o pomarańczę. I do tego jeszcze parę groszy. — Żona jechała zakładowym autokarem na wycieczkę. Zginęła — nie umie zatrzymać łez. — Pojechała sama.

niemowlakami w piersi. Rykoszetem powraca kwestia czy słabszym, mniej zaradnym należy pomagać, czy zostawić na pastwę losu, niech toną. Na razie odpowiesz można szukać na ulicach.

Maciej ROGALA
Fot. Adam WOJNAR

Horoskop Księgi Przemian

• WAGA (23 IX-23 X)

Płyniesz na fali. Nie reaguj gwałtownie, gdyż Twój punkt widzenia może być zbyt jednostronny. Nadal trwa pozytywna passa na robiebnie dużych pieniędzy. Sprzyjający czas dla miłości. Znajdziesz porozumienie z ważną dla Ciebie osobą. „Małe prowadzi do szczęścia. Wielkie może napotkać trudności. Skrajności prowadzą do napięć. Droga środka do sukcesu...”



• SKORPION (24 X-22 XI)



Wytrwałość zaprowadzi Cię do sukcesu. Szansa na ułożenie trudnych spraw uczuciowych. Możliwość pozytywnego kontaktu z ludźmi na stanowiskach. Osoby, które nie w pełni rozumiały Twoje intencje, zrozumieją do czego dążyleś. Pozytywne zabiegiokoliczności w poniedziałek i we wtorek ułatwią Ci kontakt z ludźmi, którzy zaczęli popierać Twoje projekty. „Konieczna jest dyscyplina w wychowaniu Niedowiadczanego, ale należy zdjąć pęta”.

Strzelec (23 XI-21 XII)



• STRZELEC (23 XI-21 XII)

Sprzyja optymizm i radość. Jeśli od wczoraj znajdowałeś się w trudnych sytuacjach, albo nie mogłeś znaleźć wspólnego języka z bliską Ci osobą, taka sytuacja może trwać jeszcze dzisiaj. Rozładowanie trudnej atmosfery powinno nastąpić w niedzielę wieczorem. Dobry czas na pozytywne załatwianie spraw biznesowych, to środa i czwartek. „Żyć w prawdzie, wtedy jej blask nie tylko spłynie na Ciebie, ale także na otoczenie”.

• KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)



Rozproszone sprawy finansowe powoli zaczną nabierać kształtów. Pozytywnie zacząć powinny rozwiązywać się sprawy emocjonalne, o ile dobre układy dla miłości znajdują potwierdzenie w horoskopie indywidualnym. Drobne przeszkody w poniedziałek i we wtorek powinny uświadomić Ci jakie błędy zrobiłeś w przeszłości. Warto przygotować się do działania w sprawach biznesowych, tak aby w przyszły piątek i sobotę znaleźć czas oprócz pracy także dla domu. „Skrajności prowadzą ku trudnościom”.

• WODNIK (21 I-19 II)



Zmiany prowadzą do nowego ujęcia starych spraw. Dobra passa kosmiczna od wczoraj powinna i dzisiaj przynieść szereg pozytywnych wydarzeń. Możliwość spotkania milej osoby płci przeciwnej, która w miły sposób ograniczy twoje poczucie wolności. Zaczyniesz rozróżniać swawolę od wolności. Jeśli we wtorek i środę nie będziesz czuł się w dobrej formie, zrelaksuj się i szukaj kompromisowych rozwiązań. „Upór nie przynosi rezultatów. Idąc za wodzem, ostrożnie przeprowadzaj samodzielne operacje”.



• RYBY (20 II-20 III)

Jeszcze dzisiaj możesz czuć rozdrażnienie i brak wiary w siebie. Nie wyolbrzymiaj znaczenia ewentualnych napięć z partnerem. W poniedziałek i wtorek trudne sprawy powinny znaleźć pozytywne rozwiązanie. Znajdziesz się w centrum uwagi. Twoje propozycje w znacznej mierze mogą zacząć być realizowane. Nastrajaj się pozytywnie na drugą dekadę października. „Być może, że zostaniesz odbarowany paradnym pasem, ale uważaj, abyś przez swe namietności nie zerwał go trzykrotnie. Stałość ku szczęściu”.

Andrzej JAMRÓZ

Zawód? Bizneswoman

Sa chyba ostatnim pokoleniem Polek, które miotają się między domowymi obowiązками, a karierą i pracą zawodową. Mają nieustanne wyrzuty sumienia: dziecko niedopilnowane, brak obiadu, mąż samotnie spędza wieczory przed telewizorem. Czy są szczęśliwe? Jakże naprawdę są polskie kobiety biznesu?

Kobiety zadbane, około czterdziestki, może trochę starsze. Ubrane w zestawy uniseksowe – granatowe, czarne i szare marynarki, spódnice lub spódnice przed kolaną, okulary, torebki i buty firmowane nazwiskami znanych projektantów oraz nieodłączny atrybut: telefon komórkowy. Jest to jednak tylko obraz częściowy. Są również bizneswoman w okropnych, tanich butach, z nieforemnymi torbami, bez odrobiny makijażu i bez fryzury. Ale za to bez kompleksów i z dużym poczuciem własnej wartości. Świadomość własnego ja to cecha wspólna wszystkich uczestniczek konferencji „Zawód- bizneswoman”, która niedawno odbyła się w Zakopanem w imprezie wzięło udział 150 pań, właścielek małych i średnich firm. Kobiety biznesu uczestniczyły w sesjach plenarnych, wykładach i warsztatach, prowadzonych w kilkunastoosobowych grupach. Ta konferencja była wydarzeniem wyjątkowym – pierwszym i jedynym tego typu w Polsce. Zlokalizowanie właścielek firm nastęrczyło organizatorom konferencji sporo trudności. – Panie prowadzące działalność gospodarczą w Polsce stanowią jedną z najskuteczniej chronionych tajemnic – śmieje się June Lavelle, dyrektor Projektu Firma 2000, w ramach które-

go konferencja została zorganizowana.

Kobieta – liderka

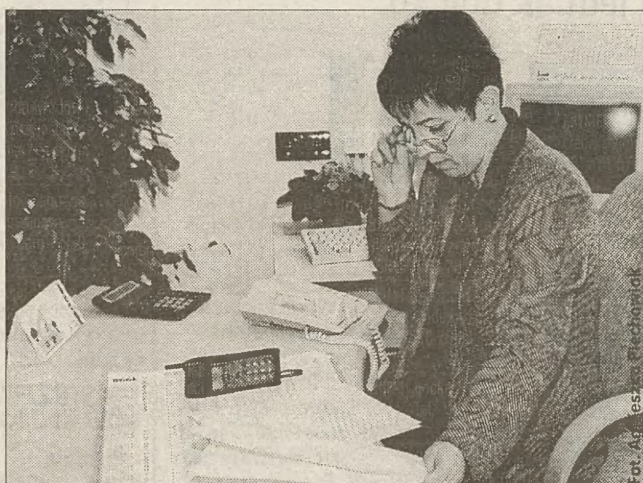
Panie obecne na konferencji reprezentowały bardzo różne, czasem typowo męskie branże: piekarnie, restauracje, hotele zakłady odzieżowe, salony piękności i firmy marketingowe. Na stołach leżały również – trudno było przy okazji takiego zjazdu nie zareklamować własnej firmy – kolorowe prospekty kotłów grzewczych, materiałów budowlanych, banków, telefonów komórkowych.

Po co przyjechały do Zakopanego? – W swoim środowisku jestem postrzegana jako

mężczyzn, stwierdza autorytatywnie prowadząca wykład Iwona Majewska – Opielka, znany psycholog, autorka książek i od wielu lat trener liderów. Od pewnego czasu mieszka w Kanadzie, ale doskonale orientuje się w polskich realiach. Wygłosiła wykład autorstwa pt. „Jak osiągnąć sukces w pracy i harmonię w życiu”.

Przedsiębiorczość rodzinna czy zawodowa?

Właściwie można im pozazdrościć. Mają pieniądze, zrobiły karierę, są niezależne. Ale czy czegoś przy tej okazji nie przegapiły? Ponad połowę życia bizneswoman spędzają poza domem. – Mam w sobie za-



liderka – mówi Emilia Kansy-Słowińska (Fundacja Rozwoju Gminy Żelów). Chciałam skonfrontować czy jestem taka, jaka powinnam być.

– Żadna z nas nie jest przekonana, że zrobiła wszystko dla własnego rozwoju – stwierdza Anna Jesiolkowska (Agencja Doradztwa). – Oczekuję konstruktywnych zmian w swoim postępowaniu – twierdzi Ala Organiak (Pośrednictwo Ubezpieczeniowe). – Po warsztatach mam już jakieś takie pojęcie o internecie. Dotychczas go nie doceniałam – opowiada Maria Gałka (Pośrednictwo Handlowe). – W naszych czasach łatwiej rolę liderki spełniać kobiecie niż mężczyźnie, a działania kobiet liderów oceniane są wyżej niż

wsze tę niepewność, czy na pewno dobrze postępuję – stwierdza Anna Sadoch (Gabinet Medycyny Naturalnej). – Gdzie znajdować potwierdzenie, że robię dobrze, więcej czasu poświęcając firmie niż rodzinie – wyraża swoje wątpliwości Paulina Baran (pensjonat Pegaz). – Córkę wyrzucała mi, że nasz dom nie jest normalny: nie pachniało ciastem, nie wisiało pranie, nie było wielkich świątecznych porządków. Potem, gdy wyszła za mąż okazało się, że nie na tym polega normalny dom. U teściów niby jest wszystko o czym marzyłam, ale nie ma tego co najważniejsze: rozmów, ciepła, zrozumienia – zwierza się Elżbieta Syrdak (American Systems of Marke-

ting). – Ja też nie mam normalnego domu – zaczyna swoją wypowiedź kolejna uczestniczka zajęć. – Same sobie robimy krzywdę takim gadaniem – przerywa wywody pań prowadząca warsztaty Zuzanna Ciemer, znana specjalistka z zakresu terapii małżeńskiej i rodzinnej, psychoterapeutka. Dlaczego tzw. normalny dom to trzydniowy obiad i powycierane kurze? Te stwierdzenia wywołują wyraźne poruszenie. – Wyobraźcie sobie panie, że ostatnio prowadzone badania wykazały, iż efektywny czas poświęcony domowi i dzieciom przez kobiety interesu jest większy niż chałupniczek, które przebywają w domu cały czas. – Te z nas, które odważyły się wyjść z domu, nigdy nie pozbyły się wyrzutów sumienia z powodu „osieroconych”, „dzieci i gorszego domu – twierdzi Majewska – Opielko. Należy jak najszybciej wyżyć się winy i przejść do realizacji swoich marzeń i zawodowej kariery. Świat potrzebuje kobiet. Trzeba zmienić świadomość. Wcale nie musimy sprzątać, mieć męża i rodziców – twierdzi z przekonaniem polsko-kanadyjska psycholog.

Wolne zniewolone

Wolny czas to dla kobiet interesu to właściwie pojęcie abstrakcyjne.

Wszystkie mają poczucie winy i są przekonane że bez nich firma się zawali, a „ta reszka domu” przestanie funkcjonować. Sprzątają więc rozrzucone przez męża skarpetki i wilgotne ręczniki, dzwigają siatki z zakupami, chcą stworzyć pozory normalnego życia.

Pani psycholog pociesza: – Panowie boją się kobiet świadomych siebie, samodzielnych, które wiedzą czego chcą i do tego konsekwentnie dążą.

Panie – szefowe skarżą się przy okazji na kobiety – pracownicy. Wytykają im przede wszystkim kompletny brak zawodowych ambicji. Znajdzenie samodzielnego, myślenia i odpowiedzialnego za to co robi pracownika – kobiety graniczy z cudem.

Z tego zgodnego chóru wyłamuje się jedynie Anna Jan-czewska Radwan (Polskie Stowarzyszenie Właścielek Firm), która zatrudnia 120 osób i nigdy nie miała kłopotów z pracownikami. – Ludzie nie chcą być najemnikami. My im podcinamy skrzydła, trzeba pozwolić na samodzielność – twierdzi.

Zafascynowana tymi ideami, postanowiłam, że nie będę każdej wolnej chwili poza pracą poświęcała na sprzątanie i gotowanie. I koniec z wyrzutami sumienia z powodu nieobecności w domu.

Anna LUBERTOWICZ-SZTORC

Na podstawie porozumienia międzyokręgowego dokonano zarybienia Szreniawy na odcinku województwa kieleckiego, Mierzawy i Nidzicy. Do tych rzek trafi łącznie 50 tys. sztuk narybku pstrąga potokowego. 20 tys. sztuk tych ryb trafi również do Szreniawy w województwie krakowskim.

Jeśli chodzi o zarybienia wód Wspólnoty karpiem, przeprowadzone ono będzie po 26 bm. lub na początku listopada. Karpie wpuszczone zostaną do wód w Przylasku Rusieckim, stawy nr 4,5,6,7,9 i 10, do Ściejowic, Krępinowa i Bagrów. Łącznie będzie to 12 ton ryb, z

Co rok tysiące Polaków wyjeżdżają na kilkumiesięczny, pracowity pobyt we Włoszech. Znaleźć dobrą pracę jest coraz trudniej, konkurencja rośnie. Powoli wypierają nas z Italii mieszkańcy byłego Związku Radzieckiego, którzy pracują nawet za pół ceny. Podają się za Polaków – dla Włochów język polski, rosyjski, czy ukraiński niczym się nie różni, ważne jest jednak, żeby płacić mniej.

Na wakacje

Ania, studentka dziennikarstwa, od trzech lat wyjeżdża do pracy „na czarno” do Włoch. Za pierwszym razem było jej bardzo ciężko, nie znała języka i kompletnie nie rozumiała. Zabrała z sobą rozmówki polsko-włoskie i słow-

torej godziny. Na godziny chodzi się tylko sprzątać, stawka jest jednakowa dla wszystkich, wynosi 10 tys. lirów. Cenę wykonania cięższych prac ustala się indywidualnie. Ten rodzaj pracy wymaga wynajmowania mieszkania. Znaleźli niewielkie – pokój z łazienką nad garażem. Trochę tu ciemno, bo okno jest dość wąskie, przez co zapalają światło także w dzień. Mają oddzielne drzwi prosto z podwórza, są metalowe i przypominają trochę wejście do magazynu. Płacą 500 tys. lirów czynszu, oddzielnie za gaz, prąd i wodę. Zrezygnowali dla oszczędności z telefonu. Jedzenie kosztuje dużo, zwłaszcza mięso a mąż pani Zofii nie potrafi bez niego gotować obiadu.

Legalnie i „na czarno”

za 1700 – 2400 zł miesięcznie

Praca w cieniu Wezuwiusza

Na plantacji pomidorów

nik, które każdego dnia kilkakrotnie wertowała w poszukiwaniu podstawowych słów.

W tym roku było zupełnie inaczej. Teraz ma tu wielu znajomych i dość dobrze zna język. Pracuje i mieszka u starszego małżeństwa. Sprząta ich trzypokojowe mieszkanie, robi zakupy, nie gotuje. Jej głównym zadaniem jest dotrzymywanie im towarzystwa, wspólne rozmowy. Zarabia miesięcznie 850 tys. lirów (1000 lirów = 2 zł). Ma wolną całą niedzielę i czwartek po południu.

Opieka nad chorą

Maria jest rencistką, ma około pięćdziesięciu lat, to już jej czwarty pobyt we Włoszech, chce zarobić jak najwięcej, aby pomóc córce. Teraz prowadzi dom starszemu małżeństwu, mąż jest sprawny, ale żona obłożnie chora. Maria sprząta, pierze, gotuje, robi zakupy, ale przede wszystkim opiekuje się panią domu. Jest na nogach cały dzień za 1200 tys. lirów. Dodatkowo każdej nocy kilkakrotnie wstaje do chorej, którą chwytają skurcze nóg, ciągle brakuje jej czasu na sen.

Sprzątanie domów

Pani Zofia wraz z mężem pracują na godziny. Ułożyli sobie tygodniowy plan, który od roku praktycznie niewiele się zmienił. Starannie wybrali miejsca pracy położone w pobliżu, aby nie tracić pieniędzy na przejazdy po mieście. Pracują zwykle osobno. Tylko raz w tygodniu wspólnie sprzątają klatkę schodową w kilkupiętrowym bloku za 40 tys. lirów. Zajmuje im to pół-

33-letni Marek, żonaty, troje dzieci, przyjechał wraz z kolegami zbierać pomidory. Mieszkali w okropnych warunkach. Ich obóz usytuowany był w pobliżu plantacji, spali na materacach rozłożonych wprost na ziemi. Za dach służyły im rozwieszone nad głowami płachty brezentu, wokół przechadzały się głodne szczury.

Pracował od świtu do zmroku, z półgodzinną przerwą na obiad przez 6 tygodni, za 50 tys. lirów dziennie.

– Pierwsze dni były koszmarem, cała skóra mnie swędziała, byłem czerwony od wysypki. Jak sobie pomyśleć czym oni przyskają te pomidory, to już chyba nigdy ich nie zjem. W niedzielę wszyscy, mimo zmęczenia, z radością pokonywali osiem kilometrów do najbliższej budki telefonicznej, żeby zadzwonić do Polski.

Wybrać na wino

Polacy w Neapolu to nie tylko ludzie, którzy przybywają tu w celu uczciwego zarobku. Pełno tu oszustów handlujących trefnymi ofertami pracy, za które pobierają równowartość jednej pensji, płatne oczywiście z góry. Coraz częściej na skrzyżowaniach ulic podpidci i brudni Polacy stoją z równie brudną szmatą, aby „myć” szyby przejeżdżających samochodów.

Jeszcze inni żebrzą. Nachalnie zaczepiają przechodniów. Cel – uzbierać na najtańsze wino, coś do jedzenia lub papierosy. Potem śpią byle gdzie, by następnego dnia powtórzyć wszystko od nowa.

Katarzyna WOŹNIAK

Z rybą na ty

których jedną trzecią stanowią karpie kroczi, reszta to karpie większe. Podczas jesiennych zarybień do wód trafią także szczupaczki i liny.

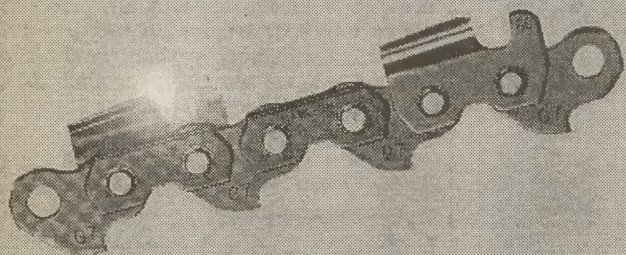
Na miętusa

Jesień, zwłaszcza tak ponura jak tegoroczna, to dobry okres na połowy miętusa. Zasada jest taka – im podłejsza pogoda, im bardziej nie chce się wyjść z domu, tym większa szansa złowienia tej jedynej u nas słodkowodnej

ryby z rodziny dorszowatych, przez znawców uznawanych za prawdziwy rarytas. Tym większy, że w naszych okolicach miętusów jest coraz mniej. Szanse ich złowienia mamy jeszcze na wodach sąsiedniego województwa kieleckiego, w mniejszych rzeczkach o dużej ilości podwodnych przeszkód. Miętusy żerują nocą, co w połączeniu z aurą stwarza dodatkowe atrakcje. Ryby rzadko dorastają do półtora kilograma wagi. Ich łowcy twierdzą, że hol powinien odbywać się szybko i zdecydowanie. W przeciwnym razie, możemy pożegnać się z zestawem i rybą przy okazji. (mik)

CARLTON®

SAW CHAIN™



Łańcuchy tnące do pilarek elektrycznych i spalinowych

U.S.A. MILWAUKIE / OREGON

Wylączny dystrybutor na terenie Polski

Partner Sp. z o.o., ul. Szczecińska 7, 54 - 517 Wrocław
tel.: 071 - 35 35 754, fax: 071 - 35 35 753



Szkoła szachów „GK”

18

prowadzą: mistrz świata juniorów Kamil Mitoń i jego trener Włodzimierz Szyszkina



W 1855 roku, po ukończeniu renomowanej szkoły średniej Spring Hille w stanie Alabama, Paul Morphy podjął studia na wydziale prawa uniwersytetu Luizjańskiego. Ukończył go w niespełna dwa lata, uzyskując dyplom dający mu prawo praktykowania zawodu adwokata na terenie całych Stanów Zjednoczonych.

W październiku tego samego roku, w Nowym Jorku, odbył się I Amerykański Kongres Szachowy. Rozgrywki przeprowadzono w systemie pucharowym czyli takim samym jak podczas I-go Londyńskiego Turnieju Międzynarodowego.

W krótkich meczach, Morphy łatwo pokonał Thompsona, Mika i Lichtengeina, a w meczu finałowym rozgromił (+5, -1, =2) osiadłego w USA, silnego niemieckiego mistrza Lui Paulsena, który po odejściu Morphy'ego został jednym z najlepszych szachistów świata. Oto jedna z partii tego meczu.

Partia Morphy – Paulsen, Obrona Sycylijska:

1. e4, c5; 2. Sf3, e6; 3. d4, cd; 4. Sxd4, Gc5;

(dopiero kilka lat później Lui Paulsen odkryje swój silny system – 4. ..., a6; lub 4. ..., Sc6);

5. Ge3, Hb6; 6. Sc3, Hxb2? (zbyt ryzykowne); 7. Sdb5!, Gxe3;

(na 7. ..., Hb4; wygrywało 8. Wb1, Ha5; 9. Gc5!, ..., a na 7. ..., Gb4; – 8. Gd2!)

8. Wb1, ...; (czarny hetman ginie!);

8. ..., Hxb1; 9. Sxb1, Gf4; 10. g3, a6; 11. gf, ab; 12. Sc3, Se7; 13. Sb5, 0-0; 14. Sd6, Sbc6; 15. Wg1, ...;

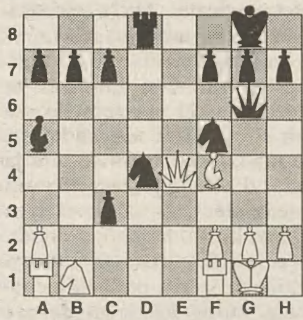


Diagram 33: Merech–Morphy, Nowy Jork, 1857, czarne zaczynają i wygrywają

(pozycja białych wygrana i Morphy gra na atak, ale bardziej proste było zagranie 15. Gc4!, ...);

15. ..., Wa2; 16. f5, f6; 17. Gc4, Wa4; 18. f4, b6; 19. fe, de; 20. Sxc8?, ...;

(bardzo rzadki dla Morphy'ego błąd; po 20. Hg4!, g6; 21. Sxc8, ...; czarne mogły natychmiast złożyć broń);

20. ..., Sxc8; (z kolei Paulsen nie wykorzystuje szansy: po 20. ..., Wxc4!; 21. Hd3!, b5; pozycja nie była by jasna);

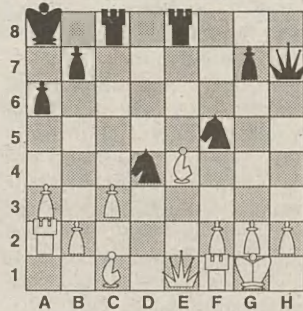


Diagram 34: amator–Morphy, Nowy Jork, 1859, czarne zaczynają i wygrywają

21. Gxe6+, Kh8; 22. Gxc8, Wxc8; 23. Hd7!, Se7;

(po 23. Wxe4+, Kf2; przegrywało tak, jak 24. ..., Wxf4+; 25. Ke3, ...; tak i 24. ..., Se7; 25. Kf3!, ...);

24. Hxe7, Wa1+; 25. Kf2, Wxc2+; 26. Ke3!, ...; i czarne poddały się.

Oprócz partii turniejowych, 20-letni mistrz Stanów Zjednoczonych, rozegrał w Nowym Jorku ponad 250 lekich partii (towarzyskich), z czego ponad 150 z „for” (bez piona, skoczka lub wieży i zdecydowaną większość z nich wygrał; ze stu partii bez „for”, przegrał tylko 5).

Morphy zaproponował każdemu szachiście Ameryki „for” w postaci piona. Wyzwanie przyjął mistrz USA z poprzedniego roku, Stanley, ale w meczu do 7 zwycięstw, przy stanie 0,5 – 4,5 (-4, =1) zrezygnował z dalszej walki. „Nowy Świat” został zdobyty i przyjaciele Paula zaczęli myśleć o podbiciu szachowej Europy.

Proponujemy do rozwiązania 2 pozycje z praktyki Morphy'ego, oparte na podobnym motywie (diagramy 33 i 34).

Włodzimierz Szyszkina & Kamil Mitoń

Konkurs

Przypominamy o naszym konkursie. Wśród wszystkich, którzy nadesłali na adres redakcji rozwiązania prezentowanych na naszych łamach zadań, co dwa tygodnie rozdajemy nagrody rzeczowe (szachownicę do szachów trynarnych oraz zegarki elektroniczne) ufundowane przez firmę „Szachy Dla Trzech”. (jgd)



Mistrzowski wist

Dziś nadal o seniorach (55 lat i więcej), w której to konkurencji polscy gracze wywalczyli drużynowo srebrny i brązowy medal. Oto jak jeden z najlepszych polskich brydżystów wszechczasów, krakowianin Andrzej Wilkosz, ograł inną legendę Benito Garozzo (tym razem grającego w teamie amerykańskim):

Wilkosz zajmował pozycję S i otworzył licytację klasyczną odzywką jedno bez atu. Jego partner i sponsor drużyny, Włoch Stefan Szenberg, zaliczył 2 trefle. To tzw. „Stayman”, popularne konwencyjne pytanie o posiadanie czterech kart w kierach lub pikach (teoria brydża powiada, że najczęściej wygrywa się końcówkę w te właśnie kolory, łatwiej niż w bez atu). Wilkosz odpowiedział

Garozzo, któremu przypała prawo pierwszego ataku, nie wyszedł jednak w trefla – co ułatwiłoby rozgrywkę (potem już tylko oddać asa karo i po ściągnięciu atutów pokazać karty), lecz zagrał kiera. Wilkosz zabił w stole i zagrał

- ♦ K3
- ♦ KW87
- ♦ D9732
- ♦ 108
- ♦ D10642
- ♦ 9654
- ♦ A6
- ♦ A6
- ♦ A7
- ♦ AD32
- ♦ KW5
- ♦ D732
- ♦ W985
- ♦ 10
- ♦ 1084
- ♦ KW 954

w atu ponownie – dowiadując się o złym podziale koloru. Następnie wyszedł w karo, biorąc lewą na króla. Puszczanie tej lewy przez Garozzo to naprawdę mistrzowski

skie zagranie: niechno rozgrywający ponowi karo, to Garozzo zabije (bo musi), ściągnie asa trefla i zagra trefla, dopuszczając do ręki partnera, który grając ostatnie karo da mu przebitkę, stanowiącą kładącą lewą.

Ale Wilkosz nie ponowił kara. Doszedł do wniosku, że kontra gracza E i brak wistu treflowego wskazują na posiadanie

przez Garozzo drugiej figury w treflach, i to nie waleta. Dlatego nasz gracz ściągnął wpierw do końca atuty i dopiero potem zagrał waleta karo. Teraz już był bezpieczny, dama trefla kontrolowała kolor, więc nie mógł w nim oddać więcej niż 2 lewy. Podobnie byłoby, gdyby asa karo miał E – na zagrane przezeń trefla nie wolno jednak położyć damy (nawet na waleta), a wtedy można w treflach oddać najwyżej 2 lewy, bo figura Garozzo blokuje kolor.

Uroda zagrań obu przeciwników może umknąć uwadze przy pobieżnej analizie. Ale to na tym sztuka polega: stworzyć zagrożenie dla pozornie „czapowego” kontraktu (np. powstrzymując się od stereotypowego ataku w kolor partnera) i uczynić pewnym kontrakt zagrożony złym układem lub dobrą grą przeciwnika.

ROBEREK

Panoramiczna nr 99

Wszelchnoc	Zapowiada program	Bigoteria	Rolnicy	9	Wasiol na Rusi	25	Uchwył	Mięczak spleśniony	3
	13	23	19					29	
Imię papieża					Bagaż		33	Odmiana wielbłąda	
Japoński strój	10	1	5	15	7				
Zacofany chłop		37			Cieczka		35		Uroczysty utwór
Robotnik leśny	24	Smrodliwe wyziewy	Najemca lokalu	20	Zaczyna skalę liczbową		32		16
					Trójkątne ryby	Nieżylna świętość			
	2				Postać z „W pustyni i w puszczy”		14		8
Czarny ptak	Stosy	Pręciak w zegarku	Opera Rachmaninowa	12	18			40	
	27	38		26	Finskie miasto Turku po szwedzku		17	Odmiana chalcidom	28
Dyspozycja do działania					Stolica Zambii		36		
Do przewozu chorych									
		22	21			Pies myśliwski			30
Drzewo z kogos	4				Szosa zapewnia łączność z frontem				6
		Lotnisko pod Paryżem		31					
						39	Z jądrem i elektronami		34

Litery w polach z liczbami od 1 do 40 utworzą polskie przysłowie. Wystarczy podać jego treść. Wśród Czytelników, którzy do 16 października 1998 r. pod adresem: Redakcja „Gazety Krakowskiej”, skr. pocztowa 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka panoramiczna nr 98”) nadesłają prawidłowe odpowiedzi – zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki panoramicznej nr 96

Najlepsze mienie – czyste sumienie.

Książki otrzymują: P. Krok, D. Ciągło – Nowy Sącz. Nagrody prześlemy pocztą.

Krzyżówka nr 39

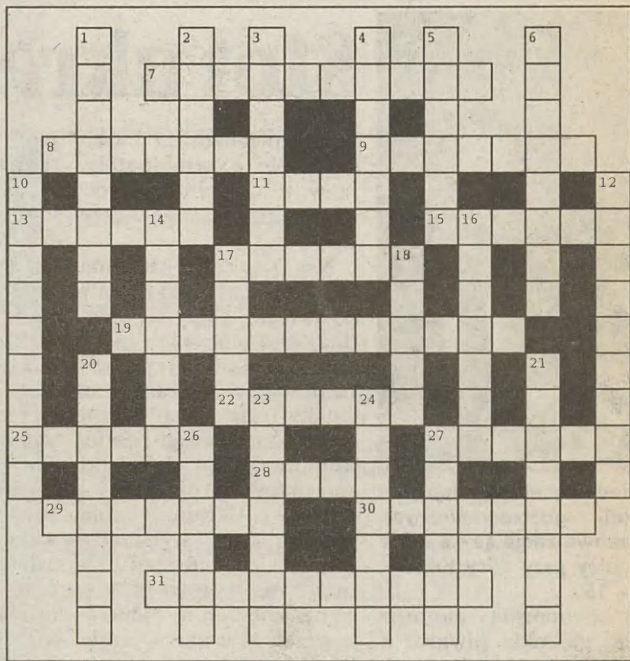
Rozwiązanie krzyżówki nr 35.

POZIOMO: 7. kopcuszek, 8. żeremie, 9. Nereidy, 11. Minc, 13. Kankan, 15. tanina, 17. stępak, 19. Johannesburg, 22. daniel, 25. Judasz, 27. omulek, 28. elki, 29. vioform, 30. impetyk, 31. delikatny.

PIONOWO: 1. śpiwnik, 2. bosman, 3. schemat, 4. esencja, 5. sekret, 6. kradzież, 10. eks-

kursja, 12. Baczynski, 14. autobus, 16. aforyzm, 17. sjakd, 18. Kabul, 20. rodzinia, 21. Bałtyjsk, 23. alembik, 24. epitety, 26. ziomek, 27. odpust.

Nagrody wylosowali: Za prawidłowe rozwiązanie zadań w krzyżówce nr 35, z 12, 13.09.1998 r. książki otrzymują: J. Pękala – Skawina, M. Kuraciński – Kraków. Nagrody prześlemy pocztą.



Nazwisko ma typowo nowosądeckie. Poza Sąchem Gwiżdżów ze świecą szukać, podobnie jak Szkaradków. A w Sącu jednych i drugich pełno

— Kiedy gdzieś „w świecie” Gwiżdż trafi na Gwiżdż, to jest mała sensacja. Sam miałem przed laty taką przygodę, że swatano mnie wyłącznie z powodu nazwiska. A było to tak, że moja praca magisterska została nagrodzona przez miesięcznik „Państwo i Prawo” i moje nazwisko ukazało się w tym czasopiśmie. Wkrótce dostałem bilecik od profesora Andrzeja Gwiżdża, że chciałby mnie poznać. Spotkaliśmy się, a on oświadczył, że chciałby mnie poznać ze swoją córką, bo nie byłoby źle, gdybyśmy się pobrali, żeby zachować rzadkie nazwisko. No, ale ja byłem już żonaty.

Ze swatów więc nic nie wyszło, co nie przeszkadza obu Gwiżdżom pozostawać w życzliwości do dzisiaj.

— Ostatnio spotykamy się często w parlamencie. W sejmie poprzedniej kadencji profesor Gwiżdż był ekspertem komisji konstytucyjnej, a ja szefem jednej z podkomisji i bardzo dobrze się nam współpracowało. Przy okazji nieraz zgadano się na temat naszego nazwiska. Profesor badał naszą przeszłość i udało mu się ustalić, że nasi przodkowie wywodzą się z Łącka. Ale skąd wzięło się samo nazwisko, nie ustalili.

Jerzy Gwiżdż przez swoje nazwisko miał w życiu różne sytuacje, czasem zabawne, a czasem mniej, kiedy padał z tego tytułu ofiarą złośliwości.

— Ostatnio przysłała mi się reklama jakiegoś kosmetyku dla chłopców „Gwiżdż na przyszc”. O, dostałem za swoje. Ale nieporozumienia zdarzały mi się już w szkole. Pamiętam, chyba w drugiej klasie liceum zjeżdżałem po poręczy i wpadłem na jedną z nauczycielek, znaną z surowych obyczajów. Jak ty się nazywasz, zapytała. Gwiżdż. A ty łobuzie, ja ci pogwiżdżę!

Niemalą śmiechu bywa, kiedy jego nazwisko próbują wymawiać cudzoziemcy.

— Tylko dyrektor zaprzyjżnionego z Nowym Sąchem miasta Schwerte wymawia je poprawnie. Ale i on musiał poćwiczyć. Natomiast jedynym cudzoziemcem, który za pierwszym razem powtórzył je bezbłędnie, był, o dziwo, chiński strażnik graniczny, kiedy wjeżdżałem do tego kraju z delegacją sejmową.

O Jerzym Gwiżdżu opowiadają, że stara się ubierać z wyszukaną elegancją. Ktoś, kto oczywiście chce pozostać w cieniu, twierdzi:

— Najlepszy sposób, żeby coś z nim załatwić, to powiedzieć na wstępie: Jaki masz dzisiaj ładny krawat.

Jest zdziwiony, że ktoś powtarza o nim tego rodzaju anegdoty.

— Broń Boże, to najlepszy sposób, żeby mnie do siebie zrazić. Ktoś, kto tego rodzaju tanie pochlebstwa prawi mężczyźnie, staje się dla mnie od razu podejrzany. Poza tym, nie uważam się za żadnego gwiazdora. Jestem całkiem przeciętnym facetem. I jak pan sam widzi, najchętniej ubieram się w takie lachy sportowe, wygodne.

— „Gazeta Wyborcza” wylizczyła panu, że ma pan czterdzieści garniturów.

— „Wyborcza” nie po raz pierwszy była na mój temat źle poinformowana. Garniturów mam znacznie więcej. Kiedyś koleżanka nie chciała wierzyć i pobierałem wszystkie po całym domu. Była tego wielka kupa, pięćdziesiąt osiem ubrań i jeszcze trochę marynarek.

— I pan twierdzi, że nie dba przesadnie o ubiór.

— Taka jest prawda. Używam może trzech, jak każdy chłop. A reszta wzięła się stąd, że mój tata, który jest krawcem, obdarza mnie ciągle nowymi garniturami, a ja nie chcę mu robić przykrości. Krawaty rzeczywiście lubię, ale też wystarszyłyby mi dwa, albo trzy, gdyby nie to, że wszyscy o tym wiedzą i ciągle dają mi jakieś krawaty w prezencie.

— Właściwie to wystarczyłby mi jeden garnitur, gdybym tak często nie zmieniał wy-

miarów. Ze mną jest tak, że pół roku się odchudzam, a drugie pół roku tyję. Kiedy skacze mi cholesterol, biorę się za twarz i przechodzę na ostrą dietę. Potem wyniki badań wracają do normy i mój apetyt także.

— Akceptuje pan siebie jako żarłoka czy też czuje z tego powodu wyrzuty sumienia?

— Jeździ pan też sporo po świecie, gdzie ciężko znaleźć proste chłopskie jedło, prawdziwie polskie. Jak pan znosi różne ślimaki, czy baranie, bycze atrybuty męskości i inne szarańcze w miode?

— Nie wybrzydzam. Nie wszystkich z tych specjalów próbowałem, ale generalnie akceptuję wszystko. Gdziekolwiek jestem, zjadam, co mi da-

— Ostatnio w Warszawie poszedłem do restauracji z moim przyjacielem, sądeckim radnym Janem Budnikiem. Ja zamówiłem gic z cielęcą, on golonkę. Ja zjadłem może jedną trzecią mojej porcji, a on całą swoją i resztę mojej.

Prawnikiem został, żeby... nie zostać nauczycielem.

— Moja mama bardzo chciała, żebym poszedł na studia pedagogiczne. Ale ja wiedziałem, że nie mogę pracować w szkole. Jestem zbyt niecierpliwy, 45 minut to dla mnie za dużo. Wtedy się mówiło, że jak się nigdzie nie nadajesz, to pójdziesz na prawo. Ale ja już od drugiej klasy liceum wiedziałem, że pójdę w tym kierunku. A to dzięki temu, że miałem znakomitą nauczycielkę historii, panią Piechowicz, której lekcje nigdy nie były nudne. Zawsze potrafiła zwrócić uwagę na to, co normowało życie społeczne w różnych okresach. Nauczyła mnie rozumieć, że losy społeczeństw zależą w dużej mierze od tego, jakie reguły same sobie ustala. To mnie zafascynowało.

Żałuje trochę, że za dużo się uczył, zamiast korzystać z uroków życia studenckiego.

— Szczepie mówiąc, nie by się nie stało, gdybym trochę pobalangował. Ale tata nie dał, kazał się uczyć. Na początku zamieszkałem w akademiku, ale kiedy tata przyjechał i zobaczył pół szafy butelek, zresztą nie moich, kazał się wyprowadzić. Na prywatnej stacji byłem odcinany od uciech.

Najbardziej z wszystkich ludzi podziwiał matkę.

— Mama jest znakomita. Pracowała z ojcem, dzieci chowała i na wszystko miała czas. A było nas w domu dużo, bo mam cztery siostry i brata. Zawsze zastanawiałem się, kiedy oni śpią. Szedłem spać, szyli, budziłem się, szyli. Wszystkiego dorobili się sami, po ślubie przyjechali z Tęgorz do Sąca bez niczego.

Dzieciom nie pozwalali pracować, tylko od najmłodszych lat gonili do nauki.

— Frajda była, kiedy wysłali garnitur odnieść klientowi, bo wpadało wtedy 2 złote i szło się do Bartkowskiego na lody.

Mówi, że miał szczęśliwe dzieciństwo, choć tata Franciszek czasami przylał.

— Miał taką trzepaczkę, przeleciał raz po tym i człowiek wiedział, co dobre, a co złe. Wolałem to sto razy niż kłócić godzinę w warsztacie i czytać na głos książkę.

Uważa, że miał świętych rodziców.

— Mama miała świętą cierpliwość, a tata święte zasady.

Był bardzo konsekwentny, żeby nie powiedzieć uparty. Nigdy nie dał odczuć, że się pomylił. Kiedy klientowi nie spodobał się garnitur, potrafił nie wziąć pieniędzy, ale racji mu nie przyznał.

Nie przeczy, że coś z tego mogło przejść i na niego.

— Ojciec mi wpoił prostolinijność. Nie sądzę, żeby to dziś było dobrze przyjmowane, ale taki już jestem. Moje dzieci, kiedy chcą mi dokuzyć, mówią: Tata, ty jesteś udoskonalony Franek.

Ożenił się wcześniej, bo już w połowie studiów.

— Nie jest ważne, kiedy się ludzie pobierają, tylko to, czy się później dobrze z sobą czują. Myśmy się zresztą wcześniej długo znali i dobrze wiedzieliśmy, z kim się żeni. Chodziliśmy razem do liceum, do jednej klasy. Ania przyszła dwa tygodnie później i od razu zwróciliśmy na siebie uwagę. Jeszcze pierwszego dnia napisałem listki, a może to ona napisała, i tak się zaczęło. Muszę powiedzieć, że w szkole zawsze było wokół mnie dużo dziewczyn. Wychowałem się w babinie, więc umiałem rozmawiać z dziewczynami. No i tak się życie ułożyło, że znów jestem w domu z samymi babami, bo mamy trzy córki i jeszcze mieszka z nami teściowa. Więc wziąłem sobie psa.

Mimo to ubolewa, że tak mało bywa w domu.

— To jest chore, że człowiek spędza w domu czas, kiedy nie ma nic innego do roboty. Ale najważniejsze, że mogę być spokojny, bo wiem, że kiedy mnie nie ma, dom jest bezpieczny, że nie się zlega nie wydarzy. To wielka sprawa.

Z córkami nie ma większych problemów wychowawczych. Twierdzi, że dzięki nim ma nienajgorsze zdanie o młodym pokoleniu.

— Patrę na moje córki i widzę, że ci młodzi przecież nie szukają zła. To dziopy ciekawe świata i życia, ale rozeznanie mają. Najstarsza Kinga chodzi już własnymi drogami, oczywiście kontrolowanymi, ale bez przesady. Nie możemy się dogadać tylko w sprawach muzycznych. Kiedy mówię, że chcę posłuchać np. Fogga, one się śmieją, a ja nie wiem, dlaczego.

Sam trzepaczki nigdy nie używał.

— Recepta na dzieci jest jedna: samemu dawać dobry przykład. Nic innego nie ma. Byłoby bardzo niedobrze, gdyby rodzinę próbował ktoś zastąpić. Wszystko się zaczyna i kończy w rodzinie.

Marek LUBAŚ-HARNY

Gwiżdża sekrety domowe



— A co w tym złego? Lubię po prostu dobrze zjeść jak prawdziwy chłop polski. Trochę pieprznie, trochę tłusto. Ale zdradzę panu, że najbardziej lubię ziemniaki z kwaśnym mlekiem. Niestety, nie mam okazji delektować się nimi zbyt często, bo reszta rodziny protestuje przeciw takiej kuchni. W domu gotuje teściowa i trudno wymagać, żeby dla mnie prowadziła osobną kuchnię.

— Po pierwsze, jest to kwestia uprzejmości w stosunku do gospodarzy. Po drugie, nie można naprawdę poznać ludzi, nie poznając ich kuchni. Ja myślę, że to jest tak, jak z kobietami. Ta, która dobrze gotuje, najprawdopodobniej jest w ogóle dobra. Tak samo kraj. Jeśli gdzieś dobrze jeść dają, to znaczy, że kraj dobry, gościnny.

Jerzy Gwiżdż zdradza jednak, że w jedzeniu daleko mu do najlepszych.

Stół ukraiński: tradycja i postęp

zaś sprowadzone z Ukrainy meble — szerokie stoły, ławy, przysienne pomocniki — podkreślają zalety wnętrza.

Nasza kuchnia rodzima przejęła dość dużo potraw z kuchni naszych południowo-wschodnich sąsiadów. Do stałego repertuaru barów, restauracji oraz stołów rodzinnych należą oczywiście pierogi ruskie. Robimy je na dziesiątki sposobów. W ogóle nie to Polacy i Ukraińcy lubią pierogi (nie wyłączając Białorusinów, Rosjan i Litwinów). Potrawy tradycyjne, codzienne nabierają przecież u nas w czasie Wigilii Świętej charakteru

jadła kultowego. Sprzyja temu fakt, że i pierogi mogą być postne, bezmięsne. Otóż w „ukraińskim smaku” mają one specyficzny smak. Chyba nieco ostrzejszy, ser bowiem miesza się z ziemniakami jako farsz ma w sobie chyba trochę... bryndzy.

Ta potrawa podana jako ciepła przystawka wystawia dobre świadectwo szefowi kuchni Andrzejowi Mieleniowi. Również surowka ukraińska smakowała nam bardzo: bazą tej sałatki są buraki. Dodatek a to fasolki, a to cebuli (umiarkowany), a to kminu czyni z niej bardzo smaczną daną.

Byłoby nietaktem omiąć w naszym sprawozdaniu z obżarstwa barszcz ukraiński. Kierownik lokalu Jerzy Gaweł mówi, że w przygotowanie owej zupy wkłada się wiele wysiłku. Idzie o to, aby ta pyszna mieszanina cieniokrajanych buraków, również w kostkę, groszku zielonego, kapusty, odrobiny marchewki, nawet fasolki dobrze „przeszła” smakiem czerwonego, buchanego barszczu. Podaje się więc zupę w godzinę po ugotowaniu.

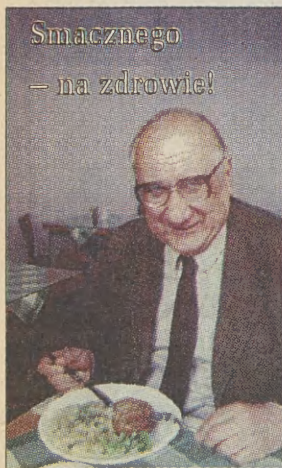
Na danie drugie wybraliśmy kotlet schabowy po łemkowski. Nie jest to mięso panierowane. Ra-

czej przypomina saute. Nie za gruby, nie za cienki.

Ponieważ jedliśmy to bez jarzyn — zamówiliśmy kotleciki po kijowsku. Jest to wieprzowina przyrządzona jak kotlety drobiowe: świeżutkie masło wypełniające panierowane zawiązane podkreśla walory smakowe wieprzowiny.

Na zakończenie wybraliśmy małą filiżankę żurku ukraińskiego z... chrzanem. Przywiózł to pan Gaweł z Kijowa i w Krakowie przejechał się owa zupa. Ostra. Dobrze przygotowuje nas do następnego spotkania w restauracji.

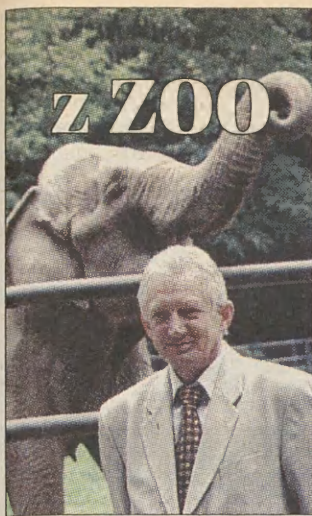
Olgierd JĘDRZEJCZYK



Jeden z najpiękniejszych lokali gastronomicznych Krakowa znajduje się w kamienicy przy ulicy Kanoniczej 15.

Gastronomia zajmuje dość głębokie piwnice z wysokimi sklepieniami,





O stałych mieszkańcach Lasu Wolskiego, zwierzętach z zoo, opowiada dr Józef Skotnicki, dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Krakowie

wodnikiem stada jest dorosły, doświadczony samiec, któremu często pomaga stara samica. Zwierzęta z danego stada nawołują się i z reguły jedno z nich pilnuje bezpieczeństwa stojąc na straży. Często przebywają w pobliżu grup antylop, żyraf i strusi informując się nawzajem o grożącym niebezpieczeństwie. Naturalnymi wrogami zebra są lwy, lamparty, gepardy i hieny. Mimo dość szybkiej szybkości (około 60 km/godzinę) jaką mogą osiągnąć zebry, polowanie drapieżnikom z reguły udaje się. Odlawiane są jednak głównie zwierzęta chore, stare, całkiem młode – niedoświadczone; jest to więc okrutna, ale konieczna w naturze selekcja. Zebry Chapmana żyją na sawannach w pobliżu zbiorników wod-

Zebra Chapmana

kowskim sportem. Młoda zebra nazwano tak jak brzmi nazwisko znanej koszykarki Klubu Sportowego „Wisła”.

nych. Tam żywią się głównie trawą i liśćmi.

W naszym ZOO otrzymują owies gnieciony, w zimie bura-



Zebry reprezentują w ZOO zwierzęta z rodziny koniowatych. Żyją w Afryce na ogromnym obszarze od Kenii i południowego Sudanu po Zambię i Mozambik. Zebra Chapmana zaliczana jest do tzw. zebra stepowych. Zamieszkuje rejon na południe od rzeki Zambesi. Charakteryzuje się tym, że ma brązowawe cieniowane paski pomiędzy ciemnymi pręgami na zadzie, natomiast paski na kończynach są cięśnie i rzadziej rozmieszczone niż u innych zebra. Osobniki dojrzałe mają sierść o brązowawym odcieniu. Wszystkie znane gatunki zebra charakteryzują się tym, że posiadają na całym ciele białoczarne paski tworzące różne wzory. Układ i rodzaj pręgowania charakterystyczny jest dla danego gatunku, nie ma jednak dwóch zwierząt o identycznym rysunku. Umaszczenie zebra jest świetnym sposobem maskowania się tych zwierząt przed drapieżnikami. Szczególnie w nocy zebry giną zupełnie, zlewając się z tłem otoczenia, które w jasną noc ma srebrno szary kolor. Zebry Chapmana żyją w stadach rodzinnych składających się z kilku lub kilkunastu samic i młodzi. Prze-

ki i marchew posypane otrębami, jarzyny, zielonkę, siano i dodatki witaminowomineralne.

Zebry są ciekawskie, równocześnie wrażliwe, płochliwe i poddatne na stresy, dlatego też w ogrodzie zoologicznym przy ich wybiegu należy zachowywać się spokojnie. Próby oswojenia zebra i wykorzystania ich do prac użytkowych dla człowieka nie powiodły się. Są zwierzętami o dużym temperamencie, gwałtownych reakcjach, często nawet agresywnych (kopią i kasażą), dlatego też ich pielęgnacja wymaga doświadczenia i pewnej dozy ostrożności. W ogrodzie zoologicznym zebry powinny mieć dość duży wybieg, taki by zwierzęta mogły sobie swobodnie pobiegać.

Zebry posiadają znakomity węch i słuch. W poszukiwaniu pokarmu wędrują nieraz dość daleko. W porze deszczowej małe stada rodzinne łączą się w ogromne grupy złożone z tysięcy osobników.

W ZOO zebry żyją nieco dłużej niż w naturze, do około 30 lat. Odwiedzając Krakowski Ogród Zoologiczny warto zatrzymać się dłużej przy wybiegu z tymi pięknymi zwierzętami.

Dr Józef Skotnicki

Kościółowi rachunków nie wystawiam

Rozmowa z Ryszardem Rynkowskim

— Chciał Pan zostać kierowcą tirów, zdawał na architekturę, ukończył Wyższą Szkołę Nauczycielską a ostatecznie znalazł się na estradzie. Czy spełniły się Pańskie marzenia?

— Tak! Choć nigdy nie pracowałem żadnego dnia w szkole. Jestem zadowolony z tego co robię, bo jest to praca w której się spełniam. Lubię ją i myślę, że jest to wielkie szczęście być w takiej sytuacji. Moje marzenia się spełniły. Mam wspaniałą córkę z której jestem bardzo dumny, myślę że jest to największy dar jaki można otrzymać.

— Dzisiaj, kiedy na scenie panuje taki nieład i nieporządek, Pan zawsze prezentuje się bardzo elegancko. O Ryszardzie Rynkowskim mówi się jako o „facecie z żurnala”. Czy jest to wyraz szacunku dla publiczności czy też styl jaki preferuje Pan na codzień?

— Nigdy się nie przebierałem specjalnie. Na scenie można pokazać się na dwa sposoby, albo można wyjść ubranym albo przebrany. Ja nigdy nie zastanawiałem się nad moim wyglądem. Nie chciałem kreować siebie w jakiś specjalny sposób. Za każdym razem spotkanie z publicznością jest dla mnie bardzo ważnym wydarzeniem. Tłumaczyłem sobie to najprościej, zakładałem najlepszy garnitur i tak ubrany wychodziłem na scenę. Na codzień lubię dżinsy, bawełnę i wszelkiego rodzaju sportowe ubrania.

— Jest Pan chyba najpopularniejszym „piosenkarzem telewizyjnym”. Pańska piosenka rozpoczyna i kończy telenowelę „Klan”...

— Do nagrania tej piosenki doszło przypadkiem, nie jest

to zresztą pierwsza moja piosenka filmowa, kiedyś było „Radio Romans” i „Mów mi Rockefeller”. W tym wypadku tak się złożyło, że piosenka i serial zdobyły dużą popularność. Kiedy poproszono mnie o nagranie tego utworu nie

ja wychowanica Agnieszka Kotulanka.

— Pana wychowanica?

— Prowadziłem kiedyś zajęcia pozalekcyjne w Warszawie na Bielanach z zespołem który poezją i tańcem zabawiał publiczność na szkolnych akademiach. Jedną z wiodących osób była wtedy Agnieszka Kotulanka. Później z wielką radością dowiedziałem się, że zdała do szkoły aktorskiej. Teraz jest świetną i wziętą aktorką.

— Zajęcia muzyczne kiedyś, a czym teraz Pan się zajmuje?

— Właśnie wróciłem z urlopu. Razem z córką uciekliśmy przed deszczem do Hiszpanii. W tym miesiącu będę nagrywał z Danutą Błażejczyk kolędy. W listopadzie wyjeżdżamy realizować zdjęcia do programu w Izraelu. W grudniu jadę na jeden koncert do Toronto i na Florydę. Do tego muszę ukończyć materiał na nowy album. W marcu przyszłego roku przewidziana jest premiera.

— Jest Pan idolem nie tylko jednego pokolenia. Jak Pan się czuje w tej roli?

— Jestem człowiekiem bardzo bojaźliwym i skrupolnym, zwłaszcza gdy znajduję się w otoczeniu tłumu. Jestem takim „antyidolem”. Na szczęście nauczyłem się przełamywać lęk wychodząc na scenę.

— Gdyby miał Pan wypić za swoje błędy za co by Pan pił?

— Oj wtedybym się nieźle upił. Myślę, że każdy ma takie

małe lub większe grzeszki. Mam nadzieję, że te moje nie są ciężkie. Choć wynikają trochę z lenistwa, trochę z niechlujstwa...

— Zgodził się Pan przyjechać i wystąpić w Bochni nie pobierając za to żadnego honorarium. Dlaczego?

— Bo jest to Festiwal Piosenki Maryjnej, zorganizowany przez Kościół. Ja jestem członkiem Kościoła Katolickiego i temu Kościółowi rachunków nie wystawiam. Moja praca zawodowa polega na czymś innym. Często jestem gościem takich właśnie festiwali. Jeśli zaprasza mnie Kościół nie pobieram za swój występ żadnego honorarium. Taką przyjąłem sobie zasadę.

Rozmawiała Małgorzata WIĘCEK

Ryszard Rynkowski (47 lat) Na pianinie zaczął grać w wieku 5,5 lat. Po kilku miesiącach nauki u miejscowego organisty, grał doskonale. Jako młody chłopak chciał być kierowcą tirów. Potem zmienił plany, ale niestety nie zdał egzaminu na architekturę wewnątrz. Ukończył Wyższą Szkołę Nauczycielską w Olsztynie. Po studiach dostał się na Wydział Pedagogiczny Akademii Muzycznej, który rzucił po 3 semestrach. Przez kilka lat śpiewał w grupie „VOX”. Solowy występ w 1989 roku w Opolu przyniósł mu ogromny sukces, wygrał festiwalowy konkurs piosenki „Wypijmy za błędy”. Na koncercie finałowym z wrażenia...zapomniał słów. Rok 1994 to kolejny sukces i kolejna opolska nagroda tym razem za piosenkę „Mrok”. Ryszard Rynkowski nagrał także płytę w Hiszpanii oraz wygrał odbywający się właśnie w tym kraju konkurs na hymn Czerwonego Krzyża.

Przyjazny BANK



Gospodarczy BANK

Południowo-Zachodni SA

Oddział w Tarnowie



Gospodarczy BANK Południowo-Zachodni SA Oddział w Tarnowie

ul. Kaczkowskiego 7, tel. (014) 22 43 90, 22 43 91

zaprasza Państwa do nawiązywania współpracy oferując:

- kompleksową ofertę usług kredytowych, m.in.:
 - OBROTOWE, – INWESTYCYJNE, – KONSUMPCYJNE
- zróżnicowaną gamę lokat terminowych:
 - PROGRESJA, – PROFIT, – STANDARD, – RENTIER
- uniwersalne usługi bankowe, m.in.:
 - konta osobiste,
 - rachunki bieżące firm,
 - obrót bonami skarbowymi,
 - rozliczenia pieniężne krajowe i zagraniczne
- realizację bez prowizji opłat za:
 - gaz, energię el., telefon, czynsz, PZU, KRUS

Godziny otwarcia:

od pon. do pt. w godz. 8 – 17

Gratka

Dziś 698
ogłoszeń

BEZPŁATNE I PŁATNE ANONSE

1. PRACA

1.1. DAM PRACĘ

1.2. POSZUKUJĘ PRACY

2. NAUKA

3. MOTORYZACJA W ŚRODY „AUTO-GRATKA”

3.1. SAMOCHODY OSOBOWE

- A - sprzedaż
- B - kupno
- C - wynajem
- D - zamiana

3.2. MOTOCYKLE

- A - sprzedaż
- B - kupno
- C - wynajem
- D - zamiana

3.3. INNE POJAZDY

- A - sprzedaż
- B - kupno
- C - wynajem
- D - zamiana

3.4. USŁUGI

3.5. CZĘŚCI

- A - sprzedaż
- B - kupno

3.6. CIĘŻAROWE

- A - sprzedaż
- B - kupno
- C - wynajem
- D - zamiana

4. NIERUCHOMOŚCI WE WTORKI „WOKÓŁ DOMU”

4.1. MIESZKANIA

- A - sprzedaż
- B - kupno
- C - wynajem
- D - zamiana

4.2. DOMY

- A - sprzedaż
- B - kupno
- C - wynajem
- D - zamiana

4.3. DZIAŁKI

- A - sprzedaż
- B - kupno
- C - wynajem
- D - zamiana

4.4. GARAŻE

- A - sprzedaż
- B - kupno
- C - wynajem
- D - zamiana

4.5. LOKALE

- A - sprzedaż
- B - kupno
- C - wynajem
- D - zamiana

5. DLA DOMU WE WTORKI „WOKÓŁ DOMU”

5.1. WYPOSAŻENIE

- A - sprzedaż
- B - kupno
- E - usługi

5.2. BUDOWLANE

- A - sprzedaż
- B - kupno
- E - usługi

5.3. NARZĘDZIA - MASZYNY

- A - sprzedaż
- B - kupno
- E - usługi

5. DLA DOMU

5.4. RTV, AGD, FOTO

- A - sprzedaż
- B - kupno
- E - usługi

5.5. KOMPUTERY

- A - sprzedaż
- B - kupno
- E - usługi

5.6. FAUNA, FLORA

- A - sprzedaż
- B - kupno
- E - usługi

6. INNE

6.1. ZDROWIE

6.2. TURYSTYKA, SPORT

6.3. MATRYMONIALNE

6.4. TOWARZYSKIE

6.5. BIZNES

6.6. KOMUNIKATY

6.7. ŻYCZENIA szukaj w HYDE PARK

6.8. RÓŻNE

6.9. HOBBY

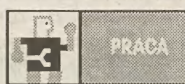
7. HYDE PARK

7.1. My, wy, oni

7.2. Między fanami

7.3. Kibic do kibica

7.4. Spotkajmy się



DAM PRACĘ

KRYNICA GÓRSKA. Za pomoc przy drobnych pracach remont. - dam pokój na wczasy dla rodziny (dostępna kuchnia). (0-18) 471-34-80

NOWY Sącz przyjmę opiekunkę do dziecka. (0-18) 441-64-89, 0602 774 180.

PRZYJMĘ panią do prowadzenia domu, wiek do 65 lat, samotną. (0-14) 681-81-05.

PRZYJMĘ rencistkę do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi (z zamieszkaniem). (0-12) 657-90-60, 090 67-47-67

POSZUKUJĘ PRACY

ABSOLWENTKA, znajomość obsługi komputera, angielski, (0-18) 441-38-95

ABSOLWENTKA Studium Ekonomicznego (Technik Ekonomista) poszukuje pracy, (0-18) 443-61-21

ABSOLWENTKA Liceum Ekonomicznego, kurs komputerowy - podejmie pracę w Dąbrowie Tarnowskiej. (0-14) 42-15-55.

ABSOLWENTKA Liceum Ekonomicznego poszukuje pracy w Dąbrowie Tarnowskiej, kurs komputerowy. (0-18) 42-15-55.

ABSOLWENTKA Studium Turystycznego, j. obcy, prawo jazdy B, podejmie pracę od zaraz. (0-18) 442-68-24.

EMERYTKA zaopiekuję się dzieckiem ok. Olszy, Ugorku, Prądnika. (0-12) 412-98-22

KIEROWCA kat.ABC z samochodem Polonez Truck. (0-18) 44-56-118.

KIEROWCA B,C,D,E dyspozycyjny podejmie pracę, (0-18) 443-77-02

KIEROWCA z samochodem osobowym dyspozycyjny przez całą dobę - szuka pracy. (0-12) 647-26-24 po 18.00

KIEROWCA kat.II ze stażem pracy, dyspozycyjny, szuka pracy. (0-14) 74-72-95.

KRAKÓW dziewczyna 22 lata po szkole gastronomicznej poszukuje pracy. (0-12) 657-66-02.

KRAWCOWA, posiadam maszynę i szyję skórę. Oczekuję propozycji. Zabierz 230, 22-390 Łącko.

KSIEGOWY (uprawnienia Min. Finansów) poprowadzi księgowość firmy - Krzeszowice, okolice. (0-12) 282-57-51

MGR.INŻ Inżynier wodnej ochrony środowiska podejmie pracę. Prawo jazdy, (0-18) 441-41-93

MŁODA dziewczyna ze znajomością j. niemieckiego, wykształcenie. (0-18) 332-32-49.

OCIEPLANIE budynków. (0-18) 442-78-97.

PALACZ kotłowni wysokopięt. i co podejmie pracę - szkoły, przedszkola, supermarket, szpital lub dozorco-palacz, rencista. (0-14) 27-35-95 po 17.00.

PODEJMĘ pracę w sklepie odzieżowym. (0-18) 441-07-44.

PRZYJMIEMY każde chałupnictwo. (0-14) 219-815

RENCISTKA przyjmie poważną ofertę pracy chałupniczej. (0-18) 441-06-38

RENCISKA 50 lat poszukuje pracy na 1/2 etatu może być chałupnictwem. (0-18) 446-60-49.

STUDENT z samochodem osobowym (kat.B) poszukuje pracy. (0-12) 266-18-66

ŚREDNIE techniczne, telefon, uprawnienia kolejowe, zawołowe prawo jazdy B, renta, młody dyspozycyjny. (0-12) 425-51-27

ZAOPIKUJĘ się starszą osobą. (0-18) 443-42-82 po 11.



ANGIELSKI-LEKCJE, tanio, solidnie, N.Sącz. (0-18) 442-34-02

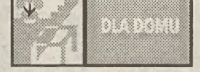
HISTORIA, WOS, korepetycje przygotowanie do egzaminów na wyższe uczelnie. (0-18) 446-06-25.

JĘZYK polski korepetycje każdy poziom. (0-18) 446-06-25.

LEKCJE j.angielskiego, podstawy. Najchętniej dzieci. (0-18) 443-85-58.

NIEMIECKI - lekcje, Stary Sącz. (0-18) 446-01-72

STUDENTKA Germanistyki udzieli lekcji j.niemieckiego, (0-18) 442-15-38



WYPOSAŻENIE SPRZEDAŻ

AUTOMATYCZNE wyłączniki zmiernicze, niskie ceny, (0-18) 441-03-62

BIBLIOTECZKA serwantka 110 zł. pojemnik na pościel 80 zł. maszyna nożna ŁUCZNIK 50 zł. (0-12) 637-96-91.

BIURKO typu sekretarzyki dąb rustykal + krzesło, 600 zł. (0-18) 446-06-25.

BRAMĘ ogrodzeniową, przesuwającą, sterowaną pilotem, ocykowaną - cena 2.150 zł. (0-14) 42-36-24.

DRZWI drewniane 2 x 90 + osłoneczki, (0-18) 353-12-93

DRZWI uchylne o wymiarach 288 x 216 - cena 850 zł. (0-14) 42-36-24.

DRZWI wejściowe nowe i pokojowe, grzejniki ławiry, wanna 140 cm, siewnik zbożowy 13 lejowy, WSK 125. (0-14) 684-77-10

DWA fotele jednoosobowe rozkładane, 50 zł/szt. (0-14) 24-17-03.

DYWANY używane oraz chodniki nowe, używane, tanio. (0-12) 269-27-13.

KOMPLET wypoczynkowy tj. wersalka i dwa fotele w dobrym stanie, tanio. (0-14) 22-07-42.

KOMPLET wypoczynkowy, wersalka + dwa fotele, nie zniszczony, tanio! (0-14) 220-742.

KREDENS stołowy, wersalka, szafa dwudrzwiowa, kalwaryjskie, tanio. (0-14) 21-53-40.

ŁÓŻKO wodne obudowa ciemny mahoń z kompletnym wyposażeniem, stan bdb, tanio. (0-18) 443-99-13, 0-602-530-810

MEBLE biurowe. (0-12) 429-24-21

MEBLE stylowe - antyki. (0-12) 271-15-73

MEBŁOSCIANKĘ niemiecką i wersalkę 1 osobową. (0-12) 634-33-67 wieczorem

ODKURZACZ Rainbow, roczny. (0-18) 443-21-11.

PIEC CO węglowy 1,6, mało używany, (0-18) 441-41-93

PIEC C.O. 29KW, używany, okno 3-szybowe 150x150 nowe. (0-14) 676-61-11 lub 681-94-20

PIEC gazowy typ „Biecz”, 2,6 kw, nie używany - 500zł, (0-18) 443-86-44 po 18

PIEC grzewczy gazowy, pokojowy, „Cieszyn”. (0-14) 27-21-73.

PIEC grzewczy gazowy firmy „Cieszyn”, bardzo tanio. (0-14) 78-40-72.

PIEC kaflowy przenośny. (0-12) 266-68-49 wieczorem

SEGMENT długość 4,70m - sprzedam, (0-18) 443-71-74

SIŁOWNIK do bramy sterowany pilotem. (0-14) 42-36-24.

SOFY ze skóry 3osob, krzesła obrotowe, tanio, (0-18) 443-99-13, 0-602-530-810

SPRZEDAM tanio stalowy zlewmywak 1-komorowy z ociekaczem, umywalka porcelanowa - biała 56cm x 50cm, N.Sącz. ul.Strzelecka 2, (0-18) 443-54-64 do 15.00

SPRZEDAM nowy zestaw wypoczynkowy, wersalka + 2 fotele w kolorze bordowym. (0-12) 644-88-12.

SPRZEDAM wersalkę i 2 fotele. (0-12) 423-30-15.

STOLIK dziecięcy IKEA nowy, 40 zł. (0-12) 636-46-97

STOLIK, łóżko, drewniane, stan dobry, tanio. (0-12) 414-25-42

STRUGARKĘ wyrówniarkę, 300, blat frezowany regulowany. (0-14) 611-69-55.

TANIO przemysłowy magiel mało używany wraz z wagą dzieciętną, 1100 zł. (0-12) 283-15-39.

UMYWALKA błękitna 43 x 55, nowa. (0-12) 269-27-13.

UMYWALKI porcelitowe, nowe, tanio. (0-12) 414-25-42

WANNĄ żeliwną. (0-14) 26-77-54.

WYPOCZYNEK ciemny brąz + jednoosobowe spanie w b. do brym stanie. (0-14) 22-02-58.

ZLEWOMYWAK 2-komorowy emaliowany, wym. 40x80cm. (0-12) 645-34-84

ŻYRANDOL, kinkiet kryształowy. (0-12) 269-27-13

ŻYRANDOL z soli + 3 kinkiety w stylu górniczym, cena do uzgodnienia. (0-14) 611-70-95

MARXUS. żaluzje. (0-14) 24-17-60, 8 - 17.

BUDOWLANE SPRZEDAŻ

200M siatki ocynkowanej, bramki, słupki, deski szalunkowe, tanio, Łącko (0-18) 471-56-80

BRAMA ogrodowa z furtką. (0-12) 648-09-16.

BUK, dąb, grab - pnie, sprzedam, (0-18) 440-97-23

DREWNO tartaczne. (0-18) 442-05-14.

DREWNO dachowe. (0-14) 791-429

DRZWI garażowe dębowe ocieplane 260x280. (0-14) 791-429

FOSZTY sosnowe 3,5m³. (0-12) 272-22-13

KOCIOŁ gazowy 25m³, 600 zł. (0-12) 267-20-44

KRATY solidne do wmurowania 2szt. (0-12) 266-68-49 wieczorem

OKNA, drzwi balkonowe oszkłone, bez futryn, ławiry, okazyjnie sprzedam. (0-12) 654-27-71

OKNA bez futryn oszkłone tanio sprzedam. (0-12) 425-22-20.

OKNA skrzynkowe z demontażu, piec c.o., grzejniki żeliwne, kuchnia gazowa nowa. (0-14) 45-71-45.

PIEC gazowy c.o. 2,5, mało używany, typ ELKA. (0-14) 250-570.

PLYTY wiórowe dwustronnie klejane, płyta pilśniowa - 1,20x2,70, (0-18) 443-95-50

PUSTAKI na słupki ogrodzeniowe (imitacja kamienia), (0-18) 443-95-50

PUSTAKI żużlowe, 3.000 szt. o wym. 40x20x20 (0-14) 611-67-97.

SIŁOS na cement i reduktor do betoniarki 450l, (0-18) 445-93-96

SPRZEDAM deski suche k.l.i, gr. 7, 5, 3,2 cm, świerk, jodła oraz twarde dąb, jesion 2,5, 7cm. 0602 137 156.

SPRZEDAM tarcicę świerkową różnej gr. i kantówki. (0-33) 748-063.

STEMPLE budowlane. (0-18) 442-28-05.

STOJAKI do kopania studni z wałem, lina komplet, cena do uzgodn. (0-12) 642-05-39 rano

SUCHE deski, grubość 7cm, jodła, (0-18) 443-41-80

TANIO! Okno i drzwi balkonowe używane (bez futryn). (0-14) 21-65-97.

ŻELIWNE grzejniki mało używane, 100 szt, 3 zł/szt. (0-14) 79-00-74.

USŁUGI

KOMPLEKSOWE układanie płytke - łazienki, tarasy, balkony i inne pomieszczenia (woj. nowosądeckie). (0-604) 265-749.

NARZĘDZIA MASZYNY SPRZEDAŻ

1/4 tartaku wraz z suszarnią i siłownią. (0-33) 728-063

100 beczek z towarzyszącej po 10l, 2zł/szt. (0-12) 278-37-85.

6.000 zł za kpl. linie do produkcji napoi chłodzących - myjka, rozlewaczka, satorator. (0-12) 278-37-85

BRAMA przesuwana z automatem - tanio, (0-18) 442-34-82

BRAMA przesuwana na pilota, (0-18) 442-34-82

BURACZARKA elektryczna. (0-14) 791-391.

DYSTYBUTOR do lodów - 6 smakowy, (0-18) 441-33-46

FREZARKA dolnowrzecionowa, wiertarka pozioma, (0-18) 441-49-40

FREZARKA do drewna. 090 363 276

FREZARKO - kopiarka. 090 363 276.

GASTRONOMICZNA maszynka do pop-corn'u, mało używana, stan b.db. (0-12) 272-08-29, 272-08-46

GÓRNICZA pompa wodna typ Bi-bo 500. (0-14) 66-53-434 do 14.

GRUBOŚCIÓWKO wyrówniarka fabryczna, 300mm, (0-18) 446-82-02

GRUBOŚCIÓWKO 500, nowa-raty, (0-18) 441-4



RÓŻNE

MASZYNA do szycia lekkiego „Minerva” i „Electra” stan do-bry, tania. (0-12) 414-25-42

MASZYNA do szycia lekkiego „Minerva”, „Electra”, stan do-bry, tania. (0-12) 414-25-42

MULTISYSTEM do ćwiczeń (bieżnia, rower, wioślarka). (0-14) 66-53-434 do 14

OBRAZY olejne – bardzo tanio. Malarstwo nieprofesjonalne. Myślenice. (0-12) 274-19-72

ODZIEŻ używana po zlikwidowa-nym sklepie, dobra jakość. (0-18) 337-81-11 w. 352

OKAZYJNIE sprzedam wózek in-walidzki w bardzo dobrym sta-nie. (0-18) 441-26-86

PIANINO, tanio sprzedam, Lima-nowa, (0-18) 337-26-92

PIANINO, bardzo tanio, Mostki k/St.Sączu, (0-18) 446-23-94

PIANINO „Legnica”, skrzypce 4/4 – tanio sprzedam, (0-18) 441-33-46

PIANINO, stan bdb, okazjnie sprzedam, (0-18) 446-33-76

PIANINO kaliskie, dąb matowy, sprzedam, (0-18) 443-76-71 wieczorem

PIANINO „BELARUS” ciemne, wysoki polsk, 2.200 zł. Gorli-ce (0-18) 352-27-25

PLASZCZ skórzany damski, brą-zowy, nowy, tanio sprzedam. (0-12) 269-27-13

PLASZCZ skórzany czarny nowy, b. ładny rozm. średni okazja. (0-12) 648-21-88

PODKŁADY kolejowe – ok. 8 m² sprzedam. Cena do uzgodnie-nia. Tarnów, ul. Bitwy pod M. Cassino.

POKROWCE nowe do Fiata 126p – nowe, 50 zł. Sprze-dam. (012) 421-08-86

POMPA nowa z silnikiem do hy-droforu oraz dwa piece łazien-kowe używane, cena do uzgod-nienia – sprzedam. (0-14) 22-22-76.

POMPY próżniowe typ AL 30W sprzedam. (0-14) 22-12-18.

PORZĄDKOWANIE strychów, piwnic, podwórek, (0-18) 444-29-20

POWER mikser 8 kanałów, 2x160W, klarnet Armstrong, kamera pogłos, puzon, (0-18) 442-63-03

PRZETRAŚNACZO – zgrabiarkę pa-sową kupię. (0-14) 21-27-73.

RAPITOGRAFY kreślarskie, au-striackie, nowe – 6 kompleto-od 0,35 do 1 mm tanio sprze-dam. (0-14) 26-70-58.

REKLAMA gotowa do napisania liter, 2 x 4m, tanio, (0-18) 443-12-23

RÓCZNIKI „Radioelektronika” – 1977-93; „Problemy” – 1978-87. Tanio sprzedam. (0-12) 423-45-66.

ROWER do ćwiczeń rehabilita-cyjnych kupię. Antonina Ho-rowska, 33-336 Łabowa 42.

SPODNIANA i spodnie czarne, no-we, skórzane. (0-12) 269-27-13

SPRZEDAM oryginalną suknię ślubną, (0-18) 443-71-74

SPRZEDAM ziemię uprawną w N.Sączu, tanio, (0-18) 441-41-13

SPRZEDAM kozuch damski, dłu-gi, (0-18) 443-06-54

SPRZEDAM suknię ślubną z do-datkami, rozm.38, 400zł, (0-18) 446-14-99

SPRZEDAM tanio rower turak-syczny, N.Sącz, Strzelecka 2, (0-18) 443-54-64 do 15.00

SPRZEDAM zegar stojący-kwa-dranski, zegary wiszące, mo-nety, książki, znaczki, (0-18) 443-95-67

SPRZEDAM gazety „Moto Maga-zyn”, nry od 7/96 do 6/98, (0-18) 442-77-76 po 20

SPRZEDAM wózek dziecięcy 2 funkcyjny, 200 zł. (0-18) 446-06-25.

SPRZEDAM zagraniczną odzież używaną – likwidacja sklepu. (0-18) 352-12-94

SPRZEDAM siano, bardzo dobrej jakości, prasowane, 80 ton. 200 zł/tonę. (0-18) 352-69-22, po 17.

SPRZEDAM grobiwiec 5 miejsc Rakowice. (0-12) 415-37-86.

STOPNIEN wjazdu do kręgów beto-nowych – 2,70 zł/st. (0-18) (0-14) 792-298.

SUKNIA ślubna długa rozm. 36-38, góra gipiura, dół – tafta, 300zł. Sprzedam. (0-18) 443-64-00

SUKNIA ślubna długa: góra – gi-piura, dół – satyna 300 zł. (0-12) 657-44-50

SUKNIA ślubna długa: rozm. 38, dodatki: welon długi, rękawicz-ki, buty. Sprzedam (0-18) 443-65-47

SUKNIA ślubna: góra gipiura, dół tafta, rozm. 35 + dodatki. Sprzedam (0-18) 333-33-60

SUKNIE ślubną, białą, bardzo atrakcyjną, rozm. 38 sprze-dam, cena do uzgodnienia. Li-manowa (0-18) 337-23-52 wieczorem.

SUKNIE ślubną, białą, bardzo atrakcyjną, rozm. 38 sprze-dam, cena do uzgodnienia. Li-manowa (0-18) 337-23-52 wieczorem.

SUKNIE ślubną roz. 36 z trenem + kapeluszy atrakcyjna cena. (0-18) 446-16-28.

SZKLIWO, sztucze gast. „Ger-lach”, oraz stoliki na chromo-wanej nodze 65 x 65. (0-12) 269-27-13.

TARNÓW, Rolnicza. Garaż muro-wany sprzedam. (014) 267-515 wieczorem.

TUNELE foliowe ocynkowane + CO, 30 x 7m. (0-12) 282-34-90.

WANNA spożywcza ze stali nie-rdzewnej, rozm. 120x80x50cm, (0-18) 443-43-10

WANNA 170cm, nowa. (0-12) 282-34-90.

WIELKA wyprzedaż tylko w paź-dziernik, najniższe ceny – buty i odzież jesienne. Nowy Sącz, Długosza „Modex”, Pasaż

WÓZEK ręczny na kołach moto-cyklowych, 90 zł – sprzedam. Bochnia (0-14) 611-16-34 wie-czorem.

WÓZEK dziecięcy 2-funkcyjny dla bliźniaków, 150 zł – sprze-dam. (0-14) 26-40-83.

WÓZEK dziecięcy USA z foteli-kiem do auta, stan idealny, 400 zł z powodu wyjazdu sprzedam. (0-14) 743-121.

WYKRYWACZE metali z rozróżnia-niem lub bez. zasięg 3m. (0-18) 353-11-49

ZAMINIENIE maszyn stolarskie na migomaty 200-250A, (0-18) 441-49-40

ZAMRAŻARKA komorowa (skrzy-niowa) TZ 121, 300 zł oraz ko-zuch damski długi, stan bardzo dobry – sprzedam. (0602) 53-40-16.

ZBIORNIK 25tys.litrów, Słaby Wojciech, (0-18) 443-21-89

HOBBY

HOBBIŚCIE odstąpię tanio mie-sieczniki Boksu z lat 1959 – 1989. Tel. 032/256-97-59.

KUPIĘ książki motoryzacyjne (historia, opisy, rajdy, wyścigi, żużel, itp). Tel. 0-602-324-284, po 18.00.

KUPIĘ plany modelarskie paro-wozów, elektrowozów lub książki na ww temat. Tel. 032/204-17-67.

KUPIĘ przedwojenne odbiorniki radiowe lampowe i krystaliko-we oraz części, lampy, głośni-ki, literaturę radiotechniczną, reklamy, gazety radiowe typu radio, radioamator, radiotech-nik. Tel. 032/2483-595.

KUPIĘ tanio model BMW 850i, skala 1:18 firmy Maisto, może być uszkodzony. Tel. 032/20-66-245.

KUPIĘ widokówki – czyste i za-pisane – szczególnie: Francja, Niemcy, Austria (1 zł/1 szt. + zwrot kosztów wysyłki). Jacek P. 44-119 Gliwice, Jesienna 23/4.

MOTOROWER Ryś kolekcjonerowi sprzedam. Tel. 0-82/ 56-51-241.

NOWY katalog monet polskich (XIX i XX w), wyd. 1998r. – ta-nio sprzedam. Tel. 0-602-324-284, po 18.00.

SPRZEDAM urozmaicony zbiór znaczków pocztowych. „Kolek-cjoner”, 41-807 Zabrze 7, skr. poczt. 8.

SPRZEDAM wielofunkcyjny zbiór znaczków pocztowych. Tel. 032/274-04-75, po 20.00.

SPRZEDAM aparat fotograficzny Smena – 30 zł. Tel. 032/598-785.

SPRZEDAM miesieczniki „Cats” i „Peep show”. Tel. 032/279-60-19.

SPRZEDAM antyczny gabinet, ze-gar 3-wagowy stojący. Tel. 0601-488-273.

SPRZEDAM znaczki polskie (1945-1989), czyste + kaso-wane, w klaserach. Tel. 032/67-01-434.



MY, WY, ONI

AION. Dzięki za pozdrowienia!!! Kim jesteś? Skąd jesteś? Jak je-steś? (chyba masz mój adres?), Forsa przepadła – koniec biz-nesu! Aha! Aion – czy możesz mnie wprowadzić do Hade Parku zostań moim (ja) przewod-nikiem (czka). D.J.Gahan powi-nien zostać królem H.P. – Po-zdrowienia.... Predator.

AKA pyta czy istnieje ktoś, kto jak ona żyje w dekadentym klimacie. Nie zawsze hipisi sa szczęśliwi.

BLUE swoim pobylem w HP skrobnił coś do mnie to sobie porozmawiamy. Chłopczyco dziękuję za pozdrowienia i cze-kam na kuponik do mnie. Amok.

CASEY i HANNIBAL Napisać do mnie – co pierwszy ten lepszy! Jestem piękna, mądra i dobra. No, może trochę przesadziłam. MONI-CHA

CHEŁPCE! Ten pocatunek w policzek był bardzo mocny, do dziś nie mogę dojść do sie-bie, z frytką na ten temat już rozmawiałem, (Frytka dzięki-ję!) może się spotkamy?!! Mam bardzo chytly plan, spo-tkajmy się. Ty, Ja, Simone i Frytka. CDN Kocha(nek).

CHEŁPCE! Co Ty na to, moja propozycja to: 11.10.98 godz. 14.17, Butka telef. na plantach (N.Sącz). Czekam na szybka odpowiedź. Przyjadę bez względu na to czy będziecie wszystkie czy tylko jedna, ścis-kamy się. Predator.

COŚ o mnie? Mam okropnie za-kręconą osobowość, ludzie bardzo często oceniają mnie po pozorach, chociaż sama nienawidzę powierzchowności, nikt mnie tak naprawdę nie zna. Może Ty będziesz pierw-szy? Catusy! TISS. P.S. Teraz Twój ruch. PS „2” ja też potra-fię bardzo mocno się przywią-zywać.

CZEŚĆ! To mój debiut. Po-zdrwiam wszystkich serdecz-nie. Uwielebam zwierzęta i przyrodę. Chciałabym Was poznać. DELFINEK.

FRYTKA! Co Ty na to... co miało znaczyć to co powiedziałeś mi przed wejściem do autobusu. (Kojarz z „Obrotem” i „Karuze-la”. Czujat kupon do Simone i Chłopczy. Pozdrowienia dla Redakcji. Dzięki za „L” Ko-cha(nek)

KOCHANI Hade Parkowicz! Mu-simy wszystkim oświadczyć, że wszystkie kupony, które do nas docierają do czwartku godz. 12.00 są na oryginalnych kuponach – ukazują się na-pewno w sobotniej Gratce. Na-tomiast czwartkowe kupony popołudniowe jesteśmy zmu-szone(!!!) odkładać na kolejny tydzień. Uwiercie nam nie ma innej możliwości. Chcielibyśmy również poinformować iż nie robimy żadnej selekcji nie su-gerujemy się też (i tutaj do Aion) legitymacjami. Każdy z Was ma takie same prawa. A przy okazji prosimy piszcie duzymi literami naprawdę ma-my czasem wielkie kłopoty z odczytaniem Was i tym tlu-maczmy nasze wielokrotne zmiany. Zrozumcie nas! Przesy-lamy wszystkim pozdrowienia życząc przychylu kolejnych pomysłów. Redakcyjna Gratka.

KURCZE, albo ktoś zjada moje kupony i nie pojawiają się w ogóle, albo ktoś tylko próbuj-e i pojawiają się z kilku tygo-dniowym opóźnieniem. Kocha-na redakcjo to wcale nie jest aluzja – wiem, że pierścien-stwo mają Ci legitymowani że ja nie mam legitymacji, ale... AION (Kosa)

LOBO! Jeżeli chodzi o datę i miejsce to może 13.10 (wto-rek) na przystanku koło Burku ok.godz.13.30 (będę wtedy wracać autobusem ze szkoły) to jedyny dzień, kiedy wcześ-niej kończę lekcje. Gdyby nie odpowiadał Ci dzień lub godzi-na to napisz postaram się do-stosować. Pozdrawiam Cię i do zobaczenia! Weronika.

19. września dostałem kuponik od miłej „Gratkowiczki”, która się nie podpisała. Czekam na odpis do mojej osoby. Wredny.

SŁONECZKO! Chciałbym, ale już chyba nie potrafię: „Tobie, sie-bie ja dla Ciebie”. QBA

MIŁOT: czekam z niecierpliwo-scią. Najbardziej pasowały mi weekend, ale w tygodniu też się wyrywę (po południu oczy-wiście). Ustalenie dokładnego terminu zostawiam Tobie. Przesyłam pozdrowienia i bu-ziaki. AION (KOSA). PS. Gdzie studiujesz?

NIE mogę się zatrzymać, smu-tek leci z nieba jak grad (R. Johnson). Do Kski ja idę na ra-wę. Blues. Kri S.

OPowieści pilota O'Persa. Opowieść druga: Kiedy przekazywa-łem nad wyspą Krelą, nagle na ekranie mojego Ufotolu pojawił się dysk z Fajstos, który za-czął się obracać, a spiralny tekst na nim translator podał w takiej wersji: „Czy jest już sta-ła dyskoteka w Pwicznej, pi-locie O'Persie”? Jeszcze nie ma – odpowiedziałem zgodnie z prawdą. „No widzisz?” – do-dał po chwili translator (i wte-dy dysk zniknął z ekranu). To fantastyczna przygoda! – za-kończył opowieść pilot O'Pers.

PORZĄDNE buziaki dla wszyst-kich wypisanych poniżej: Har-ry'X (żyjesz jeszcze?), Koks, Chłopczyca, Lobo, Mistrz, Ski-ti, Chaka, Dumb, Denims, D.J.Gahana, Blue, Frytka, Im-manis, Czarna, Gypsy, Graphi, Klon, Miot, Mały, Aka... Gdzie wy się wszyscy podziwiacie? AION (KOSA) Orion.

POZDRAWIAM całą elitę H.P. i tych którzy są nowi!!! Też jestem no-wy i wstąpiłem do hade parku aby zawrzeć nowe znajomości i złapać dobre kontakty. Pozdro-wienia (special) dla Aion, D.J.Gahana (chyba się nie zna-my), K.R.Girl i innych. Cień ode-zwij się. Predator.

PUPPY na samym początku strasznie Ci przepraszam, ale „coś” zre moje kuponiki, bo to już trzecie, które wysyłam. Wiem, że to głupie ciągle pisać to samo, ale może tym razem wreszcie będziesz miał okazję je przeczytać?!! Jeżeli chodzi o Twoje pytanie to nieważne gdzie, ważne z kim. CDN. TISS.

SAMAEŁA! Słucham głównie: Ni-rvana, Metallica, Moonspell, Type O Negative, Iron Maiden, Megadeth i parę polskich. Kie-dy będziesz u mnie w szkole? Kalia – Jeśli nie znajdziesz ni-kogo to napisz do mnie, ja mo-gę iść, skąd jesteś – pozdra-wiam i całuję LOBO

SIBI. Prepraszam Cię bardzo, ale ostatnio kochana redakcja nie drukuje moich kuponów, mam nadzieję, że się to zmieni. Niemożliwa. PS. Przesyłam Ci moc gorących uścisków.

SIMONE dziękuję że ty się cho-dziś odezwałeś. Jestem z Trze-bini. A moja ksywa to Amok. Rozczarowany. Już ja ostat-nio przekreśliłeś. Ktoś nie sa-motny Amok.

SIMONE! Fajnie, że odpisałaś chybą każdy tego szuka w ży-ciu, wydaje mi się, że potrakto-wałeś mnie jak debianta (nie obrażając innych). Kiedys już to robiłem i było tego całkiem sporo, co do tych planów to chyba nie starczyłoby mi kupo-nów. CDN. Kocha(nek)

SIMONE! To wszystko i tak nie ma żadnego znaczenia bo i tak chciałem się z Tobą poznać. Może jakieś spotkanie, czytaj kuponik do Chłopczy. Prze-praszam Cię za wcześniejsze uwagi. Być może nie mam ra-cji, całuję gorąco w rękawku (Koch(nek)).

THIRD Eze! Daję ci znać, że cię zauważyłem. Napisz do mnie może... (ile masz latek). Ca-luję. Kocha(nek).

TISS! Jeżeli nadal będziesz pi-sać na kserowanych kupo-nach to z przykrością informu-jemy, że nie ukaze się ani je-den. Redakcyjna Gratka.

Z okazji urodzin życzę sobie wszystkiego najlepszego, bo pewnie (jak zwykle) nikt nie będzie pamiętał... I pewnie jak zwykle odlecie w sztucznej eu-forii. AION. Poza tym zmieniam ksywę na KOSA, KOSA.

AARICIA. Nie gwiem się na Ciebie. Bardzo serdecznie dzie-kuję za list i karteczkę imieni-ową Tobie i Thorgalowi. Było mi bardzo miło. Pewnie, że Was lubię i to bardzo! Też mam nadzieję, że w końcu Was poznam. Czekam na Was, nie bójcie się przyjsz do mnie do redakcji. U nas jest wspanała atmosfera....cdn.

BASIU! Kocham cię! Marcin

AARICIA (2). Przykro mi z powo-du Twojej mamy. Niestety – choroba nie wybiera. Czy to coś poważnego – o ile mogę zapytać? Mam nadzieję, że wszystko będzie dobrze. Ży-czę tego Twojej mamie. Po-zdrwiam Ciebie i Thorgala i czekam na Was! Pa! Buźka. Elza

ADAMI Kocha, lubi, szanuje... Reno-turbo 2000.

AFRODYTKO. Na spotkaniu strzelając rodzinki pojawiłem się tylko ja! Tak więc masz jeszcze okazję przybyć. A gry-pą się nie przejmuję. Posiedzi u Ciebie chwilę i pójdzie do kogoś innego. Wracaj do zdro-wia – szybko! Catusk. Trebor.

AFRYKANINIE! Ta metoda z przy-dziwianiem jest skuteczna tylko w przypadku maleńkich, szarych prąków, o innych nie piszę... próbowałem je poko-chać, ale to nie wychodzi. Po-zdrowionka. Scrafy.

AFRYKANINIE – co będzie z na-szymi lekcjami? Zauważyłam, że idzie Ci coraz lepiej, bez żadnej nauki. Venera.

AFRYKANIN! Przepraszam, ale niemogłam. Może innym ra-zem np. podczas MegaGratki. Bastek! Głupio wyszło, ale nie mogłam wtedy przyjść. A ja wybrnęłam – po prostu zako-chałam się!!!! Prima.

AFRYKANINIE! Proponuję Ci kore-petycję z języka polskiego. Tył-ko kiedy ja znajdę wolny czas? Zapraszamy Ordynary Womas.

AGNIESZKO. „Codo” – „Yearbo-ok”! No już najwyższy czas za-cząć zabawa! Znam Cię trochę z radia, chciałbym poznać le-piej. Coś o mnie: 18/180, tech-no, „N.A.S.”, koszykówka, pił-ka nożna – Kocham Wisłę – Kraków. Pozdrawiam. Orzech.

AICHA. Cieszę się, że udało Ci się dostać na studia. Ostatnio zaniedbałam Whartona, ale ko-niecznie muszę się poprawić. I już leć kupię jego książkę. Ogładałaś ekranizację „Ptaś-ka”? Pa! Anastazja.

AICHA! Najwyżej parę osób. Błędne byłoby nazywanie ich prawdziwymi przyjaciółmi. Między innymi dlatego napisa-łam do „Gratki”, byś mówił dzieć o kims jak o przyjacielu. Pozdrowionecka. Kaczuszka.

AICHA. Termin zostawiam do Twojej dyspozycji. Postaram się dostosować. Ciekawe, co to za wiadomości masz dla mnie? Pozdrawiam. Purplowiec.

A ja mieć zapytanko: co Wy myślicie o agrałkach??? Afry-kanin.

ALASKA! Pisząc ten kupon nie znałem jeszcze twojej odpow-iędzy na zlotcie. Pozdrawiam Cie-bie i Tomka? Claudynka.

ALASKA. Jeżeli szczerze zału-jesz, to Twoja skrusza mi wy-starcza. Still

ALIEIN – to ja Alien – pamiętasz mnie??? Czytasz jeszcze „Gratkę”. Jeśli też Ci się nudzi i masz ochotę to skrobnił ci. Gorące pozdrowienia. Alien.

ALIEIN. Człowieku, gdzie się po-dziewasz? Nie wiem dlaczego moje kupony nie trafiają do Ciebie. Czemu się nie ody-wasz? Obraziłeś się na mnie czy co? Odezwij się. Puma.

ALIE się porobiło. Psia rodzinka mi się powiększyła o cztery malutkie, grubiełkie bobaski. Mają takie fajne brzuski, jak je naciśnąć to piszcza. Boba-ski – oczywiście! Wprost nie można się powstrzymać! Dog.

ALIE zrobiłem dowcip roku! A może stulecia? Jak chcesz, to wam opowiem.... Dog.

ALIEN i Kellsyko. Bardzo, bar-dzo, bardzo się cieszę z kon-certów! To wspaniałe! Będziecie się jutro! Pozdrawiam Ciebie i Shorty! Nasja.

BANDII Dziękuję za kuponik, czy Ty tak jak ja nawiedzasz EMPIK prawie codziennie? Cie-kawe kto znowu będzie, po-zdrawiam bardzo gorąco w le-dowate dni. Achia. PS. Po-zdrwiam Ciebie, Shorty i Re-dakcję.

BANDII Szybko wracaj nam do zdrowia, bo bez Ciebie same nudy! Shorty, Szalona, Foxy.

BARBI. Witaj nieznaną dziew-czyno – skrobnił ciś odzież. Pozdrawiam UFO.

BARTKO! I jak Ci się podobało na „Dniach Debu”? Ja się do-brze bawiłam i co teraz o mnie sądzisz, jak mnie trochę le-piej znasz? Ja myślę, że Ty jesteś super, Marta też. Trzymajcie się ciepło, Pa! Gutusia.

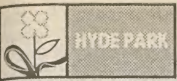
BORKU! Pełne zaskoczenie! Je-li uważnie czytałeś „G” to wiesz, iż jestem z natury niezbyt śmiała. Ale pora to prze-lamać. Chciałabym, byś to Ty podał mi miejsce! C. Pozdra-wiam. Purplowiec.

ANASTAZJO. Bardzo dziękuję Ci za kasety i wiersze. Naprawdę jestem pod wrażeniem. Ale najbardziej dziękuję, że mo-gałem Cię poznać i że jesteś ze mną niezależnie od wszystkie-go. Mocno Ci się ścisam i całuję. Ramona.

ANOWII! Bardzo chętnie przybę-dę na zlot Strzelców, ale nie-stety nie wiem gdzie i kiedy on się odbywa. Proszę odpisz, a na pewno mnie nie zabrak-nie. Gorące pozdrowionka Le-onardka i Fazer.

ANOWI. Fajnie się gaworzyło przez telefon. Obiecana wizyta będzie. Po prostu nie znasz dnia ani godziny. Do usłyszec-nia. Trebor.

ANTOSKA! Jestem tu zupełnie nowy. Mam 19 lat i jestem z Mikoł



MY, WY, ONI

CYNTIA! Bardzo piękne imię, wymiujesz mi po prostu słowa z ust – trzymaj tak dalej. Jak będę miał trochę czasu to może uda mi się coś napisać z Cyntią w roli głównej. Interesuje Cię sceneria średniowieczna czy współczesna? Pozdrawiam gorąco! Phobos.

CZARODZIEJKO! Ja wypraczywałam w Kolobrzegu. Niestety nie trafiałam z pogodą. Na 14 dni mojego pobytu tylko trzy były słoneczne. Rzucam temat. Czy interesują Cię przepowiednie Nostradamusa, miałas już kiedyś z nimi kontakt? Buźka! Xena.

CZARODZIEJKO z Księżycą – tydzień temu wysłałam kuponik ale... Mam nadzieję, że się obraziłaś. Proszący o przebaczenie Scorpion.

CZARODZIEJKO z Księżycą – tydzień temu wysłałam kuponik ale... Mam nadzieję, że się obraziłaś. Proszący o przebaczenie Scorpion.

CZAROWINCO. Ta ruda. Mam Ci tyle do powiedzenia, że nie wiem od czego zacząć. Nawet z pisaniem listu – kłopoty. Pałę się błękitnym ogniem – cierpie. Trzymaj za mnie. Czarownica numer 3 – ta czarna.

CZESĆ Gratkowicze. Złot z dnia 26.09 – w Zabrze pod kinem Marzenie zostaje – anulowany. Kochani! Obecnie przebywam w szpitalu, w którym będą przechodzić poważną operację! Bardzo się boję! Wy tyko moście mi pomóc ciepłymi słowami! A na razie znikam na 5 dni! Pozdrówka! Future Girl.

CZESĆ! Jestem nowym 17-latkim Bykiem z Piekar Śl. Mam nadzieję, że przyjmiecie mnie do swego grona i pomożecie mi się to zaklimatyzować. Bardzo gorąco pozdrawiam Tweety, Clarise, Ismenę, Złosnicę.

CZESĆ! Jestem tu całkiem nowa. Jestem – VIKI. Buziaki dla wszystkich. Lubię dance technno. Kocham imprezy. Pozdrawiam Bosmana.

CZESĆ Kristof I. Super, że odpisałeś, ale jedno Ci powiem, pyśkatka nie jestem. Coś o mnie 17-stka w maju, błąd włosy, niebieskie oczy, duże poczucie humoru, w domu jestem tylko na weekend, więc w którą sobotę miał być mnie ochotę odwiedzić? Pozdrawiam Petra.

CZESĆ Nika. Czyżbyś znowu grataowała razem z nami? Skrobnił coś. Pozdrówka. Trebor.

CZESĆ Struna. Masz rację co do naszej rozmowy telefonicznej. Szkoda, że nie masz skąd zadzwonić. No, ale ja cały czas czekam – na telefon i na Ciebie. Gdzie teraz przebywasz? Co się stało w domu? Napisz o ile to możliwe. Proszę Twoją spehnilam. Na mnie możesz liczyć. Pa! Buźka. Elza.

CZESĆ! To mój debiut. Chcę poznać ciekawych ludzi, których z pewnością nie tu brakuje. Lubię konie. Słucham disco i dance. Pozdrowienia dla Sary i reszły „Gratki”! Perelka.

CZESĆ Wroclom. Pozdrawiam wszystkich i przesyłam buziaki. Szczególnie dla Dzieciorka, Nicole, Shorty i tych, którzy o mnie nie zapomnieli. Ju na X. PS. Pozdrawiam kochaną redakcję.

CZESĆ Wam wszystkim Gratkowicze – chcemy was wszystkich pozdrowić i podziękować za miłe rozmowy w waszych towarzystwach. Baby Blue i Tomeczek.

CZESĆ wszystkim! Jestem debiutantką. Będę pisała pod ksywką „Diabelek”! Mam 16 lat. Interesuje się dyskotekami itp. Mam nadzieję, że do mnie coś skrobniecie. Uwaga! Flasz – nie pisz do mnie!

CZESĆ wszystkim! Pozdrawiam „Gratkowiczów”, szczególnie tych, którzy już o mnie zapomnieli – czyli: Flądrę, Maćka, Wodnika z Jaworzna (któremu przypominam, że nie jestem Czarnulek a Czarnulka), Pinioka, Bartkę itd. No to pa! Czarnulka.

CZY istnieje i działa jeszcze towarzystwo przyjaciół chińskich rączników? Może ktoś coś wie na ten temat? Dog.

CZY ktoś byłby chętny podzielić się ze mną na jakiś ciekawy temat? Najlepiej żeby był bardzo kontrowersyjny, lub bulwersujący. Czekam. Nie będę gryził – obiecuje. Dog.

CZY ktoś z Gratkowiczów (1) dostał się na wydział zarządzania na Akademii Ekonomicznej w Katowicach? Ja nie znam prawie nikogo i będę się czuła samotna na spotkaniu informacyjnym....

CZY ktoś z Gratkowiczów (2)... byłoby mi bardzo miło, gdyby okazało się, że jednak nie będę taka samotna. Czekam z „Gratką” 28.09. przy wejściu do budynku „A” między 9.30 a 9.40. Gruby Czarny Kot.

CZY ktoś z Was należy do harcerstwa? Proszę o kontakt. Tweety.

CZY ktoś był na „Gwarkach” w piątek 18.09.98 o godz. 17.00 na otwarciu? Jeżeli tak, to na pewno widział mnie, Gwiazdeczkę, Harcerkę i Ordynary Woman na scenie z zespołem Pit, Tarnogórzanie. Kwiatuszek.

CZY ktoś kupował na „Gwarkach” u mnie coca-cole? Sprzedawałam na ul. Krakowskiej u góry w czerwonej czapce i koszulce. Kwiatuszek.

CZY ktoś z Gratkowiczów znacznie od października studiowało w PSB na kierunku manager turystyki??? Jeżeli tak, to odezwijcie się. Villemo 1. PS. Całuję Kochaną Redakcję „G”.

CZY może ktoś do mnie skrobnąć? Nawet żołnierz czasami czuje się samotny. Hannibal.

DAMARIS. Wakacje jak wakacje. Jedne są udane, drugie nie! Ale najważniejsze, że dostałaś się do Częstochowy. Wysiłek się opłacił. Cały czas trzymałam za Ciebie kiuki. Kiedy mnie odwiedzisz? Napisz coś więcej o uczelni, kiedy zaczynać? Czy będziesz dojeżdżać? Pa! Pozdrawiam. Elza.

DARKMAN! Czy się znamy? Wydało mi się, że tak. No cóż... pozory mylą (?) To samo tyczy się jeszcze jednej osoby. Pozdrawiam. Dżulia.

D. Duchowny! Trudne pytanie, ale może wszystkim i niczym. Za dużo na zainteresowania to ja nie mam. No i wysłałaś to ogłoszenie do HP? Bo może byś się wysilił i odpowiedział, chyba że nie chcesz, nie zmuszam! Monique.

D. Duchowny! Spotkanie na innej planecie – czemu nie? Jeśli tylko dysponujesz sprzętem i czasem... Wybierasz się do kina na „Z archiwum X”? Pozdrawiam. Marsjanika. Nikita!

D. „G” Szabo się to za domowisz. Życzę powodzenia w zwalczaniu złosiwości „Zółtego”. Marsjanika.

DELFIN-GIRLI Tak jak Ty strasznie kocham delfiny i stąd moja ksywka. Cieszę się, że w „G” jest więcej ich miłośników. Może byśmy pogratkowały? Napisz coś o sobie. Delfinka.

DIAMONDI! Bardzo dawno się nie odzywałeś do mnie, mam nadzieję, że nie masz mi za złe. Te nieudane spotkania i że kiedyś się spotkamy w Gliwicach – co Ty na to? Pozdrawiam i czekam na odpowiedź. Petra.

D.J. Lord Noore! Bardzo chciałabym Ciebie przeprosić za moje niedzielne zachowanie. Przepraszam. Claudynka.

D.J. Mustafal! Sorry, ale jak na razie co do naszego spotkania „nici”. Od kilkunastu dni jestem zmuszony pracować po dwanaście godzin, na dodatek zgubiłem Gratkę z Twoim numerem telefonu. D.J. Deady.

DLACZEGO nigdy nie udaje się tak jak chce... nic nie wychodzi. Moje dobre chęci (tak wiem, piękło) obracają się przeciwko mnie. Na szczęście (o ironio!) jeszcze umiem płakać. ESK.

DOCENTI Ja też się cieszę, że Cię poznałam. Dzięki, że znalazłaś czas na to spotkanie. Przebywając w Twoim towarzystwie oderwałam się od problemów i ciemnych myśli. Mam nadzieję, że jeszcze się spotkamy. Oktawia.

DO gratkowych oazowiczów. Może by zorganizować kiedyś złot dla oazowiczów. Napiszcie, co o tym myślicie? Jestem otwarta. Czy jest w „G” ktoś z II-LO z Katowic. Bibza.

DŻULIA! No to sobie wyjaśniliśmy! Bardzo gorąco pozdrawiam! Still.

DOGU! Dogu!, Dogu! Pieseczku. Od paru tygodni piszę i nic. A ja Ci chcę zakomunikować, że w stado wchodzi z radością i razem uciekamy. Daleko, na południe, na długo. Turlanie po polanie, taniec – polamanie, łażenie po obcym terenie – jak najmniej widziane. Pozdrawia. Polineja.

DO K.Z.M. należą: Geist, Pretorius, Ultra, Lovcraft, Mexx, Wtajemniczona, Nieśmiała, Śmierć, Gold Star, Kominiarz i ja Blazen. Przepraszam jeśli kogoś pominąłem. Proszę mnie poprawić.

DOROTKO. Zasnijam jesteś, budzę się jesteś, lecz coś mi Twój piękny widok przesłania. Wiem, że kochasz. Wiem, że pragniesz być ze mną, lecz kiedy wreszcie razem???? Karol.

DOROTKO. Tylko silna wiara pozwoli nam zostać razem. Wątpię, ale gorąco wierzę, że będziemy razem. Chociaż kiedy to nastąpi? Karol.

DOROTKO. Wszystko w okolo się wali. Nic mnie nie cieszy. Coraz więcej zwątpień. Jakies fatum ciąży na mnie. Już nie wiem, już nie wierzę, lecz nadal Cię mocno kocham!!!!!! Karol.

DO trzech (czytaj czterech) czarownic. Miko się z wami gawędziło, ale za to że jesteście po stronie much, macie u mnie grubą krechę. Pozdrawiam. Blazen.

DO Walkirii! Dziękuję za telefon – bardzo miłe mnie zaskoczyłaś. Co do spotkania, a to ja jestem za, a nawet przeciw, ale w tej chwili jeszcze goni mnie szkola. Pozdrawiam. Scandy. PS. Zadzwonił znow!

DREDZIARZ. Z tą ksywą to długa historia. Kiedyś Ci ja opowiemi. Coś o mnie: jestem zawiorną i niepoprawną optymistką. Mam..... naście lat. Teraz Ty. Całuję. Myka.

DREDZIARZ! Napisz coś o sobie a ja bankowo odpiszę. Jestem z Sosnowca i chodzę do T.H.M-u. Pozdrawiam i dzięki za kupon. Maxim.

DROGA Dwukropko! A ja myślę, że to spotkanie dojdzie kiedyś do skutku. Może razem z Janet ustalilibyście jakiś termin? Tak byłoby chyba najprościej. Wilk Stepowy.

DROGA Elzo. Masz rację. Nam do zachodu jeszcze dużo brakuje. Tylko gratulować takiej wnuczki. Do kogo jest podobna? Pozdrawiam. Purplowiec.

DROGA Elzo. Bardzo się cieszę, że Cię poznałam. Dziękuję za kubeczek. Na pewno mi się przyda. Chciałabym mieć taką babcię, jaką ma Kasia. Mam nadzieję, że się jeszcze kiedyś spotkamy. PS. Pozdrawiam gorąco Ciebie i redakcję.

DROGA Elzo. Mam cichą nadzieję, że się na mnie nie gniewasz. Wierzę mi, już tyle razy się do Ciebie wybierałam, ale zawsze coś mi stawało na drodze. Teraz moja mama była w szpitalu. Nie wiem, czy nie będzie znow musiała iść. Więc proszę o wyrozumiałość. Aaricia.

DROGI Flashu! Proszę nie pociągać mnie jak będę gotowa to sama zaproponuję spotkanie. Bądź cierpliwy. Pamiętaj! Bydź moim wartem – Cicha Wielbicielka.

DROGI Strzelcu. Może jednak wyznaczysz czas i miejsce naszego spotkania. Chętnie poznam Cię osobiście, tylko jeden warunek: jeżeli spotkanie miałoby się odbyć w Sosnowcu, będę chciała przyjechać na nie z przyjaciółką. Co Ty na to? Cytrynka.

DROPS. To chyba musi być bardzo uciążliwe posiadać za miast mózgu..... No cóż, zdarza się. Strzelec z Sca.

DUKE Nukem. Witam swego wroga! Ja nie wierzę w powrót starej „Gratki”. Ale godzę się z tym. Powodzenia. Strange Man.

DWUKROPKO! „Świat jest pełen oziębłości, ponieważ ludzie nie mają odwagi być tak serdeczni jacy są naprawdę.” /A. Schweitzer/. Dzięki za spotkanie na „Gwarkach”. Emilia.

DZIECIOROBKU! Jak to „w twoim wieku”? Co Ty myślisz, że ja jestem za stara na mięczaki? A Ty kiedy straciłeś swoje? Edzia. PS. Zresztą dentysta też był zdziwiony.

DZIKA Orchideo! Paradoxs przyjaźni polega na tym, że jest to jednocześnie najsilniejsza i najbardziej delikatna rzecz w świecie. Najlepszych przyjaciół nie są w stanie rozdzielić oceany lecz mogą to zrobić słowa. Casey.

DZIŚ jest mój debiut, skromny bo skromny, ale debiut! Mgietko – bardzo Ci dziękuję za wprowadzenie. Nie potrafię się opisać w kilku słowach, gdyż jestem straszną gadulą. Na koniec: „Mężczyźni pożerają kobiety jak owoce a ich serca wypływają jak pestki.” Ziuta.

DZODEŁA. Cieszę się, że lubisz. Dalego. Polecam wystawę jego grafik we Wrocławiu – do 10 października. Buziaczki!!! Lobo.

DŻOKEJ. Szkoda słów (...) dziękuję. Nie można pisać o swoich problemach, bo innym to przeszkadza? I nie moge! Bomba! Nie podoba się to.... Dżulia.

DŻOKEJ! Ja na razie staram się nie myśleć o maturze. Jest tyle innych ciekawych rzeczy na tym świecie. Osiemnastki, studniówki – na razie tym żyję. Calusy. Clio.

DŻOKEJ. Dzięki za odpis. Co u Ciebie? U mnie bardzo nudno. Szkoda, że wakacje się tak szybko skończyły. Pozdrawiam. Claudynka.

DŻOKEJU. Trafiony – zatopiony! Cytrynka.

DŻULIA. Oczywiście, że jesteś moją Gratkową przyjaciółką. Jak możesz myśleć inaczej! U mnie wszystko w porządku. A co ciekawego u Ciebie? Do zobaczenia. Żbik.

DŻULIA. Sorry, że wysłałam bez pośpiechania, ale bardzo się spieszyłam na autobus. Nie jestem pewna, czy będę w niedzielę. Może przyjadę z Arturem? Pozdrawiam wszystkich Gratkowiczów i redakcję. Pa, pa, buziaki dwa! Madzia.

DŻULIA! Co za dziwny zbieg okoliczności. Ja też myślę, że Gruzja była najlepsza. Podobala mi się również Turcja i oczywiście Słowacja, która ma wspaniały folklor, jak się bawiłaś? Kwiatuszek.

DŻULIA! Dzięki za telefon, którego w ogóle się nie spodziewałam. Sorry, ale naprawdę nie mogłam... Może kiedyś? Pozdrawiam. Nastja.

DŻULIO – mam nadzieję, że Twoj paraliżujący rycerz, e metalowym pancerzu, który mieści się w dłoni, obroni Cię przed niebezpieczeństwem. Maxxi.

ELVIS – ja również bawiłam się super. Najpierw byłam na Mazurach – zeglowałam sobie po nowych pięknych jeziorach. Potem pojechałam do Zakopanego z najlepszymi przyjaciółmi, jakich kiedykolwiek miałam. Buziaczki. Kwiatuszek.

ELVIS! Co nowego? Zmęczona jestem (nawet bardzo) sżenstwami na Gwarkach. Kiedy ja to odepię?!! Ale warto było nie spać. Pozdrówka. Clio.

ELVIS! Nigdy nie utożsamiałam się z tym określeniem i ogólnie za nim nie przypadam. Cenię ludzi, którzy lubią innych za to jacy są, a nie za to jak wyglądają. Mam nadzieję, że Ty i inni Gratkowicze też tak myślą. O to w „Gratce” chodzi. No chyba że się coś zmieniło. Gorące pozdrówka. Blue Moon.

ELVIS! Wcale mnie nie onieśmiałaś. Prostu czasem nie mam ochoty na rozmowę, wolę zostawać sama ze swoimi myślami – jak w zeszłą niedzielę. Delfin-Girl. PS. Co ze zdjęciami z Grecji?

ELZA. Fajnie było posłuchać o Twojej słodkiej wnuś (i o tym jak śpiewałaś kołysanki). Wpadnę jeszcze kiedyś z tymi zdjęciami (tanie wysłałaś!) i opowiem co u mnie nowego. Irlandia.

ELZA. Nie ma skąd do Ciebie zadzwonić. W sumie mogłabym od kumpeli ale wiesz, ja potrzebuję pogadać. A jak znam nas na jednym zdaniu się nie skończy. A zresztą wiesz jak to od kogoś. Coś wykombinuję. O.K.???? Struna.

ELZO. Jak widzę urlop się udał. Uściskałaś ode mnie Kasię? Mój wyjazd przeszedł najsłodsze oczekiwania i zostawił we mnie trwały ślad. Karteczka doszła? Nie wiem kiedy do was wpadnę – w szkole zaczęło się ostro. Pracuję w soboty? Pozdrawiam. Kirdan.

ELZO. Pozdrawiam Cię bardzo serdecznie. Myślę, że podobał Ci się prezent. Od soboty (19.09) pracuję w pizzerii w Katowicach. Wkrótce Ci odwdzię (jak będzie wolne). Szosa.

ELZO. Tam mi się wydaje, że Kasia ma najwspanialszą babcię na świecie! Życzę Ci szybkiego z nią spotkania. U mnie nic nowego, poza tym, że jak już Ci mówiłam mam już dość szkoły i tylko czekam do wakacji. Pozdrawiam gorąco i całuję – Złosnica.

EMAX. Dziękuję za pozytywne rozpatrzenie mojej prośby. Mam nadzieję, że znajdziesz chwilę czasu na „rekompensatę”. Chociaż wiem, że Whisky jest pierwszą w kolejce do spotkania. Madziara.

EMILIA! Chcę się bliżej dowiedzieć coś o tym półmetku (go dzina, adres, jak się ubrać). Odpisz. Dr Robert.

ENDI – co łączy Cię z Mazurami? Kwiatuszek.

ENDI! Gdybyś wiedział ile liczę wiosen nigdy byś się ze mną nie zadawał. Moja sytuacja jest ciężka, mam tył w oczach i myślę „co by było gdyby...” Może spotkamy się kiedyś na zlocie. Odpisz. Cień.

ENDI! Oczywiście, że Cię pamiętam! Pogawędkę? Nie ma sprawy. Właśnie kończę (mam nadzieję – pomyślnie) kampanię wrześniową. A jak Tobie udało się wakacje. Pozdrawiam jesiennie. Scandy.

ENIGMA! Szkoda, że nie było tam plakatu z samochodzikiem. Dziękuję Ci za czas, który dzięki mnie starałaś. Maturę zdasz na „6”, więc się nie przejmuj. Będę trzymał kiuki za Ciebie. Kartka doszła? Szumi III.

EUSEBIO! Witam gorąco w „G”. Na pewno Ci się tu spodoba. Ja miałam swój debiut miesiąc temu. Chętnie z Tobą pogratkuję. Skrobnił coś. Gemini. PS. Dzięki za pozdrówka. Czy Ty też bawiłaś w tym roku w Kolobrzegu?

EUSEBIO! W jakiej dzielnicy Zabrze mieszkasz? Ja jestem z Zaborza. Fajna masz ksywkę. Pozdrawiam! Nu-Tang.

EXTREME (1). Moje wakacje nie należały do najbardziej udanych. Obfitowały one w egzaminy, stresy. Jedynym wytchnieniem był tydzień spędzony w górach. Mogłam oderwać się od szarej rzeczywistości. Teraz muszę wzięść się w garść. cdm.

EXTREME (2). Bo od października zaczynam naukę w WSP w Częstochowie. Chciałabym się z Tobą spotkać. Dziś jest złot w Olkusz. Jeśli możesz, to przyjeżdż. Szczegółów w „G” numer 37. Pozdrawiam – Damaris. PS. G. Ty też przyjeżdż, może będziesz. Czekam na was.

EXTREME. Ja również jeszcze nie wiem jak w październiku będę stał z czasem. Gdzie? W Mielnie oraz w Jarosławcu. Było super. A co Ty porabiłaś? Apejron.

EXTREME. nadal jeżdżymy na spotkania, ale czasami wracamy dość wcześnie do domu, mamy okropne lekcje w poniedziałek. Za książki będę Ci bardzo „dziweczna”. Jak Ci poszedł egzamin? Delfin-Girl.

FANI Hard Core’u! Oto moje pierwsze dwie propozycje: „Got the live” – Korn, Bombtrack – Rage Against The Machine. Liczę na was! Blazen. PS. Czekam także na wasze propozycje.

FANI Hard Core’u! Czas wyjść z podziemia. Razem możemy zrobić tu niezłą demolkę. A może nie mam tu bratnich dusz? Blazen.

FANKO-MANAMKOT! Ja także podczas tych wakacji byłam w Budapeszcie (2 tygodnie). To rzeczywiście bardzo piękne miasto. A Węgry są b. miłymi i sympatycznymi ludźmi, prawda? Serdecznie Cię pozdrawiam! Patti.

FANNY – siostrzyczko! Ogromnie ucieszyłam się widząc Twoje dzieło na lamach „G”. Trzymałam kiuki – bbb mocno i dopingowałam – udało się! Twoi erotyki są niezmiernie piękne, masz talent kochana! Całuję, Pa! PS. Dziękuję za... Stelfshyra.

FEBE – bardzo, bardzo serdecznie Cię pozdrawiam. Dlaczego już do siebie nie piszemy? Brakuje mi tego. Venera.

FLASH. Dzięki za kuponik. Co do tego, abyśmy zostali przyjaciółmi – nie ma sprawy, zresztą dobrze wiesz, co ja o tym myślę. Dzięki za kasety – są bardzo fajnie. No to... kończę. Pozdrowienia dla Ciebie oraz Redakcji. Musli.

FLASH. Dzięki za miły komentarz, ale ja uważam Cię za dobrego kolegę i chce żeby tak zostało. Serdecznie Cię pozdrawiam. Clarisa.

FLASH! Zimą niebo jest różowe, a w grudniu powinna być odpowiednia pogoda. Najpierw się trochę ochłodzi, a potem jazda na gorącą kawę! Tylko się nie rozchoruj! Pozdrawiam serdecznie! Joancha. PS. Pamiętaj, że to Ty załatwiasz marchewkę! i dzięki za 18.09. podobalo mi się. Ciekawe jak było wczoraj.

FOXY! Dzięki za telefon. Ale mnie zaskoczyłaś! Jak znaleźć trochę czasu to postaram się wywrwać. Pozdrowionka! Scarfy.

FOXY. Jest sens? Uważam, że nie. Fiolek – jeszcze raz przepraszam. Jagga – cieszę się, Rappy – miło było Cię spotkać. Tygrysek – czekam! Pozdrowienia. Dżulia.

FRIEDA! Może spotkamy się na zlocie w Katowicach, ja tam jestem co tydzień. A jeszcze jednemu samemu. Groźna jestem – no nie? Czy mieszkanka numer 14 coś Ci mówi? Pisz pod tą drugą ksywką, jest 100 razy lepsza. Pozdrawiam. Kornik. PS. Dzięki za kuponiki!!!!!!

GIBONA. Jestem wyjątkowym Kornikiem i nie lubię drewna. Za to piersi z kurczaka prosto z grilla. To jest coś! Zwykle atakuję sama. Groźna jestem – no nie? Czy mieszkanka numer 14 coś Ci mówi? Pisz pod tą drugą ksywką, jest 100 razy lepsza. Pozdrawiam. Kornik. PS. Dzięki za kuponiki!!!!!!

GLIZDZIA! Jeśli to byłaś Ty w autobusie nr 808 to nie było trudno zgadnąć! A to wszystko dzięki uprzejmości Mapeta i dawniej Nostradamie. Czy powrót do „Gratki” był wynikiem naszej pogawędki? Jaką masz teraz ksywkę? Mam nadzieję, że mi powiesz! Gandalf.

GLIZDZIA! To wspaniałe, że wakacje Ci się udały. Moje obfitowały w różnego rodzaju egzaminy i stresy. Spędziłam też wspaniały tydzień w górach, a od października zaczynam naukę w WSP w Częstochowie. Co to za nowa ksywka. Pozdrawiam raczkowo. Damaris.

GOLD Star!!! Dzięki za zainteresowanie się moją informacją. Może zadzwonił do mnie wieczorem albo rano koło 8.00, ja zadzwoniłam do Ciebie, co Ty na to. Pozdrowionka od Baby Blue i Tomeczka.

GOLD Star. A czy ktoś Ci obiecywał że na święcie będzie sprawiedliwe? Strange Man.

GORAĆO pozdrawiam moich „klasowych” podglądaczy” szpiegujących mnie w Gratce... Speszyliscie mnie ale to też było sympatyczne z Waszej strony. Kufel.

GÓRAL! Mega, to jedyna stacja która puszcza non-stop muzykę, zero głędnienia, Max Music – jesteście z Pieszczyny? Króliczek.

GRABA gratmaniacy. Wkręcam się do waszego grona. A czas i wy pokazacie na jak długo. Pozdrawiam wszystkich i redakcję „G”. Niezabudka.

GRATKOWICZE! Zaszła pomyłka nie jestem organizatorką żadnego złotu w Zabrze (26.09 – wyjeżdżam w góry). Pomyłka ta nie jest z mojej winy. Tyszanin pisałam, ale żółty... Ruda Śląska, 17 lat, piłka ręczna – trenuję. Katelbah.

GRATKOWICZE! Do Klubu Dobrej i Uczciwej Karty są zapisani: Bobek, Darkman, Gandalf, MB 109, Pieguszek, Tekus. Są jeszcze chetni? Pozdraiawm i dziękuję za ostatnią, wspaniałą grę. Kozubsoff.

GRZESIEKI! Chętnie pogratkuję z Tobą. Lubię technno, książki, że historyczne – a Ty? Pozdrawiam i życzę zdania matury! Fiolek.

GANDALF! Przepraszam! Nie da się tego jakoś naprawić? Spóźniłam się... Przepraszam raz jeszcze i czekam na odpis. Lucky.

GANDALF! Jestem pracownikiem administracyjnym w zakładzie fotoreporterskim. A co do naszego spotkania, proponuję 11.10, godzina 16.15 w Katowicach przy „Zabce” z „G”. Jeśli Ci pasuje ten termin to super!!!! Całuję bardzo, bardzo gorąco! Panna X.

GEIST. Nie pomyłę się chyba jeśli będę mógł Ci (w imieniu KZM) zagwarantować pomocną dłoń. Witaj w naszych skromnych progach! Blazen.

GEISTI! Naprawdę nie mogłam przyjąć – sorry. Będę na zlocie w Zabrze, 26.09.98r. Przyjeżdż! Jeśli nie będziesz mogła to podaj inny termin. Zagubiona.

GERDA! Dzięki za odpowiedź. Napisz więcej o sobie, czekam. Nu-Tang.

GERTRUDO. Nigdy nawet nie śniłem o tak cudownej osobie jak Ty! Nie wiem komu dziękować za to, że jesteś przy mnie... Kocham Cię nad życie!!!!!! Ginter.

GIBONA. Jestem wyjątkowym Kornikiem i nie lubię drewna. Za to piersi z kurczaka prosto z grilla. To jest coś! Zwykle atakuję sama. Groźna jestem – no nie? Czy mieszkanka numer 14 coś Ci mówi? Pisz pod tą drugą ksywką, jest 100 razy lepsza. Pozdrawiam. Kornik. PS. Dzięki za kuponiki!!!!!!

GLIZDZIA! Jeśli to byłaś Ty w autobusie nr 808 to nie było trudno zgadnąć! A to wszystko dzięki uprzejmości Mapeta i dawniej Nostradamie. Czy powrót do „Gratki” był wynikiem naszej pogawędki? Jaką masz teraz ksywkę? Mam nadzieję, że mi powiesz! Gandalf.

GLIZDZIA! To wspaniałe, że wakacje Ci się udały. Moje obfitowały w różnego rodzaju egzaminy i stresy. Spędziłam też wspaniały tydzień w górach, a od października zaczynam naukę w WSP w Częstochowie. Co to za nowa ksywka. Pozdrawiam raczkowo. Damaris.

GOLD Star!!! Dzięki za zainteresowanie się moją informacją. Może zadzwonił do mnie wieczorem albo rano koło 8.00, ja zadzwoniłam do Ciebie, co Ty na to. Pozdrowionka od Baby Blue i Tomeczka.

GOLD Star. A czy ktoś Ci obiecywał że na święcie będzie sprawiedliwe? Strange Man.

GORAĆO pozdrawiam moich „klasowych” podglądaczy” szpiegujących mnie w Gratce... Speszyliscie mnie ale to też było sympatyczne z Waszej strony. Kufel.

GÓRAL! Mega, to jedyna stacja która puszcza non-stop muzykę, zero głędnienia, Max Music – jesteście z Pieszczyny? Króliczek.

GRABA gratmaniacy. Wkręcam się do waszego grona. A czas i wy pokazacie na jak długo. Pozdrawiam wszystkich i redakcję „G”. Niezabudka.

GRATKOWICZE! Zaszła pomyłka nie jestem organizatorką żadnego złotu w Zabrze (26.09 – wyjeżdżam w góry). Pomyłka ta nie jest z mojej winy. Tyszanin pisałam, ale żółty... Ruda Śląska, 17 lat, piłka ręczna – trenuję. Katelbah.

GRATKOWICZE! Do Klubu Dobrej i Uczciwej Karty są zapisani: Bobek, Darkman, Gandalf, MB 109, Pieguszek, Tekus. Są jeszcze chetni? Pozdraiawm i dziękuję za ostatnią, wspaniałą grę. Kozubsoff.

GRZESIEKI! Chętnie pogratkuję z Tobą. Lubię technno, książki, że historyczne – a Ty? Pozdrawiam i



MY, WY, ONI

JUSTYNA! Wiem, że jesteś z Głiwic ale ostatnio nie widziałem Cię w „G”. Jestem dłużej od Ciebie, bo od lipca ubiegłego roku. O Weronice nie wiem, bo nigdy jej nie widziałem w „G”. Odpisz. Kristof z Gliwic.

JUSTYNKO! Nie zapomniałem o Tobie. Czekaliśmy na Twój kuponik z niecierpliwością! Co do spotkania to nie wiem kiedy. Jak spędziłaś wakacje? Ja byłem na Mazurach i było bajecznie. Pozdrawiam i całuję. Pal Endi.

JUTRZENKO! Dzisiaj ma być zlot w Olkuszu, przyjeżdż. Powinam być. Jeśli jesteś ciekawa to... Następny krok należy do Ciebie. Pozdrawiam. Body.

KALINA! Ty chyba chcesz abym oszalał naprawdę. Nie działasz czasami z premedytacją? Zmiłuj się nade mną, proszę. Kalina czy Koala? A może podwojną osobowość? Pozdrawiam serdecznie – całkiem zdezorientowany Phobos.

KARY! Kuponik! Zaproszenie na ślub na razie nieaktualne. Ale nie martw się – jesteś pierwszy na liście gości. Narcyza. PS. Na dobranockę nie zdążyłam, bo uciekł mi autobus i kwitnam na przystanku.

KARY! Aniołem może nie jesteś, ale twoje gesty w kierunku uwolnienia dobrych ludzi spod wpływu szkodliwego są godne pochwały. Unseen.

KASANDRO. Jesteś zapisana do klubu dzemowców. W wojsku jestem w Lublinie a ósmego sierpnia miałem przysięgę wojskową. Coś o mnie: jestem niski, czarne włosy, oczy niebieskie i nie lubię chemii. Bardzo Ci dziękuję za życzenia urodzinowe. A kiedy Ty masz urodziny? Pozdrawiam. Orzelek.

KASANDRO. Oczywiście, że chcę z Tobą dalej grać, tylko że przez wojsko nie mogę pójść „G” za służbą. Jak tylko będę miał odrobinę czasu, to będę pisał. Mam nadzieję, że nikt o mnie nie zapomni w „G”. Pozdrawiam Cię serdecznie. Orzelek.

KASANDRO!!! Powiem tyle, im więcej wkuwam tym mniej wiem. Ale wzajemne wspieranie się na pewno nam pomoże!!! Czekam więc na odpis!!! Biologia, Polski, Anglik – to moje, a Twoje? Ciępluchne pozdrowienia – Lucky.

KASANDRO! Z czego zdajesz maturę? Ja z historii. Do końca września muszę wykuć całą starożytność i boję się, że nic nie zapamiętam. A co dopiero sama matura...! Ale miejmy tę nadzieję! Pozdrawiam. Scarfy.

KASII! Nie ma czym się przejmować. Na pewno je poprawisz. Magik.

KATELBA! Puma – dzięki za pozdrowienia na Topie. Ramona Tobie także dziękuję. Za to masz bardzo miły głosik. Venero mam dla ciebie wiersze, jeżeli je chcesz jeszcze, ustal termin. Martwa Ręka Poety.

KATELBAH. A co by tak koleżanka powiedziała na jakieś spotkanie? Z tego co piszesz to wysportowana z Ciebie osoba. Pozdrawiam. Strzelec z Sca.

KATHLEEN! Egzaminami się nie przejąłem – teraz bioram kurs na Bytom. Dzięki za życzenia ale wakacje były zupełnie do kitu. Pozdrawiam! Somebody.

KEL-ASIU! Wiadomo – autem sągę wygodniej, ale o wiele lepiej wspomina się podróże pociągami, bo można poszaleć! Twoje marzenie spełniło się bardzo szybko! Będziesz na koncertach? Serdecznie Cię pozdrawiam! Patti.

KESOMIELU! Gratuluję odwagi w związku z nową fryzurą. Zycząc udujany wycieczki i dziękując za kupon! Serdeczności. Miha.

KESSI – ja też w tym roku zdaję maturę. Też mam wątpliwości czy zdam. Piszę z j. polskiego o historii. Tak samo jak Ty mam oboronę praktyki dyplomatycznej, zamiast egzaminów, piszę z ekonomii. Uczę się też w LE. Kwiatuśzek.

TRUTEK! Jak tam klasówka? Może nie było aż tak źle... Pozdrawiam. Ordinary Woman.

KESSI! Dziękuję za ciepłutki kuponik! Te wakacje spędziłem w naszych bajecznych Mazurach i bawiłem się supersko. Fajnie, że miałaś boskie wakacje, niestety b. rzadko wyjeżdżam w góry. Ja maturę mam w 2000 roku. Pal Endi.

KESSII U mnie w klasie jest tylko 12 osób. Jakiek przedmioty zdajesz na maturze? Dzięki, że napisałaś do mnie. Pozdrawiam. Kasandra.

KIEDYŚ odwiedził mnie smutek. Trochę pożyliśmy razem. Potem wpadali tylko czasami. Ostatnio mieszka z mną, śpiemy w jednym łóżku. Jemy razem śniadanie, a potem on czasem zostaje w domu i czeka. ESK.

KINGAI (1). Nie masz za co przepraszać, przecież były wakacje. Ja też dopiero tydzień temu wróciłem (Włochy), Łódź, Toruń, było świetnie. Beskid Sądecki będzie za rok. Pozdrawiam Voo Voo.

KINGAI (2). Podobnie jak Ty słucham szeroko pojętego Polskiego Rocka, ale M. Grechutę też lubię. Czy mógłbym liczyć na spotkanie z Tobą? Jeśli tak zaproponuj termin i miejsce (K-). Pozdrawiam. Voo Voo.

KIRDAN. Karteczka doszła – dziękuję! Kasię uściskałem od Ciebie i od wszystkich, którzy sobie tego życzyli. Cieszę się, że miałaś udane wakacje. Niestety w soboty nie pracuję. Pozdrawiam. Elza.

KLEINA. Czy Ty nie pamiętasz mojego numeru telefonu? To Ci przypomnę jak pojedziemy na dyskotekę. Wiesz, chyba zaczętnow napisać do „G”. Pozdrawiam Cię i myślę, iż zanie długo Ty mi dasz swój numer telefonu. Orion.

KOCHANA Brzoszkwinio. Chcę Ci powiedzieć, że bardzo mocno Cię kocham i strasznie za Tobą tęsknię. Proszę nie smuć się, bo wkrótce do Ciebie wrócę i nigdy już nie opuszczę, ani nie zostawię samej. Tylko Twój na zawsze kochający Cię – Pomarańczus.

TASHIA. Baaardzo dawno pytałaś gdzie dokładnie mieszkam, a ja odpowiadam – na Giszowcu! PS. Mam nadzieję, że jak będzie jakaś dyskoteka w VII to się spotkamy. Venera.

TASHIA. Cieszę się, że przysłałaś. Wymyśli ciekawy temat do pogratkowania. Już masz telefon? Pozdrawiam. BOB.

TASHIA! Też jestem z oazy w Pańnikach. Właśnie minął pierwszy rok jak tam zawiatałem, więc pewnie się już znamy. Bronek Brit.

TAZIO! Czy Ty naprawdę jesteś taka nieśmiała, czy tylko tak udajesz? Latałaś po polach? Skąd Ty się urwałaś? Jennifer z Eastwick.

TEGOROCZNE Gwarki były super. Najlepiej moim zdaniem wypalił chłopcy z Myslovitz. Choć ja nawet na „fasolkach” dobrze się bawiłam. Szkoda, że następna taka impreza dopiero za rok. Clio.

TELEFONICZNY Rozmówca. Cytacik dla Ciebie: „Kiedy miłość jest wystarczająca siłą, oczekiwanie staje się szczęściem”. Więc cierpliwie czekam i tęsknię za Tobą. Zegarynka.

THANATOS! W wakacje wygrałam bilet do krainy, która nie istnieje, zęglowałam po jeziorze, którego nie było, z tym, za którym czasem tęsknię, wrednym blond aniołem. Child of Dark.

THANATOS. Z osobnikami niezrównoważonymi trudno dojść do sensownego zakończenia. Najlepszym sposobem jest ignoracja. Strzelec z Sca.

The Pest! Znalazłeś już Zbysia? I tak Ci nie podajeję tej soboty. Jak mogłeś nie uciąć naszego spotkania? Madziara.

THORALI Wojtek to nie ja. Może się znamy. Wiesz, wszyscy których tam znam, jakoś nie pasują mi do tego, żeby pisać do „Gratki”. Zostaw jakieś wskazówki na tablicy w Crew Room’ie. Mr. Twister.

TOFFY! Fajnie, że wróciłaś. Pamiętasz mnie jeszcze? Co u Ciebie? Pora na cyt.: „Jesteśmy z tego samego materiału co nasze sny.” /W. Szeckspir/. Napiszesz? Aureen.

WENUS! Dzięki za kuponik. O sobie pisałem co nieco w poprzedniej „G”. Przyjacieli! Niezły początek! Napisz. Prodi.

TOM (1). Miło się z Tobą rozmawiało przez telefon. Dobrze wiedzieć, że mamy wspólnych znajomych. Danuśkę, która jest fajna, tylko czasem... cdm.

TOMI2! Zgrzedliwa, lecz w sumie jest dobrą kumpelą. Mam nadzieję, że się spotkamy. Gold Star.

TREBORI Byłam w okolicach Barcelony. Zwiedziłam ów miasto, byłam na Montserrat, w Aqualonie oraz wracając byłam kilka godzin w Wenecji. Tyle pamiętam. A Ty gdzie byłeś? A co porabiasz teraz – napisz coś o sobie? Grzmiąca.

TREBORI Jak było na zlocie Strzelców? Będiesz na imprezie w „Mega”? Nula.

TREBORI Do Ciebie zawsze mogę się uśmiechnąć, ale gdybyś wiedział jak często moja duża tryska humorem to może być raczej posmieszka o to żebym była poważna. A tak w ogóle to co u Ciebie? Napisz mi cosik. Frieda.

TREBORI Moje zdanie: praca to zaleźność, która daje niezależność. Tylko nie pros, żebym Ci wytłumaczyła o co tutaj chodzi, bo nie mam cierpliwości ani kuponów. Lubisz swoją pracę? To chyba dużo znaczy dla człowieka? (Poznałeś jakiegoś Hiszpanki)? Pozdrawiam! Joancha. PS. Jak się dorobię basenu, to Cię zaproszę.

TREBORZE. Bardzo dziękuję Ci za te słowa. Masz rację, że nie mamy na to wpływu. Życie toczy się dalej. A tak-!o gdzie mieszkasz? Może zaprzyjaźnimy się? Medium. Pozdrawiam! Warlocka, Vertigo, Woytasa, Frogmana.

TRIP! Znasz jakiś niezawodny sposób na przebiegnięcie? Jeśli tak to ratuj!!! Griesiek.

TRUTEK. Jest coś z niedzieli na poniedziałek, jutro mam klasówkę a ja zamiast się uczyć wypisuję do Ciebie kuponik. Pozdrawiam. Jenny.

TWEETY. Też jest mi miło, że Cię poznałam. Dziękuję za miłe słowa, co do mej osoby (babcia). Myślę, że jeszcze mnie odwiedzisz? Napisz mi co porabiasz, coś więcej o sobie. Pozdrawiam i śle buziaka. Elza. Pozdrowienia redakcji przekazałam.

TYGRYSEK! Proszę oszczędź moich nerwów i skończ z kici, kici. U mnie w budzie nie wolno kocić. Wystarczy, że trójka Gratkowiczów woła na mnie sierściuch. Pozdrawiam. Foxy.

TYSZANIN! Dziękuję za pozdrowienia. Właśnie – jak udało się „spotkanko” z Bosmanem? Też się cieszę, że mogłam poznać kogoś takiego jak Ty. Mam nadzieję, że się wkrótce zobaczymy. Tashia.

TYSZANIN. Obiecałam, więc piszę. Ty to jesteś naprawdę OK. Jeszcze raz dziękuję i pozdrawiam. Dżulia. PS. Pozdrowienia „dla: Kameleona, Candy, Oglosza (?)”. Duchownego.

UWAGA – będziemy Gratkowicze dzisiaj zlot o 15.30 przed wejściem do zamku. Obecność obowiązkowa. Do zobaczenia. Maxxi.

UWAGI!!! Kto jedzie dzisiaj do Żywca to ostatni przedział 2 klasy z „Gratką” 7,25 pociąg. Cobra.

UWAGA Gratkowicze. Walkman do sprzedania – wiadomości na złotych. Gold Star.

UWAGA. Mam prośbę do tych, którzy znają pudy, bary w których orają grube. Odezwijcie się i podajcie namiary na te miejsca – wielkie dzięki. Niezabudka.

UWAGA. Poszukuję chętną lub chętnego do przejęcia na jakiś czas fan-clubu Dzemowców. Od razu mówię go na wieczór. PS. Czy ktoś jeszcze chce się zapisać? Pozdrawiam wszystkich dzemowo. Orzelek.

VEL Deddy! Stary, przecież ja czekam cały czas – cierpliwie czekam. Mam nadzieję, że to nie złośliwość z Twojej strony, a zwykły, znany mi skądinąd, nawal obowiązków. Pozdrawiam. Struna.

VICKY! No więc piszę obiecany kuponik. Tylko nie wiem co napisać. Może po prostu spotkamy się w niedzielę i wtedy pogadamy. PS. Pozdrawiam. Ogłosz.

WRZOS. Nie byłam w stanie pomóc Ci w tej materii. Myślę o Tobie. Anowi.

VINLANDOCZYK! „Każe życie jest przepawą przez rzekę. A człowiek dobija do drugiego brzegu lub tonie.” Casey.

VINLANDOCZYK! Absolutnie się z tym zgadzam! Bardziej trafnego cytatu człowiek już chyba nie umiałby wymyślić. Zaczynamy gratkowanie – KAT-olizka.

VITEK. Co u Ciebie słychać? Jak samopoczucie? Co powiesz na spotkanko? Może jeszcze kiedyś spróbujemy dodzwonić się do TOP-u? Fiolek.

VITEK! Może jeszcze kiedyś się spotkamy i pogadamy? Co u Ciebie? Napisz. Fiolek.

VIVIAN. Skłamałbym, gdybym powiedział „nie”. Blazen.

VREDNY. Coś o mnie? Moja ksywka (chwilowo) mówi sama za siebie. Dowiesz się, zobaczysz już wkrótce. Mi odpowiada sobota, Katowice. Resztę podaj Ty! Ja się dostosuję. Pozdrawiam i do zobaczenia.

VREDNY! Czy mogę wiedzieć dlaczego Twoje samopoczucie jest poniżej przeciętnej? Co Ci jest? Kel-Asia.

VREDNY – pod względem ilorazu inteligencji nasze klasy chyba mogłyby z sobą rywalizować! Afrykaninie! Nigdy nie czytałam równie słodkiej wypowiedzi na temat pajęczek. Może z sobą pogratkujemy? Delfin-Girl.

WALKIRIA. Bardzo chętnie bym je również zobaczył. Może byś tak od czasu do czasu zadzwoniła do mnie? Strzelec z S-ca.

WALKIRIO. W takim razie dobrze, że wróciłem. Mało brakowało aby do tego nie doszło. Na wakacje pojechałem z miasta do miasta (Katowice), ale było spoko. Szkoda tylko, że krótko i znowu trzeba się uczyć. Gratuluję zakończenia sesji. Pozdrawiam. Spacerowicz.

WARLOCK! Z Twojego kuponiku wynika, że mieszkasz w Katowicach. Do jakiej szkoły w takim razie chodzisz? Ja – do Koperbudy. Pozdrawiam gorąco. Achia. PS. Spotkajmy się wreszcie!

WARLOCK. Kto tu mówi o zrywaniu? Nic mnie nie zniechęciło – rozumiem to. Co w ogóle u Ciebie słychać? Przyjdź w niedzielę na zlot – jeżeli możesz! Chciałabym Cię poznać. Pozdrawiam i całuję Ciebie i redakcję. Ramona.

WARLOCK. Dużo bym dała za tak długi urlop (choćbyś tylko poleniuchował). Tobie to dobrze. Sprawa egzaminu jeszcze w toku. Pozdrawiam gorąco. Anastasia.

WHISKY & Saga! Przepraszam za moje zachowanie w niedzielę, ale byłem w dokku. Pozdrawiam Was oraz Janet, Madziarkę, Kominiara, Strzałecę, Pinek – Wielbiciel Heli. PS. Janet serdecznie dziękuję – Ty wiesz za co.

WHISKY! Chętnie Cię poznam. Lepiej Ty ustal datę i miejsce (najlepiej w weekendy) a ja się dopasuję. Pozdrawiam serdecznie – Śmierć.

WHISKY! Mam nadzieję, że jesteś gotowa na przyłot brygady remontowej? Dziękuję za cierpliwość i za to, że masz ochotę czytać moje listy. Y.M.

WIDGET! Witam Cię gorąco po długiej przerwie oczekiwania. Mam nadzieję, że nie masz mi tego za złe i się odezwiesz. Ciepłutki pozdrawiam. Jagoda. PS. Pozdrowienia dla Redakcji i Groszka.

WIECIE co? Chciałbym znowu pisać do „G”. Po tak długiej przerwie chciałbym pozdrowić parę osób: Kleine, Nicole, Tadka, Wenus, Julię, Cyber, Władę Dusz, Clio oraz innych którzy do mnie pisali i których poznałem. Chciałbym dać być obecny w „G”. Orion.

WILKU Stepowy (1) – gdzie znalazłeś takie cudowności?

Musisz mieć wieloletnią praktykę w robieniu tego typu zakupów. Mimo wszystko dziękuję. Znajdę sposób, abys mógł oboisie mi je wręczyć. Kominiarz.

WILKU Stepowy (2) – peklowanie much nie wchodzi w rachubę, a tym bardziej oddawanie zdobyczy wojennej do skupu. Szpilka i do gąbki. Musisz tylko uważać bo przez 1 tydzień trochę cuchną. Kominiarz.

ZUZIA! Dzięki za odpis. Napisz o sobie – czekam. Nu-Tang.

WILKU Stepowy. Wybacz, ale kim Ty jesteś żeby mi mówić o granicach dobrego smaku? Blazen.

W imieniu członków klubu miłośników fantastyki Kirdan, bu downicy okrętów apeluje do założyciela i prezesa w/w klubu o ponowne przemysłenie swojej decyzji i jej ewentualną zmianę. PS. Bardzo proszę!

WITAJ Probi! Przykro mi, że tak późno to robię ale Candy schowała mi tydzień temu kuponik do Ciebie (ponoć przypadkowo) i dopiero teraz mogę Cię przytkać. Napisz o sobie, pogratkujemy!!! Pestka.

WITAJ Zakrecona Adit! Tu jest naprawdę świetna zabawa, choć nie tak jak rok temu. Skrobni do mnie coś o sobie. Ja mam 16 lat, 182 cm. wzrostu, mieszkam w Radzionkowie-Rojcy. Pozdrawiam! Maxi Jazz.

WODNIKU z Jaworzna! Masz rację, wakacje nie były aż tak tragiczne. A szkoła? Daj spokój. Ostatnio na j. polskim w niespełna 10 min. baba wyśtawiła w naszej klasie 67 jedynek (nieźle)? A co u Ciebie? Gorąco pozdrawiam. Ismena.

WODNIKU z Jaworzna! Dzięki za pozdrowienia (chyba się nie przeszyślałam)?! Czym sobie zasłużyłam na nie? Pozdrawiam. Pscółka.

WODNIK z Jaworzna. Cieszę się, że mnie jeszcze pamiętasz. Co do wakacji, podzielim Twoje zdanie, po mału „wpadam” w życie szkoły, szczerze jakoś mi to nie wychodzi. Zaproponuj jakiś temat do Gratkowania. PS. Co do spaceru jeśli będziesz miała ochotę to zaproponuj datę. Paputek.

WRACAM pełna obaw, jednak liczę na Was, bo „Czy jest na świecie coś tak cudownego jak trafienie na nowego przyjaciela? Stawka jest ogromna, ja jednak postawię wszystko na to, że obiecująca przyjaźń przetrwa.” Casey.

WRÓŻKO M. Ja maturę zdaję z języka polskiego, języka angielskiego i chyba biologii. Ty w tym roku jak zwykle masz co robić. Pozdrawiam Cię serdecznie. Orzech. PS. Tegoroczni maturzyści wszystkich krajów – łączcie się!

WRÓŻKO M – maturę zdawałem o wiele gorszo od Ciebie. Zdałem np. Ja sam się przekonałem ostatnio o ile wiesz więcej niż ja. S.K.A.T.E.

WRZOS. A jak tam w Twoim ogródku wygląda koniec lata? Szkoda, że znowu wszystko przykryje śnieg. Ale mam jako pamiętki z wakacji mnóstwo zasuszonych wrzósów, które tak pachną... Ilandia.

WYPOWIADAM muchom i ich zwolennikom wojnę!!! Proszę Gratkowiczów o opowiedzenie się po którejś ze stron, lub za deklaratorem swojej neutralności. Blazen. PS. Co to chórza nikt nie podniesie rekawicy???

XENAI Bardzo chętnie pozwieddam z Tobą miasto srebra. No i oczywiście ziem te pyszne lody. Napisz datę z 2-tygodniowym wyprzedzeniem a ja napiszę godzinę przyjazdu pociągu. Szumi III.

XENA. Jeśli będę miała czas, to pójde sobie na zamek i będę szukać Twojego podpisu. Fajnie, że odpisujesz. Serdecznie Cię pozdrawiam. Dona.

XENOI Mam dziwne przecucie że tylko we dwoje głosujemy na „nasz” utwór. Co w szkole? Pozdrawiam – Jurij. PS. Do dzisiaj się nie doliczyłem twojego wieku.

YETI! Cieszę się, że po tym co o mnie się dowiedziałeś, nadal mogę liczyć na mojego braciśka. Napisz coś. Czekam. Co z tą „romantycznością”? Pozostało jeszcze jedno (wiesz co). Pal I do zobaczenia? Candy.

YETI! Tu nadaje Kameleon! Nie znamy się (piszę przed wyjazdem do Tarnowskich) ale mam nadzieję, że zaszczysz nas, Katowiczani, swoją osobą na jakimś zlocie. Candy trochę mówiła mi o Tobie. Acha czemu „Braciszek”?

ZILJANI Dziękuję za kuponik! Dobre myśli zniknęły w 2 godziny po wysłaniu kuponów. Trudno. No właśnie! Miałeś postój 70 m. od mojego domu i miał do Ciebie dotrzeć list a właściwie coś podobnego. Ana.

ZBIOROWO. Apejron i Saracen – dzięki za odpis i zrozumienie! Napisać coś o sobie, bo jeszcze was nie znam. Delfin Girl – możemy pogratkować. Z tych naszych kuponików wychodzi, że bardzo Cię polubiłam!!! Rzuć jakiś temat do gratkowania. Frogmen – dzięki za gratkowanie pozdrowienia, umiliły mi całą sobotę! Future Girl.

ZBIOROWO! Fazerku czekam na list. Didaśce to odpisujesz od razu, a ja? Tashia wybaczam, ale skrobni coś więcej, Outsider czemu się nie odzywasz? Skrobni coś. Pozdrawiam wszystkich. Leonardka

ZBIOROWO. Dla debiutantów: Trutek! -fajna masz ksywkę, Adi – dlaczego zakrecona. A gratkować – czemu nie! Scarlet – ode mnie masz tyle ciepłych słów ile tylko zdołasz unieść. I uśmiechnij się. To pomaga! Pozdrów Chipsa. Trebor.

ZBIOROWY. Purplowiec – buziaczki dla Ciebie. Prima – Kinga – gdzie się podziewacie? Still – miło było Cię poznać. Bartka – dziękuję za pozdrowienia w radiu TOP. Blackie – jak tam list? Pozdrowienia dla kochanej redakcji i Flesha. Ramona.

ZBIOROWECZKA! Kryśka – jak francuski i kasztany? Srołka – skrobni do mnie. Funny Girl – co u Ciebie? Badseed – życzę dużo zdrowia! Scarfy.

ZBLAKANI Wędrowcy – nie wiem czym zapłacimy za naszą podróż. Osobliwy ciąg wydarzeń zagadkowych, dziwnych, nierealnych – pozostawia nas w niepewności, ale żadna podróż po śmierci nie będzie taka ciekawa jak ta przez życie. Ton-a.

Z całego serca dziękuję za życzenia urodzinowe takim ekstrachlopakom jak: Candy, Lew, Jurij, Vredny i Natan. Trzymajcie się ciepło i odpisujcie! Buźka! Wenus.

ZIBIHZAI To gdzie Ty byłeś jeszcze na wakacjach? W Mega jakos leci – pójdziemy razem do Mega? Funny Girl! Dzięki za kupon! Myślę b. podobnie. Bartka.

ZILOJAN. Masz bardzo ciekawe zainteresowania. Z tego co wymienię chyba najbardziej odpowiadają mi historia sztuki. Sporo miejsca poświęcasz muzyce. Jak zaczęła się Twoja przygoda z perkusją? Od dawna na grzesz? Jeszcze coś – bywasz na zlotach w Katowicach???? Julia.

ZILJAM. Dlaczego jesteśmy tylko ludźmi? – dobre pytanie. Tak wielu dzisiaj ludzi, a tak rzadko można spotkać człowieka. Muad Dib.

ZJAWAI Fajnie, że się zjawiłaś. Tylko nie znikaj!!! Byłaś we Wrocławiu na wystawie Grafik Daliego? Jeśli nie, to polecam (do 10 października). To na razie lito. Gorąco pozdrawiam. Lobo.

ZŁOSNICAI Partia szachów? Wygrana za 4. Dzieci za szczerą uwagą? Szosa! Miłej pracy. Uważaj na przeciagi (na szefa też). Podobał się film? PS. Upieczemy. Bestia.

ZŁOSNICA. Dziękuję za komplem. Z wnucząt spotkam się na Boże Narodzenie, więc już niedługo. Szkoła dopiero się zaczęła a Ty masz już doś? No, cóż takie jest życie. Ja teraz chciałabym być na Twoim miejscu i chodzić do szkoły. Miłe wspomnianie ten okres. Po latach też tak będziesz myśleć... cdm.

ZŁOSNICA (2). Ani się obejrzyś i znów będą wakacje! Też lubię ten okres wakacyjny i lato! Głowa do góry – w szkole nie jest źle! Pozdrawiam. Elza.

ZŁOSNICA! Przyślij kliszę pocztą. Możemy pisać do siebie poprzez „G”, bo spotkanie to dopiero na wiosnę. Pozdrawiam. Fiolek. PS. Jak pólmetek?

ZOMBIE! Właśnie przeczytałam Twój kupon. Bardzo zastanawia mnie fakt dlaczego mnie poznać, a może to pomyłka. Nie byłem na Katmani (praca) ale była siostra Heli – Pajęczka. Serdecznie pozdrawiam i czekam na odpis. Wielbiciel Heli – Pinek.

ZUZIA. Fajnie, że do mnie napisałaś. Jest to dla mnie pociecha bo ostatnio ludzie z „G” mają gdzie może istnienie. Ile masz lat? Napisz jeszcze do mnie, bo mi samotno. Całuję. Nutria.

ŻBIK. Miło było Cię poznać. Może skrobni o sobie coś więcej. Tashia, Zildjan, Dalajlama, bardzo dziękuję za odwz. Może napisałbyś coś o sobie? Kryśka – miło było Cię spotkać. Pozdrawiam. Bibza.

ZBIKUI Teraz za to ja nie mogę być na zlocie. Możemy się spotkać w którą sobotę około godziny 15.00. Co Ty na to? Odpisz. Achia. PS. Pozdrawiam baaardzo gorąco w te zimne dni.

ZBIKUI Tak szczerze, to nie nie zakulałam z Twojej odpowiedzi, ale to sie wytnie. Czy Ty chodzisz z Przemkiem J. do podstawówki? On gdzieś mieszka na Duleby. Znasz go? Pozdrawiam. Gitisia.

MIĘDZY FANAMI

„GRATKOWICZE”! Wszystkim Wam dedykuję piosenkę zespołu R.E.M. pt. „Evrybody Hurts”. Jest naprawdę piękna! Trzymajcie się ciepło! Jesień już blisko... Elf.

AFRYKANINI! Ja słucham różnej muzyki (rock, grunge, pop, soul, metal), mam fioła na punkcie wielu różnych rzeczy. Ostatnio pasjonuję się fotografią, filmem dokumentalnym i magią. Co rysujesz? Pozdrawiam i mocno ściskam. Michał. PS. Mogę Cię nauczyć polskiego, chcesz?

ALIEN! Szczerze mówiąc nie mam nic przeciwko Kellysom, mimo, że słucham głównie Dance, Techno, House. Każdy przecież ma swój gust nieprawdaż? Odezwij się jeszcze. D.J. Deady.

ASTAROTHI Zjadło mój podpis (Kobe Mc). Próbuję zebrać kilka osób, które lubią rap, aby głosować na „GLP”. Wchodzisz w to? Pozdrawiam! Kobe Mc.

B.J. Major! Witam debiutanta! Jakiej muzyki słuchasz i czym się interesujesz? Jaki program RMF-u najbardziej lubisz? Pozdrawiam. Fiolek.

BOBI Zastanawiam się jakiej muzyki słuchasz. Zdradziś mi ten sekret? Pozdrawiam. Delfinka.

PRACA

DAM PRACĘ

3300 złotych miesięcznie zarobisz wykonując proste chałupnictwo biurowe. Informacja bezpłatnie. Koperta zwrótka przyspieszy odpowiedź. GKM box 39, 34-700 Rabka 1.

AGENCJA reklamowa poszukuje współpracowników z Goric, Limanowej, Zakopanego. (0-18) 442-86-37.

AGENTÓW ubezpieczeniowych oraz kandydatów na agentów poszukuje Hestia Insurance (0-18) 443-57-12.

AVON – Cosmetics dodatkowa praca 0601-5245-64

BAUTISCHLER gesucht zum umbau eines holzhauses, gute bezahlung. Tel. (0-18) 445-67-07.

BLACHARZA samochodowego, samodzielnego zatrudni w Krakowie (012) 415-26-52

CENTRUM Edukacyjne zatrudni osobę z umiejętnościami śpiewu i gry na pianinie z Krakowa i woj. krakowskiego (012) 267-28-40, 0602-51-78-98

CHAŁUPNICTWO. Zapewniamy zaopatrzenie i zbył. Tel. (012) 648-88-25, (012) 643-63-84

CHAŁUPNICTWO biurowe, zarobki tygodniowo. Grażyna Kurek, 33-104 Tarnów 6, Skr. poczt. 79.

FIRMA zatrudni kierownika budowy, księgową, kosztorysanta (012) 637-10-70

FIRMA zatrudni cieśli, dekarzy, blacharzy, murarzy, tynkarzy. Firmy lub brygady (012) 637-55-61

FIRMA i.D. MARKETING zatrudni na umowę zlecenie osoby, najchętniej z samochodem, do dystrybucji ulotek i katalogów. Informacje: ul. Śliczna 34, p. nr 3, Tel. (012) 412-17-72. Dniówka od 30 PLN brutto

FIRMA zatrudni osobę ze znajomością języka angielskiego z woj. krakowskiego i tarnowskiego (012) 267-28-40, (012) 423-31-10

MECHANIKA i elektryka samochodowego ze stażem pracy w zawodzie. (014) 68-69-330.

OSOBY energiczne, samodzielne – wykształcenie minimum średnie – praca stała lub dodatkowa – teren Dębica, Tarnów, Pilzno, Ropczyce, Sędziszów i okolice. Tel. 0602-104-768

OSOBĘ do pracy w sklepie przyjmę. (0-18) 443-17-21.

FIRMA zachodnia poszukuje osób na stanowiska kierownicze. (0-18) 471-13-82 (12-16).

FIRMA zatrudni pracowników do montażu kominków. Tarnów, ul. Goldhammera 7, tel. (014) 21-11-10.

HANDLOWCÓW z własnym samochodem zatrudni firma, wysokie zarobki. N.Sącz (0-18) 444-26-91.

HUTA Szkła Oświęcim – Rajsko zatrudni hutników tel. (033) 43-46-54

KRAWCOWĄ rencistkę przyjmę. (0-18) 443-17-21.

KURS agenta ochrony, konwojenta. Licencja I i II stopnia. Raty, system zaoczny, praca. Nowy Sącz, tel.kom. 0/90-68-97-38.

PIZZAKOCHI! Przyjmę do pracy, Brzesko, tel. (014) 68-64-877

POSZUKUJĘ osoby do baru sałatkowego (012) 422-17-98

PRACA w domu „Beta” skr. poczt. 110 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

PRACA w handlu bezpośrednim w Tarnowie, szkolenie bezpłatne. (0604) 223-332.

PRYJMĘ do pracy kobietę z okolic St.Sącza, handel na straganie, Kowalik Andrzej, 0-602-703-152

RENOWOWANA hurtownia odzieży zatrudni sprzedawców, stała praca, wysokie zarobki, wymagany samochód osobowy. Tel/fax. (0-18) 443-79-35.

SZWAJCARSKI koncern zatrudni osoby z doświadczeniem w sprzedaży bezpośredniej. Praca w miejscu zamieszkania. Inf.tel. (0-18) 443-40-28.

ZATRUDNIĘ 5 osób z wykształceniem wyższym lub średnim z predyspozycjami na stanowisko menedżera. Tel.(060) 149-52-82 (16-22).

ZATRUDNIAM pracownika fizycznego i kamieniarza. Zakład Kamieniarski (0602) 59-54-68.

URZĄD CELNY W NOWYM TARGU

podaje do wiadomości, że

w dniu 22.10.1998 r. o godz. 9

na parkingu przy ul. Konfederacji Tatrzańskiej 1a

w drodze licytacji publicznej sprzeda:

- Samochód osobowy m-ki **RENAULT 21 GTS**, rok prod. 1986, poj. silnika 1721 ccm, przebieg wg wskazań licznika 78622 km, cena oszacowania 5.793,00 zł
- Samochód osobowy m-ki **CITROEN BX GTI**, rok prod. 1987, poj. silnika 1905 ccm, przebieg wg wskazań licznika 66939 km, cena oszacowania 8.597,00 zł
- Samochód osobowy m-ki **OPEL RECORD LS**, rok prod. 1986, poj. silnika 1771 ccm, przebieg wg wskazań licznika 74580 km, cena oszacowania 5.822,00 zł
- Samochód osobowy m-ki **MAZDA 626 GLX**, rok prod. 1984, poj. silnika 1984 ccm, przebieg wg wskazań licznika 383011 km, cena oszacowania 3.463,00 zł
- Samochód osobowy m-ki **VOLKSWAGEN GOLF**, rok prod. 1986, poj. silnika 1595 ccm, przebieg wg wskazań licznika 160057 km, cena oszacowania 2.361,00 zł
- Samochód osobowy m-ki **MAZDA 626 GLX**, rok prod. 1983, poj. silnika 1984 ccm, przebieg wg wskazań licznika 254909 km, cena oszacowania 4.127,00 zł
- Samochód osobowy m-ki **FORD ESCORT**, rok prod. 1982, poj. silnika 1567 ccm, przebieg wg wskazań licznika 00673 km, cena oszacowania 2.193,00 zł
- Samochód osobowy m-ki **BMW 325i**, rok prod. 1982, poj. silnika 2476 ccm, przebieg wg wskazań licznika 163775 km, cena oszacowania 3.800,00 zł
- Samochód osobowy m-ki **PEUGEOT 305 GT**, rok prod. 1984, poj. silnika 1580 ccm, przebieg wg wskazań licznika 102324 km, cena oszacowania 3.813,00 zł

Ogłędziny ww. pojazdów odbędą się w przeddzień licytacji w godzinach 8–10 na parkingu przy ul. Konfederacji Tatrzańskiej 1a w Nowym Targu.

Wadium do I i II licytacji w wysokości 10% cen szacunkowych należy wpłacić w kasie Urzędu Celnego w Nowym Targu przy al. 1000-lecia 33, w przeddzień licytacji (tj. 21.10.98 r.) w godz. 10–12.

W przypadku niedojścia do skutku I licytacji, II odbędzie się w dniu 23.10.1998 r. o godz. 9.

Urząd informuje, że do wylicytowanej ceny samochodu kupującemu zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 22%.

Urząd zastrzega sobie możliwość odwołania licytacji lub wycofania z licytacji poszczególnych pojazdów bez podania przyczyn.

K-3166

ZATRUDNIĘ magistra farmacji do prowadzenia apteki. Zapewniam mieszkanie. (087) 15-12-41.

ZATRUDNIĘ pracownika biurowego i akwizytorów. F. H. „Grażyna”, Zgłobice, ul. Krakowska 17. Spotkanie poniedziałek, 12 październik o godz. 13.00.

ZATRUDNIĘ kierowcę z własnym samochodem do rozwoju pieczywa na terenie Dębicy. Tel. (014) 68-16-350, 670-24-09

AMPLICO LIFE organizuje spotkanie dla kandydatów na licencjonowanych agentów ubezpieczeniowych z województwa nowosądeckiego w dniu 12 października 1998r. godz. 18.00 w Nowym Sączu w Agencji AMPLICO LIFE ul. Kościuszki 26, tel. 444-26-66

POSZUKUJĘ PRACY

ABSOLWENT Liceum Ekonomicznego, prawo jazdy (kat. b), obsługa komputera. (014) 27-30-75.

KIEROWCA kat.ABC z samochodem Polonez Truck. (0-18) 44-56-118 lub 0/602-49-86-18.

KOMPUTEROWE przepisywanie. Tel. (0-14) 21-06-83, wieczorem.

MGR rehabilitacji ruchowej, specjalizacja z odnowy biologicznej, kurs masażu, (0-18) 446-06-52

MŁODY, solidny poszukuje pracy – teren Nowego Targu – okolice. (018) 26-556-89

RENCISTA, inż.mech., uprawnienia elektr. energetyczne, BHP, podejmie pracę. (0-18) 441-57-29.

NAUKA

AGENT celny. Kurs. Zapisy informacje. N.Sącz, ul.Długosza 66, (0-18) 442-10-45.

ANGIELSKI – profesjonalnie. Tarnów, Tel (014) 27-52-53.

CZELADNICZE, MISTRZOWSKIE (różne zawody). **KURSY** sobotnio-niedzielne przygotowawcze do egzaminu państwowego **ROZPOCZYNAJMY!** Zakład Doskonalenia Zawodowego Kraków, Dietla 38. (012) 422-85-69.

GITARA – lekcje. Tel. (012) 636-72-65

JĘZYK angielski prywatnie dla dzieci. Informacje pod numerem telefonu (0602) 67-15-91 po 18. Nowy Sącz.

KARATE: zapisy Nowy Sącz 0/90-68-97-38.

KOREPETYCJE z J. polskiego dla 8-klasistów – tanio. Tel. (0-14) 33-20-82.

KOREPETYCJE matematyka, fizyka. Tarnów, tel. (0-14) 26-96-58.

KURS instruktorów rekreacji – weekendy. Najnowsze programy fitness, Miodowa 21. (012) 421-95-34.

KURS masażu klasycznego, akupresury zakończony egzaminem – weekendy. Miodowa 21. (012) 421-95-34.

KURS stylizacji, wizażu, dwustopniowy, zakończony egzaminem – weekendy. Miodowa 21. (012) 421-95-34.

KURS tańca towarzyskiego i nowoczesnego (012) 634-44-25 od 7.00-22.00

MATEMATYKA, fizyka, chemia. (012) 421-05-75.

MATEMATYKA – korepetycje. Przygotowanie do egzaminu, do szkoły średniej. Tarnów, (014) 22-07-28.

NAUKA obsługi komputera – prywatnie. WINDOWS, DOS, WORD, EXCEL, ACCESS. (0-18) 441-33-85 Nowy Sącz.

SOPHIS – angielski, Business English, Polish for foreigners. Tel. (012) 412-76-42.

SZKOŁA modelek – weekendy. Makijaż, choreografia, sesja zdjęciowa. Miodowa 21. (012) 421-95-34.

TANIEC towarzyski, kursy, klub taneczny dla dzieci, młodzieży, dorosłych. 0602-72-70-05

WŁOSKI – kursy. Studium Języka Włoskiego. Basztowa 1. (012) 421-34-15.

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

126 EL 1996, zielony, 21.000km HL, AA, (0-18) 444-10-63

126 EL, 1988, czerwony, po remoncie, 3.500zł, (0-18) 443-03-05

126P, 1989/90, 56.000 km, 4.100 zł.Niebieski. (014) 68-63-557.

AUDI 80, 1990, po wypadku w całości, na części. (0-18) 332-50-18.

BMW 318, 1993r, 128.000km, bogate wyposażenie, (0-18) 442-03-05

CINQUECENTO 704, 1995, 46 tys, i właściciel, książka, faktura zakupu, bezwypadkowy, autoalarm, stan b. dobry, cena 13.400 do uzgodnienia. Tel. (0-14) 24-18-11.

CINQUECENTO, poj. 700, 1996r. prod. (014) 61-294-63

FELICIA 1,6GLX, 1997, czerwona, 8000km (012) 647-07-55 wieczorem

FIAT 126p, 1985, 1500 zł. (0-14) 747-086.

FIAT 126p, czerwony, 1994, cena 7.300. (0-14) 41-51-52.

FIAT Siena 1,6 HL, 1998 na gwarancji, okazyjnie. (014) 66-307-25, 0601-527-889

FORDA Sierre Kombi, 1992r sprzedam, możliwość rat względnie zamiana, tani (012) 415-26-52

FORDA Mondeo, 1995 rok, poj. 1.9 1.6V, bogate wyposażenie sprzedam. (014) 26-05-63.

FORD Escort 1,8D, kombi, 1992, el. szyby, alarm, relingi, hak. tel. (0-14) 21-27-62, (0-14) 23-10-47.

FORD Fiesta 1,1, 1993, czarny, dwudrzwiowy, szyberdach, immobilizer. (0-14) 24-00-83.

FORD Grenada, 1978 sprzedam lub zamienię na polski, 2.000 zł. (0-14) 23-22-08.

FORD Mondeo 1.6, czarny, 1993 z kontyngentu 94, serwisowany u dealera, 27.500zł. (0-18) 443-81-50 (9-16).

HONDA Accord, 1993, klimatyzacja, poduszka, centralny zamek, el. szyby, cena 34.000. (0-14) 330-578.

ŁADA 1500S, 1982, stan dobry, nowe opony, 2.600 zł. (0-14) 747-086.

ŁADA Samara 1300, 1990, 83.000km, po wypadku. (0-18) 446-94-65.

ŁADA samara 1500, rok. prod. 1991. Muchówka (014) 61-293-30

MAZDA 121 i 16V, 1993, (0-18) 443-63-35.

MERCEDES 308, 1991, blaszak przydłużony, hak, od Zasady, 32.000zł (018) 351-31-35

MERCEDES – benzynowy, 207D, 1979r, tanio, N.Sącz, 0-604-257-769

OPEL Astra Combi 1.7 TDI, 1996, 40.000km, biały, i właściciel, pełna dokumentacja, bogate wyposażenie, bezwypadkowy. 0/601-45-28-60.

OPEL Astra 17D, 1994 – sprzedam. Tel. (0-14) 24-11-98.

OPEL Corsa 1997, ABS,2xAIRBAG, wspomaganie, alufelgi, czerwony, 3 drzwi, cena do uzgodnienia. Tel. (013) 436-18-37 po 20.

OPEL Kadet Kombi, 1.3, 1985r, po generalnym remoncie, stan idealny, 11.000zł, garażowany, (0-18) 441-58-91

OPEL Omega 2,0, 1992r, spoilery, metalic, zadbane, sprawdzony w całości(012) 422-72-35

OPEL Omega 2,0, 1994, model 95. (0-18) 443-79-35.

PEUGEOT 405, składak 1995, 1400, 111.000km, cena do uzgodnienia. (0-18) 443-13-41.

PEUGEOT 306, 1,4, 1997, 3-drzwiowy, centralny zamek, el. szyby, bezwypadkowy, 20 tys. km. (0-14) 43-71-13.

POLONEZ Caro, 1.6, 1996r, zielony metal, i-wszy właściciel, stan idealny, (0-18) 441-33-78

POLONEZ, 1994, gaz, garażowany, AA, radio, RDS, hak, bdb. (0-18) 443-80-44.

PUNTO ELX75, 1995, seledyn metalik. (0-18) 442-07-84.

SPRZEDAM Skoda Felicia, 1995. czerwona, 19.000km, garażowana, dużo dodatków (012) 411-05-93

VOLKSWAGEN golf, 1986 r, cena: 12.000 zł.Super okazja! (014) 66-307-25

VOLKSWAGEN Transporter 1,6 TD, rok. 1986/87, 139 tys. zł. (018) 26-673-63

VW Golf 1,6 D 1986, (0-18) 443-01-25 wieczorem.

VW Golf II 1,6, 1989, 155 tys km, czarny metalik. (0-14) 541-623.

VW Polo 1,4, 1996r, 36.000km, zieleń jasna, (0-18) 445-84-80 wieczorem

KUPNO

AUTA powypadkowe, zniszczone, skorodowane do remontu – kupię. 090-26-72-38

SKUP samochodów powypadkowych, uszkodzonych (płace gotówką) 090-615-163

ZDECYDOWANIE kupię auta powypadkowe, do remontu. 090-354-003

PILNIE kupię auta powypadkowe, osobowe, dostawcze. 0601-64-62-74

ABSOLUTNIE wszystkie auta powypadkowe, zniszczone, rozbite, uszkodzone – kupię. 0601-61-72-79

PILNIE kupię auta rozbite, zniszczone, skorodowane, do remontu. 090-24-16-32

A.AUTA powypadkowe zdecydowanie – kupię. 012/645-03-72, 090-31-40-97

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

CIĄGNIKI: „C-330”-C328,plug, brony, kabiny sprzedam Piaszczak, Łętownia (018) 26-75-673

CIĄGNIK „Sam” S-12, cena ok.3.800zł, (0-18) 332-81-16

CIĄGNIK Ursus C-330, stan idealny sprzedam. tel. (014) 45-26-16.

CIĄGNIK Sam S-5, podnośnik, blokada – sprzedam. (0-14) 68-66-863.

CIĄGNIK MF-3512 z kabiną 1993 r prod. 800 mtg lub Ursus 4512 z kabiną komfortową 1992 r. prod. 900 mtg, stan ciągników idealny. Tel. (012) 284-29-93

CIĄGNIK siodłowy jelicz 417D, 280 koni+ naczeпа 3 – osiowa, aluminiowa wywrotka. (014) 61-255-27 wieczorem.

CIĄGNIK Zetor 7211, 1989 r. prod. C-330, C-328, C-363P, rozrzutnik obornika 2 – osiowy, plug. (014) 68-576-22 Migdał Jacek, Łapczyca 125.

MŁOCARNIE wraz z prasą sprzedam. (014) 74-24-25.

NA RATY: C-328, C-330, T-25A, C-360-3P, C-360, Ferguson-255, plugi, radła, rotacyjne. Wastag Bronisław, Librantowa, 33-300 N.Sącz, (0-18) 441-79-52.

SPRZEDAM koparkę „Ostrówek” K-T-O-162, rok. prod. 1987 – stan dobry. Tel. (018) 28-529-70

USŁUGI

AUTOALARMY, centralne zamki, immobilizery, blokady mechaniczne. Tanio. Tel. (014) 250-277, 0602-522-362.

FORD Transit kraj, zagranica – przewóz osób,usługi dla firm. (014) 784-212.

PRZEPROWADZKA fachowo (012) 643-46-83

TRANSPORT Star 6-12t, plandeka. 0/602-17-17-93.

TRANSPORT kraj, zagranica. Transit – tanio, solidnie. (0-14) 241-869, (0603) 276-703.

TRANSIT bus – przewozy: wesela, przysięgi, lotnisko, przeprowadzki, inne. (014) 67-21-652, 0602/57-93-89

ŻUKIEM – Taniol. (012) 266-04-87

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

FOTELIK dziecienny samochodowy, inny sprzęt sprzedam. Tel. (014) 33-21-48 oraz (014) 21-47-27.

NADWOZIE Fiata 126p, grudezień 1995. (0-18) 332-58-18.

KUPNO

DO Fiata Sieny boczek, podłużnice, inne używane, nowe kupię (012) 415-26-52

CIĘŻAROWE

SPRZEDAŻ

JELCZ 325 turbo, skrzynia 6-biegowa, 1987. (0-18) 332-52-06.

JELCZ 325 turbo, skrzynia 6, 1982. (0-18) 441-95-45.

JELCZ wywrotka+ plandeka, 1988 r, ładowność 9,2t; przyczepa wywrotka 8t, 1993 r. Sprzedam. Dębica, tel. (014) 67-60-498, 67-72-165

MERCEDES blaszak 308D po remoncie silnika do remontu blacharki, 1987. Tel. (0-14) 240-985, po 18.

SAMOCHÓD ciężarowy steyr 9S18, 91r. (012) 656-18-16

STAR-200L, 1997/98 składak, dużo części nowych, tanio. (0-18) 332-50-18.

STAR 200 Leyland, kontener, 1978r, taniol, (0-18) 441-37-23

STAR 266, dłużycа leśna, nie używana 60 tys zł – sprzedam. Tel. (014) 525-502.

STAR 200W, rok prod. 1977+ przyczepa niemiecka 6 ton – wywrotka rok. prod. 1990. (014) 61-255-27 wieczorem.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

AGENCJA „Meritum” kupi sprzeda: domy, mieszkania, działki. N.Sącz, Jagiellońska 38, tel.(0-18) 442-04-68.

DĘBICA – Paderewskiego: mieszkanie 62m2, I piętro. (014) 6778-977 po 20.

DWUPOKOJOWE w okolicach Carrefour-a, parkiety, flizy, balkon, telefon (0112) 267-44-68

GARSONIERĘ blisko centrum – sprzedam. (012) 658-96-91

KRAKÓW, Asnyka. Własnościowe, 97 m2, 230.000 zł. Tel. (090) 383-031, wieczorem.

MIESZKAŃ do wynajęcia poszukujemy (012) 278-19-28

MIESZKANIE 72 m², IV piętro, nowy blok, cegła, wykończone, telefon, 1300zł/m² do negocjacji, komfortowe. (0-14) 22-10-37.

MIESZKANIE 55 m2, centrum Tarnowa, (013) 44-850-81

NOWY Sącz, 50m², 2 pokoje, superkomfortowe, z telefonem (0-18) 444-10-56

OKAZJA. Mieszkanie 65m² do remontu, 70.000 zł. Kraków 0/602-70-24-31.

N.SĄCZ, komfortowe, 3 pokoje, IVp, przystępna cena, (0-18) 441-17-67, 0-601-283-730

NOWY Sącz, 50m², 2 pokoje, superkomfortowe, z telefonem (0-18) 444-10-56

OKAZJA. Mieszkanie 65m² do remontu, 70.000 zł. Kraków 0/602-70-24-31.

PILNIE sprzedam M-3, Kobierzyńska. Tel. (012) 282-42-03 wieczorem.

ROPCZYCE – mieszkanie, 64m2, III piętro. Taniol. (017) 221-77-63

STRASZĘCIN – Dębica-trzypokojowe, 64m2, I piętro. Cena konkurencyjna. (014) 676-87-25

SZCZAWNICA – sprzedam mieszkanie komfortowe M4 65m2, I – piętro z meblami + telefon. Tel. (018) 262-29-19

TARNÓW – mieszkanie 74 m² z telefonem. Tel. (0-14) 26-86-88.

TARNÓW. Mieszkanie 73 m², 4-pokojowe z telefonem. tel. (0-14) 22-15-96.

TARNÓW, Osiedle 25-lecia. Mieszkanie 34 m2, 2 pokoje. tel. (014) 22-34-53 wieczorem.

KUPNO

KUPIĘ mieszkanie lub dom do remontu do 60.000zł (012) 655-20-13

MYŚLENICE, Dobczyce, Sułkowice mieszkania kupię (012) 272-13-32

ZDECYDOWANIE kupię mieszkanie 2-pokojowe na terenie N.Sącza, (0-18) 441-45-96

WYNAJEM

BRZESKO! Do wynajęcia mieszkanie 61m2, 3 – pokojowe. (014) 68-61-745.

DO wynajęcia mieszkanie w Nowym Sączu (0-18) 443-11-00

MIESZKANIE odnajmę. 0-18/441-59-07.

N.SĄCZ: pokoje dla studentów. (0-18) 442-16-89 wieczorem.

NOWY Sącz (centrum) garsoniera dla studenta, 1 rok. 0/604-269-938.

NOWY Sącz, centrum, mieszkanie, wyposażone, pow. 28m², (0-18) 443-97-14 wew.28 (0601) 39-73-73.

RODZINA zaopiekuje się domem lub mieszkaniem, możliwy remont na dłuższy okres czasu (012) 655-20-13

SAMODZIELNY pokój dla studentki, domek osiedle Kliny (Borek Fałęcki) (012) 262-22-04

TARNÓW, Centrum. Mieszkanie do wynajęcia. tel. (014) 79-78-60 wieczorem.

DOMY

SPRZEDAŻ

DĘBICA – Kombatantów: dom – stan surowy, zamknięty 130 m2 na działce 4,5 a, ul. Łysogórska 11/33 po 20. tel. 0602-52-33-85

DĘBICA: dom jednorodzinny, piętrowy, blisko centrum, cena: 195.000 zł. (014) 670-23-67

DOBZYCE – dom wykończony dz. 9,5a, wszystkie media (012) 271-18-55

DOM drewniany całkowicie wyposażony, okolice Tarnowa sprzedam. Tel. 090-691-523.

DOM superkomfortowy 300 m2 w Myślenicach sprzedam (012) 272-13-32 (11.00-24.00)

KAMIENICĘ w centrum Dębicy z lokalami handlowymi – sprzedam. (0

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną sprzedam. Józef Leśniak. Zbysłowska Góra, Cichociemnych 10.

GAJ 9km od Krakowa, 41a/15 budowlane przy zakopance, (0-18) 471-57-84, 471-29-94

GRABINY – pogranicze Straszęcina: działki uzbrojone – blisko szkoła, stacja kolejowa, kościół, ośrodek zdrowia, ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy – Straszęcina, atrakcyjne miejsce. (014) 670-20-21 wew. 396

ILKOWICE – 3 działki budowlane (8, 8, 10a), uzbrojenie w zasięgu oraz pole uprawne 0.6 ha. (0-14) 457-392.

JURKÓWI (w pobliżu szosy Brzesko – Krynica) działkę 38 ar, częściowo uzbrojoną, ogrodzoną z zezwoleniem na budowę – sprzedam. (014) 68-43-470 wieczorem

MYŚLENICE – Zarabie! działki budowlane – rekreacyjnie bardzo tanio sprzedam (012) 272-13-32

MYŚLENICE Zarabie parcela budowlana ok. 5a tanio sprzedam (012) 272-13-32

SPÓŁDZIELNIA mieszkaniowa sprzeda działkę handlowo-usługową. (0-14) 24-16-90, (0-14) 26-93-73.

SPRZEDAM 4ha gruntu przy drodze krajowej do Krynicy w tym 70ar budowlane (0-18) 440-55-07, 443-81-90.

WIELOPOLE działka budowlana, gaz +prąd (0-18) 443-21-17.

KUPNO

DZIAŁKĘ budowlaną w Tarnowcu – kupię. (014) 26-05-63.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻ okolice Wrocławskiej (012) 415-55-73

GARAŻE, wiaty, kioski. Nowy Sącz, Bielowicka 35, (0601) 49-53-33.

GARAŻE blaszaki, drzwi uchylne. Niskie ceny. Tel. (014) 790-912; kom. (0602) 792-375.

GARAŻ okolice Wrocławskiej. (0-12) 415-55-73

GARAŻE, wiaty, usługi ślusarskie najtaniej w Polsce. Promocja garaży ocynkowanych (3x5) 1.250.00, (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, 090-38-98-58

TARNÓW, Rolnicza. Garaż murowany sprzedam. (014) 267-515.

WYNAJEM

POSZUKUJĘ garażu w Tarnowie okolice Osiedla Jasna. (014) 24-08-37, (0602) 73-68-01.

LOKALE

SPRZEDAŻ

KIOSK handlowy 25m². Nowy Sącz, 1 Brygady (0-18) 44-28-428 po 20.

NOWY SĄCZ, Nawojowska 36 – pawilon 40m² na każdą działalność (0-18) 442-04-63.

SPRZEDAM nieruchomości 1,86 ha lok. Kraków, Wieliczka, 200 m od trasy E4. Hale przemysłowe, 1400 m2 (ogrzewane podłogi lastryko+ media), budynek adm.-magazynowy, 1584 m2, place betonowe i parkingi (ogrodzone, oświetlone). Wyposażenie: stacja Trafo, TV przemysłowa. Dojazd dla Tirów. Tel. Kraków 0601-433-656, 0601-511-292

TOMEX – kiosk sprzedam – wynajmę. Tel. (012) 645-60-79 po 16.

KUPNO

ATRAKCYJNE pośrednictwo sprzedaż, najem, pożyczki pod zastaw nieruchomości. Kraków, al. Słowackiego 58 (012) 633-22-67

STRYCHU do adaptacji poszukuję pilnie (012) 655-20-13

WYNAJEM

100M2 lokal do wynajęcia pod działalność biurową, częściowo urzędowy (012) 421-82-85 wieczorem

CENTRUM Bochni – lokale pod biura, gabinety, drobne rzemiosło. (014) 611-01-92

DEBICA – centrum: lokal handlowy 35m2 do wynajęcia. Tel. (014) 670-36-38

FIRMA poszukuje lokalu 40 -- 50m² w Nowym Sączu, rejon os.Barskie, Sucharskiego. (0-18) 441-38-60, (0602) 183-272.

KRYNICA centrum lp, 2 lokale po 65m² do wynajęcia (0601) 490-750.

LOKAL handlowy, atrakcyjny ścisłe centrum Krakowa do wynajęcia (012) 422-17-98, (012) 429-11-04

LOKAL do wynajęcia na cele mieszkaniowe lub biurowe, 50m2, koło dworca PKP. (014) 61-251-06.

LOKALE biurowe w Dębicy do wynajęcia. Tel. (014) 676-08-00

N.SĄCZ: poszukuję lokalu 40-60m² (cichy magazyn). (0-18) 442-87-07 po 18.

N.SĄCZ Gorzków: 200m² (handel, usługi). Tel.(0-18) 442-66-02.

N.SĄCZ Wólki: lokal 60m² na działalność gospodarczą. (0-18) 443-86-98.

NOWY SĄCZ, lokal do wynajęcia ok.50m² (0-18) 442-21-27.

NOWY SĄCZ, Paderewskiego, lokal 100m² do wynajęcia (0-18) 441-45-38, 444-90-52.

NOWY SĄCZ, centrum lp, lokal 83m², do wynajęcia (0601) 490-750.

ODSTĄPIĘ lokal o pow. 170m² przy ul.Jagiellońskiej (piwnica) z przeznaczeniem kawiarnia lub gastronomia (0602) 381-129.

POSZUKUJĘ hali do wynajęcia od 250-500m, 0-602-37-04-33, (0-18) 441-47-11

POSZUKUJĘ lokalu na działalność handlową w centrum Dębicy do wynajęcia. Tel. (017) 586-33-03 po 20 i 0602-133-452

TARNÓW. Lokal biurowo-handlowy w centrum 80 m2 wynajmę. (090) 22-76-28.

DLA DOMU WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

DYWAN „KOWARY” tanio, pilnie (wymiary 2.80-3.20) (012) 423-57-20

MATERACE – duży wybór, ceny producenta, 29 listopada 95 0602-170-714, (012) 415-50-14

MEBŁOŚCIANKA 3,50mb sprzedam (0-18) 445-02-11 wieczorem.

USŁUGI

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, kotki, Płatek – (012) 415-42-87.

DOMOFONY – naprawa. (012) 423-59-97

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012) 272-19-96. Sklep Firmowy al. 29 Listopada 103a. Tel. (012) 413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt – detal.

PARKIET! Produkcja – sprzedaż, z materiału własnego; powierzchnię Brzesko. (014) 66-318-90

RENOWACJA mebli antycznych, transport gratis 090-38-34-55

TAPICERKI, zabezpieczenia drzwi, montaż zamków i żaluzji (012) 421-83-06

ŻALUŻJE pionowe i poziome. Kraków (012) 644-23-45, (012) 649-92-68

BUDOWLANE SPRZEDAŻ

BEZPOŚREDNIE pokrycia dachowe „EKO-SYSTEM” Posezonowa obniżka cen. NOWOFER Nowy Sącz, (0-18) 441-33-45, Gorlice (0-18) 353-68-00 wew.43

BLACHY dachówkowe i trapezowe. Pełny asortyment. Atrakcyjne ceny. Poszukujemy dystrybutorów. F.H.U. SAGITA tel. (012) 641-14-15, tel/fax: (012) 641-49-70

BUK, dąb, grab – pnie, sprzedam, (0-18) 440-97-23

FIRMA „ZBUDUJ” oferuje pustaki betonowe, żużlowe. Transport gratis. (0-14) 790-782. Łopień.

OKNA drewniane o wymiarach 178x145,5, 148x145,5, 58x115,5. (0-18) 441-79-36.

PAKAMERY, altanki, garaże, kontenery biurowe. (012) 644-62-97.

PAPY termozgrzewalne nawierzchniowe podkładowe „W.Quandt” Akcesoria dachowe, palniki, płyty styropianowe laminowane. Posezonowa obniżka cen. NOW OFER Nowy Sącz, (0-18) 441-33-45, Gorlice (0-18) 353-68-00 wew.43

POLIWEGLANY komorowe „LEXAN”, „MARLON”. Płyty trapezowe PCV, materiały hydroizolacyjne „IZOHAN”. Dodatki uszczelniające beton i zaprawę; FARBY. NOW OFER Nowy Sącz (0-18) 441-33-45, Gorlice (0-18) 353-68-00 wew.43

RYNNY PCV, prod. „Gamrat” Jasło kompletne systemy fi 125, fi 75mm. Tarnów, ul. Okrężna 9, (0-14) 269-769.

SIATKI ogrodzeniowe ocynkowane, powleka- ne, akcesoria – producent. (0-14) 26-81-35.

SPRZEDAŻ drewna tartaczego, wszystkie gatunki wraz z transportem. (0-18) 442-05-14.

SPRZEDAM foszty jesionowe. Tel. (018) 27-71-944

SUCHE deski, sosnowe 7cm, jodłowe 7cm, 4cm, podkłady (0-18) 441-79-47.

USŁUGI

ADAPTACJE pomieszczeń, suche tynki, ścianki działowe, sufity podwieszane, szpachlowanie – malowanie (0-18) 443-42-93, (0602) 695-174.

ALARMY, domofony, autoalarmy, urządzenia elektroniczne. PHU „Czes-Pol” Nowy Sącz (0-18) 442-37-72.

BRUKARSTWO tanio i solidnie () 12) 28-13-125 wieczorem

BRUKOWA kostka sprzedaż, układanie, transport, raty (012) 415-76-24, 0602-885-316

CIESIELSTWO. Montaż remont więźb dachowych. Zabno, (0-14) 45-51-72.

DAWI montaż boazerii, podłóg, panelowych. elewacje PCV (0-18) 441-02-82 (0601) 52-31-65

ELEKTROINSTALACJE – ogrzewanie, przyłącza, pomiary, remonty, odgromy, awarie (012) 282-49-74

FLIZOWANIE, malowanie, gładź gipsowa, suche tynki (regipsy) (0-18) 441-76-16.

FLIZOWANIE, regipsy, podłogi panelowe. (0-18) 33-25-714 po 19.

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie, suche tynki. (0-18) 441-79-30.

FLIZOWANIE, malowanie, remonty, wykończenia. (0-14) 52-52-98.

KOMPLEKSOWE wykonawstwo dociepleń: styropian, siding. Tarnów, (014) 24-25-60, (014) 74-24-17.

KOSTKA brukowa. Sprzedaż – układanie. (0-14) 21-27-62 8.00-16.00 Tarnów, ul. Kochanowskiego 41.

KOWALSTWO: kłute bramy, ogrodzenia, karnize, świeczniki, ławy itp. (0-18) 444-71-13, 0/601-822-015.

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, opalanie okien. Tel. (012) 411-05-55.

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa, renowacja stolarki (012) 423-75-63, 0501-420-739

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa (012) 282-06-66

MALOWANIE, tapetowanie, gładź (012) 636-02-25, (012) 638-12-41

MALOWANIE gładź, malowanie dachów, układanie płytek, (0-18) 443-31-22 lub 0-604-282-715

MALOWANIE, tapetowanie – tanio, solidnie, rachunki VAT. (0-14) 240-308.

MONTAŻ paneli podłogowych, suche tynki, ocieplanie budynków, uszczelnianie okien itp. Tel. (018) 33-17-625

OCIEPLANIE budynków, styropian+ tynki szlachetne (012) 654-16-56, 0601-54-62-19

OCIEPLANIE, remonty, wykończenia wnętrz. „Stol-Gips” tel.(0-18) 441-39-63 wieczorem.

OCIEPLANIE domów wtryskowe. (0-14) 23-27-66, (041) 311-70-34.

OGRZEWANIE nadmuchowe, klimatyzacja: Domy, sklepy, warsztaty, hale. Tel. (090) 330-859.

OKNA, renowacja, dopasowywanie, uszczelnianie metodą Euro-Strip. (0-14) 78-46-15, tarnowskie, nowosądeckie.

PODŁOGI panelowe, suche tynki, ocieplanie i adaptacja poddaszy. (0-18) 442-37-44.

POKRYWANIE papą i blachą oraz malowanie dachów. (0-14) 21-42-46.

PRODUKCJA podłóg, boazerii, obiciówki zewnętrznej. Tel. (018) 26-574-70

REMONTY mieszkań, malowanie, płytki, malowanie dachów, (0-18) 441-06-45 lub 0-604-282-715

STUDNIE odwiercam, lokalizuję „IZWIERT” Nowy Sącz – sądeckie, tarnowskie, (0-18) 44-11-644 (0601) 53-66-11.

SUCHE tynki profesjonalny montaż, gładź, tapetowanie, malowanie. (0-18) 441-50-89, 444-29-36.

TAPICERKI, zabezpieczenia drzwi, montaż zamków i żaluzji (012) 421-83-06

TAPICER: odnawianie mebli, wyciszanie, obijanie drzwi, renowacja antyków. (0-18) 441-35-25.

UKŁADANIE parkietu. Schody, parapety, balustrady, produkcja, montaż. (0-18) 44-39-578, 0/602-467-125.

USŁUGI dźwigowe (033) 76-14-66 wew. 18

WYKOŃCZENIA wnętrz, adaptacje, remonty (suche tynki, flizowanie, malowanie, tapetowanie, panele, siding). Konkurencyjne ceny, solidne wykonawstwo, r.ki. Praktyka w Niemczech, (0-18) 446-15-71

ZAKŁAD Blacharsko Dekarski wykonuje pokrycia dachowe wszelkimi rodzajami blach oraz ciesielkę. Tel. (014) 273-058 wieczorem.

ZAKŁAD Stolarski, stolarka budowlana, wykończenia wnętrz, usługi: solidnie. tanio. szybko. tel. (014) 74-33-31.

ŻALUŻJE, rolety tanio. (0-18) 446-04-95 (8-17, sob. do 13).

ŻALUŻJE – rolety – produkcja, tapicerki drzwiowe – tłoczone, nowość na rynku. Ceny hurtowe, ul.Lwowska 74a. Tel/fax: (018) 441-28-83 wew. 27 lub 0602-899-847

NARZĘDZIA - MASZYNY SPRZEDAŻ

FREZARKĘ górnoprzecionową, ostrzałkę. Tel. (0-14) 796-134, (0602) 698-778.

IZOTERMA kontener, Niemcy, 440x230x220, 4.000zl, bez agregatu. (0-18) 446-36-27.

KOMBAJN zbożowy – sprzedam. Siemichów 252, tarnowskie.

MAGIEL rok prod.1984. (0-18) 445-08-18.

MASZYNA portalowa do cięcia palnikiem blach, sterowana posuwem duża (012) 274-33-78

MASZYNY szwalnicze kpl. do wydzierzawienia lub inne propozycje. 0/90-361-799, (0-18) 443-15-48.

OGRZEWANIE, Nagrzewnice, Dmuchawy, Kotły c.o. Piece na olej przepracowany (012) 644-23-28

OTWIERACZ bram garażowych, wytwornicę prądu 120 z rozruchem „Migomat” 130 Amp. (0-14) 43-61-26.

PILĘ taśmową do drewna typ D-19 WAREMA Opole, 1969, stopień zużycia 20%. tel. 0602-592-512.

STRUGARKĘ wyrówniarkę, szer. 40 cm, dł 200 cm na elementach żeliwnych. Wiadomość, tel. (0-14) 22-02-79, po godz. 19.

TOKARKA TUE – 35 (200 mth) (0-18) 443-43-10

WIERTARKA słupowa, duża, piła tarczowa BTR chłodzona, manipulator spawalniczy (012) 274-33-78

WYRÓWNIARKO-grubościówka, nowa, własnej konstrukcji (0-18) 332-12-74

WYTWORNICZA acetylenowa, butla-tlen, acetylen oraz wózek do butli (0-18) 443-43-10

KUPNO

URZĄDZENIE do pieczenia naleśników francuskich kupię (012) 422-17-98

USŁUGI

NAPRAWA pieców. Elektroniczna kontrola instalacji gazowych. Usuwanie awarii hydraulicznych. (012) 41-92-263

RTV, AGD, FOTO SPRZEDAŻ

PILNIE kupię komputer (zestaw) „486”, (0-18) 442-000-4

WIEŻE stereo Panasonic z odtwarzaczem CD, stan bdb. (0-18) 441-96-14.

KUPNO

KUPIĘ łaks w dobrym stanie. (0-18) 445-91-57.

USŁUGI

NAPRAWA domowa RTV Samsung, Funai, Elmis, Myama, dojazd gratis (012) 285-92-75

FAUNA, FLORA SPRZEDAŻ

ALASKAN Malamute, szczenięta. (012) 645-08-31.

DALMATYŃCYKI sprzedam. tel. (014) 797-006 wew. 435, lub (014) 21-40-57.

DOG niemiecki, czarny 10-tygodniowy. Tel. (0-14) 525-875, wieczorem.

DRZEWNKA, krzewy owocowe, sadzonki truskawek. (014) 411-479, Breń 9/4 koło Dąbrowy Tarnowskiej.

HODOWLA Psów „Borys” oferuje szczeniaki bez rodowodu różnych ras. Atrakcyjne ceny. (0-14)



7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Agrolinia — magazyn dla rolników
7.45 Śniadanie na farmie
8.05 Wszystko o działce i ogrodzie — program poradnikowy
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 Chłopcy, po coście tu przyjechali — reportaż
9.05 Ziarno — program redakcji katolickiej
9.30 5-10-15 — program dla dzieci i młodzieży
9.55 Kto ty jesteś? W polskiej ziemi
10.20 Walt Disney przedstawia: Kaczka paczka, Dubler — filmy rysunkowe
11.40 Co w kraju piszczy?

12.00 Wiadomości
12.10 Program pod różą: Odkrywając Kanadę
12.40 Czesy — katolicki magazyn
12.55 Od rozbioru do wolności — teleturniej historyczny
13.25 Stop klatka — magazyn
13.50 Sensacje XX w. — Puc z Janojewą
14.15 Zabawy językiem polskim — teleturniej językowy
14.45 Od przedszkola do Opola: Zespół Just 5
15.25 Goniec kulturalny
15.45 TLP — Twoja Lista Przebojów

20.05 Stan niepewności — film fabularny, USA 1987
21.55 Koncert finałowy Miss Polonia '98 (1)
22.55 Sportowa sobota
23.10 Koncert finałowy Miss Polonia '98 (2)

0.15 Chłopcy mamusi — thriller, USA 1994, reż. Yves Simoneau, wyk. Jamie Lee Curtis (na zdj.), Peter Gallagher, Joanne Whalley-Kilmer, Vanessa Redgrave



1.55 Po tamtej stronie: Obóz, Nieziemska moc — serial SF, USA 1996
Ziemia jest we władaniu przybyszów z innej planety. Kosmici tworzą obozy koncentracyjne, w których osadzają swoich przeciwników. Ludzkość od pokoleń spędza życie w tych obozach. Wkrótce jednak, za sprawą pewnej kobiety, wybuch rewolucja i dawny porządek na Ziemi zostaje przywrócony...
3.25 Zakończenie programu

● Chłopcy mamusi — Jude Madigan odchodzi bez słowa wyjaśnienia od swego męża Roberta i trójki dzieci. Jak gdyby nigdy nic powraca po trzech latach, przekonana, że rodzina przyjmie ją bez większych problemów. Tymczasem sytuacja w domu ulega zmianie. Robert związał się z Callie, ciepłą i troskliwą kobietą, która całym sercem oddana jest jego dzieciom i jemu. Urażony i oburzony beztrudną żoną, Robert ostrzega ją, aby trzymała się z dala od ich domu. Kiedy prosi i błaga o wybaczenie nie skutkują, Jude postanawia użyć najbardziej podłych metod, aby przekonać do siebie dzieci i pozbyć się Callie... **0.15**



7.30 Folkowe nuty: Festiwal Ziem Górskich — Zakopane '98
8.00 Tacy sami
8.30 Program lokalny
9.35 Jaś Fasola: Uwaga na dziecko panie Fasola — program rozr.
10.00 Festiwal im. J. Kiepury w Krynicy — Krynica '98
11.00 Podróże w czasie i przestrzeni: Opowieści Serengeti: Opowieść padlinożercy — serial



12.00 Kino bez rodziców — serial animowane dla dzieci
12.35 Cudowne lata: Dziewięcioklasista — serial obycz.
13.05 Relacja z III Międzynarodowego Konkursu im. St. Moniuszki
13.25 Ballykissangel — serial obycz.
14.20 W 80 dań dookoła świata
14.50 Familiada — teleturniej
15.25 Złotopolscy — telenowela
Marita Bykowska staje się powodem wielkiej awantury w rodzinie Gabrielów. Barbara i Marek wyjeżdżają do Brukseli...

15.55 Piknik Dwójki w Gnieźnie: Pożegnanie lata
16.55 Czterdziestolatek — 20 lat później — serial komediowy produkcji polskiej
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Duety do mety — teleturniej
19.05 Jaś Fasola: Uwaga na dziecko panie Fasola — program rozrywk.
19.30 Studio sport: Światowe Igrzyska Jeździeckie — Rzym '98

19.50 Studio sport: Eliminacje do Mistrzostw Europy w piłce nożnej — mecz Polska — Luksemburg.

Dzień 10 października zapowiada się jako kolejna gorąca piłkarska sobota. Na wielu stadionach odbędą się następne mecze w ramach eliminacji do Mistrzostw Europy — Euro 2000. Po znakomitym występie w Bułgarii polscy zawodnicy przywrócili ochotę kibicom na oglądanie ich poczyni. Ich kolejnym przeciwnikiem jest zespół Luksemburga, który może napędzić strachu faworytom...

22.05 Słowo na niedzielę
22.15 Panorama

22.50 Fatalny instynkt — komedia, USA 1993, reż. Carl Reiner, wyk. Armand Assante, Sheryl Fenn, Kate Nelligan, Sean Young

0.20 Ognisko z Elitą
1.10 Studio sport: Światowe Igrzyska Jeździeckie — Rzym '98



2.20 Sport telegram

● Fatalny instynkt — Ned Ravine, adwokat i detektyw w jednej osobie, jest prześladowany przez zakochane w nim kobiety. Jego sekretarka — Laura — jest w nim szczerze zakochana i marzy o romansie ze swoim uroczym szefem, dla którego jest gotowa narażać się na największe nawet niebezpieczeństwo. Z kolei tajemnicza klientka Neda, Lola Cain, ma na jego punkcie prawdziwą obsesję i zamierza zrobić wszystko, aby go uwieść. Wreszcie żona Neda, Lana, wraz ze swym kochankiem, planuje definitywne pozbycie się męża... Film jest znakomitą parodią słynnych erotycznych thrillerów — Nagi instynkt i Fatalne zauroczenie. **22.50**



7.00 Detektyw Bogi — serial (22/26)
7.25 Czarodziejski ołówek — serial dla dzieci, odc. 88/104
7.30 Król Artur i Kwadratowi Ryce-rze Okrągłego Stołu — serial
7.55 Podróże z Małą Gwiazdką — serial dla dzieci, odc. 40/78
8.30 Kronika
8.40 Wiera i życie — pr. red. katolickiej
9.30 Niebezpieczna zatoka — serial rodzinny prod. kanad. (20/23)
10.00 Podróże kulinarne po Francji — serial (6/12)
10.30 Czas ogrodów — seria (25/26)
11.00 Motocyklem dookoła świata — serial dok. prod. ang., odc. 6/6
11.25 Świat dzikich zwierząt (odc. 29) — fanc. serial dok.-przyr.

11.30 Kung fu — amerykański serial przyg. (odc. 6/23)

12.30 Euromagazyn
13.00 Video wizyty — kanadyjski cykl programów przyrodniczo-krajoznawczych
13.30 Krok do przodu — teleturniej dla młodzieży przybliżający najciekawsze i najpiękniejsze zakątki Polski
14.00 Krajobrazy — magazyn krajoznawczy
14.30 Koncert pianistów — Fou Tsong i bracia Paraore
15.30 Świat przyrody — serial prod. ang., (odc. 6/26)

16.30 Tak panie ministże, odc. 20/21 — serial komediowy produkcji angielskiej ukazujący realia towarzyszące pracy najwyższych urzędników państwowych.
17.00 Pasaż — magazyn nie całkiem kulturalny
18.10 Kronika
18.30 Pełna kultura: Mieczysław Szczepiński
19.00 Marginałki — program kabaretowy
19.15 Mały jazz

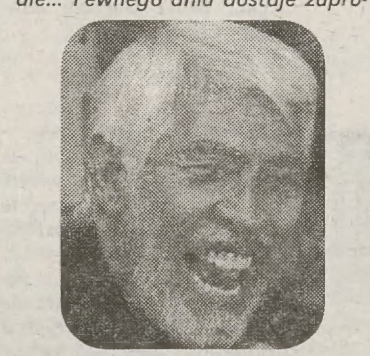
19.30 Śpiąca królewna — The National Ballet of Canada w balecie Czajkowskiego, wyst. Rudolf Naureyev, Vionica Tennant, reż. Nonnan Campbell
21.00 Lodola — kanadyjski film dok.
21.30 Kronika
21.45 Wiadomości sportowe
22.00 Podróże kulinarne po Francji — serial dokumentalno-poradnikowy.

Francja słynie ze znakomitej kuchni. Wyszukane sposoby przygotowywania i podawania potraw są odmienne i typowe dla poszczególnych regionów, odc. 6/12 (powt.)

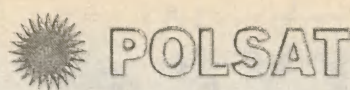
22.30 Podwójna gra — amerykański film sens., reż. Strathford Hamilton, wyst. Billy Zane, Mia Sara, James Russo, James Coburn

● Kung-fu — Caine trafia na farmę Marcusa Tylora. Akurat wtedy bezczelny koniokrad próbuje uprowadzić z farmy konia Marcusa. Zostaje zastrzelony przez farmera. Potem okazuje się, że zabity koniokrad jest synem herszta jednej z miejscowych band. Caine czuje, że zaraz się zacznie... **11.30**

● Podwójna gra — specjalista od konstruowania sytemów antywłamaniowych jest człowiekiem z przeszłością, na domiar złego — kryminalną. Chciałby o tym zapomnieć, ale... Pewnego dnia dostaje zaproszenie od szefa powstającego banku. Otrzymuje zlecenie na wykonanie doskonałego projektu systemu zabezpieczającego dla banku... (na zdj. James Coburn). **22.30**



szczenie od szefa powstającego banku. Otrzymuje zlecenie na wykonanie doskonałego projektu systemu zabezpieczającego dla banku... (na zdj. James Coburn). **22.30**



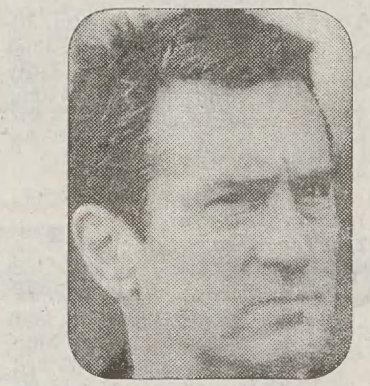
6.00 Muzyka na BIS
6.30 Disco Relax
7.30 W drodze — magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Kapitan N, odc. 6 — serial
8.25 Power Rangers (107) — serial
8.55 Kalambury — dla dzieci
9.25 Klip klaps
9.55 Owocmoca lista przebojów — program muzyczny
10.05 Strażnik Teksasu (98) — serial
11.00 Legenda: The Rutles; USA, 1978; reż. Eric Idle, Gary Weiss, wyk. Eric Idle, Mick Jagger, Paul Simon, George Harrison
Komedia muzyczna „Monty Python” z właściwym dla siebie, absurdalnym poczuciem humoru opowiada dzieje grupy rockowej, do złudzenia przypominającej „The Beatles”.

12.20 Helena Trojańska; USA, 1956; reż. Robert Wise, wyk. Rossana Podesta, Brigitte Bardot
Superprodukcja, powstała na motywach eposu Homera „Iliada” i „Odyseja”.
14.30 Extralarge (6) — serial wł. Bud Spencer i Philip Michael Thomas, dwaj doskonali komicy, tym razem grają niezwykłych prywatnych detektywów z Miami. Pierwszy nosi przezwisko „Extralarge”, drugi ma na imię Willy
15.30 Fundacja Polsat

16.00 Informacje
16.10 Zepher Sport Magazyn
16.20 Dziewięciu wspaniałych: gra zabawa
17.55 Pacific Blue, odc. 43; USA 1996; reż. R. Hemecker; serial sensacyjny
18.10 Xena, wojownicza księżniczka, odc. 21; fabularny serial fantasy produkcji amerykańskiej, 1995
19.05 Disco Polo Live — program muzyczny

20.00 Idź na całość — show z nagrodami
ok.20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.00 Nocny patrol, odc. 19; USA 1995-96; serial detektywistyczny

21.55 Dawno temu w Ameryce, cz. 2 — film produkcji amerykańskiej, 1984; reż. Sergio Leone, wyk. Robert De Niro (na zdj.), James Woods, Elizabeth McGovern



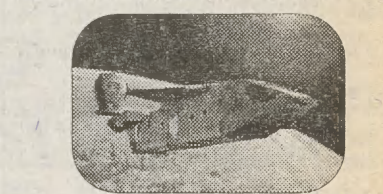
ok.0.00 Ogłoszenie wyników LOTTO
0.05 Ostatni do wzięcia, odc. 6; USA 1995-96 — serial komediowy
0.35 Playboy: „Pamiętnik Czerwonego Pantofelka” oraz „Marzenia na jawie”
1.35 Tylko patrz; USA, 1995; reż. Lipo Ching, wyk. Jennifer Burton, Scott Forrest, Kelly Burns
Paul jest utalentowanym fotografikiem i odnosi sukcesy w pracy. Po sesji zdjęciowej lubi pozostawać dłużej ze swoimi modelkami, Samantha i Alex. Proponuje im niekonwencjonalne gry seksualne. Miłomównym świadkiem ich igraszek staje się Elise, zakochana w nim...
3.15 Muzyka na BIS
4.15 Pożegnanie

● Dawno temu w Ameryce — druga część trzymającej w napięciu opowieści o słynnych żydowskich gangsterach, potajemnie handlujących alkoholem i prowadzących podejrzaną interesy w samym sercu Nowego Jorku. Wspaniała obsada, świetny scenariusz. **21.55**



7.00 Telesklep
8.00 O czym szumią wierzby — serial animowany dla dzieci
8.30 Latarnia Solusia — serial animowany
8.45 De De Reporter — program dla dzieci
9.00 Twój problem nasza głowa — program prowadzony na żywo, dla dzieci
10.00 Rzut za 3 — następcy Jordana — program sportowy
10.30 Gillette — program sportowy
11.00 Zimowe party — komedia produkcji amerykańskiej, 1965; reżyseria Alan Rafkin, wykonawcy Frankie Avalon, Dwayne Hickman, Deborah Walley, Yvonne Craig, John Stewart, Patty Smith

12.35 Kaskaderzy — cykl filmów dok.
13.00 Salon gier komputerowych
13.25 Big Star Party — superlista
14.15 Gwiazdne wrota — serial SF



15.15 Buffy — postrach wampirów — serial dla młodzieży, USA

16.15 Multikino — filmy, gwiazdy, plotki
16.45 Studio tramwaj
17.15 Maraton Uśmiechu — wydanie konkursowe z udziałem telewizyjnymi
17.45 Ale plama — program rozrywk.
18.00 Wszystko albo nic — teleturniej rodzinny Krzysztofa Ibisza (nowa formuła)
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport

19.30 Pokojówka — komedia, USA 1991, reż. Ian Toynton, wyk. Martin Sheen, Jacqueline Bisset, Jean-Pierre Cassel

21.15 To było grane! — pr. rozrywk.
22.30 TVN Pogoda
22.35 Cześć, mamo! — komedia obycz., USA 1970, reż. Brian De Palma, wyk. Robert De Niro, Allen Garfield, Lara Parker

0.10 Wszystkie dzieci Boga — film obycz., USA 1980, reż. Jerry Thorpe, wyk. Richard Widmark, Ned Beatty

1.50 Big Star Party — superlista
2.30 Granie na ekranie — program rozrywk.

● Wszystkie dzieci Boga — dramatyczny film o walce z segregacją rasową, niesprawiedliwością i intolerancją w małym amerykańskim miasteczku. Dwaj nastoletni przyjaciele — jeden biały, drugi czarny — buntują się przeciwko nowemu zarządzeniu o osobnych szkołach dla białych i czarnych, które rozdzieli ich w maturalnej klasie. Na znak protestu porywają szkolny autobus i wtedy właśnie dochodzi do tragedii... **0.10** (w)

TVP1

- 7.00 Co w kraju piszczy?
7.20 Notowania
7.50 Nasza gmina
8.00 Teleranek
8.30 Emilka ze Srebrnego Nowiu — serial produkcji kanadyjskiej dla dzieci, 1996, wyk. Susan Clark, Stephen McHattie, Martha MacIsaac, Sheila McCarthy
Emilka jest osieroconym przez matkę, niezwykle romantycznym i wrażliwym dzieckiem. Po śmierci ukochanego ojca, dziewczynka czuje, że pozostała na świecie zupełnie sama. Liczna rodzina ze strony matki nie ma szczególnej ochoty zajmować się sierotą, toteż Murrayowie czynią to wyłącznie z obowiązku. Los decyduje, że Emilka zamieszkuje w rodzinnej posiadłości w Srebrnym Nowiu a jej najbliższym towarzyszem staje się despotyczna ciotka...
9.20 Żeby inaczej... — film animowany dla dzieci
9.30 Salomon — teleturniej wiedzy religijnej
9.55 Transmisja Mszy Świętej kanonizacyjnej Edyty Stein oraz modlitwa Anioł Pański

TVP2

- 6.55 Sport telegram
7.00 Echa tygodnia
7.30 Matki, żony i kochanki — serial obycz.
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 Program lokalny
9.30 Borsuczka mama — film dok.
10.00 Studio sport: MŚ w kolarstwie w Holandii
W cieniu afer dopingowych związanych z tegorocznym Tour de France odbędą się tegoroczne MŚ w kolarstwie szosowym. Ich gospodarzem będzie holenderskie miasto Valkenburg. Jak co roku najbardziej interesująco zapowiadają się wyścigi seniorów na czas oraz ze startu wspólnego. W pierwszej konkurencji tytułu mistrzowskiego bronić będzie Francuz Laurent Jalabert, natomiast w drugiej jego rodak Laurent Brochard...
10.10 Szalone liczby — teleturniej
10.40 Kręciola — program Jurka Owsiaaka
11.00 Studio sport: Mistrzostwa Świata w kolarstwie w Holandii
11.05 Wyprawy z National Geographic: Biały dom — film dokumentalny

TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Owadolandia — serial animowany prod. franc., odc. 21/26
7.10 Sówka Pusia poznaje świat — serial anim. prod. ang., odc. 5/8 — Korespondencja
7.20 Czarodziejski ołówek — serial dla dzieci, poświęcony nauce rysowania, odc. 89/104
7.30 Przygody Guliwera — serial anim. prod. USA, odc. 12/17
7.50 Czy wiecie, że...? — program popularnonaukowy dla młodz. prod. USA, odc. 19/26
8.15 Telewizyjna encyklopedia multimedialna — serial pop.-nauk. (odc. 15)
8.30 Przeboje Telewizji Kraków
9.00 Kalejdoskop sportowy
9.25 Kronika
9.30 Nasz świat — program muzyczny dla młodzieży (odc. 6)
10.00 Opowieści znad rzeki — serial dok. prod. ang.
10.30 Japońskie tradycje — japoński cykl filmów dok.
10.50 Koty i psy — serial dok. przedstawiający rasy kotów i psów (odc. 1/6)
11.00 Badacze dalekich stron — serial popularnonaukowy prod. kanad., odc. 6/13

POLSAT

- 6.00 Muzyka na BIS
6.30 Disco Polo Live
7.30 Jesteśmy — magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Rekiny wielkiego miasta, odc. 29; USA 1996; reż.: Ron Harris; serial animowany
8.25 Power Rangers, odc. 108 — serial komediowy
9.00 Kalambury — program dla dzieci
9.30 Dyżurny satyryk kraju — program Tadeusza Drozdy
10.00 Disco Relax
11.00 Pomoc domowa, odc. 106 — amerykański serial komediowy
11.30 Sabrina, nastoletnia czarownica, odc. 19 — amerykański serial komediowy
12.00 Dharma i Greg, odc. 6; USA 1997 — serial komediowy
Dharma i Greg są młodzi, atrakcyjni i szalenie dowcipni, a poza tym dzielą ich wszystko. Już podczas pierwszego spotkania połączyło ich coś cudownego i postanowili wziąć ślub. Wtedy na drodze ich małżeńskiego szczęścia pojawiły się komplikacje natury obyczajowej, bo ona jest Żydówką a on protestantem

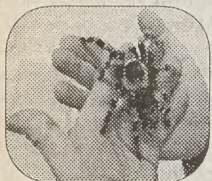
tvn

- 7.00 Telesklep
8.00 Sylwan — serial anim.
8.30 Ich czworo i pies — serial dla dzieci
9.00 Twój problem nasza głowa — program na żywo, dla dzieci
9.55 Mowgli — serial dla dzieci
Współczesna adaptacja filmowa „Księgi dżungli” Rudyarda Kiplinga. Chłopiec cudownie ocalony z katastrofy lotniczej wychowuje się wśród stada wilków. Przyjaźni się z wieloma zwierzętami, jednak przedstawiciele ludzkiego gatunku są mu najzupełniej nieznani. Pewnego dnia los zsyła mu towarzyszkę — jest nią przybyła z Nowego Jorku wraz z owdowiałym ojcem mała sprytna dziewczynka o imieniu Nahbiri.
10.25 Key West — serial przyg.
11.20 Automaniak — magazyn



11.45 TVN — między nami mówiąc

- 12.35 Tańce polskie
12.45 Czytadło — wyd. warszawskie
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.45 Zwierzęta świata: Dziewicza przyroda Ameryki Południowej — film dok.



- 14.15 Zaproszenie do Teatru TV
14.30 Szpital na peryferiach — serial
15.35 Moc — magazyn

- 16.00 Widziałam: Bo tak chce się żyć — program Marii Wiernikowskiej
16.35 Rodzina Statystycznych — progr. rozrywkowy
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiechu warte — program rozrywk.
17.50 Dziennik Telewizyjny — program satyryczny Jacka Fedorowicza
18.05 Dotyk anioła — serial obyczajowy prod. USA
19.00 Wieczorynka: Chip i Dale
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

- 20.10 Matki, żony i kochanki — serial obycz.
21.10 Opinie wyborcze
21.50 Taksówka Jedynki — wybory
22.05 Rozwiązanie konkursu audiotele
22.10 Przyjaciele — program z udziałem niepełnosprawnych
22.55 Sportowa niedziela
23.30 Muzyka tygodni obyczaje: Sekrety skrzypiec

- 0.00** Syreny — komedia obycz., W. Bryt./Niemcy/Australia 1994, reż. John Duigan, wyk. Hugh Grant, Tara Fitzgerald, Sam Neil, Elle MacPherson
1.30 Biografia buntownika — film dok.

Polecamy...
● **Syreny** — artysta Norman Lindsay planuje namalować serię niezwykle odważnych aktów kobiecych. Dowiadują się o tym władze kościelne, które wysyłają młodego duchownego wraz z purytańską żoną, Estelą, by wymógł na malarzu rezygnację z niemoralnych planów. Na miejscu okazuje się, że malarz prowadzi normalne życie: ma tolerancyjną żonę, udane dzieci, a do obrazów pozuje mu trzy piękne, młode modelki. Styl życia Lindsaya zaczyna niezwykle fascynować młodego duchownego i jego żonę... Zmarły w 1969 roku Lindsay, który był również rzeźbiarzem i pisarzem, przez długie lata naprawdę prowokował australijskie społeczeństwo. **0.00**

- 16.00 Sport: MŚ w kolarstwie
16.30 Program lokalny
16.55 Czarne chmury — serial przyg.



- 17.45 Panorama
18.00 Uroczysty koncert z okazji 20-lecia pontyfikatu Papieża Jana Pawła II oraz kanonizacji Edyty Stein — transmisja z Watykanu
19.30 Sport: Jeździectwo — Rzym '98

- 20.00 Piknik Dwójki w Gnieźnie
21.00 Nowojorscy gliniarze — serial
21.50 Dwójkomania
22.00 Panorama
22.40 Siódmy pokój — dramat biograficzny, Polska/Węgry/Włochy 1995, reż. Marta Meszaros, wyk. Maia Morgenstern, Adrianna Asti, Zsuzsa Czinkóczi, Jan Nowicki (na zdj.)



- 0.30 Poznań Jazz Fair '98
1.10 Sport telegram

Polecamy...
● **Siódmy pokój** — film, będący opowieścią o Edycie Stein, ukazuje dzieje bohaterki w czasach, gdy była jeszcze uczennicą i asystentką twórcy fenomenologii Edmunda Husserla. Już jako dorosła osoba zmieniła wyznanie i została katoliczką. Wkrótce potem wstąpiła do zakonu sióstr karmelitanek. Jako swoją duchową patronkę wybrała Teresę Benedyktę od Krzyża. Edyta Stein znana jest z licznych prac filozoficznych i teologicznych, lecz przede wszystkim trwa o niej pamięć jako o wielkiej męczennicy, która zakończyła życie w obozie zagłady w Oświęcimiu... **22.40**

- 11.20 Świat dzikich zwierząt — odc. 30 — franc. serial dok.-przyr.
11.30 Mozart w podróży — serial dok. prod. niem., odc. 19/20 pt. Monachium — Przystanek
12.30 Rola — magazyn dla rolników
12.50 Gazdówka — magazyn zakupiński
13.10 Z plecakiem i walizką — magazyn turystyczny (powt.)
13.35 Kinomania — teleturniej
14.10 Kufer Babci Aliny — krakowski magazyn domowy
14.30 Kobieta w bieli — serial fab. prod. franc., odc. 6/12
15.30 Było sobie życie — serial animowany, edukacyjny, odc. 21/26 — Wojna z toksynami

- 16.00 Tropiciele gwiazd — serial fab. prod. austral. dla młodz. (odc. 22/26) — Przylądek pingwinów
16.30 Drużyna marzeń — angielski serial fab. opowiadający o perypetiach pięciu młodzieńców, których marzeniem jest gra w pierwszoligowych drużynach angielskich, odc. 34/64
17.00 Sport — koszykowska — transmisja z meczu Pekaes Pruszków — Nobiles Anwil Włocławek
18.00 Kronika — wydanie specjalne
19.00 Nasz świat — program muzyczny dla młodzieży (odc. 6)

- 19.30 Cyndi Lauper — koncert w Paryżu
20.30 Rokendrol i inni — pr. muzyczny
21.00 Wybory samorządowe
21.30 Kronika



- 21.45 Gość Telewizji Kraków: Elo Giannola, Teresa Triscani, Stanisław Kasprysiak — o twórczości Leopardiego
22.00 Opowieści znad rzeki — ang. serial dok., odc. 4/6 (powt.)
22.30 Duma i uprzedzenie — amerykańska komedia romantyczna (film archiwalny), wyst.: Greer Garson, Lawrence Oliver

Polecamy...
● **Duma i uprzedzenie** — rzecz dzieje się w Anglii, w pierwszej połowie XIX wieku. Państwo Benett mają szczęście być rodzicami pięciu dorastających córek. Sielankę psuje świadomość, że trzeba je będzie wydać za mąż. Benettowie nie należą do najzamożniejszych a jeszcze na domiar złego ich rodziny majątek dziedziczny pewien kuzyn. Znaleźcie odpowiedniej partii będzie zatem dość trudne... Oscar za scenografię. Adaptacja powieści Jane Austen **22.30**

- 12.30 Żandarm z Saint Tropez — komedia produkcji francuskiej, 1964; reż. Jean Girault, wyk. Louis de Funes, Jean Lefebvre, Michel Galabru

Louis de Funes w roli żandarma Cruchot z kąpieliska na Lazurowym Wybrzeżu, podbił serca milionów widzów. W pierwszym filmie 6-częściowego cyklu Cruchot awansuje na komendanta posterunku w Saint Tropez, gdzie z uporem godnym lepszej sprawy zaczyna gnębić nudystów.

- 14.30 Pacific Blue, odc. 44; USA 1996; reż. R. Hemecker; serial sensacyjny
15.25 Rykowisko

- 16.00 Informacje
16.10 Zepster Sport Magazyn
16.20 Bill Cosby i straszne dzieciaki, odc. 6
16.45 Miłość od pierwszego wejrzenia
17.20 Jezioro marzeń (6) — serial USA
Dramatyczna, chwilami prowokacyjna opowieść obyczajowa o czwororoletkach z przedmieścia Bostonu, którzy entuzjastycznie wchodzi w dorosłe życie, nie podejrzewając nawet co ich czeka...
18.15 Herkules, odc. 43; USA 1994; prod. Sam Raimi
19.05 Idź na całość — show z nagrodami

- 20.10 Strażnik Teksasu, odc. 99 — amerykański serial sensacyjny



- ok. 20.50 Losowanie LOTTO
20.55 Wróg publiczny; USA, 1990; reż. Rupert Wainwright; wyk. Mark Harmon, Sherrylin Fenn, Bruce Abbott, Tom White, Will Patton, Patricia Arquette (na zdj.)



- ok. 22.50 Wyniki losowania LOTTO
22.55 Na każdy temat
23.55 Magazyn sportowy
1.30 Muzyka na BIS

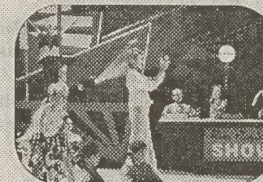
Polecamy...
● **Wróg publiczny** — opowieść o życiu „wroga publicznego numer jeden” Johna Dillingera, jednego z najsłynniejszych gangsterów lat 30. — począwszy od pierwszej zbrodni i nawiązania kontaktu z przestępczym podziemiem, do ostatniego napadu na bank... **20.55**

- 12.00 XX wiek według Davida Frosta — serial dok.
13.00 Pod dobrą gwiazdą — wróżby
13.45 Gotuj z Kuroniem



- 14.15** Film na deser: Niesoszły anioł — komedia sensacyjna, USA 1990, reż. John Cornell, wyk. Paul Hogan, Elias Koteas

- 16.15 Teleplotki
16.45 Zwirowana forsa — pr. rozr.
17.15 Rodziców nie ma w domu — serial, Polska
17.45 Mini Playback Show



- 18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport

- 19.30 Wielki bochen, siniak i fasola — film sensacyjny produkcji amerykańskiej, 1988, reż. Max Kleven, wyk. David Hasselhoff, Linda Blair, John Vernon, Tony Brubaker
21.10 Pod napięciem — talk show
21.40 Ludzie w drodze — program reporterów TVN
22.10 Ale płama — program rozrywk.
22.25 Pogoda
22.30 Annie Hall — komedia obycz., USA 1977, reż. Woody Allen, wyk. Woody Allen, Diane Keaton, Tony Roberts, Carol Kane

- 0.10 Granie na ekranie — program rozrywk.

Polecamy...
● **Niesoszły anioł** — Terry Dean, drobny złodziejsek i prawdziwy elektroniczny magik, ledwie wyszedł z więzienia, a już robi skok na bank w przebraniu piosenkarza country Willie Nelsona! Niestety, podczas ucieczki wpada pod ciężarówkę... **14.15**

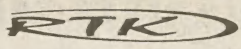
● **Annie Hall** — Alvy Singer jest wziętym komikiem. Właśnie stuknęła mu czterdziestka. Ma za sobą dwa nieudane małżeństwa, a jego życie osobiste wciąż się gmatwa. Alvy jest więc ciągle sfrustrowany. Stara się wypełnić życie estradowymi występami, chodzeniem do kina i wizytami u psychoanalityka. Pewnego dnia spotyka piękną i pełną życia Annie Hall... **22.30** (w)

Sobota

Stacje telewizyjne regionalne



9.00 Bellamy — serial sensac. 10.00 Larry i Balki — serial kom. 10.30 Tajemnica Enigmy — serial wojenny, Polska 12.00 Niszcząca siła — dok. 13.00 Santa Barbara — serial obycz. 18.00 Bellamy — serial sensac. 19.30 Auto moto puls 20.00 Larry i Balki — serial kom. 20.30 Ludojad — film sensac., USA 22.00 To jest kino — magazyn 22.30 Dookoła świata — magazyn 23.00 Wołanie o pomoc — film sensac., USA



12.35 Z pamięci 13.00 Podróże Guliwera — film fab. 14.15 Gdzie jest ten wielki las 14.30 Nowy Jork stolica świata? 14.53 Niezwykłe sporty 15.00 Anastazja (25, 26) — serial 15.45 Sport i muzyka: Lato 15.50 Ekonomia? Nic trudnego! 16.00 Video wizyty 16.30 Bezpieczeństwo na drodze 16.35 Z pamięci 18.30 Amerykańscy gladiatorzy — teleturniej 19.15 Bezpieczeństwo na drodze 19.18 Auto Classics 19.48 Bezpieczeństwo na drodze 19.51 Niezwy-

kłe sporty 20.30 Rzeka diamentów — film fab.



10.00 — 14.00 TTK 2 — telegazeta 14.00 — 17.00 Fastion 117.35 Gość TTK 18.00 Aktualności Tarnowskie 18.30 Oglądamy filmy w MTK 19.00 Aktualności Tarnowskie 19.10 Letnie Studio TTK (do 19.45) 19.30 Oglądamy filmy w MTK 19.35 — 19.55 — TTK Musica — Życzenia na scrollu!! 23.00 — 2.00 TTK dla dorosłych

Stacje telewizyjne polskojęzyczne



8.20 Świat dzikich zwierząt — serial dok. 8.55 Weekend — co, gdzie, kiedy 9.30 Niebezpieczna zatoka — serial przyg. 10.00 Podróże kulinarne po Francji — serial dok. 10.30 Czas ogrodów — serial dok. 11.00 Motocyklem dookoła świata — dok. 11.25 Świat dzikich zwierząt — serial dok. 11.30 Kung Fu — serial przyg. 12.50 Spotkanie z tradycją 13.10 Kronika towarzyska i rodzinna 14.00 Krajobrazy — magazyn 15.30 Świat przyrody — serial dok. 16.20 Świat dzikich zwierząt — serial dok. 16.30 Tak panie Ministrze — serial kom. 19.00 Pani modna — magazyn 19.30 Śpiąca Królowa — balet 21.00 Lodola — film dok. 22.00 Podróże kulinarne po Francji — serial dok. 22.30 Podwójna gra — film sensac., USA



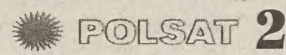
10.20 Zwierzolub — program poradnikowy 13.10 Spójrz na Polskę — program publicystyczny 13.30 Od przedszkola do Opola — rozrywk. 14.15 Magazyn polonijny z Niemiec 14.45 Powrót Arabeli — serial dla młodych widzów, Czechy 15.15 Od rozbioru do wolności — teleturniej 15.40 Przez morza i oceany do Polski — reportaż 16.00 Wieści polonijne 16.15 Mówi się... — program poradnikowy 16.35 Ludzie listy piszą 18.15 Złotopolscy — telenowela, Polska 20.00 Hubal — dramat wojenny, Polska 23.05 Benefis Szymona Szurmieja 23.45 Co nam zostało z tych lat: Telewizyjny Leksykon Humoru



8.10 Miłość i dyplomacja — serial obycz. 8.35 Sunset Beach — serial obycz. 9.20 Odjazdowe kreskówki 12.40 Najeżdźcy z kosmosu — film SF, USA 14.15 Ukryta kamera — program rozrywk. 14.40 Rodzina Potworniczych — serial kom. 15.05 Trzecia planeta od Słońca — serial kom. 15.30 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie — serial SF 16.20 Czynniki PSI 2 — serial SF 17.10 Sliders — serial SF 19.05 McCall — serial sensac. 20.00 Ludzie mafii — film krym., USA 23.45 Alfred Hitchcock przedstawia — serial krym. 0.10 Finney — serial sensac. 0.55 Czynniki PSI 2 — serial SF



10.30 Dzikie koty — film dla dzieci 13.30 Świat cyrku 14.30 Plansze rysunkowe Billa Cosby'ego — program dla dzieci 17.00 Kurs rysunku 17.30 Auto salon — magazyn 18.30 Fachowiec radzi — program poradnikowy 19.00 Dzikie koty — film dla dzieci 19.30 Bliżej filmu — magazyn 20.00 Dzieci ulicy — dramat obycz., Włochy 21.50 Nie tylko na weekend — magazyn 22.20 Zmiana oblicza — thriller, Włochy.



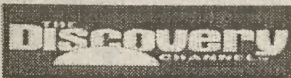
6.00 Przytul mnie — pr. muz. 7.00 SPOM — Strefa Pomarańczy 7.30 Link New Look 8.00 Bonanza — serial przyg. 9.00 Droga do Avonlea —

serial 10.00 Skrzaty z wyspy Li 10.30 Michael Valiant — anim. 11.00 Bracia Hardy — serial 11.30 Po drugiej stronie lustra — serial SF, Australia, 1996 r. 12.00 Gra o wszystko z Billem Cosby — pr. rozrywkowy 12.30 Tajemnicza dama 13.30 Mag. Motor. Młodych 14.00 Sandtrack; 14.30 ROM 15.00 Disco Polo Live 16.00 Wakacje z lwem — film 18.00 Dynastia — serial 19.00 Droga do Avonlea — serial 19.50 Mosty Toko-Ri — dramat 21.30 Idź na całość — show 22.45 Ulice złota — film sens., USA, 0.20 Przytul mnie — nocny pr. muz. 1.20 Pożegnanie



10.00 Antonella (109) — serial, Argentyna 10.55 Horoskop na dziś 11.00 City (192) — serial, USA 11.30 Płonąca pochodnia (39,40) — serial obyczajowy, Meksyk 13.30 Przynęta (11) — serial kryminalny, USA 14.00 Klub 1001 podróży — magazyn podróżniczy 14.30 Moje życie pod pse (4) — serial przygodowy dla młodzieży 15.00 Słoneczny maraton (6) — telenowela 15.30 Rycerze nie zawsze bez skazy (4) — serial kostiumowy, W. Bryt. 16.30 VIP — wydarzenia i plotki ze świata showbiznesu 16.45 Czarne kapelusze (4) — serial kryminalny, USA 18.00 Sylwia — królowa Szwecji 19.05 McCall (7) — serial sensacyjny, USA 20.00 Ludzie mafii — film kryminalny, USA 22.10 Nostradamus — film paradokumentalny, USA 23.50 Nie tylko Nostradamus — felieton o przepowiedniach, wróżbach i tajemnicach świata 0.20 Bullet — film sensacyjny, USA

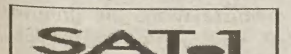
Telewizje satelitarne



15.00 Koła i ślepki: Okręty rakietowe 16.00 Planeta żywołów: Huragany 17.00 Falcon 18.00 Pola bitew: Wojna w Wietnamie 20.00 Koła i ślepki: Okręty rakietowe 21.00 Planeta żywołów: Huragany 22.00 Niesamowite maszyny: Napęd lotniczy 23.00 Detektywi sądowi: Świadkowie tragedii 0.00 Pola bitew: Wojna w Wietnamie



13.00 Kulturystryka: Grand Prix Danii na Wyspach Owczych 14.00 Kolarstwo: MŚ w Holandii 15.00 Tenis ziemny: Turniej ATP w Bazylei — półfinały 18.30 Kolarstwo: MŚ w Holandii 19.00 Jeździectwo: MŚ w Rzymie 20.00 Boks: Walki zawodowców 20.30 Aerobik 21.30 Sumo: Turniej Basho w Tokio 22.30 Piłka nożna: Eliminacje Euro 2000 0.00 Sermierka: MŚ w La Chaux-de-Fonds



10.20 Rewolwer i melonik — serial krym. 11.20 Departament S — serial krym. 12.20 Heartbreak



10.35 Freakazoid! 11.00 Maska 11.20 Scooby Doo 11.25 Między nami jaskiniowcami 13.20 Świat według Bundych — serial kom. 13.50 Pod jednym dachem — serial obycz. 14.15 Clueless — serial kom. 14.45 Sabrina, nastoletnia czarownica — serial kom. 15.10 Buffy — serial fantast., USA 16.05 Viper — serial sensac. 17.05 Babylon 5 — serial SF, USA 18.05 Przygody Sindbada — serial przyg. 19.45 Max — magazyn 20.15 Charlie i Louisa — komedia, Niemcy 22.15 Rambo 3 — film sensac., USA 0.10 Wszystkie chwytły dozwolone — film sensac., USA 1.50 Switch — show 2.20 Comedy Factory — show 2.50 Open Season — film sensac.



9.00 Co jest grane? 10.00 Planeta Viva 11.00 Chartisturfer 12.00 Berlin House 13.00 Top 100 15.00 Viva Charts 16.00 Interaktiv-Spezial — gorąca linia Vivy 17.00 Planeta Viva — magazyn 19.00 Obrotowy klub — taneczny program Vivy 20.00 Viva hity — nowości i standardy pop-rockowej sceny 21.00 In Luv — talkshow 22.00 Overdrive — magazyn 23.00 Taneczna noc Vivy



31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402. Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61 fax: 430-43-90 Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16 Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68 Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08 Dział sportowy: tel. 430-44-38 Redakcja nocna: tel. 430-44-16 BIURO OGŁOSZEŃ: Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403 ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03 Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów. WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3; PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13 Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.



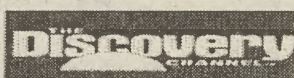
6.30 Santa Barbara — serial obycz. 7.30 Larry i Balki — serial kom. 8.00 Wrestling 9.00 Bellamy — serial sensac. 10.00 Larry i Balki — serial kom. 10.30 Tajemnica Enigmy — serial wojenny, Polska 12.00 Krzyż i swastyka — film dok. 13.00 Santa Barbara — serial obycz. 14.00 Gotuję bo lubię — magazyn 15.30 Fort Boyard — teleturniej 17.00 Santa Barbara — serial obycz. 18.00 Tajemnica Enigmy — serial wojenny, Polska



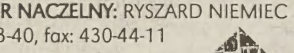
8.15 Telewizyjna encyklopedia multimedialna — serial popularnonaukowy 8.45 W cztery świata strony 9.05 Koszałek Opalek — program dla dzieci 10.00 Opowieści z rzeki — serial dok. 10.30 Japońskie tradycje — serial dok. 10.50 Koty i psy — serial dok. 11.00 Badacze dalekich stron — serial popularnonaukowy 11.25 Świat dzikich zwierząt — serial dok. 12.30 Telelga '98 — teleturniej 13.30 Sacrum profanum — magazyn 13.50 Klub globtrotera 14.30 Kobieta w bieli — serial obycz. 15.55 Świat dzikich zwierząt — serial dok. 16.00 Tropiciiele gwiazd — serial dla młodzieży 16.30 Drużyna marzeń — serial dla młodzieży 22.30 Duma i uprzedzenie — komedia obycz., USA



7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Złotopolscy — telenowela, Polska 8.00 Hulaj dusza — magazyn 8.40 Testament wieków: Tropem przedziwnych kultur — film dok. 12.00 Dla dzieci: Polskie ABC 12.30 Skarbiec — magazyn 13.00 Transmisja niedzielnej mszy św. 14.05 TEATR FAMILIUNY: Kochane małenstwa, Polska 16.30 Czy nas jeszcze pamiętasz? — program muz. Witolda Pogranicznego 17.40 WSPOMNIENIE CZAR: Ja tu rządzę — komedia, Polska 19.20 Dobranocka 19.50 Kto jest kim w Polsce? 20.00 Grający z talerza — baśń filmowa, Polska/Francja 22.00 XIX Lidsbarskie Biesiady Humoru i Satyry — Kabaretowa noc pod gwiazdami 23.05



17.00 Tydzień rekinów: Żartacz biały 18.00 Tydzień rekinów: Żartacz biały 19.00 Tydzień rekinów: Łowca krokodyli — opowieść Steve'a 20.00 Tydzień rekinów: Na tropach złotego rekina 21.00 W świecie rekinów i barakud 22.00 Tydzień rekinów: Rekin z rzeki Zambezi 23.00 Tydzień rekinów: Rekin prehistoryczny 0.00 Tydzień rekinów: Historia prawdziwa 1.00 Tydzień rekinów: Żartacz biały



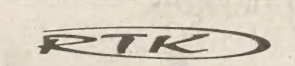
REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC tel. 430-43-40, fax: 430-44-11 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3. Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402. Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61 fax: 430-43-90 Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16 Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68 Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08 Dział sportowy: tel. 430-44-38 Redakcja nocna: tel. 430-44-16 BIURO OGŁOSZEŃ: Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403 ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03 Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów. WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3; PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13 Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Niedziela

Stacje telewizyjne regionalne



6.30 Santa Barbara — serial obycz. 7.30 Larry i Balki — serial kom. 8.00 Wrestling 9.00 Bellamy — serial sensac. 10.00 Larry i Balki — serial kom. 10.30 Tajemnica Enigmy — serial wojenny, Polska 12.00 Krzyż i swastyka — film dok. 13.00 Santa Barbara — serial obycz. 14.00 Gotuję bo lubię — magazyn 15.30 Fort Boyard — teleturniej 17.00 Santa Barbara — serial obycz. 18.00 Tajemnica Enigmy — serial wojenny, Polska



13.48 Auto Classics 14.18 Bezpieczeństwo na drodze 14.21 Niezwykłe sporty 14.30 Na horyzoncie 15.00 Osada Coppermine 15.56 Niezwykłe sporty 16.00 Z kamerą po świecie 16.30 Wielka saga zwierząt 16.56 Sport i muzyka: Lato 17.00 Teletekst RTK 17.30 Informacje RTK 18.30 Ring z... 19.11 Egipt — klucz do cywilizacji 19.51 Dzień w parku Pointe Peles 20.30 Sherlock Holmes and doctor Watfilm 21.17 Armia USA 21.50

Niezwykłe sporty 22.00 RTK prezentuje...



10.00 — 14.00 TTK 2 — telegazeta 14.00 — 17.00 Fastion 17.15 Reportaż 17.30 Oglądamy filmy w MTK 17.35 Gość TTK 18.30 Oglądamy filmy w MTK 19.00 Aktualności Tarnowskie 19.10 Letnie Studio TTK 19.30 Oglądamy filmy w MTK 19.35 — 19.55 — TTK Musica — Życzenia na scrollu!! 23.00 — 2.00 TTK dla dorosłych

Stacje telewizyjne polskojęzyczne

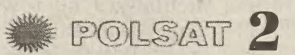
Granice praw: Prawo do życia 0.15 Kto się boi Ewy? — reportaż 1.30 Sława i chwała: Koniec pięknego lata — serial historyczny, Polska



7.50 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie — serial SF 8.40 Odjazdowe kreskówki 11.25 Opowieści złotej małpy — serial przyg. 12.15 Wyprawy z National Geographic — serial popularnonaukowy 13.15 Autostrada do Nieba — serial famil. 14.05 Pogoda dla bogaczy — serial obycz. 15.00 Siódme niebo — serial kom. 15.50 Cienka niebieska linia — serial kom. 16.20 Tata major — serial kom. 16.50 Najlepszy burdelik w Teksasie — komedia, USA 19.05 McCall — serial sensac. 20.00 Urodzony czwartego lipca — dramat wojenny, USA 22.30 Wieczór z wampirem 23.55 Wqzzz — horror, USA



10.30 Dzikie koty — film dla dzieci 13.30 Plansze rysunkowe Billa Cosby'ego — program dla dzieci 14.00 Świat cyrku 18.00 Nie tylko na weekend — magazyn 18.30 Auto salon 19.00 Dzikie koty — film dla dzieci 19.30 Życie jest piękne — film obycz., USA 21.50 Romeo i Julia — balet



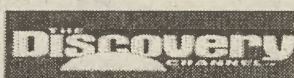
7.30 Junior — show 8.00 Bonanza — serial przyg. 9.00 Droga do Avonlea — serial 10.00 Skrzaty z wyspy Li 11.00 Nancy Drew — serial krym.

11.30 Po drugiej stronie lustra — serial SF, Australia 12.00 Gra o wszystko z Billem Cosby — pr. rozrywkowy 12.30 Wesoly wdowiec — serial 13.00 Wojna i pamięć — serial 14.00 Wakacje z lwem — film 16.00 Lucky Luke — serial kom. 17.00 Potężna dżungla — serial 17.30 Benny Hill 18.00 Dynastia — serial 19.00 Droga do Avonlea — serial 19.50 Ulice złota — film sens. 21.30 Pani de Monsoreau — serial 23.00 Afficionado — pr. muz. 23.30 DJ Club — program muz. 24.00 Koncert tygodnia



9.00 Moje życie pod psem (4) — serial przygodowy dla młodzieży 9.30 Rycerze nie zawsze bez skazy (4) — serial kostiumowy, W. Bryt. 11.00 Horoskop na dziś 11.05 Czarne kapelusze (4) — serial kryminalny, USA 12.00 Muzyczny regał 12.30 Życie zwierząt (40) — film przyrodniczy 13.00 Gotowanie z dziadkiem 13.15 CINEMA — magazyn nowości filmowych 13.45 Lista przebojów podwórkowych Bogdana Łazuki 14.15 Na wakacjach (8) — serial obyczajowy, USA 14.45 Philippe Marlow (4) — serial kryminalny, USA 15.45 Wielkie romanse XX wieku (4) — serial dokumentalny 16.15 Piękni i sławni czyli nasza wizyta u... 16.45 NIEDZIELNE KINO: Elle, mój przyjaciel — film przygodowy, USA 18.40 Telewizyjne Biuro Matrymonialne 19.05 McCall (8) — serial sensacyjny, USA 20.00 HIT TYGODNIA: Urodzony 4 lipca — dramat, USA 22.30 Wieczór z wampirem 23.35 Horoskop na jutro 23.40 Ochrona osobista — film sensacyjny, USA

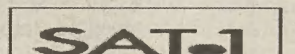
Telewizje satelitarne



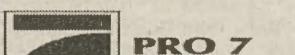
17.00 Tydzień rekinów: Żartacz biały 18.00 Tydzień rekinów: Żartacz biały 19.00 Tydzień rekinów: Łowca krokodyli — opowieść Steve'a 20.00 Tydzień rekinów: Na tropach złotego rekina 21.00 W świecie rekinów i barakud 22.00 Tydzień rekinów: Rekin z rzeki Zambezi 23.00 Tydzień rekinów: Rekin prehistoryczny 0.00 Tydzień rekinów: Historia prawdziwa 1.00 Tydzień rekinów: Żartacz biały



8.30 Piłka nożna: Eliminacje Euro 2000 10.30 Kolarstwo: MŚ w Holandii 17.00 Tenis ziemny: Turniej ATP w Bazylei — finał 19.00 Jeździectwo: MŚ w Rzymie 20.00 Boks: Walki zawodowców 21.00 Piłka nożna: Eliminacje Euro 2000 1.00 Boks: Walki zawodowców



9.50 Obława — dramat społeczny, USA 12.10 Sprzedany dziadek — komedia, Niemcy 16.00 North West Frontier — film przyg., W. Bryt. 18.30 Szósta trzydziści — magazyn 20.15 Rossini — Albo mordercze pytanie, kto z kim spał — komedia, Niemcy 22.30 Przegląd tygodniowy — magazyn 0.35 Widziane w ten sposób — rozważania o współczesności 0.40 Brutalna prowincja — film obycz., USA



10.50 Time Trax — serial SF, USA 11.45 Superman — serial fantast. 12.35 Tato — film obycz., USA 14.45 Pacific Blue — serial sensac. 15.35

Renegat — serial sensac. 16.40 Un Genio, due Compari, un Pollo — western, Włochy/Niem./Franc. 19.00 Świat cudów — magazyn 19.45 Świat cudów — magazyn 20.15 Nocne tornado — dramat obycz., USA 22.10 Focus TV — magazyn 23.10 Łowca trzeciego wymiaru — film SF, USA 0.50 In the Line of Duty: The Beginning — film sensac., Hongkong



8.00 Top 100 9.00 Interaktiv-Spezial — gorąca linia Vivy 10.00 Planeta Viva — magazyn 11.00 Minh-Khai's Music Box — magazyn 12.00 Club Rotation 13.00 Vivasion Plus — talkshow Stefana Raaba 14.00 Co było grane? — przegląd weekendowych nowości 15.00 Nowości Vivy — premiery i debiutanci 16.00 Viva hity — nowości i standardy pop-rockowej sceny 17.00 Jam: pop-rockowe archiwum 18.00 Planeta Viva — magazyn 19.00 Chartisturfer — notowania list przebojów 20.00 Viva Charts — parada światowych hitów 21.00 In Luv — talkshow 22.00 Word Cup — magazyn 23.00 Jam: pop-rockowe archiwum 0.00 Nocne teledyski 1.00 Nocne teledyski

Za zmiany wprowadzone w programie w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada

Puchar Kontynentalny

W Cardiff na dobry początek

Pierwszy krok zrobiony

Tymbark-PODHALE – DUNAFERR SE Dunajvaros 5:0 (1:0, 1:0, 3:0)

Bramki: Koivunoro 2 (Ahlroos), Tomasik 38 (Zb. Podlipni), Koivunoro 46 (Ahlroos), Łyszczarczyk 49 (Tomasik), Hajnos 50. Sędziowali: S. Kirknam oraz P. Hubbock i M. Thompson z Anglii. Kary 12 i 6 min. Widzów: 300. Karne 1:4.

szedł słupek. Między 32 a 36 min bramkarz Podhala znakomicie bronil przy strzałach Caby (naturalizowany Kana-



PODHALE: Mega – Zamojski, Sroka, P. Podlipni, Szopiński, Hajnos – Puławski, Różański, Tomasik, Zb. Podlipni, Łyszczarczyk – P. Gil, Śmielowski, Koivunoro, Semenczenko, Ahlroos.

Nowotarżanie uczynili pierwszy krok, by awansować do półfinału Pucharu Kontynentalnego, pokonując teoretycznie najsłabszych w całej stawce Węgrów. Czy Madziarzy rzeczywiście okażą się najsłabsi, pokażą kolejne spotkania. Mają w składzie nie tylko trójkę Słowaków i Ukra-

inca, ale i dwóch naturalizowanych Kanadyjczyków. Oczywiście to niewiele w porównaniu z gospodarzami, w których zespole gra 10 Kanadyjczyków, 3 Szwedów, Amerykanin i Fin.

Węgrzy napędzili strachu nowotarżanom tylko przez dwie tercje. W ostatnich 20 minutach zostali dosłownie zmiażdżeni przez Polaków.

Zaczęło się w wymarzony sposób dla „Szarotek”. Grali w osłabieniu, ale fantastyczna kontra Koivunoro (przejęcie krążka we własnej tercji i natychmiastowe podanie) i Ahlroosa dała pierwszą bramkę dla Podhala.

Potem było groźnie pod bramką Michonlika, ale również Mega nie mógł użalać się na brak pracy. Podobnie wyglądał początek drugiej tercji. Węgrzy ostro atakowali, a w 27 min Medze w sukurs przy-

dyjczyk i Tokaja. Ale od tego momentu Podhalanie przestali grać „delikatnie” i szybko zdobyli przewagę. Efekt był natychmiastowy. Kiedy w 38 min arbiter sygnalizował karę Węgra, Polacy będący przy krążku przeprowadzili szybką akcję. Zb. Podlipni idealnie zagrał krążek Tomasikowi, a jego strzał pod poprzeczkę był nie do obrony. Ostatnie 20 min, to wyraźna przewaga „Szarotek”. W 46 min Gil podaje do Ahlrossa, ten po rajdzie prawą stroną wystawia krążek pod bramkę Koivunoro i węgierski Ukrainiec po raz trzeci kapituluje. Za trzy minuty czyni to ponownie, ale tym razem Tomasik bezbłędnie zagrywa do Łyszczarczyka. Kiedy po niecałych 60 sekundach Hajnos wyrzyna się dwóm obrońcom i pięknym strzałem przy słupku zdobywa piątego gola Mi-

OKOCIMU

chonlyk zjeżdża z lodu. Do końca meczu załamani Węgrzy nie zagrażali już bramce.

Aleksander Pierieibajnos:

–Wszyscy zawodnicy zagrali bardzo dobrze, ale szczególnie wyróżniłbym Megę za świetne interwencje na początku meczu. Pierwsze 20 minut było rozpoznaniem rywala, dlatego nie angażowaniliśmy wszystkich sił. Potem „zaskoczył” atak kombinacyjny w naszym wydaniu, a i z grą ciężej nie było najgorzej. Bardzo dobrze wypadli wszyscy zawodnicy w destrukcji. Jutro czeka na nas Olimpia Lublana, z którą może być trudniej. Ale najważniejsze, że pierwszy krok został zrobiony.

Robert Spisak (Dunaferr):

– Sił starczyło na 40 minut, potem Polacy mieli wyraźną przewagę. Gdybyśmy strzelili gola w I tercji, spotkanie miało być inny przebieg.

CARDIFF DEVILS – OLIMPIA LUBLJANA 2:3 (0:0, 2:2, 0:1). Bramki: Ewans 30, Thornton 40 – Kontrec 33, 41, Rebolj 38. Kary: 25 + kara meczu – 35 + kara meczu.

Mecz przypominał wojnę na kości. Wiele było pojedynków bokserskich i trzeszczały bandy. W drużynie słoweńskiej świetnie bronil Kanadyjczyk Reedik.

Z Cardiff
Paweł GUGA



Przebudzenie drugiego ataku

Unia Dwory – Miercurea Ciuc 6:1 (3:1, 2:0, 1:0)

1:0 Garbocz (Kuberski) 7, 2:0 Garbocz (Wieloch) 17, 2:1 S. Szecs 19, 3:1 Wieloch (Kuberski) 20, 4:1 Wieloch (Karatajew) 23, 5:1 Kotoński (Karatajew, Piątek) 24, 6:1 Kliasiak 54. Sędziowali: Arković (Węgry) oraz Kępa i Rokicki (Polska). Widzów: 1000. Kary: 12 i 12 min.

UNIA: Szabanow – Czerwik, Klys, Kliasiak, Parzyszek, Puzio – Artiomienko, Goner, Horny, Garbocz, Wieloch – Piątek, Kuberski, Kotoński, Karatajew, Malicki – Gryzowski, Sadłocha, Wojciechowski oraz Magiera i Baran.

Najlepszym zawodnikiem meczu wybrano Michała Garbocza. Środkowy drugiego ataku zdobył dwa gole, a lewoskrzydłowy tej formacji Sławomir Wieloch dorzucił dwa kolejne gole. Broniący dostępu do swojej bramki całą piątką, rywale długo nie pozwalali sobie strzelić gola. Wreszcie kiedy zaatakowali, bo po wykluczeniu Sławomira Czewika grali w przewadze odkryli się, stracili bramkę. Garbocz pierwszy wpisał się na listę strzelców. Powtórzył swój wyczyn w 17 min, kiedy to oświeciliśmy założyli hokejowy zamek. Aleksandr Artiomienko zagrał w kierunku swoich napastników, a ci szybką wymianą krążka wy-

prowadzili w pole defenzorów i bramkarza.

Goście starali się co jakiś czas niepokoić Siergieja Szabanowa. Nie był on wczoraj w najlepszej dyspozycji i w 19 minucie kapitulował po strzale Szabolcsa Szoecsa. Więcej jednak w stracie tego gola winy było obrońcy Artiomienko niż bramkarza. 37 sekund później Wieloch w sytuacji sam na sam z najlepszym w drużynie rumuńskiej graczem, bramkarzem Andrasem Ladayem popisał się sztuczką techniczną i po sprytnym zwodzie podwyższył rezultat.

Kolejna bramka Wielocha w 23 min i gol Andrzeja Kotońskiego 50 sekund później sprawił, że oświecimy kibice oczekiwali rozgromienia rywala. Nie doczekali się jednak, a pierwszy sygnał, że o dwucyfrowkę nie będzie łatwo mieli już w 28 minucie. Drużyna Unia Dwory grała przez 110 sekund z przewagą dwóch zawodników. Co z tego, że dokładnie rozgrywała

krążek i raz po raz strzelała na bramkę Miertury skoro gol nie padł. Trzeba było na niego czekać aż do 54 minuty, kiedy to Waldemar Kliasiak po wyjechaniu z ławki kar udanym bodziekiem zaatakował rywala, odebrał mu krążek przy bandzie i w sytuacji sam na sam z bramkarzem ustalił rezultat lokując krążek w okienku bramki.

Andriej Sidorenko – trener Unii Dwory:

– Zadowolony jestem z wyniku. Wygraliśmy pierwszy mecz na własnej tafli. Udanie rozpoczęliśmy ćwierćfinałowy turniej Pucharu Kontynentalnego. Przed naszym spotkaniem swój mecz rozegrali nasi rywale z grupy CSA Bukareszt i Medvescak Zagrzeb. Chorwaci wygrali 5:3, ale obaj rywale prezentowali się moim zdaniem gorzej niż nasi piątkowi przeciwnicy. Oznacza to, że jesteśmy zdecydowanym faworytem i należy się spodziewać naszego awansu do półfinałów.

Michał Garbocz – środkowy drugiego ataku:

– Chociaż Rumuni z gry byli skazywani na pożarcie, grało się nam ciężko. W pierwszym

meczu na swojej nowej tafli chcieliśmy się pokazać z jak najlepszej strony. Pamiętaliśmy jednak, że w ostatnich spotkaniach ligowych mieliśmy problemy ze zdobywaniem bramek. Niby na treningach wszystko było w porządku ale w meczach bramki nie chciały padać. Zdobyliśmy je wreszcie na przywitaniu z Pucharem Kontynentalnym i mam nadzieję, że to jest przełom w naszej grze.

W pierwszym meczu Medvescak Zagrzeb – CSA Bukareszt 5:3 (1:1, 4:1, 0:1). Bramki: 0:1 Cazacu 2 min. 1:1 Mladenović 9 min. 2:1 Gojanović 25 min. 3:1 Mladenović 26 min. 4:1 Grosić 29 min. 5:1 Appelt 31 min., 5:2 Cazacu 40 min., 5:3 Cazacu 48 min.

1. Unia Dwory 1 2 6:1
2. Medvestak 1 2 5:3
3. CSA Bukareszt 1 0 3:5
4. Miercurea 1 0 1:6

W sobotę grają: o godz. 14: Miercurea – Medvescak, o godz. 18: Unia Dwory – CSA Bukareszt. W niedzielę spotkają się: o godz. 14: CSA Bukareszt – Miercurea Ciuc, o godz. 18: Unia Dwory Medvescak.

Dorota DUSIK

I liga hokeja

Urodzinowy prezent Piksy

PZU KTH Krynica – TTH Filmar

Toruń 8:1 (2:0, 3:0, 3:1)

1:0 Cholewa (Laszkiewicz) 4, 2:0 Cieraciew (Chabior, Tyczyński) 11, 3:0 Słaboń (Piksa) 21, 4:0 Piksa (Słaboń) 31, 5:0 Kuc (Cieraciew) 35, 6:0 Laszkiewicz (Mintel) 47, 6:1 R. Fraszko (Nikiel) 53, 7:1 Adamcik 57, 8:1 Słaboń (Twardy) 60. Sędziowali: L. Więckowski (Warszawa), Czech (Sanok), Zarodkiewicz (Katowice). Kary: 8 i 24 min. Widzów 2000.

PZU KTH: Jaworski – G. Piekarski, Precek, Piksa, Słaboń, Twardy – Mintel, Cholewa, Laszkiewicz, Voznik, Adamcik – Tyczyński, Kuc, Cieraciew, Chabior, Ślusarczyk – Zasadny, Jakubczyk, Syniawa, Chmielowski.

Leszek Piksa obchodził wczoraj 28 urodziny. Sprawił sobie z tej okazji miły prezent strzelając bramkę i zapisując jedną asystę. Gospodrze od pierwszych minut domino wali na lodowisku i tylko niewielką pozostawała ilość strzelonych bramek, a mogło paść ich naprawdę wiele. Dwucyfrowe zwycięstwo było bowiem w zasięgu kryniczan. O przewadze gospodarzy nad rywalem najlepiej świadczy

fakt, iż w drugiej tercji torunianie występowali na lodowisku przez pół minuty z przewagą dwóch graczy (na ławkę kar trafił najpierw Piksa, a chwilę później Ślusarczyk) mimo to stworzyli tylko jedną groźną sytuację pod bramką Jaworskiego. Na meczu pojawił się Dariusz Zabawa, który został już wypisany ze szpitala, jego kuracja potrwa jeszcze przynajmniej dwa tygodnie. Nie ujrzelśmy wczoraj w akcji Rafała Piekarskiego który uskarża się na kontuzję kolana. Na konferencji prasowej nie pojawił się trener torunian Leszek Minge, obrażony na postawę swoich podopiecznych.

Dariusz GRZYB

Fenomenalny Wawrzekiewicz

STS-AUTOSAN Sanok – Cracovia 6:1 (1:0, 1:1, 4:0)

1:0 Demkowicz 1, 2:0 Sziwrin 25, 2:1 Słowakiewicz 27, 3:1 Sziwrin 41, 4:1 Secemski 41, 5:1 Sziwrin 44, 6:1 Rysz 54. Kary: 8 i 14 min. Sędziował S. Czarnomski z Łodzi. Widzów 1200.

CRACOVIA: Szweda – Smreczyński, Aprin, Kyrłow, Słowakiewicz, Urban – P Gil, Rutkowski, T. Podlipni, Cieślak, Witowski – Baryła, Malacz, Ł. Gil, Kubowicz, P. Radzki – Kudasik.

Zaczęło się najgorzej jak tylko mogło dla krakowian, wszak już pierwsza akcja gospodarzy przyniosła im prowadzenie. Rozpoczęli oni grę od środka i krążek po strzale Tomasza Demkowicza znalazł drogę do siatki. Potem gra się wyrównała, a na kolejne gole widzowie czekali do drugiej tercji. Siergiej Sziwrin potwierdził swój strzelceki talent i po raz drugi pokonał Szwedę.

W drugiej tercji Cracovia osiągnęła miażdżącą przewagę, oddała aż 17 strzałów, wobec czterech godpodarzy, co z tego jednak skoro tylko raz udało się pokonać Tomasza Wawrzekiewicza Wojciechowi Słowakiewiczowi. Krążek podawał Kyrłow, a Słowakiewicz pięknie uderzył z backhandu. Nic nie było jeszcze stracone, „pasy” miały wszelkie dane ku temu, by odrobić straty w ostatniej odsłonie. Optymizmem napawała bowiem gra – wielokrotnie był niepokojony sanocki golkeeper, przez prawie wszystkich krakowian. Tymczasem w ciągu jednej minuty przysnęły

nadziej na korzystny wynik. Po wznowieniu gry Aprin został wykluczony na dwie minuty. Krakowianie nie obronili się grając w osłabieniu. Najpierw Sziwrin, a potem Secemski dwukrotnie pokonali Szwedę. Gospodarze „dorzucili” jeszcze dwa gole. Na pięć strzałów na bramkę, zdobyli cztery gole! Tomasz Wawrzekiewicz udowodnił, że należy do bramkarskiej elity, będąc jednym z najlepszych bramkarzy w Polsce, poza Szabanowem i Szczablano-wem.

Jacek ŻUKOWSKI

W innych meczach: Zagłębie Sosnowiec – BTH Bydgoszcz 6:0 (2:0, 2:0, 2:0), KKH Katowice – TTS Tychy 5:4 (2:1, 1:2, 2:1), Stocznowiec Gdańsk – Polonia Bytom 2:3 (0:1, 1:1, 1:0, 0:1).

1. Podhale	12 22	81:27
2. Unia	12 20	62:18
3. KKH	12 20	59:22
4. SMS I	11 16	74:25
5. PZU KTH	12 16	56:17
6. Stocznowiec	12 14	40:32
7. TTS Tychy	12 14	48:51
8. STS Sanok	12 14	44:32
9. Polonia	12 12	39:39
10. Cracovia	12 8	33:48
11. TTH Toruń	12 6	41:55
12 BTH	13 2	22:95
13. Zagłębie	11 2	28:65
14. SMS II	13 2	13:114

Multilotek

2 – 14 – 17 – 21 – 22 – 26 – 39 – 41 – 46 – 48
49 – 53 – 55 – 60 – 72 – 73 – 75 – 78 – 79 – 80

Na szermierczych mistrzostwach świata

Złoty medal florecistów

Wczoraj w szermierczych mistrzostwach świata w La Chaux de Fonds o medale walczyły florecistki (indywidualnie) oraz floreciści (drużynowo). Nasza czwórka wystąpiła w składzie Sławomir Mocek, Adam Krzesiński, Ryszard Sobczak i Piotr Kiełpikowski. W meczu o tytuł drużynowego mistrza świata pokonali Francję 45:40.

Bohaterem meczu był najmłodszy Sławomir Mocek, który wygrał z Lhotellierem 5:4, z Ferrarim aż 6:2 i z Plumenailem zremisował 5:5. Przy stanie 35:32 dla Polaków trener Szymański wymienił zmęczonego Adama Krzesińskiego na Piotra Kiełpikowskiego. Legionista w ważnym momencie pokonał Lhotelliera 5:3 i było 40:35. Polacy powyżej prowadzili 13:6, a najwyraźniej przegrywali 22:25.

Wczorajsze walki Polacy zaczęli od dość trudnego meczu 1/8 finału z Hiszpanami, wy-

granego 45:33. W ćwierćfinale polska drużyna floretowa stanęła oko w oko z Niemcami, z którymi w lipcu na ME'98 w Płowdiw przegrała 44:45. Rewanż był srogim: Polacy roznieśli rywali na swych floretach, zwyciężając 45:27. W półfinale pokonali Kubańczyków 45:44, mimo, że przed wejściem na planszę ostatniej pary (Adam Krzesiński - Elvis Gregori) rywale prowadzili już 40:34. Końcówka przypominała najlepsze filmowe dreszczowce – mistrz Europy z Gdańska warszawianin Krzesiński pokonał

aktualnego wicemistrzem świata Gregori aż 11:4. Przy stanie 44:38 dla Kubańczyków wydawało się, że to już koniec polskich nadziei na finał. Ale słabo walczący w poprzednich pojedynkach lider polskiego floretu nagle odnalazł swą najwyższą dyspozycję i siedmiokrotnie czysto trafił znakomitego Kubańczyka.

Bez medalu dla Polski skończył się turniej indywidualny florecistek. Barbara Szewczyk-Wolnicka przegrała w ćwierćfinale z Włoszką Giovanną Trillini 7:15. Miejsca Polek: 15. Sylwia Gruchała, 34 Anna Rybicka 64. Magdalena Mroczkiewicz

Mistrzynią została Niemka Sabine Bau po wygraniu w finale z Rosjanką Swietłaną Bojko 15:8. (opr. żuk)

II liga koszykarzy

Derby – to jest to!

WISŁA Kraków – HUTNIK Kraków
101:100 (46:43, 82:82, 91:91)

Punkty dla Wisły: Błaszczyński 26, Knap 20, Kwadrans 18, Kłoczek 13, Sulowski 12, Żyewski 9, Kościelny 3; dla Hutnika: Bżykot 38, Moryto 22, Tojan 16, Szerbakow 11, Dymacz 6, Nuszkievicz 4, Pyła 3. Sędziowali: W. Jarosiński z Wrocławia oraz K. Pluta ze Zgorzelca. Widzów ok.: 400.



Takich emocji dawno w hali przy ul. Reymonta nie było. Aż dwóch dogrywek potrzebowali koszykarze Wisły i Hutnika, żeby rozstrzygnąć to spotkanie. Mecz rozpoczął się z półgodzinnym opóźnieniem, gdyż spóźnili się sędziowie. Warto było jednak poczekać. Początek spotkania, to wyrównana walka z obu

stron. W 9 minucie Hutnik przejął inicjatywę. W 12 minucie goście prowadzili już 31:20. Wisła jednak szybko się pozbierała, wkrótce było 33:33. Do końca tej części mecz przebiegał według schematu, kosz za kosz. Na 5 sekund przed końcem trafił Kłoczek i do przerwy Wawelskie Smoki prowadziły jednym

punktem. Druga część znów początkowo była wyrównana, ale już w 31 minucie było 71:61 dla Hutnika. Pogoń Wisły była skuteczna. Końcówka rozgrzała widzów do czerwoności. Szala przechylała się raz na jedną, raz na drugą stronę. Jeszcze na 12 sekund przed końcem było 82:80 dla Wisły. Rzut rozpaczy Trojana doprowadził do remisu i dogrywki. Gdy w tej ostatniej na 10 sekund przed końcem Wisła prowadziła 91:88 wydawało się, że nic nie jest w stanie odebrać jej zwycięstwa. A jednak, najlepszy zawodnik tego meczu Tomasz Bżykot potrafił rzucić za trzy punkty i konieczna była druga dogrywka.

Ostatnie 5 minut tego pojedynku to prowadzenie Wisły, bądź wynik remisowy. Na 50 sekund przed końcem piłkę w środkowej strefie boiska przechwycił Knap i zdobył dwa punkty. W tym momencie było 101:97 dla gospodarzy. Hutnik odrobił dwa punkty, a na sekundę przed końcem rzuty osobiste wykonywał Szerbakow. Gdyby trafił oba znów byłby remis. Piłka znalazła jednak tylko raz drogę do kosza i taniec radości mogli odtańczyć podopieczni Wojciecha Downar-Zapolskiego.

Bartosz KARCZ

Wawel gra z Grunwaldem Halemba

Odblokować się...

Nie wiecie się zespołowi Wawelu w rozgrywkach ligowych. Wojskowi przegrywają mecz za meczem i okupują dolne rejony tabeli. Jakby tego wszystkiego było mało, sytuacja finansowa nie jest również różowa. W klubie wierzą jednak, że kryzys musi zostać przełamany. Być może nastąpi to już dzisiaj podczas meczu 1/16 pucharu Polski z Grunwaldem Halemba.

— Nie chcę wylewać łez — mówi trener Marek Motyka. — Zdajemy sobie sprawę z chłopcami, że możemy liczyć tylko na siebie. Nikt z zewnątrz nam nie pomoże. Gramy w takim składzie jaki mamy i w obrębie tych zawodników, których mam do dyspozycji muszę szukać optymalnego rozwiązania.

— Czy mecz z Grunwaldem będzie dla was przetarciem przed kolejnymi meczami ligowymi?

— Chcemy zagrać trochę inaczej niż do tej pory. Jest okazja do przećwiczenia różnych rozwiązań taktycznych. Oglądałem ostatnio na Hutniku naszego kolejnego rywala, Hetmana Zamość i jest to bardzo dobra drużyna, która praktycznie nie ma słabych punktów. Będziemy jednak tam chcieli pocalczyć. A jeśli chodzi o puchar Polski to wierzę, że właśnie w tym meczu wreszcie się przełamiemy psychicznie i zaczniemy wygrywać.

— Co Pan wie o przeciwniku?

— Jest to solidny zespół, mający ustabilizowany skład. Grają typową śląską, twardą piłkę. Na pewno będzie to dla nas cenny mecz, ale chcemy go wygrać.

— Jak sytuacja kadrowa?

— Wracają już do gry Księżyć i Pydyś. Pozostali nie narzekają na urazy. Zobaczymy jak się to wszystko potoczy. Ja wierzę, że potrzeba nam jednego zwycięstwa z silnym przeciwnikiem, by się przełamać i zacząć wygrywać.

Początek meczu o godz. 11, na stadionie Wawelu przy ul. Bronowickiej. (BK)

W eliminacjach MME

Młodzi dali przykład

POLSKA – LUKSEMBURG 5:0 (3:0)

Bramki: Jakubowski 4, Głowacki 19, Wichniarek 40, Sobczak 79, Bykowski 83. Żółta kartka: Parraschh (Luksemburg). Widzów 3,5 tys. Sędziował: Calija Dzamal (Bośnia i Hercegowina).

POLSKA: Bledzewski – Głowacki, Terlecki, Pęczak, Szulik, Kosowski (57 Dawidowski), Jakubowski, Wichniarek, Bykowski, Magiera, Włodarczyk (46.Sobczak)

LUKSEMBURG: Gillet – Birtz, Benomi (77 Schaack), Hellenbrand, Beffort, Parrasch, Fernandes (86 Da Silva), Bellendorf, Santos, Lambert (46 Huss), Pace.

Ku ogromnemu zadowoleniu licznie zgromadzonej publiczności w Płocku, Polacy wygrali wysoko. Ponieważ organizacyjnie wszystko było bez zarzutu, trener młodzieżówki Paweł Janas powiedział na konferencji pomeczowej, że była fantastyczna atmosfera, satysfakcjonujący wynik, sporo ludzi i jeśli tylko pierwsza reprezentacja będzie grać w Warszawie, to „olimpijska” na pewno w Płocku. Największe brawa od płockich kibiców zebrał Jakubowski, który nie tylko był autorem pierw-

szego gola, ale także zaprezentował się kilkakrotnie w efektywnych akcjach. Polacy atakowali od pierwszej minuty, a goście tylko raz, w 50 min przeprowadzili kontratak. Na bramkę próbował strzelać Santos, szybszy był jednak Bledzewski.

Pierwszy gol padł po dośrodkowaniu Wichniarka i błędzie dwóch obrońców z Luksemburga, którzy przepuścili piłkę. Bramkarz Stephane Gillet wyszedł zbyt daleko, co wykorzystał Jakubowski, posyłając piłkę do siatki. W siódmej minucie szansę na gola miał Kamil Kosowski, który strzelał z 20 m, ale obok słupka. W 19 min po rzucie rożnym padła bramka po cennej „główce” Głowackiego. Kolejne minuty to ataki Polaków. W 25 min Magiera strzelił w słupek, zaś w 29 min po jego strzale w bramkarza dobił w słupek Włodarczyk. Wreszcie wynik pierwszej po-

łowy ustalił Wichniarek, który strzelił głową po dośrodkowaniu Pęczaka. Po przerwie na boisku szalał Jakubowski, który w 48 min strzelił w poprzeczkę, w 53 piłka trafiła w bramkarza, a w 66 po ładnej akcji piłka poszybowała obok słupka. W 79 min. wszyscy kibice wstali z miejsc, bo na liście strzelców wpisał się zawodnik Petrochemii – Sobczak, a ostatnią bramkę strzelił Bykowski z podania Terleckiego.

Po meczu trener Marcel Bamberg pochwalił polską ekipę stwierdzając, że są w niej bardzo dobrzy zawodnicy ligowi, którzy są świetnie zorganizowani. On sam ma problemy ze składem, bo wszyscy najlepsi piłkarze od razu zasilają pierwszą drużynę. Będą się jednak starali postawić trudniejsze warunki podczas meczu rewanżowego. Paweł Janas stwierdził: — Jestem zadowolony z gry moich zawodników, a głównie ilością goli, bo nie w każdym meczu tyle się ich strzela.

(PAP)

Na 18 stadionach

Hit w Moskwie

Oprócz meczów w „naszej” piątej grupie, o których piszemy osobno, na osiemnastu stadionach będą rywalizowały inne europejskie reprezentacje w eliminacjach EURO 2000.

I tak, w grupie 1 Dania podejmuje Walię, a Włochy Szwajcarię. Po wpadce na Białorusi (1:1) gospodarze muszą sięgnąć po trzy punkty, by liczyć się w rywalizacji. Szwajcarzy w Italii inaugurują zmagania. W gr. 2 Łotwa zmierzy się z Gruzją i Słowenią z Norwegią. Łotysze powinni być podbudowani zwycięstwem nad Skandynawami (3:1). W gr. 3 Irlandia Północna zagra z Finlandią, Turcy zaś z Niemcami. Frapujące jest pytanie, jak podopieczni nowego Bundestrainera Ericha Ribbea wypadną w inauguracji nad Bosforem. To będzie chrzest bojowy drużyny z wieloma „nowymi twarzami”. W gr. 4

zaplanowano pojedynki: Armenia – Islandia, Andora – Ukraina, Rosja – Francja. Szczególnie ta ostatnia konfrontacja jawi się jako najciekawsze spotkanie dzisiejszego dnia. Francuzi, mistrzowie świata, postradali punkty w Reykjavíku, a odrobienie ich na terenie żadnej sławy jedynastki rosyjskiej będzie niezwykle trudne, zwłaszcza, że sborna przegrała z Ukrainą i nie może zaczynać eliminacji od dwóch porażek. W gr. 6: Cypr zmierzy się z Austrią, a San Marino z Izraelem. Czy Cypr, sensacyjny pogromca Hiszpanii (3:2) będzie lepszy od kolejnego uczestnika ostatnich mistrzostw świata? W gr.

7 zagrają: Azerbejdżan – Węgry, Liechtenstein – Słowacja, Portugalia – Rumunia. Mecz w Porto zdecydowanie przewyższa atrakcyjnością dwa pozostałe pojedynki. W gr. 8: Malta podejmuje Chorwację. Podopieczni Blazevica nie mogą już stracić punktów po porażce w Irlandii (0:2), a nie omijają ich problemy kadrowe. W gr. 9: Szkocja podejmuje Estonię, Litwa Wyspy Owcze, a Bośnia i Hercegowina Czechy – to najmniej ciekawy zestaw par.

Z powodu napięcia i niepewnej sytuacji politycznej (w każdej chwili możliwy atak wojsk NATO w Jugosławii), przełożone na 18 XI zostały spotkania Jugosławii z Irlandią (gr. 8) i Albanii z Grecją (gr. 3).

(Żuk)

Manchester United najbogatszy w Europie

Pożegnanie Brehmego

Piłka angielska

Który klub piłkarski uważany jest za najbogatszy w Europie? Tym problemem zajęli się przedstawiciele Włoskiej Ligi Zawodowej, a pod uwagę brali roczne dochody.

Patrząc na bilans za rok 1997 okazało się, że największy zysk ze swej działalności udało się wygospodarować Manchesterowi United – 144,71 milionów dolarów. Na drugim miejscu uplasowała się Barcelona – 107,65 mln, a na trzecim Real Madryt – 103 mln zielonych banknotów. Co ciekawe, włoski tercet uważany za najprawdziwszą elitę, czyli Juventus Turyn, Inter Mediolan i Milan, „załapał” więc wprowadzić do czołowej dziesiątki, ale na dalszych miejscach. Juventus na piątym –

dochód w wysokości 86,2 mln, Milan na szóstym – 76,5 mln, a Inter na dziesiątym – „ledwie” 64 mln dolarów rocznego zysku.

Piłka niemiecka

Wtorkowy wieczór był świętem dla całego Kaiserslautern i właściwie dla wszystkich niemieckich kibiców piłkarskich. Uroczyste kończył bowiem karierę 37-letni Andreas Brehme – jeden z najbardziej zasłużonych futbolistów w historii niemieckiej piłki nożnej. Brehme występował m.in. właśnie w Kaiserslautern, Bayernie Monachium (mistrzostwa Niemiec), Interze Mediolan (m.in. mistrzostwo Włoch w 1989 i Puchar UEFA w 1991 roku) i Realu Saragossa.

Klasę sportową (i nie tylko) pokazał Brehme m.in. w

ostatnich trzech sezonach, kiedy na powrót bronił barw Kaiserslautern. Najpierw spadł z drużyną do II ligi, zdobywając jednocześnie Puchar Niemiec. Następnie od razu przyczynił się do powrotu do ekstraklasy, by z marszu pomóc w wywalczeniu tytułu mistrzowskiego! Brehme 86 razy wystąpił w reprezentacji Niemiec. M.in. to właśnie on skutecznie wykonał rzut karny podczas finału włoskich MŚ w 1990 roku (1:0 z Argentyną).

We wtorek, podczas benefisowego meczu Kaiserslautern z Resztą Świata, zanotowano remis 4:4. Brehme w I połowie zagrał w barwach gości, w drugiej zaś w Kaiserslautern. W ekipie Reszty Świata wystąpili m.in. Bergomi, Klinsmann, F. Baresi, Berti, Zamorano.

(BAT)

Dzisiaj w Warszawie

Tylko zwycięstwo!

Dzisiaj polscy piłkarze rozegrają drugi mecz w ramach eliminacji Mistrzostw Europy 2000 r. Po doskonałym starcie i zwycięstwie w Burgas nad reprezentacją Bułgarii 3:0, nikt nie wyobraża sobie, by Polacy nie sięgnęli po drugą wygraną.

Przypomnijmy więc nazwiska 21 reprezentantów: 13 z klubów zagranicznych i 8 krajowców – bramkarze: Adam



Czy po meczu Janusz Wójcik (z prawej) i Tomasz Hajto będą mieli równie uśmiechnięte twarze?

Jeśli bowiem marzymy, by nasza reprezentacja po raz pierwszy zakwalifikowała się do finałów, to nie możemy mieć obaw o rezultat konfrontacji z Luksemburgiem. „Białoczerwoni” są niewątpliwym faworytem, ale historia futbolu zna nie takie przypadki, gdy mocniejsza drużyna musiała przeżyć chwile upokorzenia grając z „kopciuszkiem”. Nie trzeba szukać daleko, już w tych eliminacjach EURO padło kilka niebywale zaskakujących rozstrzygnięć. Ale miejmy nadzieję, że przykra niespodzianka nie spotka naszych reprezentantów.

O godzinie 20 na stadionie Legii wybrańcy Janusza Wójcika będą chcieli powiększyć bilans strzelonych bramek kosztem najsłabszego rywala w grupie, który tym spotkaniem inauguruje start w eli-

minacjach. Ponieważ z decyzją, kogo desygnować do wyjściowej „jedenastki” selekcjoner wstrzyma się do ostatnich chwil, uważając zupełnie słusznie, że nie należy zbyt wcześnie dawać odprężenia reprezentantom, by znajdowali się w ciągłej gotowości, przekonując go do końca o swojej przydatności do gry w meczowym składzie, ciekawość kibiców dotycząca zestawienia nie zostanie zaspokojona.

Można przypuszczać, że rozpocząć pojedynek powinni ci piłkarze, którzy sprawdzili się w meczu z Bułgarią, ale kilka zmian nie jest wykluczonych, wrócił przecież do kadry po karze za żółte kartki Sławomir Majak. Ponadto selekcjoner wyróżnił za świetną postawę w lidze bramkostrzelnych napastników: Bartosza Karwan i Piotra Reissa.

Matysek, Kazimierz Sidorczuk i Bogusław Wyparło, obrońcy: Jacek Bąk, Tomasz Hajto, Tomasz Kłos, Tomasz Łapiński, Krzysztof Ratajczyk, Jacek Zieliński, pomocnicy i napastnicy: Jerzy Brzęczek, Sylwester Czereszewski, Tomasz Iwan, Andrzej Juskowiak, Bartosz Karwan, Sławomir Majak, Radosław Michalski, Piotr Reiss, Rafał Siadaczka, Piotr Świerczewski, Mirosław Trzeciak, Tomasz Waldoch.

Do ostatka piłkarze żyli w niepewności, jak nagrodzone zostanie ich zwycięstwo? Otrzymają taką samą kwotę, jaką PZPN obiecał im w przypadku zwycięstwa nad Bułgarią, a więc 400 tysięcy złotych do podziału. Za remis zawodnicy nie otrzymają ani grosza. Oby dzisiaj o godz. 21.45 kasjerka przygotowywała się już do wypłaty! (Żuk)

Eliminacyjna grupa V

Także na Wembley

Dziś w grupie 5, eliminacji do finałów piłkarskich mistrzostw Europy – grupie „polskiej” – odbędzie się też drugie spotkanie. Bardzo ważne dla układu tabeli.

O godzinie 16 (czasu warszawskiego) na londyńskim stadionie Wembley reprezentacja Anglii zmierzy się z Bułgarią. Tak dla Wyspiarzy, jak również dla Bułgarów, mecz ten będzie miał ogromne znaczenie. Przecież zespoły te, w swoich pierwszych

eliminacyjnych występach, doznały porażek. Anglia uległa na wyjeździe Szwecji 1:2, Bułgaria przegrała zaś w swoim Burgas z białoczerwonymi 0:3. Teraz więc, teoretycznie, nikt nie może sobie pozwolić na straty punktowe.

Przypomnijmy jeszcze tabelę „naszej” grupy eliminacyjnej. Z nadzieją, że po dzisiejszym meczu w Warszawie będzie ona wyglądała jeszcze okazalej...

1. Polska	1	3	3:0
2. Szwecja	1	3	2:1
3. Anglia	1	0	1:2
4. Bułgaria	1	0	0:3

Luksemburg jeszcze nie grał w tych eliminacjach. (wb)

Dzisiejsze spotkanie na stadionie warszawskiej Legii będzie dopiero szóstym kontaktem piłkarskich reprezentacji Polski i Luksemburga. Miejmy jednak nadzieję, że białoczerwoni futbolisci poprawią bardzo korzystny, choć jakże skromny bilans meczów z narodową drużyną Wielkiego Księstwa.

*Po raz pierwszy zagraliśmy z Luksemburgiem 2 października 1966 roku w Szczecinie, w ramach eliminacji do mistrzostw Europy. W obecności 25 tysięcy widzów Polska wygrała 4:0 (0:0) po golach Jarosika (49), Liberdy (54), Grzegorzcyka (73) i Sadka (88). Luksemburg był wtedy 34 (jeżeli chodzi o kraj) przeciwnikiem naszej reprezentacji. Nasz zespół prowadził jako trener Antoni Brzeżańczyk, funkcje selekcjonerów pełnili zaś – obok niego – Kle-

Z Luksemburgiem po raz szósty

Lubański wytyczył szlak

mens Nowak i Kazimierz Górski. Powszechnym zaskoczeniem był brak w składzie białoczerwonych zawodników Górnika Zabrze i Legii Warszawa. Wystąpił za to reprezentujący ówczesnego beniaminka ekstraklasy czyli Cracovię, Janusz Kowalik.

*Drugie spotkanie w ramach eliminacji ME, odbył się 16 kwietnia 1967 roku. Grano na Stade Municipal w stolicy Księstwa. Niespodziewanie, nawet dla samych gospodarzy, padł wynik 0:0. Trenerem był Michał Matyas, a współpracownikiem Kazimierz Górski. A linii ataku zagrał Krzysztof Hausner z Cra-

covii. Był to jego reprezentacyjny debiut i zarazem... ostatni występ.

*Do kolejnej konfrontacji doszło po dwóch latach, 20 kwietnia 1969 roku i to na stadionie krakowskiej Wisły. Mecz był eliminacyjnym do mistrzostw świata. Na trybunach przy Reymonta zasiadło blisko 40 tysięcy (!) kibiców, którzy byli świadkami pięknego zwycięstwa Polaków, 8:1 (3:0). Gole: Lubański (9, 20, 36, 82 karny, 86), Deyna (53, 55), Jerzy Wilim (64) – Leonard (68). Trenerzy Ryszard Koneciewicz i asystent Kazimierz Górski byli bardzo zadowoleni, a zdobycie pięciu goli przez

SOBOTA 10 października

- Wschód słońca — 6.52
- Zachód słońca — 17.53
- Wschód księżyca — 21.20
- Zachód księżyca — 12.23

Dzień krótszy od najdłuższego o 5 godz. 46 min, a dłuższy od najkrótszego o 3 godz. 15 min.

Imieniny:

Budzisław, Franciszka, Pauliny, Tomila

Pełni radości życia, beztroscy, dowcipni to urodzeni 10 października. Obdarzeni dużym poczuciem romantyzmu, zwolennicy muzyki, teatru i filmu. W domu nie ma lepszej gospodyni, zapobiegliwszej i zręczniejszej niż urodzona tego dnia. Natomiast panom należy oddać sprawiedliwość, że gdyby to wyłącznie od nich zależało, na świecie na pewno nie byłoby wojen.

NIEDZIELA

11 października

- Wschód słońca — 6.53
- Zachód słońca — 17.51
- Wschód księżyca — 22.15
- Zachód księżyca — 13.25

Dzień krótszy od najdłuższego o 5 godz. 49 min, a dłuższy od najkrótszego o 3 godz. 12 min.

Imieniny:

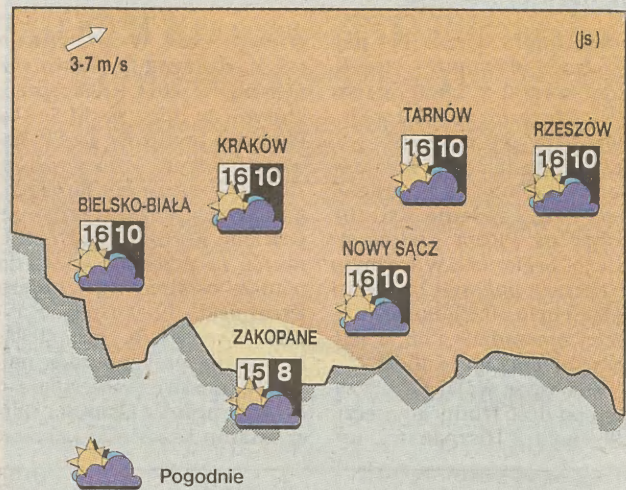
Aldony, Dobromiły, Emila, Zenaidy

Los obdarzył urodzonych 11 października wdziękiem, urodą, intelektem. Delikatni, spokojni, uprzejmi, zawsze gotowi do okazywania pomocy, za co są powszechnie lubiani i szanowani. Punktualni, dokładni, drobiazgowi, nie lubią dużych przyjęć, zebrań, balów. Najlepiej czują się w zaciszu domowym, są mało mówni, wypowiadają się spokojnie, zawsze cicho.

POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem niżu z centrum nad północną Skandynawią. Temperatura minimalna nocą od 8 do 10 st., w Tatrach 3 st. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami, lokalnie opady deszczu. Temperatura maksymalna od 15 do 16 st., w Tatrach 7 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni. Ciśnienie spadnie (wczoraj wynosiło 996 hPa). W niedzielę chłodniej i opady deszczu.

BIOPROGNOZA: zmienna



POGODA

GWIEZDZNA

Sobota

(Dzień Saturna)

Saturn w I dekadzie Byka sprzyja Pannom i Koziorożcom. Księżyc ze znaku Bliźniąt przyniesie pozytywny impuls dla Wagi i Wodników. Także Lwy i Barany mogą działać śmiało. W fazie rozwoju wewnętrznego znajdują się

Strzelcy, Ryby i Panny. Znaki te powinny unikać stresu. Nadal trwające napięcie między Marssem i Plutonom może być przyczyną gwałtownych zachowań. Należy unikać zbyt agresywnych zachowań w sprawach uczuciowych. Należy się spieszyć na drogę! Harmonia między Księżycem i Merkurym zwiększy pamięć i ułatwi konstruktywne myślenie odnośnie spraw osobistych i domowych. Ułatwione będą rozmowy telefoniczne.

POGODA

GWIEZDZNA

Niedziela

(Dzień Słońca)

Słońce ze znaku Wagi oświetla drogę Wodnikom i Bliźniętom. Księżyc znajduje się w znaku Raka i pomaga rozwiązać trudne sprawy Skorpionom oraz Rybom. Także Panny i Byki mają szansę na sukces. Kozio-

roże, Wagi i Barany znajdują się w fazie rozwoju wewnętrznego. Znaki te powinny w sposób spokojny odnosić się do wszystkich sytuacji niosących stres. Trójkąt między Merkurem i Neptunem może powodować targnięcia, marzycielstwo, zdolność do koncentrowania się na szczegółach. Harmonia między Wenus i Uranem może przynieść nagle pozytywne zwroty uczuciowe.

Andrzej JAMRÓZ

BLIŻEJ

PRZYROIDY

Idą jeże!

skrótnie uwielbiają takie miejsca: tyle tam ciepła.

Wczoraj w tej okolicy spacerował jeź. Powolny jak nigdy przedtem sapał nieco, dyszał aż wreszcie doczłapał z trudem do końca ścieżki. Tam

stoczył się z ochotą na samo dno błotnistego rowu.

Jeże idą teraz spać. To piękny widok, kiedy tak paszkuje, sapie i funkają jakby im wszystko przeszkadzało. Kiedy usiłowałem wczoraj dotknąć go, niemal rzucił się na mnie, warcząc jak pies! I potoczył się pod wcześniej wygrzebany dołek pod jałowcem. Całkiem przyjemna dziupla. Pewnie tu pości do kwietnia.

Zygmunt SZYCH

warszyski. Przygotowujący się do argentyńskich finałów MŚ Polacy pokonali gospodarzy 3:1 (2:0); gole: Szarmach (7, 80), Lubański (2 – dokładnie 85 sekunda; jedno z najszybszych trafień w historii gier naszej kadry) – Reiter (85). Trenerem był Jacek Gmoch. Z krakowian grali wiślanie Antoni Szymanowski i Henryk Maculewicz, wystąpił też były napastnik „Białej Gwiazdy” Marek Kusto (wówczas w barwach Legii), na ławce rezerwowych siedział zaś Adam Nawalka.

*Rozegrała więc Polska z Luksemburgiem 5 meczów, z których 4 wygrała i 1 zremisowała; bilans bramkowy: 20:3. Najlepszym snajperem jest Włodzimierz Lubański, autor 7 bramek. Czy dziś wieczorem następcy zabrzańskiego bombardiera pójda jego śladem? (BAT)

Włodzimierza Lubańskiego odbiło się szerokim echem w Europie. Był to pierwszy mecz (w ramach eliminacji do MŚ czy ME), w którym dozwolone były zmiany zawodników. Tym razem nie wystąpił choć jeden krakowianin, ale na ławce rezerwowych siedział wiślak Adam Musiał.

*Czwarte spotkania rozegrano na stołecznym Stade Municipal 12 października 1969 roku; było rewanżowym w ramach grupowych eliminacji do MŚ. Tym razem Luksemburg uległ Polsce 1:5 (1:0). Gole: Kirchens (37) – Deyna (49, 67), Jarosik (54 karny), Bula (58), Lubański

(61). Do przerwy trener Ryszard Koneciewicz rwał włosy z głowy... Po pauzie wystarczyło niespełna 18 minut, aby gospodarze padli na kolana. Bez krakowian na boisku, ponownie na ławce Adam Musiał. Już w pierwszej (!) minucie kontuzji doznał kapitan zespołu Bernard Blaut, którego w 3 minucie zastąpił Robert Gadocha – była to najszybsza zmiana w historii naszej reprezentacji.

*Piąta i ostatnia do tej pory konfrontacja obu reprezentacji miała miejsce 22 marca 1978 roku, po raz trzeci na Stade Municipal, a po raz pierwszy mając charakter to-

CHRZANÓW,
MIECHÓW,
OLKUSZ,
OŚWIECIM,
SUCHA BESK.
WADOWICE**echo**
KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYSLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Wsparcie dla hospicjum

Żonkile znów zakwitną

Podczas obchodów 100-lecia Szpitala Ojców Bonifratrów im. św. Jana Grandego, w obecności konsula generalnego Austrii został odsłonięty portret cesarza Franciszka Józefa, dzięki którego staraniom wybudowano szpital. Uroczystość uświetniło także otwarcie szkoły ratownictwa medycznego, która kształcić będzie lekarzy i pielęgniarki w zakresie nowoczesnej reanimacji, metod chirurgii ze szczególnym naciskiem na laparoskopię i widochirurgię. (AG)

Przed budynkiem hospicjum św. Łazarza przy ulicy Fatimskiej posadzono wczoraj kilkadziesiąt cebulek żonkili. Zakwitną wiosną przyszłego roku, dając znak do rozpoczęcia wielkiej kwesty, z której dochód przeznaczony zostanie na utrzymanie krakowskiego hospicjum. Kwesta prowadzona będzie po raz drugi.

W tegorocznym debiucie — finał akcji odbył się w maju —

zebrano blisko 220 tys. zł. Wcześniej, wiosną, ponad 300 tys. żonkili zakwitło na miejskich skwerach i w parkach. W kilkuset lokalach gastronomicznych, hotelach, sklepach i urzędach pojawiły się puszkki i 250 tysięcy sztucznych żonkili — symboli. O charytatywnej akcji przypominały tabliczki informujące o hospicjum. W szkołach odbywały się specjalne wykłady i zajęcia.

— Zachowamy tę formułę. Gwarantuję powodzenie zbiórki — zapowiada Tadeusz Czekaj, jeden z organizatorów, dyrektor Krakowskiego Forum Rozwoju. — Nie ukrywam, liczymy, że z czasem wpływy z kwesty będą znacznie wyższe niż w debiucie...

— Chcieliśmy zebrać milion złotych. Tyle potrzeba na roczne utrzymanie hospicjum — mówi Jerzy Chronowski, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Chorych Hospicjum. — Nie udało się, ale akcja i tak zakończyła się sukcesem. Dzięki zabranej kwocie przez ponad dwa miesiące nie musimy martwić się o pieniądze...



Akcję prowadzono pod patronatem władz Krakowa i Edynburga, przy wsparciu szkockiej fundacji Marie Curie Cancer Care. Fundacja, od wielu lat, w Wielkiej Brytanii realizuje program „Poła

Nadziei” z myślą o ludziach nieuleczalnie chorych. Jesienią sięją żonkile, wiosną, gdy kwiaty kwitną, rusza kwesta. Szkockie wzorce przeniesiono pod Wawel.

(PBAR)

Tam, gdzie nie dojedzie „erka”

Pomoc z powietrza



W strukturach krakowskiego pogotowia od listopada 1997 roku działa Lotniczy Zespół Reanimacyjny. W skład „powietrznej” karetki wchodzi pilot, lekarz i pielęgniarz, tyle osób zmieścić się w śmigłowcu. Są wszędzie tam, gdzie „erka” nie może dojechać a czas decyduje o życiu. Wspólnie ze Strażą Pożarną uczestniczą w akcjach, gdzie zwykła reanimacja nie wystarcza.

Pełny dyżur mają w weekendy, święta i dni ustawowo wolne, gdy prawdopodobieństwo wypadków jest największe. Od rana do zmierzchu gotowi są na każde wezwanie dyspozytora, który ocenia czy wysłać karetkę, czy śmigłowiec. Zgłoszenia o wypadkach pochodzą z Policji, Straży Pożarnej, ale też od każdego, kto uzna, że interwencja śmigłowca jest niezbędna. W takich nagłych wypadkach należy dzwonić bezpośrednio na pogotowie w Balicach: 258-68-99.

Były plany, by dobowe dyżury „podniebnej karetki” trwały okrągły tydzień. Niestety brak na to zarówno pieniędzy, jak i uregulowań prawnych. Pogotowie korzysta bowiem z usług Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego, która dysponuje śmigłowcami. Z początkiem nowego roku, w związku z przekształceniami w Krakowskim Pogotowiu Ratunkowym Lotniczy Zespół Reanimacyjny może zostać pozbawiony swojego środka transportu-śmigłowca, który stanowi podstawę jego działania.

Grono zgranych, zapalonych do pracy ludzi, wyszkolonych na kursach z ratownictwa wysokościowego z niepokojem patrzy w przyszłość. My też liczymy, że w tych najtrudniejszych wypadkach będziemy nadal mogli liczyć na szybką pomoc z powietrza.

Tekst i zdjęcia:

Agnieszka PIECHOWIAK



W uroczystej nominacji Stanisława Stasiaka (drugi od prawej) uczestniczyli Iwona Ruebenbauer-Skwara, prezes Towarzystwa Opieki nad Majdankiem Oddział w Krakowie, sarszy sierżant Edward Serwiński, sekretarz Stowarzyszenia Żołnierzy AK i Więźniów Politycznych, Kazimierz Leśniak, prezes Koła Kraków SZAKiWP, oraz por. Franciszek Oremus prezes Zrządu Głównego Stowarzyszenia Żołnierzy AK i Więźniów Politycznych

Nominacja na oficera

Długo oczekiwany awans

Płk Józef Mazurek, szef Wojskowej Komendy Uzupelnień Kraków-Podgórze wręczył wczoraj nominację na pierwszy stopień oficerski Stanisławowi Staszakowi, żołnierzowi września, skarbnikowi Koła Kraków Stowarzyszenia Żołnierzy AK i Więźniów Politycznych.

Stanisław Stasiak, poznaniak, na wojnę poszedł z czynnej służby w 69 pułku piechoty. Jego szlak bojowy prowadził od Gniezna, przez Poznań, Puszcę Kampińską, Warszawę do Modlina, gdzie został ranny. Okres wojny spędził w obozie jenieckim, stalag 6 D z numerem 1130011.

Po wyzwoleniu wrócił do Gniezna, ale prześladowany przez UB uciekł do Krakowa. Tu pracował jako księgowy. Od dwudziestu lat aktywnie działa w środowisku kombatanckim. Jest członkiem Zarządu Głównego Towarzystwa Opieki nad Majdankiem. (mas)

EURO TAXI

2666-111

96-64

TANIO
SzybkoKomfortowo
0-601 44-96 64

TePi - INDECO

SZAFY Z DRZWIAMI
SUWANymi 5 LAT
GWARANCJI

* ODPIS

* 7% *
RABATU

OD PODATKU *

UL. DOBREGO PASTERZA 120

RATY TEL./FAX (0-12) 411-77-43

KUPON RABATOWY

SKAWINA, WIELICZKA, PROSZOWICE, NIEPOLOMICE, KRZESZOWICE, MIECHÓW,

MYŚLENICE

Krakowscy rolnicy po powrocie z Francji

Nie mamy się czego wstydzić

Mayenne to jeden z najmniej-
szych francuskich departamen-
tów. Ten rolniczy region położo-
ny w zachodniej części kraju, od
wielu lat mocno promowany
jest przez tamtejsze minister-
stwo rolnictwa, jako obszar,
gdzie żywność produkowana
jest zgodnie z normami Unii Eu-
ropejskiej. Trzydziestoosobowa
delegacja Krakowskiej Izby Rol-
niczej chciała sprawdzić, czy
tak jest w rzeczywistości.

Wyjazd krakowian doszedł
do skutku, dzięki ich towarzy-
skim kontaktom z izbą rolni-
czą w Mayenne, która ostatnio
reklamowała się na Wystawie
i Targach Płodów Rolnych w
Proszowicach. Choć członko-
wie KIR przebywali we Francji
tylko tydzień, mogli przekon-
ać się na własne oczy, że rów-
nież zachodnioeuropejscy go-
spodarze mają problemy.

— Średnie, najczęściej ro-
dzinne gospodarstwo ma po-
wierzchnię 30 ha a obrót zie-
mią jest kontrolowany przez
władze deapratamentu — mó-
wi Grzegorz Czajka, uczestnik
wycieczki. — W całej Francji
obowiązuje wspólna polityka
rolna, do której zasad stosują
się wszystkie organizacje zrze-
szające producentów żywno-
ści. Działa również, wprowa-
dzona przez rząd francuski,
zasada o ochronie rynku we-
wnętrznego, która polega na



stosowaniu cel zaporowych na
żywność sprowadzaną z zagra-
nicy. Odgórnie reguluje się po-
ziom produkcji, gdyż od wielu
lat stosuje się programy prze-
widujące wielkość popytu i
podaży na artykuły rolne.

Francuskim rolnikom nie
żyje się jednak lekko. Wielu z
nich spłaca wysokooprocento-
wane kredyty, co odbija się na
standardzie ich życia. Wbrew
opiniom, że zachodnioeuro-
pejscy gospodarze opływają w
bogactwa, wiele rodzin w May-
enne mieszka w kamienych
lub murowanych domach na
zbożach gór. Samochód liczą-
cy mniej niż trzy, cztery lata
też jest rzadkością.

W czasie wizyty, krakowia-
nie zwiedzali nie tylko pry-
watne gospodarstwa, ale
również duże, wyspecjalizo-
wane zakłady produkcyjne i
przetwórcze w miastach La-
val i Mayenne. Wzięli rów-
nież udział w spotkaniach z
przedstawicielami banków
udzielających kredytów dla
rolników, specjalistami od
zbytu i promocji.

— Obecnie Francuzi skupia-
ją się na tym, jak zagospoda-
rować nadwyżki produkcji —
wyjaśnia Grzegorz Czajka. —
Nic więc dziwnego, że stawia-
ją na eksport. Żywność produ-
kowana nad Loarą czy Roda-
nem trafia więc do wielu kra-

jów Europy, Azji czy państw
arabskich.

— Również i my powinni-
śmy przemodelować nasze
rolnictwo — dzieli się spo-
strzeżeniami z wyprawy Włod-
zimierz Okrajek, prezes
Krakowskiej Izby Rolniczej.
— Wejście Polski do Unii Eu-
ropejskiej musi być jednak
poprzedzone uświadomie-
niem społeczeństwu, co dzie-
ki temu zyskamy, a co straci-
my. Będąc we Francji, utwier-
dziłem się w przekonaniu, że
nie mamy się czego wstydzić,
bowiem polskie rolnictwo stoi
na średnim europejskim po-
ziomie. My też potrafimy
produkować żywność nowo-
czesnymi metodami a i Fran-
cuzi mogliby się od nas cze-
goś nauczyć.

Co więc trzeba zrobić, by
polski rolnik zaczął zarabiać?

— Brakuje nam przede wszy-
stkim rynku zbytu, o co nie
muszą martwić się gospoda-
rze z Mayenne — odpowiada
Jan Makowski z KIR. — Ciągłe
sprowadzanie żywności z za-
granic paraliżuje nasz rynek
wewnętrzny, a propaganda ta-
niego importu nie obniża cen
w sklepach. By uratować pol-
skie rolnictwo, trzeba więc za-
mknąć granice przed niekon-
trolowanym wwozem do Pol-
ski obcej żywności — twierdzi
Jan Makowski. (ART)



Kto jest kim?

MYŚLENICE



Marek Łatas — 38 lat, dyrektor
Zespołu Szkół Techniczno-Ekonomicznych w Myślenicach

Rodowity myśleniczanie.
Jest byłym uczniem Zespołu
Szkół Techniczno-Ekonomicz-
nych. Ukończył WSP w Krako-
wie. Wpierw był nauczycielem
zawodu w warsztatach szkol-
nych. Po trzech latach został
kierownikiem szkolenia prak-
tycznego. Po kolejnych cze-
rech zastępcą, a od trzech dy-
rektorem. Podczas urzędowa-
nia udało mu się wyposażyć
pracownię komputerową, wy-
remontować salę gimnastycz-
ną, wymienić okna i założyć
alarmy w szkole. Otworzył tak-

że Liceum Ekonomiczne z kie-
runkiem: finanse i rachunko-
wość. W przyszłym roku pla-
nuje otworzyć Liceum Tech-
niczne. Uważa, że nowoczesna
oświata nie może opierać się
na pieniądzu rodziców.

Pan Marek to także wielki
sympatyk sportu. Przez 15 lat
grał w piłkę ręczną. Jest wice-
prezesem klubu sportowego
Dalin — Myślenice. Jego drugą
pasją są grzyby. Wakacje spęd-
za w białostockim. Żona Ali-
cja jest nauczycielką w szkole
specjalnej. (MT)

Światła na Krakowskiej

Będzie bezpiecznie

W rok po wypadku, w któ-
rym obrażenia odniosło dwoje
dzieci, na przejściu dla pie-
szych na ul. Krakowskiej w Za-
bierzowie zostaną zainstalo-
wane wzbudzone światła.
Koszt inwestycji 70 tys. zł.

— Po ubiegłorocznym wy-
padku na skrzyżowaniu ul.
Krakowskiej i Szkolnej zdecy-
dowaliśmy się na radykalne
działania — mówi Józef Krzy-
worzeka, wójt Zabierzowa. —
Zatrudniliśmy osobę przepro-
wadzającą dzieci przez jezd-
nię. Umowę podpisaliśmy do
końca października, potem
działać będą wzbudzone świa-
tła. Rozpoczęliśmy przebud-
owę ulicy Szkolnej. Zrobiliśmy
nowe chodniki i nawierzchnię
jezdni. Kosztowało to około
120 tys. zł.

W związku z zapowiedzia-
nym wprowadzeniem opłat
za korzystanie z autostrady
Kraków-Katowice i spodzie-
wanym wzrostem ruchu na



starej drodze biegnącej przez
Zabierzów, władze gminy
przystąpiły już do przebud-
owy ulicy Krakowskiej. Na ca-
łej prawie długości zostaną

ulożone chodniki, na skrzyżo-
waniu koło kościoła — drugie
światła. To bardzo drogie in-
westycje, przebudowa ma ko-
sztować około 150 tys. zł, a in-

stalacja światel 38 tys. zł.
Gmina stara się, by w finanso-
waniu pomogła Dyrekcja
Okręgowa Dróg Publicznych
w Krakowie. (mas)

ZABIERZÓW

Od burmistrza

PROSZOWICE

Dar dla strażaków

Wiesław Leśniakiewicz, ko-
mendant Szkoły Aspirantów
Państwowej Straży Pożarnej w
Krakowie, przesłał na ręce bu-
rmiistrza Klaudiusza Kawekie-
go podziękowania za przeka-
zanie szkole budynku i terenu
wokół byłej „Agronomówki”,
sąsiadującej z pożarniczą bazą
poligonową w Kościelcu. —
Przekazana nieruchomość
zdecydowanie poprawiła nam
warunki zakwaterowania stra-
żaków podczas trwania zgru-
powania, obozów i ćwiczeń po-
ligonowych — czytamy w liście
od komendanta. — Przekazu-

jąc podziękowania pragnę jed-
nocześnie zapewnić, że w ra-
mach spłaty długu wdzięczno-
ści, będę czynił starania o uzy-
skanie zgody na przekazanie
przez Szkołę Aspirantów sa-
mochodu pożarniczego dla
Ochotniczej Straży Pożarnej w
Kościelcu.

Komendant Leśniakiewicz
zadeklarował również dalszą
pomoc w wykonywaniu uży-
tecznych prac na rzecz mie-
szkańców tej wsi oraz współ-
pracę z władzami samorządo-
wymi powstającego powiatu
proszowickiego. (ART)

Nowo otwarte punkty przyjęć ogłoszeń

KRAKOWSKIEJ

Uwaga

Wadowice
ul. Mickiewicza 27, Ip, tel./fax (0-33) 73-99-85

Sucha Beskidzka
ul. Spółdzielców 1, tel./fax (0-33) 74-12-85

Chrzanów
ul. Sienkiewicza 11, tel. (0-35) 623-90-06

Uwaga

Zapraszamy

Radio Taxi GROSİK

RADIO TAXI GROSİK

TWOJE RADIOTAXI

6-333-444

tel. 6-333-444 lub 96-69

30 % zniżki!

Zapraszamy

Kraków

Hurtownia „CONRAD”

sprzedaż montaż

SIDING

Boazeria PCV, kamień elewacyjny, blacha aluminiowa

tel. 647-04-33 os. Piastów 61
(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)

ul. Księcia Józefa 20

tel. 267-60-09

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

IDEA (0501) 13-96-61

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.

NAJTANIEJ NAJLEPSZE

OKNA

al. Jana Pawła II 16

411-44-55

EXPRES TAXI

6-444-111

96-29

TANIEJ 40%

JRP

WŁASNY IMPORT

FLIZY

Kraków, ul. J. Conrada 55,
tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro),
Kraków, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97

1000 m² ekspozycji

- płytki ceramiczne
- meble łazienkowe
- wanny i kabiny
- ceramika sanitarna
- armatura
- (tres, Ilaivisan)
- listwy wykończ.
- wanny i kabiny
- z hydromasażem
- (jacuzzi, bańo 10)

krak CERAMIC

ceny od
19,50 zł
brutto
za m²

30-017 Kraków
ul. Racławicka 60

przecznica od ul. Wrocławskiej

tel. 632-89-74

- * łazienkowe
- * kuchenne
- * schodowe
- * gresy
- * klinkier
- * marmur

W tym miesiącu
rabat
dla rolników
5%

Autogaz

Montaż-Serwis

Autoryzacja Daewoo, Fiat

ul. Cystersów 21

tel. 413-44-23, 413-88-21

Raty

U nas ubezpieczenia PZU
(OC, NW, AC)

Z notesu policjanta

Pijany włamywacz

Do Izby Wytrzeźwień odwieziony został złodziej, który dostał się do mieszkania przy ul. Pierchówka przez okno. Próbowal ukraść magnetowid, kasety wideo i dokumenty. Na szczęście wpadł w ręce policji, która wszystkie skradzione rzeczy odzyskała.

Monitory z TIR-a

Z samochodu TIR zaparkowanego na jednym z niestrzeżonych parkigów włamywacze skradli kilkadziesiąt monitorów wartości 37,8 tys. zł.

Nie będą dzwonić

Na ul. Felicjanek zatrzymano dwóch młodych mężczyzn tuż po włamaniu do sklepu z telefonami. Uciekając z miejsca przestępstwa odrzucali od siebie skradzione aparaty wartości 2,8 tys. zł.

Kamera i futra łupem

Z domu jednorodzinnego w Słomnikach włamywacze zabrali kamerę wideo, sprzęt fotograficzny oraz wyroby futrzarskie. Straty — 12 tys. zł.

Skok na firmę

Sprzęt komputerowy, sprzęt RTV i elektronarzędzia sradli włamywacze z firmy przy ul. Bagrowej. Straty 65 tys. zł.

Skradzione samochody

Z al. Jana Pawła II skradziono hondę civic wartości 20 tys. zł, z ul. Conrada audi 80 za 25 tys. zł, z ul. Mazowieckiej renaulta lagunę za 40 tys. zł, z al. 29 listopada fiata 126p za 10 tys. zł, z os. Przy Arce poloneza za 18 tys. zł.

(mas)

Na straży miasta



Wpadli przez piasek

Strażnicy patrolujący rejon ulicy Złocieniowej, nad Drwiną natknęli się na dwóch młodych mężczyzn, którzy stali przy wypełnionej piaskiem furgance. Jak się okazało, młodzieńcy zostali przylapani na kradzieży tego surowca budowlanego. Jeszcze kilka minut i mężczyźni odje-

chaliby w siną dal, bowiem wóz był już wypełniony po brzegi. Pechowcy zostali przekazani policji z V Komisariatu.

Znalezione

W rejonie ulicy Nowosądeckiej funkcjonariusze Straży Miejskiej zobaczyli porzucony samochód półciężarowy. Przy sprawdzaniu wyszło na jaw, że samochód został wcześniej skradziony. Sprawę prowadzi Komenda Rejonowa Policji Kraków — Południe.

Pomoc przy wypadku

Na oczach strażników doszło do groźnego wypadku. Zachowując zimną krew, funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce zderzenia i udzielili pierwszej pomocy poszkodowanym kierowcom pojazdów. Natychmiast zostało przez nich także wezwane Pogotowie Ratunkowe oraz Policja. (AS)

Władysław Penar

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

echo
KRAKOWA

Redaguje zespół: Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 430-44-28; fax. 430-44-08

Co słyhać w krakowskich przychodniach

Nowe ankiety dla pacjentów



Fot. Anna OSETEK

Po raz kolejny Wydział Zdrowia UMK bada czy pacjenci krakowskich przychodni są zadowoleni z pracy lekarzy, pielęgniarek i recepcjonistek. Ankiety prowadzone są w 27 przychodniach i 6 praktykach lekarza rodzinnego we wszystkich SP ZOZ.

— Wybór placówek, w których akcja jest prowadzona nie był przypadkowy — mówi Krystyna Czarniecka z-ca dyr. Wydziału Zdrowia. — Wytypowane zostały przychodnie, o któ-

rych pacjenci mają skrajnie pozytywne lub negatywne opinie.

O tym kiedy i w jakiej placówce pojawiają się ankieterzy, wiedzą tylko wykonawcy zadan-

Wyniki ankiety, mają przynieść odpowiedź na problemy pojawiające się we wzajemnych kontaktach lekarzy i pacjentów.

W ankiecie pojawiły się też pytania dotyczące reformy służby zdrowia i oceny dotychczasowych przemian w krakowskim lecznictwie.

Wyniki badania znane będą w grudniu, po opracowaniu ankiet przez zespół statystyków, socjologów kierowany przez Bogdana Różańskiego.

Po opublikowaniu, zostaną wykorzystane m. in. przez komitety, zajmujące się jakością usług medycznych. Takie jednostki funkcjonują przy wszystkich krakowskich SP ZOZ. Obecnie przedmiotem ich pracy jest analiza wyników konkursu „Przychodnia Przyjazna Pacjentom”.

Szczegółowy raport z plebiscytu wraz wszystkimi listami pacjentów został przekazany kierownikom wszystkich przychodni, z nadzieją na to, że będzie lepiej.

(MIM)

Jedyna placówka w Polsce

Na problemy

Młodzieżowa Izba Informacyjna zainaugurowała, kilka dni temu, piąty rok działalności. Uroczystość odbyła się w nowej siedzibie przy ulicy Basztowej 5.

Młodzieżowa Izba informacyjna jest jedyną tego typu placówką w Polsce. Powstała pięć lat temu. Każdego roku przyjmuje około 6 tysięcy osób od 15 do 25 lat. Po pomoc mogą się tu zgłaszać ludzie młodzi jak również ich rodzice.

— Staramy się, poprzez swoją działalność, stworzyć odpowiednie warunki potrzebne przy dokonywaniu różnych życiowych wyborów — mówi Małgorzata Drużyńska kierownik MII.

W punkcie informacyjnym można porozmawiać z psychologiem o problemach w szkole i rodzinie. Można też uzyskać informację z dziedziny prawa gospodarczego i finansowego. Wsparcie uzyskają tu również młode osoby poszukujące pracy.

Młodzieżowa Izba Informacyjna działa przy centrum Młodzieży im. dr H. Jordana. W tym roku punkt otrzymał nowy lokal przy ulicy Basztowej. W przyszłym roku planowane jest utworzenie sieci informacji młodzieżowej. Jest już przygotowany program, który za kilka dni trafi do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

— Kraków byłby ośrodkiem regionalnym, gromadzącym i udostępniającym materiały innym placówkom, usytuowanym w czterech dużych miastach powiatowych województwa Małopolskiego — mówi Małgorzata Drużyńska.

Koszt stworzenia takiej sieci wyniesie 200 tysięcy złotych. Finansowaniem tego przedsięwzięcia zajmą się samorządy. (maw)

Elektroenergetyka a środowisko

Stowarzyszenie Elektryków Polskich oraz Polski Klub Ekologiczny organizują we wtorek 13 bm., w budynku NOT przy ul. Straszewskiego 28 w Krakowie, seminarium „Elektroenergetyka a ochrona środowiska”. Referaty wygłoszą m.in. prof. Z. Witkowski z PAN, doc. B. Florkowska z AGH, dr J. Dańko z EC-Kraków. Początek godz 10. (rtk)

Remonty, korki, objazdy



Fot. Renata RYBICKA

Faustyny zamknięta

Jeszcze przez jakiś czas zamknięte będzie skrzyżowanie ul. Zakopiańskiej i Faustyny, budowane są dodatkowe pasy, które umożliwią bezkolizyjny wjazd na powstającą w tym rejonie stację benzynową. W pobliżu skrzyżowania, zakopianka została zwężona do jednego pasa, ale tylko dla samochodów jadących w kierunku Ronda Mateczny. By dojechać do ul. Fredry należy z zakopianki skręcić w ul. Suchą lub Jugowicką, Podmokłą czy Myślenicką.

Zwężenia na Wybickiego

Drogowcy chcą zakończyć wszystkie naprawy nawierzchni jeszcze przed zimą. Stąd tak duże nagromadzenie ekip latających asfalt na krakowskich ulicach. Jeszcze przez kilka dni będzie można spotkać takie ekipy na ul. Wybickiego. W miejscach, gdzie ustawiają się ze swoimi maszynami, droga jest zwężona. O pracach informują odpowiednie znaki.

Nowy chodnik na Mogilskiej...

Kończy się remont chodnika przy ul. Mogilskiej. Na odcinku od Komendy Policji do ul. Czyżyńskiej niebawem będzie można już chodzić po nowych płytkach.

...i na Alei Pokoju

Około dwóch tygodni potrwa natomiast remont chodnika przy al. Pokoju. Posiadacze samochodów powinni zwrócić szczególną uwagę na pieszych, którzy w tym czasie mogą przechodzić po jezdni.

Utrudnienia na Chełmskiej

Kierowcy mogą napotkać na spore utrudnienia na ul. Chełmskiej. Trwają tu bowiem roboty związane z wymianą kanalizacji. Autobusy dojeżdżają tylko do ul. Kasztanowej, a dalej trzeba przechodzić piechotą.

Nowa zatoka

Dobiega końca remont nawierzchni przy zatoce autobusowej na ul. Obrońców Krzyża. Kierowcy powinni uzbroić się w cierpliwość, bowiem prace potrwać jeszcze kilka dni. (AS)

Gdzie i za ile?

Artykuł	Allkauf [zł]	Major Market [zł]	Super sklep [zł]	Billa [zł]	HIT [zł]	Średnia cena ub. tydz. dziś	
chleb 650g	0,99	1,19	1,30	1,49	0,99	1,22	1,19
mleko w folii 2%	0,85	0,89	0,82	0,79	0,79	0,84	0,82
margaryna „Bona” 500g	2,98	3,25	3,01	2,99	2,85	2,93	3,02
masło ekstra 200g	1,88	1,59	1,72	1,79	1,58	1,67	1,71
ser biały półtł. 1kg	7,08	7,19	6,66	6,69	6,56	6,83	6,83
ser żółty edamski 1 kg	12,68	10,39	—	13,30	9,99	10,87	11,59
jaja w kartonie 1 szt.	0,25	0,31	0,31	0,29	0,25	0,26	0,28
cukier kryształ 1 kg	1,89	1,79	1,99	1,85	1,83	1,82	1,87
mąka wrocławska 1 kg	1,28	1,45	1,76	1,29	1,19	1,34	1,39
schab z kością 1 kg	12,35	12,99	13,89	10,90	11,29	12,00	12,28
kurczak cały 1 kg	5,98	5,99	5,81	5,90	6,29	6,06	5,99
szynka got. wieprz. 1 kg	18,55	19,75	13,98	11,90	12,59	16,91	15,35
parówki cielece 1 kg	7,98	7,45	7,20	6,40	7,99	8,52	7,40
kiełbasa zwyczajna 1 kg	8,98	8,85	8,86	8,40	8,89	8,56	8,79
herbata eks. „Tetley” 20 torebek	3,08	3,49	3,48	3,39	2,79	3,33	3,24
Coca-cola 1,5 litra	2,08	2,99	2,13	1,99	1,79	2,22	2,19
Multi Vita gazowana 1,5 litra	1,59	1,69	1,70	1,69	—	1,68	1,66
kawa „Prima” 250g	4,68	5,15	5,06	4,199	4,68	4,89	4,91
cytryny 1 kg	4,58	5,59	4,77	4,90	3,79	4,94	4,72
ziemniaki 1kg	0,40	0,59	0,47	0,45	0,39	0,58	0,46
pomidory 1 kg	3,28	2,38	3,44	2,70	2,99	2,33	2,95
ogórki 1 kg	4,98	3,05	4,71	3,90	5,99	2,75	4,52
plyn „Ludwik” 0,5 Litra	1,98	2,19	2,21	2,19	1,99	2,07	2,11
mydło „Lux”	1,59	1,99	1,92	1,79	—	1,81	1,82
proszek Pollena 200 Futura 600 g	4,28	4,59	4,78	—	—	4,21	4,55
Papier toaletowy 1 rolka	0,34	0,39	—	—	0,27	0,31	0,33
papierosy „Marlboro” czerw. tw.	4,58	4,85	4,89	4,49	4,39	4,64	4,64
piwo jasne „Żywiec” 0,5 Litra	1,84	2,29	—	2,49	1,99	2,13	2,15
wódka „Wyborowa” 40% — 0,5 Litra	17,10	17,49	17,30	17,99	17,10	17,39	17,39
Kupując to wszystko	117,78	117,81	115,77	107,67	108,99		

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM

sobota: Serwis co godz., lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 19.04 21.04

6.08 Co niesie dzień 9.08 Mag. med. 10.08 Sobota dla zdrowia 12.08 Co niesie dzień 12.15 Grająca szafa 12.30 Studio wyborcze 13.04 Miesz Masz 14.30 Prywatka 15.04 Lista przebojów muz. filmowej 16.04 Co niesie dzień 17.04 Radio Sport 19.10 Lista przebojów RK 21.10 Kabaret końca wieku 22.00 BBC 23.04 Nocny Szlak RK 23.15 Pielgrzym Tysiąclecia

— fr. homilii papieskich z komentarzem ks. M. Malińskiego 0.04 Nocny Szlak RK

niedziela: Serwis lokalny 7.04 12.04

16.04 19.04 6.04 Pejzaże regionalne, w tym 6.10 Na swoją nutę 8.04 Niedzielnego budzik rodzinny 10.04 Globtroter: „Jeziorko Triticca” 11.10 Grająca szafa 12.00

Co niesie dzień 12.15 Niedziela z reportażem: „Imadło i fartuch Jerzego Janickiego” rep. K. Turek 13.04 Dzień jak co dzień 13.30 Piwnica „Pod Baranami” 14.04

Grająca szafa 16.04 Co niesie dzień 16.30 Tydzień w tygodniu 17.04 Muzyka 18.04

Sport 21.04 Wiadomości sportowe 22.00 BBC 23.04 Rewia piosenek 23.35 Nocny Szlak RK 23.15 Pielgrzym Tysiąclecia

— fr. homilii papieskich z komentarzem ks. M. Malińskiego 0.04 Nocny Szlak RK

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM

sobota: 7.05 Poranny budzik 9.05, 12.05, 15.05, 20.05 Muz. non-stop

10.05 Dwie godz. z życia miasta 13.05 Popołudnie czytelnika 18.05 Lista przebojów Radio Alfa 21.05-4 Od zmierzchu do świtu z Bobą Agą 4-7 Muz. non stop

niedziela: 7.05 Poranny budzik 9.05-17.00 Muz. non-stop 15.15 CHIP komputerowy 17.00 Z dyskotekowej szuflady 19.05 Opowieści niezwykłe 21.05 - 6.00 Muz. non-stop

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM

Wiadomości od 00.45 co godz.

sobota: 7 Co tu robisz? 9 I po zawodach 12 Rzecznik 14 Trzykrotka 17 Planetarium 18 Wasza muzyka 21 Znaki zodiaku 0.00-7.00 nocna straż

niedziela: 7 Teraz my 9 Obieżyświat 12 Kobiety niezrównane 14 Trafione numery 16 Wielosład 18 Nie ma mowy 21.00 Koniec wieku (jw 23) 0.00-5.00 Nocna straż

RADIO PLUS

70,76 FM 193,70 FM 102,70 FM

sobota: 6 Zaczynaj od Plusa 9 Męskim okiem 9.45 Niepołomice na antenie Radio Plus 10

Pr. satyryczny 11.45 600 sekund dla klasyki 12 Muz. kalendarz 15 Labirynty Plusa 20

Początek Plusa 22.15 Dobre Słowo 24 Nocny odcień Plusa

niedziela: 6.00 Plus na dzień dobry 9.00 Poranna kawa Radio Plus 10.25

Lot do Ameryki 11.45 600 sekund dla klasyki 14.00 Czwarty z Plusem 16.05 Piosenki na życzenie 22.15 Dobre Słowo 24.00

Nocny odcień Plusa

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz

sobota: 6.15 Przebudzanki 10.15 Życzenia 13.15 Konkurs 30 pytań 14.30 Radioaktywna lista przeb. 16.15 Niezapomn. przeboje 18.00 Program RFI 19.10 Przygoda z filmem 21.15 Dancing 23.00 Serwis RFI 24.00 Noc z melodią

niedziela: Serwis inf. 0-24 co godz. 6.15 Wstawaj, szkoda dnia 9.15 Przedpołudnie z konkursem 14.30 Radioaktywna lista przebojów 17.10 Hity dawnych lat 18.15 Godz. sportowa 19.15 Radość SFM 0.15 Muz. noc z Wandą

DLA DOMU

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM szczeniaki owczarka niemieckiego (150 zł jedno szczenię) (012)659-03-22

INNE

TOWARZYSKIE

AGENCJA Pussy Cat. Otwinowskiego 6 (012)411-6236

KALINKA (012)658-08-82, (012)658-18-67

MŁODA, wysoka, atrakcyjna blondynka, szuka Pana który pomoże finansowo. Skr.A.Starowińska 10

„Lajkonik” na Dąbiu Powtórka z ustawiania mostu



Niedawno zakończył się remont Mostu Dębickiego. Postawiony na jego czas zastępczy „Lajkonik” przestał tam być już potrzebny. Został więc rozebrany i... przeniesiony w pobliże ul. Daszyńskiego. Tutaj spełni kolejną misję w swojej służbie. Remontu wymaga bowiem most na stopniu Dąbie estakady w ul. Stoczniovców.

W tym rejonie trzeba odnowić jeszcze kilka innych dróg, dlatego zdecydowano o ponownym postawieniu „Lajkonika”. Cała procedura nie jest jednak łatwa. trzeba było bowiem przygotować stosowną dokumentację, zaplanować zastępczy ruch i ustalić położenie istniejących urządzeń podziemnych, gazociągów i kabli energetycznych. Niezbędne papiery zostały już złożone. Teraz wykonawcy oczekują na decyzję. Pozwolenie na postawienie mostu powinno przyjść w ciągu kilku następnych dni. Na terenie, na którym „Lajkonik” ma być ustawiony, nikt jednak nie

próbuje. Przez ostatnie kilka tygodni ogrodzono i zagospodarowano plac budowy i zabezpieczono rosnące tam drzewa. Do placu budowy został także doprowadzony prąd i woda, a drogi technologiczne utwardzono. Kilka dni temu w dno Wisły wbito próbny pał. Przez cały czas trwa również czyszczenie konstrukcji mostu, by przed postawieniem był przygotowany do ponownej eksploatacji.

— Największym problemem są kable i rurociągi, które wcale nie są umiejscowione tam, gdzie wskazują plany — mówi major Adam Wrześniak z jednostki w Nisku, tej

samej która stawiała i demontowała „Lajkonika” już wcześniej. — Wszystko jednak staramy się na bieżąco rozwiązywać, tak więc z ustawieniem mostu nie powinno być problemu. W końcu mamy już doświadczenie.

Wiadomo już, że „Lajkonik” w nowym wcieleniu będzie miał szersze i wygodniejsze przejścia dla pieszych, a kierowcom będzie się nim wygodnie jeździć. Wczoraj teren budowy odwiedziły władze miasta. Żołnierze odpowiadali na wszystkie ich pytania. Pracownicy budowlani przyglądali się także specjaliści i przypadkowi przechodnie. Ci, którzy chcą „Lajkonikowi” przyjrzeć się z bliska muszą jednak jeszcze trochę poczekać. Potem, widokiem mostu, będą mogli napawać oczy przez kilka kolejnych miesięcy. (AS)



Canson w Polsce

W Krakowie otwarto polski oddział firmy Canson, jednego z najsłynniejszych w świecie producentów papieru dla artystów i techników.

Tradycje firmy sięgają XII wieku, w roku 1557 papiernia na stałe związała się z miastem Annonay, które obecnie stanowi centrum produkcji papieru we Francji. Przez lata umacniała swą pozycję, nawiązała również współpracę z najbardziej prestiżową wytwórnią papieru d'Arches. Na papierach tej firmy pracowali m.in. Pablo Picasso, Miro, Dominik Ingres. Kartony do passepout firmy Canson uży-

wane są przez największe muzea m.in. Luwr i Ermitaż. Canson obecny jest w ponad 100 krajach świata. Najmłodszy polski oddział jest siedemnastym z kolei. Canson Polska zajmować się będzie dystrybucją ponad 100 rodzajów papieru i kalki.

W otwarciu oddziału w Krakowie uczestniczył Patrick Giraud, dyrektor generalny firmy (pierwszy z prawej). (mas)

Krakowski Klub Wegetarian

serdecznie zaprasza członków i sympatyków na spotkania, które w tym roku odbywać się będą dwa razy w miesiącu, w klubie „Zaułek” przy ul. Poselskiej 9.

Spotkanie inauguracyjne już w najbliższą niedzielę o godz. 11.

Chcący dowiedzieć się więcej na temat założeń klubu, działającego w myśl hasła „Żyć i dajć innym” mogą telefonować pod numery: (0-12) 422-22-20 lub 632-36-94. (mar)

Koncert „Starego Dobrego Małżeństwa” Miejska strona księżycy

Po dłuższej przerwie w Krakowie wystąpi znany zespół „Stare Dobre Małżeństwo”. Zagra dwa koncerty jutro o godz. 17 i 19.30 w sali koncertowej KCK przy ul. Łokietka 60.

— Trochę zaniedbaliśmy Kraków, ale nie było okazji, żeby tu zagrać. Chcemy nadrobić zaległości. Stąd aż dwa koncerty, na które bilety znikają szybko — wyjaśnia lider zespołu i kompozytor „Starego Dobrego Małżeństwa” Krzysztof Myszkowski. Obok niego występują w nim: Wojtek Czemplik, Roman Ziobro i Ryszard Żarowski.

Bardzo dobrze przyjmowana jest ostatnia płyta zespołu, gdzie znaleźć można

utwory z nurtu poezji śpiewanej, bluesy, czy piosenki rockowe. Mimo różnorodności repertuarowej „Stare Dobre Małżeństwo” nie straciło artystycznego charakteru. Współpracują na tej płycie z SDM muzycy z grupy „Dżem”, jazzmani i inni. „Miejska strona księżycy” zawiera śpiewane wiersze krakowskich poetów, a także Bolesława Leśmiana i Edwarda Stachury. (za)

Bielak w Pałacu Sztuki

Medale, statuetki i pomniki

W Pałacu Sztuki w Krakowie otwarto wystawę rzeźby Wiesława Bielaka, profesora krakowskiej ASP.



Artysta urodził się w Dębnie w województwie lubelskim. Studiował w krakowskiej ASP na Wydziale Rzeźby. Dyplom uzyskał w 1969 roku z oceną bardzo dobrą z wyróżnieniem. Jest pracownikiem dydaktycznym ASP, członkiem Związku Artystów Rzeźbiarzy.

Wiesław Bielak uprawia medalierstwo, małą formę rzeźbiarską i rzeźbę monumentalną. Zdobywał wyróżnienia i nagrody na różnych wystawach. To wszechstronny artysta, który nie boi się wypowiedzieć poprzez rzeźbę plenerową, wykonał dwie prace dla Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”, medalierstwo — tu lista dokonań jest zdumiewająca, wymienimy tylko nagrodę za medal z okazji święta naszej Gazety w 1978 r. Uczestniczył w otwartym konkursie na pomnik Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie uzyskując trzecią nagrodę. Pierwszą, równorzędną na-

grode dostał za projekt pomnika Wincentego Witosa w Warszawie, i wyróżnienie I stopnia w otwartym konkursie na pomnik Władysława Sikorskiego w Rzeszowie. Wygrał następnie konkurs zamknięty na ten pomnik i w 1993 roku wykonał monument.

Artysta jest blisko związany z ruchem ludowym. Co prawda nie zrealizował własnej wizji postaci Wincentego Witosa w Warszawie, ale wyrzeźbił płaskorzeźbę Witosa, którą umieszczono w krypcie Srebrnych Dzwonów w podziemiach Katedry Wawelskiej, w sąsiedztwie sarkofagu marszałka Józefa Piłsudskiego. Na wystawie w Pałacu Sztuki obejrzyć można wiele medali, rzeźb z kamienia, modeli pomników. Uwagę zwracają przede wszystkim statua — symbol Kliniki Kardiologii w Krakowie, Krzyż Katyński i modele pomników Witosa i Wyspiańskiego. (mas)

Gorący



430-44-28

Nowe wiaty

— W czasie remontu torowiska na KozłóWKu, Prokocimiu i Bieżanowie zniszczone zostały płyty chodnikowe w okolicy wiat. Szybko usunięto zniszczenia, układając nowe płyty. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie przenoszono teraz starych wiat w nowe miejsca. Po co w takim razie je remontowano? Przecież to marnotrawstwo — twierdzi Janina Mazur mieszkanka Bieżanowa.

— Stare wiaty wcale nie będą likwidowane. Z tego o mi wiadomo mają służyć pasażerom, którzy korzystają z linii autobusowych MPK. Przy dwóch przystankach z nowymi wiatami będą natomiast zatrzymywały się tramwaje — wyjaśnia Wojciech Kisielewski, inspektor

nadzoru w Wydziale gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta.

Stragany na chodniku

— Codziennie wysiadam na dworcu autobusowym i codziennie przeciskam się między straganami z kasetai magnetofonowymi, rajstopami, wyrzawkami czy preclami. Wyjątkowo szpetne budy na pewno nie przydadzą uroku naszemu miastu. Na dodatek jednak utrudniają życie przechodniom, którzy nie mogą wtedy spokojnie przejść. Raz po raz na zakolu koło budynku dworca PKS straganów przybywa. Rozumiem, że z dzierżawy są zyski, chyba jednak nie aż tak wysokie, by, dla dobra przechodniów i poprawy wizerunku Krakowa w oczach korzystają-

cych z dworca obcokrajowców nie można było przynajmniej ograniczyć tego zjawiska — mówi mieszkanka Krakowa (imię i nazwisko znane redakcji)

Pracownicy administracji PKP, twierdzą, że teren od dworcowych schodów w stronę miasta nie należy do nich, Urząd Miasta, także nie przyznaje się do wydzierżawienia zastawionego straganami zakola. Sprawę wyjaśni dokładna analiza mapek. Od 1 stycznia, a najpóźniej w pierwszej połowie przyszłego roku wszyscy obwoźni sprzedawcy będą musieli zrezygnować z handlu koło dworca kolejowego w związku z nowym zagospodarowaniem tego terenu pod Krakowskie Centrum Komunikacyjnych.

Małgorzata NITEK

Ksiądz Guy Gilbert w Krakowie

Szukam światła



Ma 63 lata, a wygląda na przynajmniej dziesięć mniej. Na co dzień chodzi w skórzanej kurtce przyozdobionej mnóstwem plaketek i odznak, pali papierosy, lubi napić się piwa i wcale nie stroni od brzydkich słów. Nie jest jednak podstarzałym punkiem, hippisem czy członkiem gangu Hell Angels. — Olewam swój wygląd. Chrystusowi można służyć nie tylko w sutannie — mówi ojciec Guy Gilbert, który przyjechał wczoraj do Krakowa.

Urodził się w 1935 roku we Francji w rodzinie robotniczej. Był trzecim z piętnastorga dzieci. Gdy miał 13 lat, poczuł powołanie. Zanim przyjął święcenia, aż 15 lat spędził w seminarium. Wreszcie, w 1965 r., w wieku 30 lat został wikarym w jednym z miast w Algierii. By zbliżyć się do ludzi, nauczył się arabskiego, tak jak później w Paryżu będzie mówił żargonem bandziorów.

Po powrocie do Paryża ojciec Guy zamieszkuje w cieśnej sypialni z dziewczynami, następnymi dziećmi i pomaga

młodym narkomanom i recydywistom. — Ci młodzi ludzie żyją w nienawiści, nie wiedzą co to miłość — mówił wczoraj w Krakowie francuski kapłan. — Nie staram im się wciskać ciemnoty, mówię im, że Bóg ich kocha, bo i tak mnie wysmieją. W każdym, nawet najbardziej zepsutym człowieku, po prostu szukam światła. Łapię się go kurczowo i — po długiej walce — staram się go wyciągnąć na zewnątrz. Nie znaczy to wcale, że wszystkich na siłę nawracam. Niektórzy moi młodzi przyjaciele zbliżają się do

Chrystusa, ale przecież pracuję także z muzułmanami. Szanuję ich religię i nie zamierzam ich od niej odciągać.

Oddelegowany do Rady Kapłańskiej przy biskupie Paryża, Gilbert reprezentuje księży, żyjących wśród ludzi z marginesu. Wraz z grupą współpracowników zajmuje się resocjalizacją niepełnoletnich, którzy mieli kłopoty z prawem. Swoje doświadczenie ojciec Guy przekazuje w kilku książkach. „Ksiądz wśród bandziorów”, „W albie i glanach” oraz „Nadzieja w pustych rękach” stały się bestsellerami na całym świecie. Pierwszą z nich przybliżyło polskim czytelnikom wydawnictwo „W drodze”. W krakowskiej księgarni tej dominikańskiej oficyny, ojciec Guy rozdawał wczoraj autografy, ale przybył tam przede wszystkim po to, by porozmawiać z młodymi ludźmi. Składając wizytę w naszym mieście, francuski duchowny chce bowiem poznać jak najwięcej młodych Polaków. Tygodnik Młodzieży Katolickiej „Droga” i Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” postarały się więc o napięty program wizyty ojca Gilberta.

Już wczoraj odwiedził on Liceum Ojców Pijarów i zajął do Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida. Z kolei dziś przed południem pojedzie do poprawczaka w Wielkich Drogach koło Krakowa, a popołudnie i wieczór spędzi w Kato-wicach. Pod Wawel ksiądz bandziorów wróci jutro. Niedziele przeznaczy na zwiedzanie miasta a jego wizytę zakończy msza św. o godz. 19.15 w kościele p.w. Dobrego Pasterza.

Artur SZKLARCZYK

X edycja konkursu w Krakowie?

Godło dla najlepszych

Kilka tygodni temu Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego ogłosiła kolejną, IX już Edycję Konkursu „Teraz Polska”. Równocześnie po raz drugi odbywać się także będzie konkurs na Najlepsze Produkty i Usługi Rzemieślnicze. Nieco później zaś ogłoszony także zostanie podobny plebiscyt dla gastronomii i hotelarstwa.

Do tej pory w prestiżowym polskim konkursie, w którym sprawdzane i oceniane są rodzime produkty, wzięło udział 300 firm. Prawie połowa z nich otrzymała nagrody. Najwyższą jest godło promocyjne, które laureaci za odpowiednią opłatą mogą umieszczać na opakowaniach produktów. Dzięki temu, każdy kto je kupuje może mieć pewność, że są doskonałe jako-

ściowo. — Mogłoby się wydawać, że taki znak na opakowaniu niewiele daje — mówi Marek Moczowski, prezes zarządu fundacji. — Tymczasem sprzedaż oznaczonych produktów wzrasta wielokrotnie.

Ostatnio mogli się o tym przekonać w Krakowskiej Fabryce Armatury i w firmie fakro, która zajmuje się produkcją okien.

— O 25 proc. wzrosła sprzedaż baterii z kolekcji retro, która otrzymała godło „Teraz Polska” — mówi Adam Czuma, prezes zarządu Fabryki Armatury Kraków.

W kraju przyznawanych jest wiele nagród promujących dobrą jakość polskich wyrobów. Godło jest jednak najważniejszą i najbardziej prestiżową. By ją otrzymać, każda firma musi zdobyć wiele dokumentów, a produkt posiadać wszystkie niezbędne normy. Organizatorzy konkursu zapowiadają, że X. jego edycja być może odbędzie się w Krakowie. (AS)

Pieronek i Świetlicki w krakowskiej rozgłośni

Magia radia

12 października Radio Kraków wprowadza nowy układ ramowy. Jego asem jest radiowa wersja „Ogniem i mieczem” w interpretacji Jerzego Radziwiłowicza. Zachowane zostaną najpopularniejsze audycje, ale słuchacze mogą się spodziewać nowości.

— Nie planujemy radykalnych zmian — mówi nowy dyrektor anteny Sławomir Mokrzycki — ponieważ nie chcemy stracić wiernych słuchaczy. Stawiamy raczej na poprawę jakości i wykreowanie mody na słuchanie naszych programów.

Stworzeniu mody na Radio Kraków służyć ma p.w. nacisk na prezentowanie wiadomości lokalnych, które od poniedziałku znajdą się w serwisach co pół godziny. 12 października wyruszy na ulice zmodernizowany wóz reporterski. O najważniejszych wydarzeniach Krakowa będzie z niego opowiadał na żywo Maciej Grzyb.

Dumą redakcji publicystycznej jest nowy program Adama Szostkiewicza „Klub ambasadorów”. Trzy razy w miesiącu będą w nim gościć byli ambasadorowie Polski w Pradze, Wilnie oraz Santiago de Chile, profesorowie Jacek Baluch, Jan Władcki i Zdzisław Ryn. Natomiast dla niecierpliwych redakcja informacji przygotowała



pięciominutowy przegląd tygodnia. Emitowany niedzielnym popołudniem ma mieć charakter subiektywny i nie wolny od drobnych złośliwości. Pełen obiektywizm obiecują za to pracownicy redakcji sportowej.

Miłośnicy kultury znajdą coś dla siebie w magazynach: filmowym i kulturalnym. Pod znakiem kultury wydawane są kolejne płyty i kasety z cyklu „Głosy poetów”. W tym roku można będzie posłuchać czytających swoje utwory Tadeusza Różewicza oraz Zbigniewa Herberta. Będzie to jedna z ostatnich rejestracji jego głosu, której zrealizowanie wymagało

ogromnej pracy. Podjęła się jej Romana Bobrowska. Ona też opracowała czytane przez Jerzego Radziwiłowicza „Ogniem i mieczem”. Powieści Henryka Sienkiewicza będzie można słuchać już od jutra.

Do wiosny przyszłego roku wszystkie audycje Radia Kraków nadawane będą jeszcze z jego starej siedziby, pałacyku Tarnowskich przy ulicy Szlak. Ale przy alei Słowackiego rośnie już nowoczesny gmach rozgłośni.

— Niewykluczone, że próbne dźwięki nadamy z niego już 1 stycznia 1999 — powiedział prezes Bogusław Nowak. (MP)

Mała kronika

SOBOTA

• JAMA MICHALIKA (Floriańska 45): „Bardzo zielony balonik” — kabaret wg. tekstów T. Boya Żeleńskiego. Wyst.: Zina Zagner, Katarzyna Cygan, Stanisław Dembski, Ryszard Jasiński — 20.

• KLUB „ROTUNDA ORLIK” (Oleandry 1): „Rock Party” — rockowe hity — 21.

• MANGGHA (Konopnickiej): Klub Bonsai Polska zaprasza na wystawę bonsai w sobotę i w niedzielę.

• INSTYTUT FIZYKI JĄDROWEJ (Radzikowskiego 152): Dzień Otwarty — zwiedzanie laboratoriów Instytutu — 9-15; wykłady popularno-naukowe — 9.30-14.

NIEDZIELA

• SCENA ELJOT (kościół M. B. Zwycięskiej, Zakopiańska 86): „Pieśń nad pieśniami” — spektakl w ramach obchodów XX rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II. Reżyseria Jadwiga Le-

Dni Turyngii w Krakowie
Przedstawienia,
koncerty i wystawy

W poniedziałek rozpoczynają się Dni Turyngii. Potrwać do 24 października. Krakowianie będą mogli poznać kulturę, sztukę i tradycje tego leżącego w byłej NRD landu oraz zwyczaje jego mieszkańców.

W ramach święta Turyngii odbywać się będą wystawy, przedstawienia teatralne, występy chórów, a także spotkania sportowe i wykłady oraz seminaria. Trwająca niemal dwa tygodnie prezentacja osiągnięć kulturalnych jest bodaj jedną z większych tego typu imprez w tym roku.

Nie zabraknie atrakcji dla nikogo. Wielbicieli sztuki teatralnej ucieszy na pewno występ najnowocześniejszego Niemieckiego Teatru Narodowego z Weimaru, czy Teatru Altenburg z Gery. Dla melomanów gratką będzie zapewne występ znanego na całym świecie „Trio Piano”, które przyjeżdża do Krakowa wprost z tournée po Rosji. Nie trzeba zapominać także o chórze „Augustiner Vokaltrio” z Erfurtu.

Z Dniami Turyngii wiąże się jednak nie tylko muzyka i teatr. Nie zabraknie okolicznościowych wystaw, na które będzie można wybrać się do Biblioteki Jagiellońskiej. Prezentowane tam będą przedmioty użytkowe i bielizny z domów Schutza i Bacha, a także „krajobraz artystyczny Turyngii”.

W specjalnie na tę okazję ustawionym przy Rynku Głównym namiocie będzie zaś można smakować potrawy regionalnej kuchni, zapijając smakowitym niemieckim piwem. Czas w namiocie umilać będą zespoły muzyczne z tego regionu.

Bezpośrednio po Dniach Kultury Turyngii, rozpoczyna się Polsko — Niemiecko — Francuskie Dni Gospodarcze, w których weźmie udział ponad 200 firm. (AS)

500 sadzonek
w ziemi

Pogoda nie sprzyjała akcji sadzenia drzew organizowanej przez Stowarzyszenie „Krakowski las”. Deszcz spowodował, że po posadzeniu ok. 500 drzewek, młodzież Technikum Chemicznego z ul. Krupniczej odjechała. Pozostałe sadzonki zadołowano.

Akcja rozpoczęła się na wiosnę 1997 r. Obsadzono brzoza-mi, bukami, jesionem, dębami i świerkami 6 ha gruntu. Zakup drzewek finansowały m.in. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej i Centrala Produktów Naftowych. W tym roku obsadzonych zostanie kolejne 3 ha terenu w rejonie ul. Jasnogórskiej i ul. Gajki. Sadzenie drzewek trwać będzie w poniedziałek, wtorek i czwartek od godz. 9. (mas)

NAJTAŃSZE w KRAKOWIE

Przy wezwaniu telefonicznym



40% zniżki
tel. 423-23-23
tel. 96-23

HONDA CIVIC 1.6

SAMOCHOODY OD RĘKI+

PONADTO W OFERCIE:

- CIVIC 3D, 5D
- CIVIC AERO DECK
- ACCORD
- PRELUDE
- CR-V
- LEGEND

FIRMA "KRĘŻEL & KRĘŻEL"

HONDA

AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI

31-579 Kraków al. Jana Pawła II 142,
tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53

• KLIMATYZACJA
• NA RĄTY
• KREDYT 22%
• PAKIET UBEZ-
PIECZENIOWY JUŻ
OD 3,5%

NOBILES
FARBY • LAKIERY
F.H.U. „Auto-Renolak”

➤ **HURTOWNIA**
Kraków, ul. Grażyńskiego 6, (0-12) 415-27-24

➤ **SKLEP FIRMOWY**
Kraków, os. Szkolne 14, (0-12) 643-59-55
Kraków, os. Kombatantów 7E, (0-602) 101-760

MEBLE SYSTEM XXI
SYSTEM SEGMENTOWY

Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A, II piętro
tel. (0-12) 267-45-39

DOM HANDLOWY WANDA -
STOISKO „TAPETY”
tel. (0-12) 648-50-66 w. 52

Meble rattanowe
PRESTIGE

Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety DWÓJKA S.C.

Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. (012) 267-45-39
II piętro

**RENTGEN
ZĘBÓW****panoramyczne,
punktowe**

św. Gertrudy 8

pon.-pt. 8-19

sob. 9-14

tel. 421-92-72

Ceny najniższe**- wyniki natychmiast****PolDent**

Centrum stomatologii

Biernackiego 3

(boczna Kazimierza Wlk.)

tel. 633-44-42,

090-666-788

czynne 9.00-21.00

**Pełny
zakres usług***** USŁUGI RATALNE ***

Niedziela i święta od 9 do 20

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja

protetyka, chirurgia, implanty,

RTG panoramiczny

Konsultacje profesorskie

Choroby przyzębia i błon śluzowych

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16

tel. 634-58, 634-24-09

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12

412-24-59, 412-68-20

412-12-79, 411-13-78

ul. Barska 12 (Dębniaki)

266-50-62, 266-96-65

267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne
dorośli, dzieci**- zabiegi chirurgiczne** /dzieci, do-

rośli/- przepukliny, stulejki, wodniaki

jądra, kaszaki,

tłuszczaki, esperal

- Żyłki kończyn dolnych

- Chirurgia ręki

- USG - pełny zakres.

- RTG - urografia, mammografia.

- usuwanie zębów (narkoza)

- stomatologia zachowawcza

- leczenie zęza

- gastroskopia,

- rektoskopia

- nieoperacyjne leczenie

hemoroidów /mrożenie/

- zabiegi plastyczne

- leczenie tarczycy,

cukrzycy, otyłości

- szczepienia ochronne

- testy alergiczne

- analiza

- biopsja tarczycy oraz piersi

- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE**(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78****LEKARZ****WIZYTY
DOMOWE****LEKARZY SZPITALI
KRAKOWSKICH****658-49-59**

pon.-niedz. 8.00 - 22.00

■ internistów**■ pediatrów****■ EKG****■ laryngologów****L - 4****USG**

SOPHIA

jama brzuszna,

piersi, tarczyca i inne

*** KONSULTACJE**

wszystkich specjalistów

*** ONKOLOGIA**

także choroby

sutka

*** OKULISTYKA**

szkła kontaktowe

*** ZABIEGI****OPERACYJNE,****ANALIZY,****ENDOSKOPIE,****EKG**

☎ 421-70-21

RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

**GABINET LECZENIA
SCHORZEŃ:
INTERNISTYCZNYCH
UKŁADU
POKARMOWEGO****USG
EKG**

Kraków,

ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)

Tel. 633 14 75

**PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW****Medicina®**

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2

tel. 422-41-06

tel. 421-79-27

pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia
(oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania
biochemiczne.

**Aparaty
słuchowe****i AKCESORIA**

najniższe ceny - pełna obsługa

„Fonmed” - S.C. Kraków

ul. Św. Katarzyny 4

(wejście od Augustiańskiej)

Informacja i rejestracja:

tel. 656-18-06

KRI-MED

GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA**LECZENIE**

- * CHIRURGIA:**
naczyniowa
proktologiczna
dziecięca
- * GINEKOLOGIA**
- * DERMATOLOGIA:**
dorośli
dzieci
- * USUWANIE ZĘBÓW
— PROTEZY**
- * NEUROLOG**
- * CHOROBY
WĄTROBY**
- * KOLONOSKOPIA**
- * USG (pełny zakres
usług)**
- * MASAŻ LECZNICZY,
AKUPRESURA**
CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

USGGABINET
LEKARSKI

Diagnostyki

Ultrasonograficznej

Kraków, ul. Szwedzka 27

pełny zakres
badań USG

(0-12) 267-69-66

**GABINET
PSYCHOLOGICZNY**

Psychologowie, logopeda

(dorośli, młodzież, dzieci)

- poradnictwo

- badania

- terapia

(0-12) 425-76-87

(wleczorem)

**OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA**

MEDYCYNĄ

PRODUKCJA

HANDEL

USŁUGI

☛ całodobowe

94-34

(0-12) 653-22-02

0-602 68-97-99

☛ pon.-pt. 9-18

(0-12) 634-30-20

632-34-12

internet <http://www.coit.com.pl>

czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY**POGRZEBOWE**Przedsiębiorstwa
Usług Komunalnych

Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76

cm. Podgórski, ul. Wapienna,

656-55-11

cm. Grębałów, 645-31-61

ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-

wice) 411-35-26

polecają**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI****POGRZEBOWE****w ramach zasiłków ZUS**

kompleksowa

obsługa pogrzebów,

duży wybór trumien,

obsługa żałobników,

transport krajowy

i zagraniczny, kremacja,

wieńce, nekrologi,

usługi kamieniarskie, itp.

**CAŁODOBOWY PRZEWÓZ
Z MIESZKAŃ**

tel. 411-45-02, 411-45-04

ul. Reduty 1

(Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!**580 WZORÓW****TAPETY**KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

PACHOŃSKIEGO 5

(0-12) 415-66-53

PN. - PT. 9-19

SOBOTA 9-14

**Garaże
ocynkowane
usługi
ślusarskie**

najtaniej w Polsce

(0-18) 332-10-52

(0-12) 655-17-29

(0-18) 332-12-45

**KRAKÓW**

ul. Salwatorska 14

tel. (0-12) 421-73-22

ul. Długa 52

tel./fax (0-12) 632-70-56

**CAŁODOBOWA
POMOC
DROGOWA**

Tel. 96-31

411-86-96

TELEFONICZNA
AGENCJA
INFORMACYJNA

-handel

-usługi

-produkcja



TEL. 94-77

<http://www.tai.com.pl>

FIRMA POGRZEBOWA

A.H. MIREK

MIĘDZYNARODOWY

PRZEWÓZ ZWŁOK

TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA

Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.

Tel./fax całą dobę

(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA

Tel. (0-18) 26-75-816

**Nauczycielskiego
FUNDACJA Kolegium
Języków Obcych****UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO**

organizuje KURSY

JĘZYKA ANGIELSKIEGO

oraz

JĘZYKA NIEMIECKIEGO

Zapisy i informacje:

Kraków ul. Kanonicza 14, IIIp

tel. 422-79-55

!!! Niskie ceny!!!**REWELACYJNY
LEASING
SAMOCHODÓW
OSOBOWYCH**

(bez przeróbek)

NASZ PARTNER

"FORZA" sc.

Kraków

ul. B. Krzywoustego 10

tel/fax. 012 645 57 79

0601 46 15 39

Tarnów 0601 51 47 27

KOMINKI

Jesienna Promocja

Francuskie Wkłady Kominkowe

Tylko w październiku

Już od 1190 z VAT-em

doradztwo • montaż • tanie obudowy

FPHU FLIZA

33-100 Tarnów, ul. Szkotnik 2b,

tel. (0-14) 22-40-54 w. 12

Zapraszamy w godz. 9-17

- Kosmetyka specjalistyczna - peeling azjatycki, maki-
- aż, zabiegi pielęgnacyjne i le-
- czenie. (0-601) 51-11-67

**GAZETA
KRAKOWSKA****BIURA
OGŁOSZEŃ****KRAKÓW**

al. Pokoju 3

tel. 430-43-30

fax 430-43-75

ul. Starowiślna 10

tel./fax 422-06-03

NOWY SĄCZ

ul. Narutowicza 6

tel. 443-53-34, 443-53-54

TARNÓW

ul. Krakowska 12

tel. 26-44-97

DĘBICA

ul. Rzeszowska 18,

tel./fax (0-14) 681-13-31,

NOWY TARG

Rynek 5,

tel./fax (0-18) 266-86-06

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

SOBOTA-NIEDZIELA

- SOBÓTACKIEGO
- DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): **sb.** Żołnierz i bohater — 19. Bilety: 18-15 i 12-10 ulg.
 - MINIATURA (pl. Św. Ducha 2): **sb., nd.:** Słowa Boże — 19.
 - STARY
 - DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): **sb., nd.:** Faust — 19.15. Bilety: 28 i 14 ulg.
 - MAŁA SCENA (Sławkowska 14): **sb., nd.:** Ja jestem Żyd z „Wesela” — 19.30. Bilety: 24 i 12 ulg.
 - NOWA SCENA (Jagiellońska 1): Fernando Krapp... — 19.30. Bilety: 24 i 12 ulg.
 - BAGATELA (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): **sb., nd.:** Mayday — 19.15.
 - GROTESKA (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): **nd.:** 120 przygód Koziołka M. — 11.
 - LUDOWY
 - DUŻA SCENA (os. Teatralne 34, tel. 643-71-01): **sb., nd.:** Wesole komuski z Windsoru — 18. Bilety: 17 i 12 ulg.
 - STU (al. Krasińskiego 16, tel. 422-27-44): **sb., nd.:** Audycja — 17. Bilety: 15.
 - TEATR ZAŁĘŻNY (Kanonicka 1): Zamieszkać z Tobą — **sb.** 19.30, **nd.** 16.
 - JAMA MICHALIKA (Floriańska 45): **sb.:** Bardzo zielony balonik — kabaret — 20.
 - SCENA ELJOT (kościół M. Boskiej Zwycięskiej, Zakopiańska 86): **nd.** Pieśń nad pieśniami — 19.
 - CHIMERA (św. Anny 3): **nd.** Pali się, pali się — teatrzyk dla dzieci — 12.

OPERA

NIEDZIELA

- SCENA OPEROWA TEATRU SŁOWACKIEGO (pl. Św. Ducha 1): Don Giovanni — 19.

KINA

SOBOTA

- APOLLO — stereo, ekran perłkowy (św. Tomasz 11a, tel. 421-89-50): Mali żołnierze (USA 9) — 16; Sześć dni, siedem nocy (USA 15) — 18; Zaklinacz koni (USA 15) — 19.45.
- ARS: SZTUKA — dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Mali żołnierze (USA 9, lektor) — 11.15, 15; Druga księga dżungli (USA b.o., lektor) — 13.15; Sześć dni, siedem nocy (USA 15) — 17; Big Lebowski (USA 15) — 18.45; Zaklinacz koni (USA 15) — 20.45, 23.45.
- ARS: ANEKS SZTUKI — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Big Lebowski (USA 15) — 12, 16.15 21; Mali żołnierze (USA 9) — 14.15; Szeregowiec Ryan (USA 18, 14 z opiekunem) — 18.15.
- ARS: REDUTA SZTUKI — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Zaklinacz koni (USA 15) — 11.30, 14.30, 17.30; Szeregowiec Ryan (USA 18, 14 z opiekunem) — 20.30; Big Lebowski (USA 15) — 23.30.
- KIJÓW — dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Magiczny miecz (USA b.o., dubbing) — 11.15, 13,

- 14.45; Rewolwer i melonik (USA 15) — 16.30, 18.30, 20.30 (premiera).
- MIKRO (Lea 5, tel. 634-28-97): Arizona dream (USA-fr. 15) — 15.30, 20.35; Boogie nights (USA 18) — 17.50.
- PASAŻ (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Dzień zagłady (USA 15) — 14; Fakty i akty (USA 15) — 16.15; Kod merkury (USA 15) — 18; Adwokat diabła (USA 18) — 20.15.
- POD BARANAMI (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Historie miłosne (pol. 15) — 13; Hiszpański więzień (USA 15) — 14.30, 20.30; Kroniki domowe (pol. 15) — 16.30; Drżące ciało (fr.hiszp. 15) — 18.30; Kino nocne: David Cronenberg Crash (USA 18) — 22.30.
- SFINKS (os. Góralski): Polowanie na grube ryby (ang. 15) — 15; Ciemna strona Wenus (pol. 15) — 17; Północ w ogrodzie dobra i zła (USA 15) — 19.
- ŚWIT (os. Teatralne 10): duża sala: Magiczny miecz (USA b.o.) — 11, 16.45; Rewolwer i melonik (USA 15) — 18, 20; mała sala: Z archiwum X (USA 15) — 17.15, 19.30.
- TECZA (Praska 52, tel. 266-90-80): Mała syrenka (USA b.o.) — 15; Wielkie nadzieje (USA 15) — 16.30; Lepiej być nie może (USA 15) — 18.30.
- UCIECHA — dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Z archiwum X — pokonać przyszłość (USA 15) — 15.45, 20; Od wesela do wesela (USA 15) — 13, 18, 22.15.
- WANDA — dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Magiczny miecz: Legendy Camelotu (USA b.o., dubbing) — 11.15; Lolita (USA-fr. 18) — 13, 15.30, 18, 20.30, 23.
- WARSZAWA — dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Titanic (USA 12) — 12.15; Mortal Kombat 2. Unicestwienie (USA 12) — 15.45; Godzilla (USA 12) — 18; Zabójcza broń 4 (USA 15) — 20.30.
- WRZOS (Zamojskiego 50): Gatunek II (USA 15) — 15.30; Titanic (USA 15) — 17.15; Historie miłosne (pol. 15) — 20.30.
- PARADOX (Krowoderska 8): Kochaj i rób co chcesz — 16; Kola — 17.35; Pulp fiction — 19.25.
- ROTUNDA (Oleandry 1): Metroland (ang. 97 r.) — 17; Człowiek — słoń (USA 80 r.) — 19.
- MYŚLENICE — Muza (Piłsudskiego 20): nieczynne
- MIECHÓW — Gryf (Racławicka 12): Gatunek 2 (USA 15) — 17.

KINA

NIEDZIELA

- APOLLO — stereo, ekran perłkowy (św. Tomasz 11a, tel. 421-89-50): Mafia (USA 15) — 14.15; Mali żołnierze (USA 9) — 16; Sześć dni, siedem nocy (USA 15) — 18; Zaklinacz koni (USA 15) — 19.45.
- ARS: SZTUKA — dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Mali żołnierze (USA 9, lektor) — 11.15, 15; Druga księga dżungli (USA b.o., lektor) — 13.15; Sześć dni, siedem nocy (USA 15) — 17; Big Lebowski (USA 15) — 18.45; Zaklinacz koni (USA 15) — 20.45.
- ARS: ANEKS SZTUKI — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Big Lebowski (USA 15) — 12, 16.15 21; Mali

- żołnierze (USA 9) — 14.15; Szeregowiec Ryan (USA 18, 14 z opiekunem) — 18.15, 23.
- ARS: REDUTA SZTUKI — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Zaklinacz koni (USA 15) — 11.30, 14.30, 17.30; Szeregowiec Ryan (USA 18, 14 z opiekunem) — 20.30.
- POD BARANAMI (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Historie miłosne (pol. 15) — 13; Hiszpański więzień (USA 15) — 14.30, 20.30; Kroniki domowe (pol. 15) — 16.30; Drżące ciało (fr.hiszp. 15) — 18.30.
- UCIECHA — dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Z archiwum X — pokonać przyszłość (USA 15) — 15.45, 20; Od wesela do wesela (USA 15) — 13, 18.
- WANDA — dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Magiczny miecz: Legendy Camelotu (USA b.o., dubbing) — 11.15; Lolita (USA-fr. 18) — 13, 15.30, 18, 20.30.
- WRZOS (Zamojskiego 50): Podgórski Teatr Lalki i Aktora „Parawan”: Zaczarowany lalek świat — 12; Gatunek II (USA 15) — 15.30; Titanic (USA 15) — 17.15; Historie miłosne (pol. 15) — 20.30.
- PARADOX (Krowoderska 8): Kola — 17.30; Kochaj i rób co chcesz — 17.45; Pulp fiction — 19.15.
- ROTUNDA (Oleandry 1): Klamka (USA) — 16; Metroland (ang.) — 18; Dzikie serca (USA, 90 r.) — 20.

Pozostałe jak w sobotę

WAWEL

- KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., pt. 9.30-16.30, śr. — wstęp wolny, cz., sob. 9.30-16.30, nd. 10-15. Bilety 9 zł i 4 zł ulg.):
- „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w godz. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo, bilety 4 zł i 3 zł ulg. wraz z usługą przewodnicką)
 - Donatorem — w hołdzie. Odnawione obrazy z daru Karoliny Lanckorońskiej (do 31.10)
- WAWEL ZAGINIONY (pn., śr. — wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15. Bilety 4 zł i 2 zł ulg.):
- SKARBIEC KORONNY (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł i 3,50 zł ulg.):
- ZBROJOWNIA (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł i 3,50 zł ulg.):
- KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)
- GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)
- MUZEUM KATEDRALNE (codz. 10-15)
- SMOCZA JAMA (codz. 10-17. Bilety 2 zł i 1,50 zł ulg.)

MUZEA, WYSTAWY

- NARODOWE
- GMACH GŁÓWNY
- (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77): (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny): • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) • Galeria Broni i Barwy • Warhol i dzieci
- SUKIENNICIE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):
- Sztuka polska od XIV do XVIII w.
 - XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17): • Ra-

- fael, Tycjan — książęta malarzy (do 10.11)
- Galeria rzemiosła europejskiego
 - ARSENAL (Pijarska 8): (codziennie 10-17): DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18): • Zbiory etnograficzne Jana Matejki • Takie były początki (do 31.10)
 - DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43): (wt.-cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
 - WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicka 9, tel. 422-83-37): (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
 - CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):
 - Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie — kolekcja Feliksa Jasieńskiego (wystawa nieczynna do 12.10)
 - Ryty i okruciny — grafika Matilde Marin
 - ALCHEMISTYCZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 *9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgł., pt., sb. niecz., nd. 11-14 wstęp wolny): • Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat
 - ARCHIDIECEZJALNE (Kanonicka 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15): • Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL
 - COLLEGIUM MAIUS UJ (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30): • Jan Brzech
 - ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. — wst. wolny 10-14): • Atelier skawińskiego fotografa (do 31.10)
 - (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14 — wst. wolny): • Różne oblicza Amazonii Peruwiańskiej (fot. Luz H. Ruiz Silva)
 - GEOLOGICZNE (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt.-10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
 - HISTORYCZNE
 - KRZYSZTOFOR (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22): (wystawa stała nieczynna do odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): 10-11.10 nieczynne • Wyst. z cyklu „Skarby krakowskich klasztorów” — Zbiory OO Reformatorów — Franciszkanów (do 22.11)
 - WIEŻA RATUŚCZOWA (Rynek Gł.) (śr., cz., pt. 10-17, sb.-nd. 9-16): 10-11.10 nieczynne
 - Wystawa z cyklu „Z pracowni krakowskich artystów” — Iwona Siwek-Front — mal., rysunek
 - DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18): 10-11.10 niecz. • Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego” • Joanna Braun — scenografia
 - KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): 10-11.10 nieczynne
 - Podróż na południe — Turcja, Jordania, Egipt” — wys. fotografii Piotra Karzeniowskiego
 - STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18): nieczynne do odwołania
 - DOM ŚLAŃSKI (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18): • „Kraków 1939-1945” • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956” 10-11.10 nieczynne
 - CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wstęp wolny): 10-11.10 nieczynne • Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego • Wystawa prezentująca

różne Bractwa Europejskie

- ZWIERZYNIĘCKI SALON ARTYSTYCZNY (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14): 10-11.10 niecz. • „Podróż babci” — wystawa malarstwa Marii Wala
- PRZYRODNICZE (Sebastiana 9, tel. 422-59-59); (wt.-pt. 9-14, sb., nd. niecz.) • Impresje geologiczne — wys. z Lipska (czynna do końca listop.)
- ZOOLOGICZNE UJ (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)
- HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO — KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16): • Zygmunt Holcer — „Barwy podkrakowskich lasów” — wys. fot. artystycznej (do 15.10)
- HISTORII FOTOGRAFII JÓZEFITÓW 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):
- MŁODEJ POLSKI — RYDLÓWKA (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)
- DWOREK JANA MATEJKI (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74); (codz. 10-15)
- PALAC SZTUKI (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16); (codz. 9-20): • „Ecole de Paris” — wys. mal. z kolekcji Wojciecha Fibaka (do 18.10)
- LOTNICTWA (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)
- STAREGO TEATRU (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godzinę przed spektaklem): • 200 lat Starego Teatru
- UBEZPIECZEŃ (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godzinach i w soboty po wcześniejszym uzgodnieniu) (wstęp wolny): • Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
- WIELICZKA
- KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Dąbrowa 10) (7.30-18.30) • Podziemna trasa turystyczna poziom III; • Kaplice solne: Błogosławionej Kingi, Świętego Antoniego, Świętego Krzyża; • Jeziorko Solankowe: E. Barącz. J. Piłsudskiego, Weimara; • Kolekcja solnych rzeźb; kolekcja maszyn i urządzeń górniczych
- MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-nd. 10-16, wt. nieczynne); • Dzieje Wieliczki • Solniczki
- EKSPOZYCJA PODZIEMNA — III poziom kopalni soli (pn.-śrd. 7.30-18.30, wt. niecz.) • Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze • Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii (do 31.12)
- NIEPOŁOMICE — ZAMEK (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

- BUNKIER SZTUKI (Pl. Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-18): • Krzysztof Penderecki — partytury
- CRICOTEKA (Kanonicka 5); (wt.-nd. 10-14): • Tadeusz Kantor — Dziennik z podróży 1984-1990
- (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sob., nd. nieczynne, zwiedzanie po wcześniejszym uzgodnieniu): • Malarstwo Tadeusza Kantora — Cząsy Akademii 1934-1939
- CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (Meiselsa 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14): • Henrich Heine i jego czasy — wyst. książek (do 11.10)
- GALERIA MCK (Rynek Gł. 25) (wt.-sb. 11-18, nd. 11-17): • Krzysztof Penderecki „Czarna maska” współczesny taniec śmierci (rękopisy, arcydzieła grafiki od XVI w. do współczesności,
- Nowa Huta — 648-28-61
- Podgórze — 655-53-98
- Śródmieście — 422-92-05
- POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE
- KRAKÓW — 993, 644-38-46, 644-18-72, 655-40-61
- POGOTOWIE SZKLARSKIE
- KRAKÓW — 421-85-48,
- POGOTOWIE DŹWIGOWE
- KRAKÓW — 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08
- POGOTOWIE ELEKTRYCZNE
- KRAKÓW: • Ciepłota MPEC — 993
- Nowa Huta — 644-19-69

KŁÓPOT Z AUTEM

- POMOC DROGOWA
- KRAKÓW
- Całodobowa — 9631 • PZU — 421-58-61; PZMot — 981; • Inne: 411-86-96, 643-76-89; 421-18-21; 423-41-45, 636-44-07; 421-18-21; 267-21-02, (090) 31-96-93; 412-24-69, 645-71-27; 648-45-42; 633-57-43; 647-27-94; 262-19-57 i 648-30-46 (całodobowa, auto-platforma)
- SLUŻBY
- URZĄD OCHRONY PAŃSTWA
- KRAKÓW (Mogilska 109) — 410-79-43
- ZANDARMERIA WOJSKOWA
- KRAKÓW — 613-40-61 (całodobowy)
- STRAŻ MIEJSKA
- KRAKÓW: • Śródmieście — tel. 411-00-45 (całodobowy)
- Krowodrza — tel. 636-02-99 (6-22)
- Nowa Huta — tel. 644-17-81 (6-22)
- Prokocim — tel. 658-47-86 (6-22)

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Zaklinacz koni”
reż. Robert Reford
kino „Sztuka”

Kolejne reżyserskie dzieło Redforda, to niezwykle długi (168 minut akcji!), epicki film psychologiczny. Dwie nastolatki wyruszają na zimową, konną przejażdżkę. W czasie wycieczki dochodzi do wypadku. Jedna z dziewczyn ginie, a druga traci nogę. Również koń jest zmasakrowany. Matka Grace postanawia jednak utrzymać przy życiu rumaka, który traci zaufanie do ludzi. By go wyleczyć, szuka więc człowieka, który potrafi „zaklinąć konie”. Tak się składa, że taki mężczyzna mieszka w dalekiej Montanie. Matka, córka i koń wyruszają z Nowego Jorku w długą podróż... (ART)

„Zabójcza broń 4”
reż. Richard Donner
Kino „Warszawa”

Widowskowy film sensacyjny. Dwaj policjanci z Kalifornii prowadzą śledztwo w sprawie chińskiego emigranta, który został przyłapany na przemyśle kosztownego klejnotu. Ślady prowadzą do azjatyckiej mafii, przygotowującej zbrodnię — czają akcję na obszarze Stanów Zjednoczonych. Film jest kontynuacją cyklu „Zabójcza broń”, w którego trzech dotychczasowych odcinkach niezapomniane kreacje stworzyli Mel Gibson i Danny Glover. Duetowi sympatycznych gliniarzy partnerują Joe Pesci i Rene Russo. (ART)

PASAŻ TEATRALNY

„Anons”

Dziś, o godz. 17 i 19, na scenie Miniatura Teatru im. J. Słowackiego grany będzie „Anons”, najnowsza sztuka Bogusława Schaeffera, w reżyserii autora. Twórca słynnego „Scenariusza dla trzech aktorów”, wrócił w niej po latach do tematyki teatralnej. Tym razem uczynił to zupełnie z innej strony. Bohaterami utworu nie są już aktorzy, ale ludzie, którzy bardzo by chcieli aktorami zostać. Ich staraniom towarzyszy szalona determinacja czy wystarczy ona do tego, by wystąpić wreszcie przed teatralną publicznością? Jak zwykle u Schaeffera nie brak tu zabawnych dialogów i groteskowego humoru. Pełno tu sytuacji dziwnych i tajemniczych. W spektaklu grają: Maciej Jakowski, Marcin Kuźmiński, Tomasz Międzyk, Bogdan Słomiński.

„Ja jestem Żyd z «Wesela»”

Dziś, o godz. 19.30, na scenie przy ul. Sławkowskiej Starego Teatru grany jest spektakl w reżyserii Tadeusza Malaka „Ja jestem Żyd z «Wesela»”.

— Jest to troszeczkę śmieszna, choć w zasadzie bardzo smutna opowieść, zasłyszana i z melancholijnym humorem napisana przez Romana Brandstettera. Jej bohaterem jest Hirsz Singer, karczmarz z Bronowic Małych, który pewnego dnia, nie przeczuwając co z tego wyniknie, znalazł się wraz z żoną i córką na weselu poety Rydla. No i po kilku miesiącach wynikło. Pan Hirsz, spokojny obywatel i uczciwy kupiec, oraz jego córka Pepa, panienka przyzwoicie wychowana, znaleźli się w literaturze — pisała o tekście, na podstawie którego przygotowano przedstawienie, Wiśława Szymborska. W spektaklu występuje Jerzy Nowak i Tadeusz Malak. (MSZ)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

- INFORMACJA służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali — czynny całą dobę)
- DYŻURY SZPITALI
- KRAKÓW
- Sobota: chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej (Kopernika 21, tel. 421-37-43), urologiczny (Grzegorzewska 18, tel. 421-08-30), laryngologiczny (Kopernika 23a, tel. 421-00-38), okulistyczny (Witkowska, tel. 415-64-44), chirurgii dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11).
- Niedziela: chirurgii ogólnej (Kopernika 40, tel. 421-21-59), chirurgii urazowej (Kopernika 19a, tel. 421-40-46), chirurgii dziecięcej (Prądnicka 35, tel. 633-31-05), laryngologiczny, urologiczny (Prądnicka 35, tel. 633-01-00), okulistyczny (Kopernika 38, tel. 421-42-30).
- Domowa Pomoc Lekarska — lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
- Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
- Całodobowa Pomoc Lekarska — tel. 266-14-71
- DYŻURNIE POGOTOWIA
- KRAKÓW
- Łazarza 14 — 999, zachorowania i przewozy — 422-29-99, centrala tel. — 422-36-00
- Podstacje KPR:
- Łódź-Balice — 285-68-99; 285-68-98,

- Rynek Podgórski 2 — 656-59-99,
- Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99,
- Skawina (Niepodległości 12) — dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
- Wieliczka (ks. Goliána 6) — 278-12-89, alarmowy 999,
- Krzeszowice — 999
- Jerzmanowice — 389-50-99
- Skola — 389-19-99
- Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99
- Łobzów (Piastowska 32) — 633-39-99
- Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) — wypadki 644-49-99 i 644-42-91
- Duńska Pogotowie Ratunkowe Falck — 636-61-10, 636-46-11
- Pogot. Toksykologiczne — 411-99-99
- PROSZOWICE — alarm. 999, zachorowania i przewozy — 386-21-35
- MYŚLENICE — 999, 272-01-80,
- NIEPOŁOMICE — miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
- NIEPOŁOMICE — miejski 811-999, alar. 999
- SŁOMNIKI — 388-19-99 (całą dobę)
- DYŻURNIE APTEKI
- KRAKÓW
- Mogilska 21 — 411-01-26, Dunajewskiego 2 — 422-65-04, Św. Gertrudy 24 — 422-75-70 (sb. 8-15, nd. 9-15), Centrum A bl 3 — 644-17-36, os. Boh. Września 26 — 648-59-62, Królewka 92 — 636-12-91, os. Witkowskie Nowe, Wielicka 79 — 655-93-80, Zakopiańska 72 — 266-11-72, Kalwaryjska 84 — 656-18-50
- SKAWINA — Tyniecka 5
- KRZESZOWICE — Rynek 12
- MYŚLENICE — Żeromskiego 19
- PROSZOWICE — 3 Maja 51

WIELICZKA — Rynek Górny 13

MIECHÓW — Racławicka 1

CZŁOWIEK W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA

- KRAKÓW
- Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej — Pawia 3, tel. 423-10-91 (pn.-pt. 15-19), http://www.ariadna.pl/profiops • ogólny — 633-71-37 (od 16 do 22) • dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pn. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20) • dla kobiet — ofiar przemocy — 425-48-57 pon., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15

Przed IV liga

Czy lider obroni pozycję?

Tym razem wszystkie drużyny z naszego regionu będzie można obejrzeć w akcji. Tak się bowiem złożyło, że albo grają u siebie, albo w wyjazdowych pojedynkach derbowych.



Bardzo ciekawie zapowiada się konfrontacja w Proszowicach. Lider rozgrywek podejmował będzie Alwernię. Co prawda gościom nie wiadzie się najlepiej w obecnych rozgrywkach, ale potyczka z liderem zawsze wyzwała dodatkową mobilizację. Mimo wszystko faworytem tego spotkania jest Proszowianka i inne rozstrzygnięcie niż zwycięstwo podopiecznych Jana Cyniewskiego trzeba będzie uznać za niespodziankę.

Druga w tabeli, rezerwa krakowskiej Wisły, podejmuje Tymbark. Oba te zespoły jeszcze niedawno grały w III lidze. W Tymbarku jednak długo będą chyba musieli czekać na powrót lepszych czasów. Na razie goście dzisiejszego pojedynku zajmują jedenastą pozycję i jeśli wywiozą z Krakowa chociaż punkt, to będzie to ich duży sukces.

Trudne zadanie czeka Garbarnię. Brązowi grają z sąsia-

dem w tabeli, Rzemieślnikiem Pilzno. Oba zespoły dzieli tylko punkt. Walka zapowiada się więc na całego. Więcej szans w tym meczu przyznajemy jednak garbarzom. Przemawia za nimi choćby własne boisko.

Kabel Kraków, który początek sezonu miał nie najlepszy, powoli odrabia straty do czołówki. Tym razem przy ul. Wielickiej gospodarze podejmować będą Victorię Witowice Dolne. Goście zajmują w tabeli trzynastą pozycję i mają o sześć punktów mniej od Kabla. Czy przewaga ta zostanie powiększona przekonamy się już w niedzielę.

Wieczysta, która w tegorocznych rozgrywkach spisywała się całkiem nieźle grać będzie ze Startem Nowy Sącz. Górale na pewno będą walczyć ostro, ale gospodarzy stać na kolejną wygraną w tym sezonie.

W Sieprawiu dojdzie do kolejnych małych derbów regionu. Karpaty podejmują Świt Krzeszowice. Oba zespoły dzieli różnica trzech punktów i trudno wskazać jednoznacznie faworyta tej konfrontacji.

Bartosz KARCZ

W klasie okręgowej

Kolejna przeprawa Orła

Na plan pierwszy w najbliższej kolejce piłkarskiej klasy okręgowej wysuwa się pojedynek Orła Piaski Wielkie z Niedźwiedziem. Oba zespoły prezentują w tym sezonie wysoką formę. Gospodarzy czeka drugi z rzędu ciężki pojedynek, jako że w ubiegłej kolejce potykali się z liderującym Prokocimem, remisując 1:1, teraz zaś goszczą drużynę z czołówki — zajmujących trzecie miejsce piłkarzy Niedźwiedzia (którzy poskromili ostatnio bardzo srogo Gościobę aż 5:0).

Emocje więc gwarantowane! Przewodzący stawce Prokocim spotka się z przedostatnim w tabeli Podgórzem. Różnica w potencjałach obu zespołów jest aż nadto widoczna, więc gospodarze nie powinni mieć najmniejszych kłopotów ze zgarnięciem trzech punktów. Zapo-

wiada się w tej kolejce jeszcze jedna konfrontacja słabego z mocnym. W Nowym Brzesku najsłabszy zespół okręgówki — Nadwiślanka, podejmować będzie rezerwy Cracovii. Miejscowi w dotychczasowych dziesięciu spotkaniach zgromadzili le dwie trzy punkty, wątpliwe

jest, by postarali się o następne, bo zaplecze pierwszego zespołu Cracovii spisywało się dotychczas bardzo przyzwoicie. Niezbyt dobrze wiedzie się Clepardii i Wiślanie Grabie — dobre występy przeplatają ze słabszymi, stąd pozycje obu drużyn w środku. Może bezpośrednia konfrontacja będzie stanowić dla obu szansę do odbicia się od dna? Blisko niego znalazły się Gdovia i Węgrzcanka, które zmierzają w bezpośredniej walce, a kto przegra, może zostać na dłużej w czarnej strefie.

(Żuk)

W Czarnej i Zakopanem

Udane mistrzostwa

W Czarnej koło Tarnowa odbyły się mistrzostwa okręgu krakowskiego w kolarstwie górskim połączone z mistrzostwami makroregionu Polski południowej w kategorii młodzików.

KOBIETY (2 razy 5,5 km): 1. Justyna Frączek (RMF-Coca-Cola), 2. Iwona Szmyd (Fryderyk Lublin), 3. Sabina Tylek (Iskra Arkus Fantic Głogoców).

MŁODZICY (2 razy 5,5 km): 1. Konrad Szafranski (BTC Ustrzyki Dolne), 2. Daniel Niedziocha (Cracovia-Construction), 3. Krzysztof Biernat (niestowarzyszony).

JUNIORZY MŁODSI (3 razy 5,5 km): 1. Mateusz Łusko (BTC Ustrzyki Dolne), 2. Dominik Jazic (Krynica), 3. Krzysztof Winczura (Sokół Tarnów).

JUNIORZY (5 razy 5,5 km): 1. Tomasz Sroka (niestowarzyszony), 2. Marcin Bieniasz (Cracovia), 3. Robert Grajdura (RMF-Coca-Cola) ORLICY (8 razy 5,5 km): 1. Maciej Molag, 2. Mirosław Bieniasz (obaj Cracovia-Construction), 3. Łukasz Szumiec (MTB Jasło).

SENIORZY (8 razy 5,5 km): 1. Adam Czuba (Cracovia-Construction)

MASTERS (4 okrążenia): 1. Marcin Syrzistie (RMF-Coca-Cola), 2. Wiktor Wiśniewicz (Jasło).

Klasyfikacja zespołowa: 1. Cracovia-Construction, 2. Iskra Arkus Głogoców, 3. RMF-Coca-Cola.

Organizatorem było Gminne Centrum Kultury i Bibliotek w Czarnej, a sponsorem nagród także firma Bratex z Dębicy. Mistrzostwa odbyły się po raz pierwszy w tej miejscowości na selektywnej leśnej trasie. Bardzo sprawnie sędziował Jerzy Klinik z Krakowa.

U stóp zakopiańskiej Krokwi przy wieżącym halnym rywalizowano natomiast w cross country na trasie 4 km:

kobiety (7 okrążeń): 1. Sylwia Juszcak (Optex Opoczno), 2. Anna Szafranec (Iskra), 3. Justyna Frączek;

juniorzy młodzi (8 okrążeń): 1. Mateusz Głusko (BTC Ustrzyki Dolne), 2. Przemysław Gierczak (Optex), 3. Emil Rumik (Luks Lityński Polgrunt), 12. Grzegorz Dziadowiec (RMF);

juniorzy (10 okrążeń): 1. Krzysztof Kubiś (Optex), 2. Norbert Nowak (WKKG Poznań), 3.

orlicy (10 okrążeń): 1. Remigiusz Cik (Sokół Szczyrk), 2. Robert Banach (GKK Opty Grodzisk Mazowiecki), 3. Maciej Molag, 5. Zbigniew Białas (obaj Cracovia-Construction), 8. Łukasz Sukiennik (Krakus),

seniorzy (10 okrążeń): 1. Marek Galiński (Opex), 2. Sławomir Frejowski (Scout PKS Katowice), 3. Jacek Galiński (Optex),

masters (8 okrążeń): 1. Piotr Dziedzic (Victus Team MTB Poznań), 2. Jerzy Mróz (Cracovia-Construction), 3. Mieczysław Berezik, 5. Marcin Syrzistie (obaj RMF-Coca-Cola), 6. Paweł Nowacki (Kraków). Sędziował Bogdan Koraszewski z Krakowa.

(Żuk)

50-lecie Ośrodka przy ul. Tynieckiej

Sport w centrum uwagi

— *Potrafia, chociaż wydaje się, że nie potrafią* — ta sentencja Wergiliusza towarzyszyć będzie obchodom 50-lecia Krakowskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych i Niedowidzących przy ulicy Tynieckiej 7. Ośrodka, który prowadzi m.in. ożywioną działalność na niwie sportowej.

Bardzo ścisłe są kontakty uczniów i ich wychowawców z krakowskimi klubami. Szczególnie z Wisłą, Hutnikiem i Cracovią. Dzieci są stałymi gośćmi na meczach piłkarzy, hokeistów, koszykarzy, siatkarzy, koszykarzy, szczyptornistów. W rewanżu przedstawiciele klubów, czołowi zawodnicy i trenerzy, odwiedzają Ośrodek, dzielą się swoim doświadczeniem, zapoznają ze specyfiką pracy

w tej szkolnej placówce. Główny animator sportowej aktywności — pan Henryk Kott — jest osobą doskonale znaną w krakowskim światku sportowym, szanowaną i z reguły nikt nie odmawia mu pomocy.

Sportowcy będą więc jednymi z najbardziej szacownych gości na uroczystościach 50-lecia Ośrodka przy ul. Tynieckiej, nad którymi patronat objęła Jolanta Kwaśniewska. In-

auguracja jubileuszu nastąpi w czwartek 15 bm, w Centrum Techniki Japońskiej przy ul. Konopnickiej. W piątek 16 bm, siedzibie Rady Miasta, rozpocznie się dwudniowa sesja naukowa naukowa poświęcona tyflopedagogice w służbie inwalidów wzroku. Z kolei w sobotę 17 bm. zakończone zostanie wspomniane spotkanie naukowe, o godz. 19 zaś rozpocznie się Bal Absolwentów. Jednocześnie przez te trzy dni w siedzibie Ośrodka czynna będzie wystawa dorobku wychowanków. Bardzo bogatego, w różnych dziedzinach działalności. (BAT)

Renata i Tomek w rolach głównych

W Centrum Wspinaczkowym Reni Sport odbył się finał zawodów Grand Prix BP i IV edycja Pucharu Polski. Na Grand Prix składały się dwie imprezy — pierwsza, majowa rozegrana w Parku Jordana i ta ostatnia. Zwycięzcy poprzednich zawodów gorzej wypadli teraz i stracili szansę na GP.

Adam Liana z KW Zakopane zajął dopiero ostatnie miejsce, gdyż spadł z chwy-

tów startowych, a Iwona Marcisz-Gronkiewicz trzecią.

Nagrodą dla zwycięzców wspinaczki na trudność jest weekend w Paryżu i możliwość spróbowania sił na największej sztucznej ścianie Europy. Do stolicy Francji pojadą Renata Piszczek i Tomasz Oleksy.

Konkurencja na trudność, kobiety: 1. Renata Piszczek (Reni-Sport BP), 2. Urszula Wróbel, 3. Iwona Gronkie-

wicz-Marcisz (obie Korona Kraków);

mężczyźni: 1. Tomasz Oleksy (Tarnovia), 2. Marcin Wróbel (Korona), 3. Jacek Jurkowski (KW Nowy Sącz);

konkurencja na czas: 1. Renata Piszczek, 2. Katarzyna Długosz (Reni Sport BP), 3. Marta Bartosz (Tarnovia)

1. Tomasz Oleksy, 2. Łukasz Mueller (KG Katowice), 3. Jacek Czech (Orzesze).

(Żuk)

Zostań instruktorem

Jeśli masz ochotę zdolności do pracy z młodzieżą i lubisz sport, skorzystaj z propozycji TKKF.

Krakowskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej organizuje kursy rekreacji następujących specjalnościach: fitness, kultura, piłka nożna, karate, kung-fu, aikido. Szkolenie będzie się odbywało systemem dochodzącym w soboty i niedziele.

Szczegółowe informacje i zapisy można uzyskać w Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, przy ul. Lenartowicza 14, tel. 633-26-62, codziennie w godzinach 9 — 15.

Uwaga! Decyduje kolejność zgłoszeń.

Weekend z TKKF

Sobota

— Instruktaż kultury fizycznej dla dziewcząt i kobiet, ul. Stachewicza 47, w godz. 11 13 (TKKF Azory)

— Gra w tenisa stołowego dla młodzieży, ul. Krowoderska 8 (YMCA) godz. 14.30.

— Szkoła szachowa dla dzieci o godz. 15 oraz turniej szachowy o Puchar Jesieni o godz. 16.30 w Domu Sportu TKKF, na ul. Pilotów 62.

— „Spróbuj zagrać w unihoka” od 15 lat, ul. Krowoderska 8 (YMCA) godz. 17.30.

— Gra w piłkę nożną na sali do 15 lat, ul. Krowoderska 8 (YMCA), godz. 19.

Niedziela

„Bieg po zdrowie” w Parku Jordana, zbiórka obok sadzawki, godz. 8.

Poniedziałek

— Turniej tenisa stołowego, ul. Mazowiecka 21 (Energo-projekt) godz. 15.30. (bk)

Kalendarzyk imprez sportowych

Piłka nożna

Puchar Polski: Wawel — Grunwald, sobota godz. 11, stadion przy ul. Bronowickiej.

III liga: Górnik — Karpaty Krosno, sobota godz. 15, stadion w Wieliczce.

Dalin — Spartakus Daleszyce, niedziela godz. 14, stadion w Myślenicach.

IV liga: Wisła II — Tymbark, sobota godz. 14 boisko boczne przy ul. Reymonta.

Garbarnia — Rzemieślnik Pilzno, sobota godz. 15, stadion przy ul. Rydlówka.

Kabel — Victoria Witowice Dolne, niedziela godz. 11, stadion przy ul. Wielickiej.

Wieczysta — Start Nowy Sącz, niedziela godz. 14, stadion przy ul. Chałupnika.

Proszowianka — Alwernia, niedziela godz. 15, stadion w Proszowicach.

Karpaty Siepraw — Świt Krzeszowice, niedziela godz. 15, stadion w Sieprawiu.

Klasa okręgowa — sobota: Strażak — Skalanka 15.00, Gościobia — Raba 15.00, Orzeł — Niedźwiedź 15.00, Podgórze — Prokocim 11.00; niedziela: Gdovia — Węgrzcanka 15.00, Pogoń — Borek 15.00, Nadwiślanka — Cracovia II 14.00, Clepardia — Wiślanka 11.30.

Klasa A, grupa I — sobota: Zwierzyniecki — Wawel II 16.00, Wisła — Wanda 16.00, Kmita — Słomniczanica 16.00, Krak Gamma Szczyglice — Liszczanka 16.00; niedziela: Dąbski — Sparta 11.00, Grębałowianka — Lotnik 16.00, Hutnik II — Nadwiślan 11.00;

Grupa II — sobota: Bieżanowianka — Puszcza 15.30, Bronowianka — Prądnicanka 15.30; niedziela: Zryw —

Wisła 15.00, Wolni — Czarnochowice 15.00, Rożnowa — Piłkarz 15.00, Kabel II — Orzeł II 15.00, Czarni — Podgórze II 15.30;

Grupa III — sobota: Clavia — Krakus 14.30, Skawinka — Tempo 14.30, Armatura — Dziewiarz 14.30; niedziela: Staw — Zielonka 14.00, Skalniki — Grodzisko 14.00, Pasternik — Iskra 14.00, Garbarnia II — Pcimianka 14.30.

Koszykówka

I liga kobiet

Wisła — Fota-Potra Gdynia sobota godz. 17, hala przy ul. Reymonta.

Siatkówka

II liga mężczyzn

Wawel — SMS PZPS Rzeszów, sobota godz. 17, niedziela 11, hala przy ul. Rakowickiej. (bk)